

**PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY**  
**we Wrocławiu**

**K S. M A R E K K R Y S I A K**

**ŚWIECCY WEDŁUG UCHWAŁ SYNODU**  
**ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ Z ROKU 1991**  
**studium kanoniczne**

Praca doktorska  
napisana na seminarium naukowym  
z prawa kanonicznego  
pod kierunkiem  
Ks. prof. zw. dra hab. Edwarda Góreckiego

**WROCŁAW 2009**



# S P I S T R E Ś C I

<b>WYKAZ SKRÓTÓW</b> .....	7	
<b>BIBLIOGRAFIA</b> .....	9	
<b>WSTĘP</b> .....	25	
<b>ROZDZIAŁ I HISTORYCZNY ROZWÓJ SYNODU DIECEZJALNEGO</b>		
<b>I ROLI W NIM ŚWIECKICH</b> .....	31	
1. Początki synodu diecezjalnego i udział w nim świeckich .....	32	
2. Synod diecezjalny po reformie gregoriańskiej i stopniowy zanik elementu świeckiego .....	38	
3. Od Soboru Trydenckiego do Soboru Watykańskiego I i Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. ....	44	
4. Doktryna Soboru Watykańskiego II na temat synodu diecezjalnego i posoborowe akty prawodawcze Stolicy Apostolskiej .....	60	
A) Przygotowania i postanowienia Soboru .....	61	
B) Nowe kolegia doradcze a synod diecezjalny .....	63	
C) Posoborowe akty prawodawcze Stolicy Apostolskiej .....	65	
D) Eksperymenty z synodami nowego typu .....	71	
5. Pastoralny wymiar synodu diecezjalnego wg Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. i pokodeksowej instrukcji <i>De synodis dioecesanis agendis</i> .....	76	
A) Prace przygotowawcze do nowego KPK .....	77	
B) Tekst i komentarz .....	78	
C) Instrukcja - <i>De synodis dioecesanis agendis</i> .....	87	
<b>ROZDZIAŁ II SYNOD ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI KOŚCIOŁA</b> .....		93
1. Polskie synody diecezjalne doby przełomu .....	95	
2. Pierwsze pastoralne synody diecezjalne w Polsce po Soborze Watykańskim II .....	101	
A) I Synod Diecezji Katowickiej .....	102	
B) Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej .....	104	
3. Kolejne pastoralne synody diecezjalne w Polsce po Soborze		

Watykańskim II przed ogłoszeniem nowego KPK .....	107
4. Synod Archidiecezji Wrocławskiej .....	110
A) Prace przygotowawcze Synodu (1984 – 1985) .....	111
B) Etapy pracy synodu .....	114
C) Struktura Synodu Archidiecezji Wrocławskiej .....	117
<b>ROZDZIAŁ III NOVUM ROLI I ZADANIA ŚWIECKICH W KOŚCIELE</b>	
<b>POSOBOROWYM</b> .....	131
1. Pojęcie świeckich w Kościele .....	133
2. Sytuacja świeckich przed Soborem Watykańskim II .....	141
A) Czasy apostołskie .....	141
B) Czasy poapostołskie .....	143
C) Starożytność chrześcijańska .....	145
D) Średniowiecze .....	149
E) Czasy nowożytne .....	151
3. Pozycja świeckich w Kościele wg Soboru Watykańskiego II .....	154
A) Dyskusje teologiczne przed Soborem .....	154
B) Stanowisko Soboru Watykańskiego II .....	157
C) Prawa i obowiązki laikatu wg Soboru Watykańskiego II .....	165
4. Świeccy wg Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. ....	173
A) Prawa i obowiązki wynikające z przynależności do Kościoła jako Ludu Bożego .....	175
B) Prawa i obowiązki wynikające z udziału w potrójnej misji Chrystusa .....	184
C) Prawa i obowiązki związane z powołaniem do życia w małżeństwie i rodzinie .....	200
D) Prawa i obowiązki świeckich wpływające z ich szczególnego powołania .....	203

## **ROZDZIAŁ IV ŚWIECCY W KOŚCIELE NA DOLNYM ŚLĄSKU – ANALIZA**

<b>POSTANOWIEŃ SYNODU ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ Z 1991 R. ...</b>	<b>209</b>
1. Złożona problematyka ludu Dolnego Śląska po II wojnie światowej .....	210
A) Nowa powojenna sytuacja polityczna (1945-56) .....	211
B) Powolna stabilizacja (1956 –1976) .....	219
C) Dziesięciolecie przed synodem (1976 – 1985) .....	223
2. Apostolstwo świeckich powołanych do życia małżeńskiego i rodzinnego...	227
A) Sytuacja rodzin .....	227
B) Rola rodziny w ewangelizacji dzieci .....	229
C) Pomoc rodziców w katechezie .....	231
D) Działalność rodziny na zewnątrz, duszpasterstwo i formacja rodzin ..	232
E) Zaangażowanie młodzieży w apostołstwo .....	235
3. Świeccy w potrójnej misji Kościoła .....	238
A) Udział świeckich w prorockiej misji Kościoła .....	238
B) Zaangażowanie świeckich w uświęcającą misję Kościoła .....	247
C) Świeccy zaangażowani w misję rządzenia .....	251
D) Rola stowarzyszeń i ruchów świeckich w Kościele .....	256
4. Działalność charytatywna i społeczno-polityczna świeckich .....	259
A) Świeccy w działalności charytatywnej .....	259
B) Zaangażowanie społeczno – kulturalne .....	262
C) Działania świeckich na rzecz pojednania, tolerancji i ekumenizmu .....	267
D) Świeccy w mediach i w polityce .....	268
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>271</b>



## W Y K A Z   S K R Ó T Ó W

- AK - Ateneum Kapłańskie, Włocławek 1909 -
- CIC - Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus,  
Benedicti Papae XV autoritate promulgatus, Roma 1917
- CT - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* do  
biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego  
o katechizacji w naszych czasach
- DA - Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam  
actuositatem*
- DB - Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus  
Dominus*
- DFK - Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*
- DK - Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów  
*Presbyterorum ordinis*
- DM - Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła  
*Ad gentes divinitus*
- DRN - Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii  
niechrześcijańskich *Nostra aetate*
- DSP - Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazywania  
myśli *Inter mirifica*
- DWCH - Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim  
*Gravissimum educationis*
- DWR - Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis  
humanae*

- EI - Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskich zadaniach biskupów „*Ecclesiae Imago*” na temat pasterskiej posługi biskupów (22.02.1973)
- EN - Paweł VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi*
- FC - Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* – o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym
- Kan. - Kanon
- KDK - Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*
- KK - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*
- KL - Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*
- KO - Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*
- KPK - Kodeks Prawa Kanonicznego, ogłoszony powagą Jana Pawła II dnia 25.01.1983 r. dekretem *Sacrae disciplinae leges*, Poznań 1984
- OWMR - Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego
- Por. - Porównaj
- PK - Prawo Kanoniczne, Warszawa 1958 –
- Red. - Redaktor
- S. - Strona
- SW II KDD - Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, wyd. III, Poznań 1986
- WWK - Wrocławskie Wiadomości Kościelne, Wrocław 1945 –
- Z. - Zeszyt
- Zob. - Zobacz

## B I B L I O G R A F I A

### A/ ŹRÓDŁA KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

**Acta commissionis**, w: *Communicationes - Pontificia Commissio Codici Recognoscendo*, 2(1970), nr 1; 8(1976), nr 1; 12(1980), nr 1; 13(1981), nr 2; 14(1982), nr 2.

**Baron A.**, H. Pietras, *Dokumenty Synodów od 50 do 381 r.*, t. I, Kraków 2006.

**Benedykt XIV**, *De synodo dioecesana*, Moguntia 1842.

**Codex Iuris Canonici**, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, Roma 1956 r. (Kodeks ten był promulgowany 27 maja 1917 r. przez papieża Benedykta XV bullą *Providentissima Mater Ecclesia*).

**Jan Paweł II**, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach, Warszawa 1980.

**Jan Paweł II**, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* – o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym z 22 listopada 1981 r., Watykan 1981.

**Jan Paweł II**, Konstytucja apostolska *Sacrae disciplinae leges* (25 I 1983), w: KPK, Poznań 1984, s. 7-17.

**Jan XXIII**, *Constitutio Apostolica Sollicitudo omnium ecclesiarum*, w: *Prima Romana Synodus*, Vatican 1960, s. IX-XVI.

**Kodeks Prawa Kanonicznego**, ogłoszony powagą papieża Jana Pawła II dnia 25 stycznia 1983 r. dekretem *Sacrae disciplinae leges*, przekład polski, Pallotinum 1984.

**Kongregacja ds. Biskupów**, Dyrektorium o pasterskich zadaniach biskupów *Ecclesiae Imago* na temat pasterskiej posługi biskupów (22.02.1973), w: E. Szafrowski, *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t. VI, z.1, s. 15-324.

**Kongregacja ds. Biskupów**, Instrukcja dotycząca duszpasterstwa emigrantów z 29. 08. 1969 r., w: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. II, z. 2, Warszawa 1970, s. 177-244.

**Kongregacja ds. Biskupów** i Kongregacja Ewangelizowania Narodów, Instrukcja *De synodis dioecesanis agendis*(Instrukcja *De synodis*),w: L'Osservatore Romano 137(1997), nr 15, s. 1-2 (Wstęp).

**Kongregacja ds. Biskupów**, Directorium generale de cura animarum ad usum dioecesium antistitum, R. V, „De synodo dioecesana”, Polyglotta Vaticana 1971, s. 182-187.

**Kongregacja ds. Duchowieństwa**, Wskazania ogólne dotyczące duszpasterstwa turystycznego z 27. 03. 1969 r., w: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. II, z. 2, Warszawa 1979, s. 118-170.

**Konstytucje apostolskie**, Księga I „Katolicka nauka o świeckich”, w: Konstytucje apostolskie, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, s. 2-12.

**Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin**, w: Liturgia Godzin, t. I, Pallotinum 1982.

**Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego**, Poznań 2004.

**Ordo ad Synodum**, w: Pontificale Romanum Summorum Pontificum jussu editum a Benedicto XIV et Leone XIII Pontificibus Maximis recognitum et castigatum, cz. 3, Mechliniae 1895, s. 62-88.

**Organizacja Narodów Zjednoczonych**, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Warszawa 1963.

**Paweł VI**, Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi*, Wrocław 2001.

**Paweł VI**, Bulla *Episcoporum Poloniae coetus*, tłumaczenie polskie w: R. Marek, Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych, Warszawa 1976, s. 301-303.

**Paweł VI**, Encyklika *Humanae vitae*: o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, Wrocław 1994.

**Paweł VI**, Encyklika *Populorum progressio* o popieraniu rozwoju ludów, w: Encykliki społeczne Kościoła Katolickiego, Świdnica 2005, s. 249-288.

**Paweł VI**, Motu proprio *Christi Ecclesiam*, w: L'Osservatore Romano z dnia 11.01.1067, nr 1487, kol. 193-198.

**Paweł VI**, Motu proprio *Ecclesiae Sanctae*, w: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. 1, z. 1, Warszawa 1968, s. 31-34.

**Paweł VI**, Motu proprio *Ministeria quaedam*,

w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/motu/ministeria\\_quaedam](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/motu/ministeria_quaedam), 6.08.2008.

**Paweł VI**, Przemówienie do III Międzynarodowego Kongresu Apostolstwa Świeckich (15.10.1967), w: AK 71(1968), s. 259-263.

**Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu**, wyd. 3, Poznań-Warszawa 1980.

**Prima Romana Synodus A.D. MDCCCCLX**, Vatican 1960.

**Sawicki J.**, Concilia Poloniae. Źródła i Studia Krytyczne, t. V: Synody Archidiecezji Gnieźnieńskiej i ich statuty, Warszawa 1959.

**Sobór Laterański IV**, Konstytucja *De concillis provincialibus*, w: Dokumenty Soborów Powszechnych, red. A. Baron, H. Pietras, t. II, Kraków 2002, s. 211-328.

**Sobór Trydencki**, w: Dokumenty Soborów Powszechnych, red. A. Baron, H. Pietras, t. 4, Kraków 2004, s. 185-870.

**Sobór w Bazylei - Ferrarze-Florencji-Rzymie (1431-1445)**, sesja 15 „O synodach prowincjalnych i diecezjalnych”, w: Dokumenty Soborów Powszechnych, red. A. Baron, H. Pietras, t. 3 (1414-1445), Kraków 2003, s. 321-329.

**Sobór Watykański II**, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, wyd. III, Poznań 1986:

- Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, s. 379-405.
- Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*, s. 436-474.
- Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*, s. 286-300.
- Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, s. 232-254.
- Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, s. 487-517.
- Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter mirifica*, s. 78-86.
- Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, s. 334-338.
- Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, s. 409-426.
- Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, s. 313-324.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, s. 105-218.
- Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, s. 350-363.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, s. 537-617
- Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, s. 40-86.

**Św. Cyprian**, Listy (List 14, 4), opr. E. Stanula, w: Pisma starochrześcijańskich pisarzy, t. I, Warszawa 1969, s. 61-63.

## **B/ ŹRÓDŁA PARTYKULARNE**

**Baraniak A.**, Dekret zwołania Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 3, Warszawa 1974, s. 206-208.

**Bednorz H.**, Dekret Powołania Komisji Apostolstwa Świeckich z 21.09.1972 r., w: Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 40(1972), nr 11-12, s. 233.

**Bednorz H.**, List pasterski o potrzebie zwołania synodu, w: Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 40(1972), nr 3-5, s. 57-60.

**Drugi Synod Diecezji Częstochowskiej**. Chrystus światłem, Maryja wzorem, Częstochowa 1987.

**Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979**, t.1: Przebieg prac synodalnych. Dokumenty Synodu, Kraków 1985.

**Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979**, t. 2, Kraków 1985.

**Gulbinowicz H.**, Dekret o powołaniu Komisji Głównej, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1(1986), s. 27.

**Gulbinowicz H.**, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1(1986), s. 28-35.

**Gulbinowicz H.**, Dekret ustanawiający Archidiecezjalną Komisję Liturgiczną, w: WWK 1994, nr 4, s. 64-64.

**Gulbinowicz H.**, List Pasterski Metropolity Wrocławskiego do duchowieństwa i wiernych na zakończenie Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Nowe Życie 9(1991), nr 10, s. 4.

**Gulbinowicz H.**, Ramowy Regulamin Pracy Komisji Problemowych Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1(1986), s. 35-36.

**Gulbinowicz H.**, Regulamin Zespołów Synodalnych, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 2(1986), s. 2-3.

**Gulbinowicz H.**, Słowo wprowadzające Metropolity Wrocławskiego, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, red. R. Drozd, Wrocław 1995, s. 5-7.

**Gulbinowicz H.**, Wierni Bogu i Kościołowi (Homilia mszalna podczas inauguracji Synodu), w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1 (1986), s. 1-4.

**II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985**, Lublin 1988.

**III Synod Diecezji Kieleckiej 1984-1991**, Kielce 1992.

**Instrukcja synodalna**, Przygotowanie dzieci do pełnego uczestnictwa w Eucharystii, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 444-456.

**Instrukcja synodalna**, Duszpasterstwo małżeństw i rodzin, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 479-488.

**Instrukcja synodalna**, Formacja służby liturgicznej w parafii, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 468-479.

**Instrukcja synodalna**, Przygotowanie do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 457-459.

**Instrukcja synodalna**, Tworzenie i funkcjonowanie rad parafialnych, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 424-431.

**Instrukcja synodalna**, Katechizacja osób niepełnosprawnych, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 459-468.

**Instrukcja synodalna**, Katechizacja w Archidiecezji Wrocławskiej, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, s. 431-444.

**Kalendarz prac** Synodu Archidiecezji Wrocławskiej 1988–1989, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 9(1989), s. 5-8.

**Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski**, Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie nadzwyczajnego szafarza komunii świętej (2 V 1990),  
w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentydlp/eucharystia/> Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie nadzwyczajnego szafarza komunii świętej, 11.10.2008.

**Komisja Główna Synodu Archidiecezji Wrocławskiej**, Instrukcja o działalności Zespołów Synodalnych w parafii, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 2(1986), s. 4-11.

**Komisja Główna Synodu Archidiecezji Wrocławskiej**, Komunikat o sytuacji Parafialnych Zespołów Synodalnych w Archidiecezji, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1(1986), s. 37-40.

**Komunikaty Synodalne**, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 9(1989), s. 9-10.

**Konferencja Episkopatu Polski**, Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej (z dnia 25.01.1073), w: [www.kuria.gliwice.pl/czytelnia/dokumenty](http://www.kuria.gliwice.pl/czytelnia/dokumenty), 2.12.2008 r.

**Kongregacja ds. Biskupów**, Zezwolenie na udział katolików świeckich w Synodzie Diecezji Gdańskiej, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 1, Warszawa 1974, s. 218-219.

**Kongregacja ds. Kultu Bożego**, Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1991.

**Kościół katolicki w Polsce 1918-1990**. Rocznik statystyczny, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991.

**Majka J.**, Sprawozdanie z działalności Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1(1986), s. 14-17.

**Pawłowski A.**, Dekret zatwierdzający i ogłaszający statuty synodalne Synodu Diecezjalnego we Włocławku, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 1, Warszawa 1974, s. 192.

**Pawłowski A.**, Zarządzenie w sprawie ankiety przedsynodalnej, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 4, Warszawa 1974, s. 171-171.

**Prace Komisji Centralnej Synodu Archidiecezji Wrocławskiej** (XII 1985 – VI 1987), w: Nowe Życie 5(1987), nr 21, s. 14-15.

**Program Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej** odbytego w dniach 24-27.04.1962, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 4, Warszawa 1974, s. 241-244.

**Regulamin Kół Synodalnych**, w: Biuletyn Synodalny, Diecezja Warmińska 1(1980), s. 3-4.

**Regulamin Zespołów Synodalnych**, w: Currenda. Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej 9-12(1981), s. 223-229.

**Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej** 1990, Wrocław 1990.

**Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej** 2000, Wrocław 2000.

**Schematyzm Archidiecezji Wrocławskiej** 1979, Wrocław 1979.

**Statut Caritas Archidiecezji Wrocławskiej**, w: WWK 1991, nr 3, s. 339-405.

**Statut i Regulamin** Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej, w: *Notificationes* 1972, nr 6-8, s. 145-148.

**Statut Synodu Archidiecezji Wrocławskiej**, w: *Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej* 1 (1986), s. 18-21.

**Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego**, Poznań 1972.

**Statuty II Synodu Gdańskiego**, Gdańsk-Oliwa 1976.

**Statuty Synodu Diecezjalnego** odbytego we Włocławku w dniach 6-9.11.1967 r., w: *Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970*, red. T. Pieronek, t. 2, z. 4, Warszawa 1974, s. 217-220.

**Synod Archidiecezji Wrocławskiej**, red. R. Drozd, Wrocław 1995.

**Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej**, Warszawa 1975.

**Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim**. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Katowice-Rzym 1976.

**Wyszyński S.**, Dekret w sprawie otwarcia Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej, w: *Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej* 33(1978), nr 11-12, s. 268-269.

**Wyszyński S.**, Dekret ustanawiający Komisje Synodalne II Synodu Arch. Gnieźnieńskiej, w: *Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej* 33(1978), nr 11-12, s. 270-271.

**Zarządzenia organizacyjne** Drugiego Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej z 23.04.1978 r., w: *Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej* 32(1978), nr 11-12, s. 271-273.

## **C/ OPRACOWANIA**

**Amaral T. A.**, Świeccy w nowym KPK, w: *Communio* 7(1987), nr 1, s. 25-35.

**Apostolstwo świeckich**: Synod Biskupów 1987, red. T. Żeleźnik, Warszawa 1989.

**Aubert R.**, *Historia Kościoła*, t. 5, Warszawa 1985.

**Balter L.**, *Kapłaństwo Ludu Bożego*, Warszawa 1982.

**Balthasar H.U.**, Czy są świeccy w Kościele?, w: *Communio* 1(1981), nr 6, s. 3-15.

**Bardecki A.**, *Kościół epoki dialogu*, Kraków 1966, s. 332.

**Baworowski A.**, Jedno z synodalnych spotkań, w: *Nowe Życie* 6(1991), nr 3, s. 10.

**Bączkiewicz F.**, *Prawo kanoniczne*, t. I, Opole 1957.

- Bednorz H.**, Synod katowicki a inne synody współczesne, w: Znak 25(1973), nr 2, s. 153-169.
- Bista S.**, Synod pastoralny – niebezpieczeństwo dewiacji czy przejaw dojrzałej samoświadomości Kościoła?, w: Śląskie Studia Historyczno – Teologiczne 6(1973), s. 171-183.
- Biuletyn PFT we Wrocławiu** 13(2002/3), s. 84
- Bogacki H.**, Nauka Vaticanum II o charyzmatycznej strukturze Kościoła, w: Collectanea theologica 41(1971), z. 3, s. 91-94.
- Bogacki H.**, Teologia laikatu, w: Homo Dei 5(1958), s. 705-709.
- Boniewicz E.**, Świecki człowiek w Kościele i świecie, w: Chrześcijanin w świecie, 164 (1987), s. 9-16.
- Brzoska E.**, Ein Tedeum für kardinal Bertram, Köln 1981.
- Brzuszek B.**, Zobowiązanie świeckich do apostołstwa, w: Collectanea Theologica, 42 (1972), s. 57-74.
- Buttiglione R.**, The task of the laity in the evangelization of culture, w: Towards the synod of bishops 1987, Vatican 1987, s. 21-35.
- Chantraine G.**, Laikat - chrześcijanie w świecie, Warszawa 1993.
- Chenu M. D.**, Consecratio mundi, w: Znak 15(1965), nr 6, s. 750-761.
- Collins W.P.**, The diocesan synod – an assembly of the people of God, w: The Jurist 33(1973), s. 389-397.
- Congar Y.**, Autorytet w Kościele: rozwój historyczny, w: Znak 14(1964), nr 5, s. 560-580.
- Congar Y.**, Boskie wezwanie, w: Życie i Myśl 18(1968), nr 2, s. 165-178.
- Congar Y.**, Der Laie : Entwurf einer Theologie des Laientums, Stuttgart 1964.
- Congar Y.**, Jalons pour une theologie du laicat, Paryż 1954.
- Dammertz V.**, Die Ausführungsbestimmungen zum Konzilsdekret über die Missionstätigkeit der Kirche, w: Archiv für katholisches Kirchenrecht 1967, s. 60-69.
- Dec I.**, Papieski Wydział Teologiczne we Wrocławiu 1968-2001, Wrocław 2000.
- Dec I.**, Wczoraj i dziś PFT we Wrocławiu, w: Wrocławskie Wiadomości Kościelne 1994, nr 4, s. 88-97.
- Dortel M.– Claudot**, Kościoły lokalne – Kościół powszechny, Warszawa 1977.
- Drozd R.**, Komentarz do Statutu Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, R. II, w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1 (1986), s. 22-26.

- Drozd R.**, Synod Archidiecezji Wrocławskiej (1985-1991), w: *Patientia et Caritas* (W hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolacie Wrocławskiemu w 25-lecie sakry biskupiej 8 II 1970 – 8 II 1995), red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 305-328.
- Dudziak J.**, Synod diecezjalny, jego struktura i rola w Kościele partykularnym, w: *Colloquium Salutis*, 16 (1984), s. 47-79.
- Dyduch J.**, Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym, Kraków 1985.
- Dyduch J.**, Prawny aspekt powołania świeckich w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, w: *PK* 27(1984), nr 3-4, s. 109-147.
- Dyduch J.**, Rola świeckich w odnowie świata w zamierzeniach VII Synodu Biskupów, w: *Częstochowskie Studia Teologiczne* 14(1986), s. 203-218.
- Dyduch J.**, Synod diecezjalny – narzędziem odnowy Kościoła partykularnego, w: *Prawo Kanoniczne* 40(1997), nr 3-4, s. 23-35.
- Dyduch J.**, Świeccy w pracach i dokumentach synodu krakowskiego 1971-1979, w: *Znak* 35(1983), nr 7, s. 1126-1145.
- Dyduch J.**, Udział świeckich w potrójnej misji Chrystusa w świetle nowego KPK, w: *Analecta Cracoviensia* 16(1984), s. 483-508.
- Eska J.**, Świeccy, w: *Więź* 4(1961), nr 11-12, s. 15-25.
- Garcia A. G.**, Status laikatu w Kościele średniowiecza, w: *Communio* 7(1987), nr 1, s. 16-24.
- Gaudeamet J.**, Świeccy w pierwszych wiekach Kościoła, w: *Communio* 7(1987), nr 1, s. 3-15.
- Góralczyk P.**, Świecki chrześcijanin w życiu zawodowym, w: *Communio* 1(1981), nr 6, s. 56-64.
- Góralski W.**, Charakter pastoralny instrukcji Kongregacji Sakramentów Świętych, w: *PK* 17(1974), nr 1-2, s. 101-116.
- Góralski W.**, Inicjatywa papieża Jana XXIII dotycząca reformy prawa kanonicznego na tle Soboru Wat. II, w: *Sobór Wat. II inspiracje i wpływ na KPK z 1983 r.*, Lublin 2006, s. 21-36.
- Góralski W.**, Instytucja synodu w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, w: *Prawo Kanoniczne* 31(1988), nr 3-4, s. 31-44.
- Góralski W.**, Kodyfikacja prawa w Kościele Łacińskim po Soborze Watykańskim II, Płock 1983.

- Góralski W.**, Recepcja doktryny Soboru Watykańskiego II w prawie posoborowym, w: *Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym*, Lublin 2005, s. 23-40.
- Góralski W.**, Ruch synodalny w Polsce po Soborze Watykańskim II, w: *Roczniki Nauk Prawnych*, t. VIII(1998 r.), s. 239-261.
- Góralski W.**, IV Synod Diecezji Tarnowskiej, w: *Miesięcznik Pasterski Płocki* 75(1990), nr
- Góralski W.**, Synod, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 826-828.
- Góralski W.**, Pozycja prawna osób świeckich w Kościele wg Nowego KPK, w: *PK* 28(1985), nr 1-2, s. 49-61.
- Góralski W.**, Udział laikatu w sprawowaniu władzy rządzenia w Kościele, w: *Chrześcijanin w Świecie* 20(1988), s. 80-89.
- Góralski W.**, Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce, Lublin 1991.
- Górecki E.**, Nauka o Eucharystii w kodeksie Jana Pawła II, w: *Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym*, Lublin 2005, s. 173-189.
- Górecki E.**, Prawo zrzeszania się w Kościele, w: *Colloquium Salutis: wrocławskie studia teologiczne* 20(1988), s. 255-269.
- Guitton J.**, *Kościół współczesny*, Warszawa 1965.
- Heinemann H.**, *Zur Reform der Diözesansynode; Ecclesia et Ius*, München-Paderborn-Wien 1968.
- Janiak E.**, Działalność charytatywna w archidiecezji wrocławskiej w latach 1976-1994, w: *Patientia et Caritas (W hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolicie Wrocławskiemu w 25 lecie sakry biskupiej 8 II 1970 – 8 II 1995)*, red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 339-358.
- Jougan A.**, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.
- Kaiser M.**, Die Laien, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, red. J. Listl, Regensburg 1983, s. 184-189.
- Karbowiak H.**, Katedratyk, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 8, Lublin 2000, kol. 1064.
- Karrer L.**, *Von Beruf Lientheologe?*, Wien 1970.
- Kasper W.**, Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej, w: *Concilium* 1-5(1969), s. 161-169.

- Klafkowski A.**, Umowa poczdamska 1945-55, w: *Życie i Myśl* 1955, nr 4, s. 188-201.
- Klostermann F.**, *Das christliche apostolat*, Innsbruck 1962.
- Klostermann F.**, *Der Laie in der Kirche*, w: *Seelsorger* 29(1959), s. 260-366.
- Kłoczowski J.**, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Paryż 1991.
- Kominek B.**, *Apostolstwo świeckich w parafii*, Poznań 1935.
- Kominek B.**, *Cmentarzysko, które odżyło*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich*, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 73-80.
- Kominek B.**, *Kościół między pokoleniami*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich*, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 21-24.
- Kominek B.**, *W służbie „Ziem Zachodnich“*, Wrocław 1977.
- Krucina J.**, *Kard. Kominek-rządca archidiecezji wrocławskiej*, w: *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 52-61.
- Krucina J.**, *Sprawiedliwość społeczna jako korelat ewangelizacji*, w: *Chrześcijanin w Świecie* 58(1977), s. 20-35.
- Krukowski J.**, *Prawa i obowiązki laikatu w KPK*, w: *Chrześcijanin w Świecie* 115(1983), nr 5, s. 61-68.
- Kumor B.**, *Historia Kościoła*, t. VIII, Lublin 2004.
- Kumor B.**, *Zmiany w organizacji Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 189-191.
- Listl J.**, *Müller H., Szhmitz H., Grundriss des nachkonziliaren Kirchenrechts*, Regensburg 1979.
- Macharski F.**, *Cele apostołskiej działalności katolików świeckich*, w: *AK* 71(1968), s. 289-296.
- Majka J.**, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981.
- Marcinowski J.**, *Początki metropolitalnego wyższego seminarium duchownego we Wrocławiu*, w: *Dei Virtus-kard. Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, Wrocław 1974, s. 243-252.
- Marek R.**, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976.
- Marschal W.**, *Geschichte des Bistum Breslau*, Stuttgart 1980.

- Milik K.**, Archidiecezja Wroclawska 1945-1951, w: Kościół na Ziemiach Zachodnich, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 45-52.
- Milik K.**, List pasterski „Co człowiek sieje”, w: Nasza Przeszłość 22(1965), s. 18-20.
- Mirbt C.**, Quellen zur Geschichte des Papsttums und des römischen Katholizismus, Tübingen 1967.
- Montcheuil Y.**, Odpowiedzialność świeckiego, w: Laikat-chrześcijananie w świecie, praca zbiorowa pod red. G. Chantraine, Warszawa 1993, s. 228-232.
- Morawska A.**, O możliwości wiary dzisiaj, Kraków 1965.
- Morawska A.**, Rewolucja laikatu, w: Więż 9(1966), s. 26-41.
- Morawski M.**, Synod diecezjalny w dawnej Polsce, w: Ateneum Kapłańskie 39(1937), s. 223-249.
- Mörsdorf K.**, Das konziliare verstandnis von wesen der Kirche in der nachkonziliaren Gestaltung der kirchlichen Rechtsordnung, w: Archiv für Katholisches Kirchenrecht 144 (1975), h. 2, s. 387-401.
- Mörsdorf K.**, Das synodale Element der Kirchenverfassung, w: Volk Gottes, Freiburg im Breisgau 1967, s. 568-584.
- Mörsdorf K.**, Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des Codex Iuris Canonici, t. I, München-Paderborn-Wien 1964.
- Odrodzenie i rozwój KSM** w latach najnowszych, w: [www.ksm.org.pl/o-ksm/historia](http://www.ksm.org.pl/o-ksm/historia), 11.12.2008.
- Olejniki S.**, Jedność Kościoła a pluralizm życia chrześcijańskiego, Warszawa 1982.
- Ozdowski J.**, Ludzie świeccy w Kościele, w : Zeszyty Naukowe KUL 9(1966), nr 3, s. 45-61.
- Papieski Wydział Teologiczny** we Wrocławiu 1968-2001, red. I. Dec, Wrocław 2000, s. 544-553.
- Parzyszek Cz.**, Świecki chrześcijanin w świecie, w: Communio 1(1981), nr 6, s. 28-44.
- Pater J.**, Bp Wincenty Urban jako organizator archiwum i muzeum archidiecezjalnego we Wrocławiu po 1945 r., w: Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej, red. I. Dec, K. Marwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 62-76.
- Pater J.**, Z dziejów Archidiecezji Wroclawskiej, w: <http://www.archidiecezja.wroc.pl/historia>, 13.08.2008.
- Pater J.**, Z dziejów wrocławskiego Kościoła, Wrocław 1997.
- Paweł VI**, Kapłaństwo dzisiaj: wybór przemówień, Pallottinum 1978.

- Pawluk T.**, Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. 2, Olsztyn 1986.
- Pieronek T.**, Posoborowe synody w Polsce, w: Służyć w prawdzie i miłości: pamięci księdza biskupa doktora Stefana Bareły III Ordynariusza Częstochowskiego, Częstochowa 1984, s. 389-413.
- Pieronek T.**, Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1960 – 1970, t. II, Warszawa 1974.
- Pieronek T.**, Synody pastoralne po soborze, w: Znak 24(1972), nr 4, s. 458-463.
- Plate M.**, Das deutsche Konzil, Freiburg-Basel-Wien 1975, s. 49.
- Plöchl W.M.**, Geschichte des Kirchenrechts, t. 1, Wien 1960.
- Plöchl W.M.**, Geschichte des Kirchenrechts, t. 2, Wien 1962.
- Plöchl W.M.**, Geschichte des Kirchenrechts, t. 3, Wien 1959.
- Plöchl W.M.**, Geschichte des Kirchenrechts, t. 4, Wien 1966.
- Plöchl W.M.**, Storia del Diritto Canonico, t.1, Milano 1963.
- Pracownicy Metropolitalnego Sądu Duchownego**,  
w: archidiecezja.wroc.pl/pliki/rm-warsztaty-dsw.pdf, 2.03.2009.
- Przemysławski W.**, Człowiek świecki w Kościele, w: Kościół w świetle Soboru, red. H. Bogacki, Poznań 1968, s. 229-268.
- Przybylski B.**, Kapłaństwo wiernych, w: Współczesna myśl teologiczna, Poznań 1964, s. 401-426.
- Pylak B.**, Laikat i jego apostołstwo wg SW II, w: Zeszyty Naukowe KUL 10(1967), nr 3, s. 33-44.
- Pylak B.**, Powołanie człowieka do życia w świecie, w: AK 71(1968), s. 281-288.
- Rahner K.**, Sendung und Gnade. Beitrage zur Pastoraltheologie, Innsbruck 1961.
- Reroń T.**, Kardynał Henryk Gulbinowicz a inteligencja katolicka, w: Patientia et caritas: w hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolicie Wrocławskiemu w 25- lecie sakry biskupiej 8 II 1970- 8 II 1995, red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 485-494.
- Ries M.**, Einzelne synoden. Schweiz, w: Lexikon für theologie und Kirche, T. IX, red. W. Kasper, K. Baumgartner, H. Bürkle, Freiburg 2000, kol. 1192.
- Rozkrut T.**, Normy KPK z 1983 r. o roli świeckich w Kościele jako wynik nauki Soboru Wat. II, w: Sobór Watykański II Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r., Lublin 2006, s. 123-143.
- Rozkrut T.**, Synod diecezjalny w historii i w życiu Kościoła, w: Tarnowskie Studia Teologiczne 16(1998), s. 101-117.

- Rozkrut T.**, Synod diecezjalny w Kościele, Tarnów 2002.
- Sąsiadek J.**, Katolickie Radio Rodzina 1993-2008, Wrocław 2008.
- Schmitz H.**, Die Diözesansynode - Ihre geplante Zukunft in kirchenrechtlicher Sicht, w: Archiv für katholisches Kirchenrecht 144(1975), h. 2, s.444-454.
- Schmitz H.**, Grundriss des nachkonziliaren Kirchenrechts, Regensburg 1980.
- Seppelt F.X., Brzoska E.**, Das Bistum Breslau im wandel der Jahrhunderte, Münster 1993.
- Skowronek A.**, Soborowa promocja świeckich w Kościele, w: Znak 20(1968), nr 1-2, s. 64-78.
- Stępień J.**, Katolicy, chrześcijanie, wierni czy święci?, w: AK 67(1964), s. 241-246.
- Strzeszewski Cz.**, Chrześcijanin świecki w życiu społecznym, Communio 1(1981), nr 6, s. 44-55.
- Strzeszewski Cz.**, Najbardziej potrzebne czynniki etyczno-społeczne na Ziemiach Zachodnich, w: Kościół na Ziemiach Zachodnich, Wrocław 1971, s. 90-93.
- Swastek J.**, Christo militans. Z życia i działalności arcypasterskiej kardynała H. Gulbinowicza, w: Patientia et caritas: w hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolacie Wrocławskiemu w 25-lecie sakry biskupiej 8.02.1970-8.02.1995, red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 29-86.
- Swastek J.**, Przeszłość i terażniejszość Kościoła na Dolnym Śląsku, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 9-88.
- Szafrański A.**, Istota kapłaństwa wiernych według św. Tomasza z Akwinu, w: Roczniki Teol.-Kanoniczne KUL, t. IV, 2(1957), z. 2, s. 5-37.
- Szafrański A.L.**, Kairologia – Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym, Lublin 1990.
- Sztafrowski E.**, Instytucja synodu diecezjalnego przed Soborem Watykańskim II, w: PK 31(1988), nr 3-4, s. 21-33.
- Sztafrowski E.**, Podręcznik Prawa Kanonicznego, t. 1, Warszawa 1985.
- Sztafrowski E.**, Podręcznik prawa kanonicznego, t. 3, Warszawa 1986.
- Sztafrowski E.**, Posoborowe prawodawstwo kościelne, t. 10, Warszawa 1979.
- Sztafrowski E.**, Prawo Kanoniczne w okresie odnowy posoborowej, t. 1, Warszawa 1976.
- Sztafrowski E.**, Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich, w: PK 30(1987), nr 1-2, s. 61-75.

- Turkowski S.**, Katechizacja w archidiecezji wrocławskiej w latach 1976-1994, w: *Patientia et caritas: w hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolicie Wrocławskiemu w 25- lecie sakry biskupiej 8 II 1970-8 II 1995*, red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 501-542.
- Tymosz S.**, Synody diecezjalne i prowincjalne gnieźnieńskie w XIV i XV wieku, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 15 (2006), nr 1, s. 175-194.
- Umiński J.**, *Historia Kościoła*, t. II, Opole 1960.
- Urban W.**, Archidiecezja wrocławska w latach 1945-65, w: *Nasza Przeszłość* 22(1965), s. 10-68.
- Urban W.**, *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem*, Rzym 1966.
- Urban W.**, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962.
- Wajzner Z.**, Informacja synodalna z działalności Komisji Głównej II Synodu Częstochowskiego, w: *Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne* 9(1979), s. 205-206.
- Walf K.**, Die statuten der katholischen Synoden in den deutschsprachigen Ländern, w: *Archiv für Katholisches Kirchenrecht* 144(1975), h. 1, s. 108-118.
- Werdt J.**, Co może świecki bez kapłana, w: *Concilium*, Międzynarodowy przegląd teologiczny 1-10(1968), s. 210-215.
- Weron E.**, *Budzenie olbrzyma: laikat*, Pallotinum 1995.
- Weron E.**, Charyzmaty i ludzie świeccy, w: *AK* 80(1973), s. 150-161.
- Weron E.**, Chrześcijanin świecki w świecie, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. Walkiewicz, Warszawa-Poznań 1982, s. 165-177.
- Weron E.**, *Laikat i apostołstwo. Zarys teologii laikatu i apostołstwa ludzi świeckich*, Paryż 1973.
- Weron E.**, Powołanie do konsekracji świata, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. Walkiewicz, Warszawa 1982, s. 218-228.
- Weron E.**, Świecki chrześcijanin w Kościele, w: *Communio* 1(1981), s. 16-27.
- Weron E.**, *Świeccy w Kościele*, Paryż 1970.
- Wilkanowicz S.**, Doświadczenia synodu krakowskiego, w: *Znak* 35(1983), nr 3-4, s. 1111-1125.
- Wilmsen T.**, *Die Zusammenarbeit Priestern und Laien*, w: *Volk Gottes*, Freiburg im Breisgau 1967, s. 715-723.

- Witczak J.**, Sprawozdanie z działalności Biblioteki Głównej PWT i MWSD we Wrocławiu w roku akademickim 2000/1, w: [www.pwt.wroc.pl/pliki/biblioteka-sprawozdanie.pdf](http://www.pwt.wroc.pl/pliki/biblioteka-sprawozdanie.pdf), 2.03.2009.
- Wittstadt K.**, Einzelne synoden. Duetschland, w: Lexikon für theologie und Kirche, T. 9, red. W. Kasper, K. Baumgartner, H. Bürkle, Freiburg 2000, kol. 1191.
- Wojtyła K.**, Apostolstwo świeckich, w: AK 71(1968), s. 274-277.
- Wojtyła K.**, Myśli o laikacie, w: Tygodnik Powszechny 15(1961), nr 44, s. 1 i 4.
- Wojtyła K.**, U podstaw odnowy, Kraków 1972.
- Woźniakowski J.**, Świeccy, Znak 1987.
- Wójcik W.**, Formy zespołowego apostołstwa świeckich w świetle dekretu *Apostolicam actuositatem*, w: PK 13(1970), nr 1-2, 181-202.
- Wójcik W.**, Posoborowe eksperymenty z synodami, w: Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 19(1972), z.2, s.17-28.
- Wójcik W.**, Synod diecezjalny w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, w: PK 29(1986), nr 1-2, s. 93-129.
- Wójcik W.**, Ze studiów nad synodami polskimi, Lublin 1982.
- Wroceński J.**, Diecezjalna Rada Duszpasterska, w: PK 34(1991), nr 3-4, 105-113.
- Wypler K.**, Uwagi na temat synodu diecezjalnego jako środka odnowy życia religijnego w Kościele lokalnym, Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowej Kurii Diecezjalnej w Katowicach 40(1972), nr 3-5, s. 42-46.
- Zuberbier A.**, Wprowadzenie do dekretu o apostołstwie świeckich, w: SW II KDD, s. 367-378.
- Żurowski M.**, Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem, t. 2, Warszawa 1979.
- Żurowski M.**, Struktura organizmu Kościoła, w: Kościół w świetle Soboru, red. H. Bogacki, Poznań 1968, s. 145-188.
- Żurowski M.**, Uprawnienia członków Ludu Bożego a uprawnienia laikatu, w: PK 13(1970), nr 1-2, 101-141.
- Żurowski M.**, Uprawnienia i obowiązki laikatu, w: W kierunku człowieka, Warszawa 1971, s. 239-248.
- Żurowski M.**, Wykonywanie władzy kościelnej przez wiernych świeckich, w: Kościół i Prawo, t. 8, Lublin 1992, s. 9-17.

## WSTĘP

Zabierając głos podczas dyskusji plenarnej Synodu Biskupów w 1987 r. jeden z Ojców Synodu, japoński biskup Francis Xavier Shimamoto wypowiedział znamienne słowa: „Chrześcijanie świeccy nie są jedynie pomostem pomiędzy Kościołem i światem: są oni samym Kościołem, obecnym w świecie. Ich świeckość jest świeckością Kościoła. Kościół jest sakramentem zbawienia nie tylko poprzez swoją hierarchię. Chrześcijanie świeccy realizują sakramentalność Kościoła głównie przez pracę i rodzinę [...] samego Chrystusa czynią widocznym i działają w świecie”<sup>1</sup>. Zaznaczył on w ten sposób, że Kościół katolicki zaczynał doceniać rolę ludzi świeckich w swojej pracy duszpasterskiej. Po wielu wiekach, w których stan świecki nie był doceniany, gdyż uważano, iż jedynie duchowni przez święcenia są predysponowani do sprawowania władzy, a świeccy – jedynie do posłuszeństwa, nadchodził czas dowartościowania laikatu, traktowanego dotąd jako pewnego rodzaju stan niedoskonałości. Wiek XX zaczęto nazywać „wiekiem laikatu”<sup>2</sup>. Potwierdzeniem słuszności tego określenia są dyskusje prowadzone na Soborze Watykańskim II i wypracowane wówczas dokumenty, szczególnie Dekret o apostołstwie świeckich i Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym oraz Konstytucja dogmatyczna o Kościele, której IV rozdział, zatytułowany „Katolicy świecy”, można uznać za „wielką kartę laikatu”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Jest to fragment wypowiedzi Ojca Synodu - biskupa F. X. Shimamoto na VII Sesji Zwyczajnej Synodu Biskupów w Rzymie 1-30 X 1987 r. Zob. *Apostolstwo świeckich: Synod Biskupów 1987*, red. T. Żeleźnik, Warszawa 1989, s.132.

<sup>2</sup> Zob. Y. Congar, *Jalons pour une theologie du laicat*, Paryż 1954, s. 76.

<sup>3</sup> Por. K. Mörsdorf, *Das konziliare Verständnis vom Wessen der Kirche*, w: *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 144 (1975), s. 396.

Ta soborowa promocja laikatu znalazła odzwierciedlenie w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, który przekładając naukę soboru na język prawa, określił szczegółowe obowiązki i uprawnienia wiernych świeckich, co przyczyniło się do wzrostu aktywności świeckich w Kościele.

Sobór Watykański II odnowił także rolę synodu diecezjalnego. Synodalna działalność biskupów jest przejawem kolegialności, która w Kościele ma tradycję sięgającą pierwszych wieków. Już w swoich początkach synod diecezjalny posiadał określoną konstrukcję teologiczno-prawną, pozwalającą rozwijać całe ustawodawstwo. Papież Benedykt XIV uważał, iż odbywanie synodów przynosi Kościołowi wielkie korzyści. Idea synodu, jako instytucji kanonicznej, rozwijała się w ciągu stuleci, aby dojść do czasu Soboru Watykańskiego II, który wyraził życzenie, by synod diecezjalny świadczył pomoc biskupowi dla rozwoju Kościoła stosownie do okoliczności i czasu. Zatem jego zadaniem stało się adaptowanie prawa powszechnego do sytuacji danej diecezji, a więc tworzenie prawa partykularnego diecezji. Taka była rola synodów diecezjalnych organizowanych po Soborze Watykańskim II, a wśród nich Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, który został zwołany przez Arcybiskupa Metropolitę Wrocławskiego Henryka Kardynała Gulbinowicza w 1985 roku (uroczysta inauguracja odbyła się 30.12.1985 r. w katedrze wrocławskiej) i trwał do roku 1991.

Problematyka pracy dotyczy przede wszystkim właśnie Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, przedstawionego na tle najważniejszych posoborowych synodów diecezjalnych w Polsce. Był to pierwszy synod Kościoła na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej. Wobec bardzo złożonej powojennej sytuacji tego regionu (odbywały się tu wielkie ruchy migracyjne ludności, co spowodowało, że stała się ona na tym terenie bardzo niejednolita, również światopoglądowo), jak i całej skomplikowanej ówczesnej polskiej rzeczywistości, jego znaczenie było szczególne, dlatego postanowiłem prześledzić sposób, w jaki synod ten dostosowuje naukę soborową i postanowienia Kodeksu Prawa Kanonicznego do tutejszych realiów. Zgodnie z tematem pracy: „Świeccy według uchwał Synodu Archidiecezji Wrocławskiej z roku 1991”, skupię się głównie na zagadnieniu roli laikatu w Kościele dolnośląskim w rozumieniu Synodu

Archidiecezji Wrocławskiej. Przedstawię też pokrótce zaangażowanie osób świeckich w pracach synodalnych. Są to sprawy niezmiernie ważne i bardzo aktualne dla Kościoła na tych ziemiach.

Tematyka laikatu jest niezwykle interesująca ze względu na rzeczywistość społeczno - polityczną naszego kraju, w którym dojrzewa demokracja i wzrasta świadomość obywatelska, co przejawia się także w aktywności wiernych świeckich w Kościele i w świecie. Duże znaczenie ma również sytuacja Kościoła, gdzie nowego zaangażowania świeckich domaga się zarówno złożoność problematyki społecznej, jak i spadek liczby duchownych.

Charakteryzując literaturę przedmiotu, należy stwierdzić, iż teoretycznie wydawać by się mogło, że kwestia udziału ludzi świeckich w życiu i działalności Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku, a więc dość wąski, ale zarazem niebagatelny obszar spraw, powinna być od dawna zbadana, bo przecież dotyczy tego, co aktualnie dzieje się w otaczającym nas świecie. Jednak praktycznie okazuje się, że literatura omawiająca to zagadnienie jest bardzo uboga i właściwie ogranicza się do kilku prac magisterskich i niewielkiej ilości artykułów przyczynkarskich.

O wiele bogatsza jest natomiast literatura związana z działalnością soborową i synodalną Kościoła katolickiego. W mojej pracy oparłem się na materiale tekstowym, jaki stanowią źródła prawa powszechnego, dokumenty Soboru Watykańskiego II i posoborowe akty prawodawcze Stolicy Apostolskiej oraz Kodeks Prawa Kanonicznego. Drugim rodzajem pomocnych mi informacji są źródła prawa partykularnego, na które składają się dokumenty Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, dekrety Metropolity Wrocławskiego wydane z racji tego synodu i dokumenty innych polskich synodów posoborowych.

Dla lepszego zobrazowania korzeni współczesnych norm kanonicznych sięgnąłem także do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku i opracowanego przez Sobór Trydencki „Pontyfikału Rzymskiego” zawierającego *Ordo ad Synodum*. Pomocą w mojej pracy było mi dzieło *De synodo dioeciesana* papieża Benedykt XIV – zwanego „odnowicielem synodu diecezjalnego” i opracowania takich wybitnych znawców problematyki synodalnej, jak Eugeniusz Weron, Walenty Wójcik,

Tadeusz Pieronek, Stanisław Tymosz i Tomasz Rozkrut oraz wielcy teologowie laikatu: Yves Congar, Klaus Mörsdorf, Ferdinand Klostermann, Karl Rahner i inni.

Biorąc pod uwagę fakt, że moja praca obejmuje szeroki okres czasowy (przedstawiam rys historyczny rozwoju synodu diecezjalnego, by potem przejść do Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, a także pokrótce charakteryzuję rolę świeckich w Kościele od czasów apostoelskich, aby i tu zakończyć na wyżej wspomnianym synodzie), jak również ma obszerny zakres tematyczny (przedstawiam i historię synodów, i historię roli laikatu w Kościele katolickim), musiałem posłużyć się złożoną metodą badawczą. Zastosowałem metodę historyczno-opisową w częściach ukazujących rys historyczny i rozwój zagadnienia synodu i świeckich oraz analizę dogmatyczno-prawną w odniesieniu do dokumentów Soboru Watykańskiego II jak też do postanowień Kodeksu Prawa Kanonicznego, a zwłaszcza do uchwał Synodu Archidiecezji Wrocławskiej.

Wiodącym wątkiem pracy jest zagadnienie udziału świeckich w życiu Kościoła katolickiego. Wątek docelowy – to omówienie tego problemu w świetle postanowień Synodu Archidiecezji Wrocławskiej. Dlatego powyższa tematyka została rozłożona na cztery rozdziały.

Pierwszy z nich obejmuje historyczny rozwój synodu diecezjalnego ze szczególnym uwzględnieniem w nim roli świeckich. Omawiając tę kwestię, sięgam aż do początku instytucji synodu diecezjalnego, ukazuję go po reformie gregoriańskiej (kiedy to w wiekach XIII – XIV element świecki na synodzie diecezjalnym zanikł całkowicie), aby następnie – po przedstawieniu okresu od Soboru Trydenckiego do Soboru Watykańskiego I, dojść do postanowień Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku. Potem przedstawiam doktrynę Soboru Watykańskiego II na temat synodu diecezjalnego i pastoralny wymiar tegoż synodu według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.

Rozdział drugi stanowi próbę przedstawienia Synodu Archidiecezji Wrocławskiej na tle innych polskich synodów diecezjalnych sprawowanych po Soborze Watykańskim II, noszących miano duszpasterskich, m.in. I Synodu Diecezji Katowickiej, Synodu Archidiecezji Krakowskiej, II Synodu Archidiecezji

Gnieźnieńskiej, czy też II Synodu Diecezji Lubelskiej. Szczególnie jednak skupiłem się na prześledzeniu sposobu przeprowadzenia synodu we Wrocławiu i zaangażowaniu w nim wiernych świeckich.

W trzecim rozdziale omawiam pojęcie świeckich w Kościele, a następnie ukazuję proces rozwoju ich roli na przestrzeni wieków, poczynając od czasów apostoelskich, przez czasy poapostoelskie, starożytność chrześcijańską średniowiecze, aż do czasów nowożytnych. W dalszej części charakteryzuję zadania świeckich według Soboru Watykańskiego II oraz ich prawa i obowiązki określone przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku.

Ostatni rozdział – to podstawowa część tej pracy. Wprowadzeniem do niego jest nakreślenie złożoności problematyki ludu Dolnego Śląska po II wojnie światowej, kiedy w latach 1945 – 1956 nastąpiła na tych ziemiach zupełnie nowa sytuacja polityczna, która następnie powoli się stabilizowała. Meritum tego rozdziału stanowi jednak naturalnie analiza postanowień Synodu Archidiecezji Wrocławskiej odnośnie zaangażowania ludzi świeckich w Kościele i w świecie. Piszę więc zarówno o apostołstwie świeckich powołanych do życia małżeńskiego i rodzinnego oraz o dużej roli młodzieży, jak też omawiam udział laikatu w potrójnej misji Kościoła: prorockiej, uświęcającej i pasterskiej oraz analizuję rolę stowarzyszeń i ruchów świeckich w Kościele partykularnym wrocławskim, rolę świeckich w działalności charytatywnej i społeczno-kulturalnej, zaangażowanie na rzecz pojednania i ekumenizmu oraz ich działalność w mediach i polityce.

Wprawdzie obszar terytorialny Archidiecezji Wrocławskiej uległ po synodzie przeobrażeniom, gdyż 25.03.1995 r. z terytorium Archidiecezji Wrocławskiej utworzono Diecezję Legnicką, a 25.03.2004 r. - Diecezję Świdnicką, jednak zarówno biskup legnicki Tadeusz Rybak, jak biskup świdnicki Ignacy Dec swoimi dekretami potwierdzili obowiązywalność postanowień Synodu na terenie nowych diecezji. Jako uzasadnienie przytoczyli fakt, że dokumenty Synodu Archidiecezji Wrocławskiej z 1991 r. zostały wypracowane także przez

duchowieństwo i wiernych, którzy decyzją Stolicy Apostolskiej znaleźli się w granicach nowoutworzonych diecezji<sup>4</sup>.

Temat tej pracy powstał i został opracowany w ramach seminarium naukowego z prawa kanonicznego na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu pod kierunkiem księdza prof. dra hab. Edwarda Góreckiego, któremu w tym miejscu pragnę wyrazić podziękowanie za cenne rady i wskazówki przy pisaniu niniejszej pracy.

---

<sup>4</sup> Zob. T. Rybak, Dekret z 29.06.1994, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 494; I. Dec, Dekret z 8. 09. 2004, w: [http:// www.diecezja.swidnica.pl/teksty/59.html](http://www.diecezja.swidnica.pl/teksty/59.html), 20.03.2009.

# ROZDZIAŁ I

## HISTORYCZNY ROZWÓJ SYNODU DIECEZJALNEGO I ROLI W NIM ŚWIECKICH

Rolę i znaczenie synodów w dzisiejszych czasach ukazuje najpełniej Sobór Watykański II, wyrażając życzenie: „by czcigodne instytucje soborów i synodów nabrały nowej mocy, dzięki czemu można by należycie i skuteczniej zatroszczyć się o wzrost wiary i zachowanie karności w różnych Kościołach stosownie do okoliczności i czasu”<sup>5</sup>.

Synodalna działalność biskupów jest przejawem kolegalności, która w Kościele ma bogatą tradycję sięgającą pierwszych wieków. Niektórzy uważają, że struktury synodalne swoimi początkami sięgają czasów apostoelskich<sup>6</sup>, co pozwala widzieć w nich element zamierzony przez samego Boskiego Założyciela, a jedynie konkretny ich kształt jest dziełem prawodawcy kościelnego<sup>7</sup>. Dlatego lekceważenie, ograniczanie czy eliminowanie elementu synodalnego z Kościoła byłoby zubożeniem i mylną interpretacją woli Zbawiciela.

Idea synodu diecezjalnego jako instytucji kanonicznej, rozwijała się w ciągu wieków i można powiedzieć, że już w swoich początkach synod diecezjalny posiadał określoną konstrukcję teologiczno – prawną, wokół której rozwijało się całe ustawodawstwo. Dla lepszego poznania roli i znaczenia synodu diecezjalnego w życiu Kościoła wystarczy przytoczyć słowa papieża Benedykta XIV (1740 –

---

<sup>5</sup> DB 36.

<sup>6</sup> Jezus Chrystus chciał, by założony przez Niego Kościół rozpoczął swoją działalność na sposób synodalny (Łk 24, 49; Dz 1, 12-13; Dz 1, 14). S. Bista, Synod pastoralny – niebezpieczeństwo dewiacji czy przejaw dojrzałej samoświadomości Kościoła?, w: Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne VI (1973), s. 171-172.

<sup>7</sup> K. Mörsdorf, Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des Codex Iuris Canonici, t. 1, München-Paderborn-Wien 1964, s. 352.

1758), uważanego za jednego z największych ekspertów w tej materii: „W celu poznania wielkiej korzyści płynącej z odbywania synodów diecezjalnych wystarczy zapoznać się z ich aktami. Najbardziej znane są synody diecezjalne celebrowane przez św. Karola Boromeusza arcybiskupa Mediolanu, przez św. Turybiusza i przez czcigodnego papieża Benedykta XIII, gdy stał na czele Kościoła Benewento, oraz innych wszędzie celebrowanych po Soborze Trydenckim”<sup>8</sup>.

## 1. Początki synodu diecezjalnego i udział w nim świeckich.

Instytucja synodu diecezjalnego, podobnie jak wiele innych w Kościele, powstała najpierw jako praktyka podyktowana potrzebą chwili, a dopiero później przepisy kościelne, początkowo partykularne, a później również powszechne, zaczęły regulować sprawy związane z tą instytucją.

Słowo łacińskie *synodus* pochodzi od greckiego *συννοδειν*<sup>9</sup> i określa zebranych lub też wezwanych na to samo miejsce i w tym samym celu, aby razem rozpatrzyć niektóre problemy lokalne oraz podjąć określone działania. Choć pojawiło się ono w języku chrześcijańskim w trzecim wieku<sup>10</sup>, to w takim znaczeniu *synodus* nie należy wyłącznie do terminologii kościelnej. W starożytności znane były *synodi regiae*, czyli zgromadzenia zwoływane między innymi przez imperatorów<sup>11</sup>, przykładowo w epoce Karolingów - dla rozwiązywania spraw materialnych i religijnych. W tych samych epokach obecne

---

<sup>8</sup> Benedicti XIV, De Synodo Dioecisana Libros Tredecim, Prati 1844, I, II, IV. Podają za: T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii i życiu Kościoła, w: Tarnowskie Studia Teologiczne 14(1998), s. 101.

<sup>9</sup> Synod – od greckiego *synodein* – odbywać wspólną drogę, wspólny bieg w jednym kierunku. W. Góralski, Synod, w: Leksykon teologii pastoralnej, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 826.

<sup>10</sup> Tertulian nazywa zgromadzenie kościelne *concilia*, natomiast Dionizy Aleksandryjski jako pierwszy przekazuje określenie *synodus*. Później oba wyrażenia były używane jako synonimy. Zob. W.M. Plöchl, Geschichte des Kirchenrechts, t. 1, Wien 1960, s. 58.

<sup>11</sup> W rzymskich prowincjach każdego roku były zwoływane uroczyste zebrania, najczęściej w głównym mieście lub sanktuarium prowincji. Tam znajdowali się razem wysłannicy wspólnot, przedstawiciele państwa (*decuriones*) i kultu państwowego (*sacerdotales*). Pontifex prowincji przewodził czynnościom kultowym ku czci bogów i cesarza Rzymu, a potem następowały zgromadzenia, na których były omawiane interesy miasta i sąsiednich miast prowincji, a także podejmowane były petycje do władz królestwa. Uchwały podejmowano przez głosowanie. Nie ma wątpliwości, że te państwowe zgromadzenia miały wpływ na rozwój kościelnych zgromadzeń prowincjalnych. Zob. W.M. Plöchl, Geschichte des Kirchenrechts, t. 1, Wien 1960, s. 58.

były synody kościelne, składające się z duchownych, w celu rozważenia spraw Kościoła (*synodi ecclesiasticae*)<sup>12</sup>.

Mówiąc o synodzie diecezjalnym, kanoniści od dawna czynili słuszne rozróżnienie pomiędzy prawdziwym synodem a zebraniem diecezjalnym, które tylko przybiera postać synodu. Za pierwszy uważali zwołane przez biskupa zebranie prezbiterów oraz innych duchownych diecezji, na którym podejmowane były decyzje dotyczące duszpasterstwa diecezji. Obok nich odbywały się zebrania synodalne (*conventus synodales*), konferencje diecezjalne (*conferentiae dioecesanae*) albo spotkania kleru diecezji (*conventus cleri dioecesani*), które tylko przez to były podobne do synodu, że stanowiły zebrania duchowieństwa diecezjalnego<sup>13</sup>.

Próbując odnaleźć początki synodu diecezjalnego, niektórzy sięgają do epoki apostoelskiej - do spotkania starszych Jerozolimy pod przewodnictwem Jakuba Apostoła. Do tego wydarzenia nawiązuje zarówno papież Benedykt XIV<sup>14</sup>, jak i Sobór Watykański II, określając synod diecezjalny „czcigodną instytucją” istniejącą w kościele od pierwszych wieków<sup>15</sup>. Wprawdzie papież Benedykt XIV w dziele *De synodo dioecesana* utrzymuje, że zgromadzenie to nie może być nazwane synodem, gdyż to nie sam Jakub je zwołał, a starsi Jerozolimy przybyli na nie spontanicznie, ale jest to już pewien zaczątek rodzącej się instytucji synodu diecezjalnego<sup>16</sup>. Inni widzą początki synodu diecezjalnego na przełomie I i II wieku po Chrystusie w instytucji kolegów prezbiterów, którym początek dali sami apostołowie dla sprawowania Eucharystii i rządzenia wiernymi<sup>17</sup>. Św. Ignacy Antiocheński (+107) w liście do Magnezjan przywołuje wiernych tego Kościoła do jedności z biskupem, który jest jako zastępca Boga, oraz do jedności z prezbiterami,

---

<sup>12</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii i w życiu Kościoła, w: Tarnowskie Studia Teologiczne 16(1998), s. 102.

<sup>13</sup> Por. E. Szafranski, Instytucja synodu diecezjalnego przed Soborem Watykańskim II, w: PK 31(1988), nr 3-4, s.21.

<sup>14</sup> Papież Benedykt XIV uchodzi za jednego z największych ekspertów w dziedzinie synodu diecezjalnego.

<sup>15</sup> Zob. DB 36.

<sup>16</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii i w życiu Kościoła, w: Tarnowskie Studia Teologiczne 16(1998), s. 103.

<sup>17</sup> Por. Dz 15, 6-23; 16, 4; 21, 15-26.

którzy są jako grono apostołskie<sup>18</sup>. Również św. Cyprian - biskup Kartaginy (ok. 250 r.), znamienne oświadcza, że od początku swojego biskupstwa postanowił nie podejmować żadnej decyzji bez zasięgnięcia rady swego prezbiterium<sup>19</sup>.

W tych czasach całe prezbiterium jest skupione przy swoim biskupie, który zwołuje prezbiterów, aby skonsultować z nimi niektóre trudne problemy Kościoła, zwłaszcza gdy były to sprawy naglące. W tych zgromadzeniach brali udział biskupi, prezbiterzy, diakoni i klerycy. Spotkania te można określić jako współczesne kursy duszpasterskie dla duchowieństwa odbywane pod przewodnictwem biskupa, które w późniejszych czasach stały się przedmiotem ustawodawstwa synodów lokalnych. Od III w. niektórzy biskupi zwoływali wszystkich swoich prezbiterów w szczególnych sytuacjach, chcąc w ten sposób poznać ich opinię i wspólnie przedyskutować ważne problemy<sup>20</sup>. W tym celu patriarcha Aleksandrii w 323 roku gromadzi duchowieństwo swojego Kościoła, aby przestudiować i wspólnie osądzić problem zrodzony przez Ariusza<sup>21</sup>, a w następnym wieku takimi przykładami są Synod Ptolemaidzki (411 r.) oraz Synod w Jerozolimie (415 r.) przeciwko pelagianom<sup>22</sup>. Trudno by było uzasadnić, że zgromadzenia te były traktowane jako synod diecezjalny, gdyż jako taki jeszcze nie istniał on w tej epoce, ale można je określić jako ważną rzeczywistość przedsynodalną, przygotowującą grunt dla późniejszej instytucji synodu diecezjalnego, i świadectwo rozwoju instytucji Kościoła partykularnego<sup>23</sup>.

Można przyjąć, że decydujące znaczenie dla powstania synodu diecezjalnego w dzisiejszym znaczeniu miał rozpad koncentracji kultu Bożego w wyniku rozwoju

---

<sup>18</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, Tarnów 2002, s.21.

<sup>19</sup> „Postanowiłem bowiem od początku nic nie robić bez waszej i zgody ludu oraz nie kierować się zdaniem osobistym”. Św. Cyprian, Listy (List 14, 4), opr. E. Stanula, w: Pisma starochrześcijańskich pisarzy, t. I, Warszawa 1969, s. 63.

<sup>20</sup> Wg W. Colinsa potwierdzenie wczesnej praktyki zgromadzenia synodalnego znajdujemy w listach św. Bazylego Wlk. z Kapadocji (+379). Zob. W.P. Collins, The diocesan synod – an assembly of the people of God, w: The Jurist 33(1973), s. 399.

<sup>21</sup> Synod potępił poglądy Ariusza i ogłosił wyrok w liście rozesłanym do wszystkich biskupów, uprzedzając ich spotkanie na Soborze Nicejskim I (325). Por. A. Baron, H. Pietras, Dokumenty Synodów od 50 do 381 r., t. 1, Kraków 2006, s. 82.

<sup>22</sup> Znaczącym wydarzeniem był także list papieża Syrycjusza (384-399) przeciwko błędowi Jowiniana, w którym na końcu odnajdujemy wyrok ogłoszony po wcześniejszym zgromadzeniu kapłanów, diakonów i kleryków, co wskazuje, jak mocno w pierwszych wiekach prezbiterzy uczestniczyli w odpowiedzialności za Kościół. Zob. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele ..., dz. cyt., s. 24.

<sup>23</sup> Niektórzy widzą tu analogię do późniejszych kapituł katedralnych. Zob. W. Wójcik, Synod diecezjalny w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, PK 29 (1986), nr 1-2, s. 94.

życia religijnego i powstawanie nowych ośrodków kultu poza miastem biskupim. To zmusiło prezbiterów do zamieszkania przy nowych świątyniach i tworzenia terenowych placówek duszpasterskich. Stało się to na Zachodzie w V-VI w. Od tego momentu prezbiterium (jednolite do tej pory) zaczęło się rozpraszać po całej diecezji. Wtedy pojawiła się potrzeba zwoływania proboszczów do stolicy diecezji, aby składali sprawozdania ze swej administracji i ze sprawowania sakramentów, a jednocześnie wyłoniła się potrzeba wydawania norm prawnych dla duszpasterzy w całym biskupstwie. Zdecydowana większość autorów utrzymuje, że synod diecezjalny powstał drogą ewolucji z tych spotkań prezbiterów Kościoła partykularnego<sup>24</sup>.

Autorzy zgodnie przyjmują, że pierwszym synodem diecezjalnym, który na Zachodzie wydał ustawy, był Synod w Auxerre we Francji (obecnie Sens) w 578 r.<sup>25</sup> Było to zebranie biskupa i jego prezbiterium, o czym świadczy fakt, że decyzje tego synodu zostały podpisane przez biskupa, 34 kapłanów, 3 diakonów i 7 opatów. Z tego synodu zachowało się 45 kanonów, z których 25 znajduje się w „Dekrecie Gracjana”<sup>26</sup>. Kanon 7 tego synodu mówi, że: w połowie maja wszyscy prezbiterzy winni przybyć na synod – *synodus* w mieście biskupim, a 1 listopada wszyscy opaci obowiązani są zebrać się na synod – *concilium*. Kanon 45 (ostatni) zawiera karę kanoniczną dla tych, którzy zaniedbywaliby ustanowione przez zgromadzenie obowiązki<sup>27</sup>. Jest to pierwsza ustawa partykularna o odbywaniu synodów diecezjalnych. Tekst kanonu 7 zdaje się w odróżnieniu od dotychczasowej praktyki, wprowadza dwa zgromadzenia synodalne: jedno - złożone ze wszystkich prezbiterów, zwane *synodus*, drugie – złożone ze wszystkich opatów, zwane *concilium*. Trzeba przyjąć, że - jak wskazuje użycie różnych nazw, bardziej decydujące były narady pierwszego zgromadzenia. Opaci nie należeli wtedy do duchowieństwa, a prezbiterzy sprawowali nadzór nad nimi i nad klasztorami. Synod

---

<sup>24</sup> Por. Tamże, s. 95.

<sup>25</sup> Data nie jest pewna. W.M. Plöchl podaje rok 585. Por. W.M. Plchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 1, s. 165.

<sup>26</sup> Gracjan, mnich włoski z zakonu kamedułów, profesor prawa na uniwersytecie w Bolonii, uważany za ojca nauk prawa kanonicznego. Ok. 1140 r. ułożył własny zbiór, tzw. Dekret, w którym umieścił 3458 tekstów prawnych, do których dodał własny oryginalny komentarz. Dekret był czymś więcej niż kompilacją tego co dotychczas zebrano, gdyż był próbą wydobycia jednolitego prawodawstwa dla Kościoła. Zob. M. Dortel – Claudot, *Kościół lokalny – Kościół powszechny*, Warszawa 1977, s. 31.

<sup>27</sup> Podają za: E. Szafronowski, *Instytucja synodu ...*, art. cyt., s.23.

złożony ze wszystkich opatów, choć przypuszczalnie zajmował się głównie sprawami zakonnymi, prawdopodobnie był uzależniony od postanowień synodu prezbiterów. Zgromadzenia te nie miały oznaczonych funkcji i nie ograniczały władzy biskupa, a miały jedynie głos doradczy. Instytucja synodu diecezjalnego wyrosła nie z *communio ecclesiarum* i nie miała charakteru kolegialnego, jak synod prowincjalny, ale z *communio* duchowieństwa jednego Kościoła partykularnego i z jedności, którą tworzy biskup<sup>28</sup>.

W szóstym wieku, a także w następnych (VII i VIII), znajdujemy akty prawne, które dotyczą przede wszystkim obowiązku zwoływania synodu diecezjalnego, jego częstotliwości i problematyki. Przede wszystkim trzeba wymienić synody prowincjalne, które ustalały obowiązek zwoływania synodów diecezjalnych. Precyzyjne jest zalecenie Synodu Oscense (Huesca) w Hiszpanii z 598 r., na którym stwierdzono, że wszyscy opaci, prezbiterzy i diakoni mają przybywać na wezwanie biskupa, aby dyskutować reguły życia. Należy wymienić także inne synody prowincjalne, jak IV Synod w Toledo (633 r.), Synod w Razyzbonie (742 r.), Synod w Metz (753 r.), Synod w Verdun (755), które nawołują do celebrowania synodów diecezjalnych<sup>29</sup>. Czasem trudne jest odróżnienie synodów diecezjalnych od prowincjalnych, gdyż odmienne nazwy były synonimami.

Jeśli chodzi o treść ogłaszanych norm, nie dostrzega się różnicy między synodem diecezji a synodem prowincji. Pierwszy był bardziej nastawiony na sprawy duszpasterstwa, na prowadzenie się duchowieństwa i na zgłaszanie nowych impulsów, inicjatyw i wniosków. W tym okresie synody diecezjalne służyły promulgowaniu dekretów synodów prowincjalnych, czasem również do prowadzenia działalności administracyjnej (często podczas synodów diecezjalnych płacono *synodalicum*, nazywane również *cathedraticum*) i sądowniczej (synod diecezjalny był postrzegany jako figura trybunału biskupiego); ponadto dawały one wyjaśnienia kanonów i wcześniejszych postanowień<sup>30</sup>.

---

<sup>28</sup> Por. W Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 96.

<sup>29</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 105.

<sup>30</sup> *Cathedraticum*, określane także spokrewnionym synonimem *synodaticum*, było pomyślane jako roczny dar dla biskupa na katedrę, jako znak szacunku i uległości. Była to jedna z form daniny diecezjalnej.

Można bez wątpienia podkreślić, że w ciągu VII i VIII w. synod diecezjalny stawał się instytucją stabilną, z własnym i konkretnym charakterem kanonicznym, odznaczającym się udziałem duchowieństwa i świeckich (szczególnie ze stanu szlacheckiego) w jego pracach, ale bez konkretnych funkcji uniwersalnych - za wyjątkiem działalności prawodawczej, która polegała na przekazywaniu ustaw synodów prowincjalnych. W tym czasie tworzenie i reorganizacja wielu Kościołów partykularnych zwyczajowo odbywały się przy towarzyszących im synodach diecezjalnych<sup>31</sup>.

W IX w. można zauważyć wzrost liczby synodów diecezjalnych. W niektórych diecezjach był zwoływany corocznie, a czasem dwa razy, dlatego to stulecie, bez wątpienia można nazwać złotym wiekiem synodu diecezjalnego<sup>32</sup>. Synody niekiedy zwoływano na zarządzenie państwowe i przy okazji zgromadzeń świeckich. Lękając się zbytniego nacisku na duchowieństwo, zakazywano zbyt częstych synodów. Choć synod nie miał oznaczonych funkcji, przedmiot obrad stanowiły najpierw sprawy poruszane na synodach prowincjalnych i narodowych. Dotyczyły one kościołów prywatnych, dóbr kościelnych, dyscypliny pokutnej i spraw małżeńskich. Władza biskupa nie była ograniczona, gdyż synod diecezjalny mógł tylko podejmować publikację prawa biskupiego. Jedynie w nielicznych przypadkach miał on prawdziwy współtwórczy wpływ na prawo diecezji i to zasadniczo, gdy chodziło o wprowadzenie prawa powszechnego lub postanowień synodu prowincjalnego, a zwłaszcza dotyczącego rozbudowy diecezji<sup>33</sup>. W tym czasie w synodzie diecezjalnym uczestniczyli prezbiterzy, diakoni, opaci i świeccy, zwłaszcza wysoka szlachta z diecezji, urzędnicy i wasale biskupa. Reforma Grzegorza VII zmierzała do uwolnienia także synodów diecezjalnych od wpływów świeckich<sup>34</sup>.

---

Wprowadzono go w 572 r. na synodzie w Bradze a papież Honoriusz III przyznał to uprawnienie wszystkim biskupom Kościoła katolickiego. Najczęściej był płacony biskupowi w czasie synodu. CIC przypomniał ten dar w kan. 1504 i 1509. Por. H. Karbowski, *Katedratyk*, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 8, Lublin 2000, kol. 1064.

<sup>31</sup> Por. T. Rozkrut, *Synod diecezjalny w Kościele*, dz. cyt., s. 31.

<sup>32</sup> W Królestwie Franków synod diecezjalny był zwoływany bardzo często, na co wpłynął zdecydowanie Synod Germański celebrowany w Ratyźbonie w 742 r., któremu przewodniczył św. Bonifacy. T. Rozkrut, *Synod diecezjalny w historii ...*, art. cyt., s. 106.

<sup>33</sup> W.M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 1, s. 343.

<sup>34</sup> W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 97.

## 2. Synod diecezjalny po reformie gregoriańskiej i stopniowy zanik elementu świeckiego.

W XI i XII w. synody diecezjalne były głównymi instrumentami w realizacji reformy gregoriańskiej, szczególnie w Europie Zachodniej. Potwierdzeniem żywotności instytucji synodu diecezjalnego jest fakt, że właśnie w tej epoce pojawiają się dwa ceremoniarze synodalne: *Quomodo initianda sit synodus* nieznanego autora oraz *In civit ordo qualiter ab episcopo synodus agatur* - autorstwa św. Ivo z Chartres (+1115). Według św. Ivo zgromadzenie synodalne powinno trwać trzy dni, a jego zasadnicza część ma składać się z określonych modlitw, z lektury Pisma Świętego, z napomnienia biskupiego, ze wspólnego analizowania wiary i cnót. Synod kończy się uroczystym błogosławieństwem biskupa, przez co podkreślany jest religijny aspekt całego zgromadzenia<sup>35</sup>.

Analiza rozwoju synodu diecezjalnego doprowadza nas do „Dekretu Gracjana”, który zbiera tradycję kanoniczną pierwszego tysiąclecia<sup>36</sup>. Dekret prezentuje instytucję synodu diecezjalnego nie tylko jako rzeczywistość autonomiczną, ale jako należącą do stałej struktury Kościoła. Ten dwunastowieczny zbiór różnych praw Kościoła, chociaż nigdy nie otrzymał charakteru oficjalnego, mówi o dwóch celach zgromadzenia synodalnego: poprawie obyczajów duchowieństwa (*correctio morum*) oraz podawaniu do wiadomości statutów synodów prowincjalnych. Należy wspomnieć również papieża Innocentego III (1198 – 1216), który chciał nałożyć na cały Kościół obowiązek częstego zwoływania synodu diecezjalnego<sup>37</sup>.

Pierwszą ustawę powszechną o synodach diecezjalnych wydał Sobór Laterański IV w 1215 r. Mówiąc o synodach prowincjalnych, które nakazywał odbywać co roku, polecił jednocześnie, aby zaraz po nich zwoływano w każdej diecezji synod biskupi<sup>38</sup>. Zwróćmy uwagę na terminologię - synod biskupi (*synodus episcopalis*) oraz na jego cel. Nietrudno odgadnąć, że chodziło głównie o

---

<sup>35</sup> Podaję za: T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s.106.

<sup>36</sup> Więcej o „Dekrecie Gracjana” – zob. przypis 22.

<sup>37</sup> Tamże s. 107.

<sup>38</sup> „ Niech uczą przestrzegać przyjętych postanowień, ogłaszając je na synodach biskupich, które należy odbywać corocznie w każdej diecezji”. Sobór Laterański, Konstytucja *De concillis provincialis*, nr 6, w: Dokumenty Soborów Powszechnych, t. 2, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 239.

to, by postanowienia synodu prowincjonalnego zostały przekazane prezbiterom w każdej diecezji. Był to zatem swoisty sposób ich promulgacji. Główny nacisk Sobór położył na coroczne zwoływanie synodów diecezjalnych celem korygowania występków, zwłaszcza wśród kleru opierającego się reformie gregoriańskiej, wymuszania realizacji reguł kanonicznych i stosowania należnych kar. W tym celu nakazano, aby w każdej diecezji powołać odpowiednie osoby, które nie mając jurysdykcji, pilnie obserwowałyby, co należy poprawić lub zreformować i donosiłyby o tym metropolicie i sufraganom oraz uczestnikom następnego synodu prowincji. Postanowienia tego synodu należy publikować na corocznych synodach biskupich, odprawianych w poszczególnych diecezjach. Za zaniedbywanie realizacji tego statutu należy zawiesić w korzystaniu z beneficjów i wykonywaniu uprawnień<sup>39</sup>.

Celem synodu biskupiego, odprawianego w poszczególnych diecezjach, było więc przyjęcie uchwał rocznego synodu prowincji. Synody w diecezjach zostały uzależnione od synodów prowincjonalnych tak w corocznym zwoływaniu, jak i w oznaczaniu przedmiotu obrad. Aktualne było wtedy nadal wprowadzanie w życie zasad reformy gregoriańskiej, a do tego dochodził materiał faktyczny dostarczony przez wizytatorów w poszczególnych diecezjach. Na synodach diecezjalnych należało ogłaszać ustawy powszechne oraz statuty synodów prowincji celem wprowadzenia ich w życie. Przed działającym już instytutem postawiono więc nowe zadania. Rzecz oczywista, że tekst uchwały soborowej nie wyklucza częstszych synodów biskupich ani też poruszania na nich innych problemów<sup>40</sup>. Jednak w historii synodów średniowiecznych w poszczególnych krajach nie dostrzega się ścisłej więzi organizacyjnej między dorocznym synodem prowincjonalnym, a synodami diecezjalnymi w danej prowincji kościelnej. Te ostatnie odbywały się niezależnie od synodu metropolity niejednokrotnie dwa razy w roku. We Francji przyjęły się terminy: na wiosnę – Okres Wielkanocy lub przed

---

<sup>39</sup> Synod prowincjonalny kaliski z 1406 r. ustanowił karę 50 grzywien na arcybiskupów i biskupów prowincji gnieźnieńskiej, zaniedbujących zwoływanie synodów dla swoich diecezji, na potrzeby kościoła metropolitalnego lub katedralnego. Zob. M.Morawski, Synod diecezjalny w dawnej Polsce, w: AK 39(1977), s.228.

<sup>40</sup> Por. W.M. Plöchl, Geschichte des Kirchenrechts, t. 2, Wien 1962, s. 144.

Zesłaniem Ducha Świętego i jesienią – dzień Wszystkich Świętych<sup>41</sup>. Wydawano ustawy partykularne o częstotliwości synodów diecezjalnych i prowincjalnych<sup>42</sup>, a ponadto były zwoływane synody diecezjalne dla określonego terytorium diecezji. Decydującym motywem zwoływania synodów były sprawy wewnętrzne diecezji<sup>43</sup>, ale czasami arcybiskupi i biskupi zwoływali synody pod presją króla, który domagał się od duchowieństwa kontrybucji na wyprawy wojenne. Przy okazji omawiano wtedy sprawy kościelne<sup>44</sup>. W diecezjach dobrze zorganizowanych i dobrze funkcjonujących wystarczyło rzadsze zwoływanie synodu. Na synod, który trwał od jednego do trzech dni, wzywani byli w zasadzie wszyscy duszpasterze. W praktyce było to trudne do zrealizowania - zwłaszcza w rozległych diecezjach<sup>45</sup>, dlatego przyjęło się zwoływanie delegatów. Wzywano za pomocą listów, sprawdzano obecność (była ona obowiązkowa) i stosowano kary za absencję. Niektórzy, np. cystersi i medykanci, mieli przywilej nieobecności na synodzie. Niekiedy na synodzie brali udział świeccy dygnitarze<sup>46</sup>, ale była to coraz rzadsza praktyka, a w XIII i XIV w. **element świecki na synodzie diecezjalnym stopniowo zanikł całkowicie**. Obradom przewodniczył biskup, a jego rolę na synodzie diecezji przyrównywano czasem do stanowiska papieża na soborze powszechnym - z tą różnicą, że obecni na synodzie pełnili wobec biskupa rolę doradców. W zastępstwie biskupa niekiedy przewodniczył jego wikariusz generalny, który czasem zwoływał synod. W czasie wakatu stolicy biskupiej synod diecezjalny mógł być kontynuowany pod przewodnictwem administratora

---

<sup>41</sup> W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 99.

<sup>42</sup> W statutach synodu prowincjalnego kaliskiego znajdujemy postanowienie, powtórzone następnie przez synod prowincjalny wieluńsko – kaliski z 1420 r., że synody diecezjalne w Polsce mają się odbywać raz na rok z wyjątkiem roku, w którym obradować będzie synod prowincjalny, który ma się odbywać co 3 lata.

W początkach XV w. pojawił się w Polsce nowy typ synodu prowincjalnego – synod prymacjalny, obejmujący swym zasięgiem obie polskie metropolie: gnieźnieńską i lwowską. W. Góralski, Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce, Lublin 1991, s. 62-63.

<sup>43</sup> Pierwszy polski synod diecezjalny był celebrowany we Wrocławiu w 1256 r., a zwołany został w związku z realizacją tzw. Statutu dziesięcinnego arcybiskupa Pełki. Inną przyczyną zwoływania synodów diecezjalnych były spory między duchowieństwem, a książętami i szlachtą. Zob. W. Wójcik, Ze studiów ..., dz. cyt., s. 196.

<sup>44</sup> Zob. S. Tymosz, Synody diecezjalne i prowincjalne gnieźnieńskie w XIV i XV wieku, w: Roczniki Nauk Prawnych 15(2006), nr 1, s. 193.

<sup>45</sup> Między innymi rozległość diecezji na ziemiach polskich oraz związane z tym trudności sprawiły, że przestrzeganie tych zobowiązań nie zawsze mogło być wprowadzone w życie. Zob. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 225.

<sup>46</sup> Gdzieś, np. w północnych Niemczech, większy był wpływ obecnych na synodzie duchownych i świeckich. Zob. W. Wójcik, Synod diecezjalny..., art. cyt., s. 99.

diecezji<sup>47</sup>. Przedmiotem obrad synodalnych, poza publikacją ustaw powszechnych i uchwał synodów prowincjalnych, były problemy zagrożeń wiary, świętowania odpustów, liturgii, praw parafialnych, wizytacji, prowadzenia się duchownych, trudności i ciężarów majątkowych, problemy stanowe duchowieństwa itp. Zajmowano się też formowaniem i kształceniem kandydatów do święceń, doksztalcaniem duchowieństwa, podnoszeniem karność wśród kleru i wiernych oraz sądownictwem. Od XIII w. spotyka się statuty synodów diecezjalnych. Nie jest pewne, czy zawsze redagował je biskup. Przy niektórych wydaje się prawdopodobne autorstwo specjalnie powołanej komisji fachowców. Często były także zapożyczenia tekstu w całości lub w części z synodów innych diecezji<sup>48</sup>. Być może usprawiedliwienia dla tej praktyki należy szukać w trudnej sytuacji Kościoła okresu awiniońskiego. Właśnie, aby nie upraszczać celebrowania synodu diecezjalnego, papież Grzegorz XI w 1374 r. interweniuje bullą *Licet pro observatione*, w której przypomina znaczenie synodu w Kościele partykularnym oraz prezentuje go jako instytucjonalne przygotowanie i wprowadzenie do synodów prowincjalnych<sup>49</sup>. Ponadto papież ten wyjaśnia, że synod diecezjalny ma być postrzegany nie tylko jako miejsce promulgowania dekretów innych synodów partykularnych, ale równocześnie powinien być widziany jako zgromadzenie, które ma reflektować nad problemami i kontrowersjami samego Kościoła partykularnego. Synod diecezjalny to, według papieża, uprzywilejowany czas do takiej dyskusji oraz do szukania konkretnych rozwiązań pastoralnych<sup>50</sup>.

W XIII i XIV w. określenie synod diecezjalny (*synodus dioecisana*) weszło do powszechnego użytku, lecz w tym czasie biskupi - dla obrony przed fiskalizmem rzymskim (była to epoka schyłku papiestwa), podczas swoich synodów rozważali administrowanie sakramentami świętymi, porządek świąt kościelnych, poprawność doktryny, dyscyplinę kościelną, powierzanie i administrowanie urzędów

---

<sup>47</sup> Wyjątkowo znajdujemy w źródłach wymienionych także legatów. Zob. W.M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. II, s. 144.

<sup>48</sup> Statuty gnieźnieńskie wywierały znaczny wpływ na inne diecezje w tej samej metropolii, a nawet na obszar metropolii lwowskiej. Metropolia gnieźnieńska była przykładem i wzorem organizacji i reform wewnątrzkościelnych dla innych diecezji w Polsce. Zob. J. Sawicki, *Concilia Poloniae. Źródła i Studia Krytyczne*, t. V: Synody Archidiecezji gnieźnieńskiej i ich statuty, Warszawa 1959, s. 2.

<sup>49</sup> Podaję za T. Rozkrut, *Synod diecezjalny w historii ...*, art. cyt., s.108.

<sup>50</sup> Tamże.

kościelnych. W tym też czasie w pracach zgromadzenia Kościoła partykularnego **nastąpił całkowity zanik elementu świeckiego**<sup>51</sup>.

Bardziej szczegółową ustawę powszechną o odprawianiu synodów diecezjalnych wydał Sobór w Bazylei w obecności samego cesarza na 15 sesji generalnej 26 XI 1433 r.<sup>52</sup> Położono nacisk na synod biskupi, nakazując, aby był on odprawiany w każdej diecezji po oktawie Wielkanocy lub w inny dzień - według zwyczaju miejscowego, zawsze jednak przynajmniej raz w roku, o ile nie ma zwyczaju zwoływania tegoż synodu dwa razy w roku. Przewodniczyć miał osobiście biskup diecezjalny, a jeśli miałby przeszkodę kanoniczną, to przez zastępcę zdatnego do wykonania tej czynności. Synod miał trwać przez 2 lub 3 dni, a nawet dłużej, jeśli biskup uznałby to za konieczne<sup>53</sup>. Sobór podał też wytyczne co do ceremoniału i przedmiotu obrad synodalnych. W pierwszym dniu biskup lub ktoś inny w jego imieniu powinien był wygłosić do uczestników synodu kazanie synodalne z zachętami do praktykowania dobrych obyczajów i do unikania wad. Należało poruszyć sprawy karności kościelnej, zwłaszcza życia i moralności duszpasterzy. Następnym punktem miało być czytanie statutów prowincjalnych oraz jakiegoś krótkiego traktatu o sprawowaniu sakramentów dla pouczenia kapłanów<sup>54</sup>. Kolejnym punktem było badanie przez biskupa życia i obyczajów jego podwładnych, przy czym należało ścigać sankcjami symonię, kontrakty lichwiarskie, konkubinat, cudzołóstwo oraz inne wykroczenia. W odniesieniu do zakonów trzeba było zająć się przestrzeganiem klauzury, zachowaniem ubóstwa i unikaniem symonii przy przyjmowaniu do klasztorów. Szczególny nacisk należało położyć na ściganie heretyków, błędów, czarów, wróżb i innych zabobonów. Ostatnim zadaniem synodu było powołanie świadków synodalnych: „Ponadto ustanowi się świadków synodalnych, mężów zacnych, przezornych, uczciwych, gorliwych dla prawa Bożego, w liczbie odpowiedniej do wielkości

---

<sup>51</sup> W.M. Plöchl, *Storia del Diritto Canonico*, t.1, Milano 1963, s. 133.

<sup>52</sup> Sobór w Bazylei-Ferrarze-Florencji-Rzymie (1431-1445), sesja 15 „O synodach prowincjalnych i diecezjalnych”, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 3 (1414-1445), Kraków 2003, s. 321-329.

<sup>53</sup> Por. Tamże, nr 1, s. 321.

<sup>54</sup> Por. Tamże, nr 2, s. 321.

O roli statutów prowincjalnych świadczy fakt, że statuty gnieźnieńskie wywierały znaczny wpływ na inne diecezje tej samej metropolii, a nawet na obszar metropolii lwowskiej. J. Sawicki, *Concilia Poloniae...*, dz. cyt., t. V, s. 2.

diecezji, albo innych wyposażonych w taką władzę, wszędzie tam gdzie ich jeszcze nie ustanowiono”<sup>55</sup>. Po złożeniu przysięgi mieli być zobowiązani do przemierzania przez cały rok diecezji, badania co należy poprawić i donoszenia celem poruszenia tych spraw na przyszłym synodzie. Poza tym sam biskup winien był ścigać nadużycia swych podwładnych, aby w ten sposób dać odstraszący przykład innym. Przedstawiony schemat prac synodalnych oparty był na ówczesnych praktykach. Ojcowie soboru spodziewali się, że synod diecezjalny stanie się dzięki tej ustawie powszechną narzędziem skutecznej reformy<sup>56</sup>.

Mimo iż był to najdłuższy z dotychczas opracowanych przez prawodawcę powszechnego tekst na temat synodu diecezjalnego, do którego na końcu zostały dołączone sankcje dla biskupów, którzy zaniedbywaliby obowiązek ich celebracji<sup>57</sup>, to zobowiązania te zostały urzeczywistnione w małym zakresie. W XV wieku nastąpiło osłabienie działalności synodalnej, na co bez wątpienia wpływ miała ogólna sytuacja Europy i Kościoła<sup>58</sup>, w którym w tym czasie papież i biskupi bardziej przejawiali zainteresowania humanistyczne niż pastoralne, a niemal powszechnie panowała podejrzliwość do instytucji o charakterze zgromadzeniowym i do wszelkich form koncyliaryzmu<sup>59</sup>.

Po osiemdziesięciu latach do problematyki synodu diecezjalnego powrócił Sobór Laterański V (1512 – 1517). Jednak konkluzje Soboru zawężają się jedynie do odnowienia i przypomnienia istniejących już reguł kanonicznych na temat synodu diecezjalnego<sup>60</sup>.

Od początku powstania Reformacji w Niemczech, Stolica Apostolska usiłowała przezwyciężyć nasuwające się trudności przez odprawianie synodów diecezjalnych. Papieski kardynał-legat Lorenzo Campeggi (1474 – 1539), daremnie

---

<sup>55</sup> Sobór w Bazylei-Ferrarze-Florencji-Rzymie ..., dz. cyt., nr 4, s. 323.

<sup>56</sup> W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 101.

<sup>57</sup> „Jeżeli metropolici lub ordynariusze zaniedbają bez słusznej przyczyny powyższych terminów dla odprawienia synodów prowincjalnych i biskupich, to mocą samego faktu tracą połowę wszystkich dochodów i zysków niestałych, które im się należą z ich kościołów [...]. Jeśli zaś w zaniedbaniu tym trwać będą przez trzy najbliższe miesiące, zostaną mocą samego czynu zawieszeni w swych urządach i beneficjach”. Sobór w Bazylei-Ferrarze-Florencji-Rzymie ..., dz. cyt., nr 12, s. 329.

<sup>58</sup> Z badań nad metropolitalnymi synodami prowincji gnieźnieńskiej w XIV i XV w. wynika, że wiele zapowiedzianych synodów nie odprawiono z powodu najazdu Turków i Tatarów na Ruś i Podole. Zob. S. Tymosz, Synody diecezjalne ..., art. cyt., s. 175.

<sup>59</sup> T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 39.

<sup>60</sup> T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s.109.

wysilał się na sejmie Rzeszy w Norymberdze w 1524 r., aby przywrócić działalność synodów diecezjalnych. Formuła *Reformationis* cesarza Karola V, wydana 9 VII 1548 r. jako jedna z dróg reformy, przewidywała przede wszystkim wizytacje oraz odprawianie synodów diecezjalnych i prowincjalnych. Aby pobożny zapał do reformy nie uległ oziębieniu przez długie odkładanie terminów, należało zwoływać synody: diecezjalny przed św. Marcinem, a prowincjalny przed Wielkim Postem następnego roku. Większość biskupstw niemieckich odprawiła nakazane synody. Wydane na nich statuty dostarczyły wytycznych wizytatorom biskupim, a przez to stanowiły jakieś przygotowanie do przyjęcia późniejszych uchwał trydenckich<sup>61</sup>.

### **3. Od Soboru Trydenckiego do Soboru Watykańskiego I i Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.**

Sobór Trydencki (1545 – 1563) w swoich postanowieniach kolejny raz przypomniał o obowiązku zwoływania synodu diecezjalnego każdego roku i podobnie, jak to czyniły sobory poprzednie, ustalił karę dla tych, którzy w przyszłości będą zaniedbywać soborowe dyspozycje<sup>62</sup>. Nowością było wprowadzenie przez Ojców Trydentu na jego obrady także zakonników, którzy posiadali obowiązki duszpasterskie w diecezji. Odwołując się do roli, jaką synod diecezjalny powinien odegrać w reformowaniu Kościołów partykularnych, Trydent nałożył obowiązek publicznej akceptacji na potrydenckich synodach diecezjalnych tego, co zostało określone na Soborze razem z obowiązkiem wyznania posłuszeństwa papieżowi oraz z oddaleniem i potępieniem wszystkich herezji. Wyznaczono również obowiązek wybrania podczas synodu diecezjalnego sędziów (tzw. synodalnych) - jak to przewidywała Konstytucja *Statutum* papieża Bonifacego VIII (1294 – 1303), i powierzenia im do rozstrzygania sprawy kościelne i duchowe<sup>63</sup>. Te uprawnienia o charakterze administracyjnym podniosły znaczenie synodów diecezjalnych.

---

<sup>61</sup>W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art.cyt., s. 101.

<sup>62</sup>Uczynił to na sesji 24 – 11.11.1563 r. Te postanowienia zawarto w kan. 2 „Dekretu o reformie”. Por. Sobór Trydencki, w: Dokumenty Soborów Powszechnych, red. A. Baron, H. Pietras, t. 4, Kraków 2004, s. 737-738. W swoich postanowieniach Sobór Trydencki odwołuje się do Soboru w Bazylei (1438), rozważając synod diecezjalny w relacji do synodów prowincjalnych. Por. Tamże, s. 737, przypis 54.

<sup>63</sup>Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 110.

Po wejściu w życie uchwał trydenckich (1 maja 1564 r.) zaczęto z zapałem odprawiać przepisane synody diecezjalne. Szczyt działalności synodalnej przypadł na pontyfikaty Grzegorza XIII (1572 – 1585) i Sykstusa V (1585 – 1590), szczególnie tam, gdzie biskupi byli rzeczywiście zainteresowani realizowaniem reformy swoich Kościołów partykularnych. Jako przykłady przytacza się 11 synodów diecezjalnych: św. Karola Boromeusza w Mediolanie, 13 - św. Franciszka Salezego w Genewie oraz coroczne synody w latach 1642 – 1846 w diecezji Münster<sup>64</sup>. Pomimo tych przykładów praktyka zwoływania corocznie synodów diecezjalnych nie została powszechnie przyjęta, a zwoływane wyjątkowo roczne synody diecezjalne polegały zazwyczaj na zebraniu duchowieństwa z miasta biskupiego i ogłoszeniu uprzednio zredagowanych i wydrukowanych zarządzeń biskupich<sup>65</sup>. Nie pomogło opracowanie przez Benedykta XIV (1740 – 1758) wybitnego dzieła *De synodo dioeciesana*<sup>66</sup>. Synody zwoływano bardzo nieregularnie, a przepisane kary stosowano niezwykle rzadko<sup>67</sup>. Wydaje się, że o zwoływaniu synodów decydowała nie tyle norma soborowa i zachęty ze strony Stolicy Apostolskiej, ile wewnętrzne potrzeby diecezji<sup>68</sup>.

W Polsce Kościół przyjął uchwały trydenckie na prowincjalnym Synodzie w Piotrkowie w 1577 r. Diecezja wileńska, ze względu na duże terytorium, otrzymała zgodę na celebrację swojego synodu diecezjalnego co dwa lata. Ponieważ podobne trudności miały inne diecezje polskie, po synodzie prowincjalnym piotrkowskim (1589) prymas S. Karnkowski zwrócił się z prośbą do papieża Klemensa VIII (1592 – 1605), aby synody diecezjalne w Polsce mogły być zwoływane co trzy lata<sup>69</sup>.

---

<sup>64</sup> Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.102.

<sup>65</sup> Częstsze bywało zwoływanie synodów diecezjalnych we Francji, Hiszpanii, Portugalii i Italii. Szczególnie w diecezjach niemieckich i belgijskich widoczne jest od poł. XVII w. wyraźne cofanie się tej praktyki. Por. Tamże.

<sup>66</sup> Dlatego Benedykta XIV niektórzy nazywają „odnowicielem synodu diecezjalnego”. Zob. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s.46.

<sup>67</sup> Synod prowincji piotrkowskiej (1577) zobowiązał wszystkich biskupów do zwoływania synodu diecezjalnego raz na rok pod groźbą kar kanonicznych i kary pieniężnej 200 zł., obracanej na potrzeby własnej katedry i wpłacanej na najbliższym synodzie prowincjalnym. Zob. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 229.

<sup>68</sup> Rozwój Kościoła w USA pokazał, że element synodalny wykazał zdumiewającą żywotność, wykorzystując demokratyczny charakter kraju. Zob. K. Mörsdorf, Das synodale Element der Kirchenverfassung, w: Volk Gottes, Freiburg im Breisgau 1967, s. 569.

<sup>69</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.110.

Do ujednoczenia celebracji synodu przyczyniły się również księgi liturgiczne zaproponowane przez Sobór Trydencki: „Pontyfikał rzymski” (opublikowany w 1595 r., zawierający *Ordo ad Synodum*)<sup>70</sup> oraz „Ceremoniał biskupi” opublikowany w 1600 r. Według *Ordo* zgromadzenie synodalne powinno trwać trzy dni. Ponieważ czasami był to niewystarczający okres, aby przedyskutować i rozwiązać wszystkie przewidziane problemy i sprawy, w niektórych miejscach wprowadzono sesje przygotowawcze, w czasie których była możliwość dyskusji, a celebrowanie właściwa odbywała się według norm zawartych w *Ordo*<sup>71</sup>. Normy te dotyczyły przede wszystkim liturgicznej oprawy synodu, jednakże w określających ją przepisach (rubrykach) znajdujemy szereg momentów dotyczących strony prawnej tej instytucji. Przepisy Kościoła Powszechnego zobowiązywały uczestników synodu w czasie obrad, poza obradami i w czasie podróży na synod czy z synodu do zachowywania się z godnością i skromnością, aby nie dawać zgorszenia ludowi<sup>72</sup>. Na samym początku była mowa o tym, że wszyscy kapłani i duchowni (*Sacerdotes et Clerici*), którzy na podstawie prawa lub zwyczaju obowiązani są wziąć udział w synodzie, mają się zebrać w mieście biskupim lub w innym miejscu, zgodnie z zarządzeniem biskupa. Przewidywano, że synod potrwa trzy, ewentualnie dwa dni. W pierwszym dniu biskup ubrany w uroczyste szaty liturgiczne, poprzedzany przez duchownych, udawał się wcześniej rano do kościoła, gdzie odprawiał Mszę o Duchu Świętym. Podczas tej Mszy św. udzielał zebranych Komunii świętej, a po jej zakończeniu, przywdziawszy kapę, zasiadał na *faldistorium* przed ołtarzem. Rozpoczynał się śpiew antyfony i psalmu 68<sup>73</sup>. Następnie biskup odmawiał trzy

---

<sup>70</sup> *Ordo ad Synodum*, w: Pontificale Romanum Summorum Pontificum jussu editum a Benedicto XIV et Leone XIII Pontificibus Maximis recognitum et castigatum, Mechliniae 1895, cz. 3, s. 62-88.

<sup>71</sup> W polskiej praktyce synody zasadniczo nie trwały dłużej niż 3 dni, a częściej mamy synody trwające nawet krócej, na które uczestnicy przyjeżdżali już należycie przygotowani – zaopatrzeni w materiał dotyczący potrzeb swoich kościołów i zgorszeń publicznych. Por. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 243.

<sup>72</sup> Statuty Kościoła polskiego oraz synody prowincjalne, jak również instrukcje wydane przez biskupów na rozpoczęcie synodów diecezjalnych, zawierały również nowe rozporządzenia, np. o obowiązkowej spowiedzi wszystkich uczestników u spowiedników synodalnych w przeddzień lub wczesnym rankiem w sam dzień otwarcia synodu oraz Komunii św. przyjętej z rąk biskupa. Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 46.

<sup>73</sup> *Ordo ad Synodum*, dz. cyt., s. 62-63.

modlitwy, po których odczytywano Ewangelię<sup>74</sup>. Potem następował hymn do Ducha Świętego: *Veni Creator* i biskup zwracał się z krótką adhortacją do zebranych, a po niej powinien był zabrać głos jeden z „uczonych mężów” na temat dyscypliny kościelnej, tajemnic Bożych, poprawy obyczajów wśród duchowieństwa - zgodnie z planem zatwierdzonym przez biskupa. Następnie wysłuchiowano skarg, gdy takie były zgłaszane. Potem archidiakon, stojąc na podwyższeniu, głośno odczytywał dekrety soboru trydenckiego: o rezydencji i wyznaniu wiary, które wszyscy obecni składali na ręce biskupa, o wyborze egzaminatorów, którzy byli od razu mianowani i zatwierdzani, po czym składali przysięgę; wreszcie o sędziach, których ustanawiano, podobnie jak egzaminatorów. Dołączano do tego wezwanie, by wszyscy w czasie trwania synodu, zarówno podczas sesji, jak i poza kościołem, zachowywali się z godnością, świecąc wszystkim przykładem. Na zakończenie biskup udzielał błogosławieństwa<sup>75</sup>.

Również drugi dzień rozpoczynała Msza święta odprawiana przez biskupa. Po niej, podobnie jak w pierwszym dniu, przewidziany był śpiew antyfony i psalmu, jak również odczytanie Ewangelii, a po niej hymn do Ducha Świętego<sup>76</sup>. Znowu następowała krótka adhortacja kierowana przez biskupa do zebranych, a następnie kazanie „uczonego męża” - na temat wcześniej uzgodniony z biskupem. Z kolei odczytywano konstytucje, które miały być zatwierdzone przez synod, po czym następowało głosowanie. Spotkanie kończyło błogosławieństwo biskupa<sup>77</sup>.

Gdy synod odbywał się również w trzecim dniu, miał on podobną oprawę liturgiczną. Jeśli poprzedniego dnia nie odczytano wszystkich konstytucji, należało to uczynić w trzecim dniu, po czym następowało zatwierdzenie ich przez uczestników. Z kolei odczytywano listę obecności: każdy uczestnik wstawał i mówił głośno: *adsum*. Odnotowywano nieobecnych, którzy później byli odpowiednio ukarani. Spotkanie synodalne kończyła adhortacja biskupa, po której

---

<sup>74</sup> Ewangelia wg św. Łukasza o pierwszym wysłaniu Apostołów: Łk 9, 1-6. Tamże, s. 67.

<sup>75</sup> *Ordo ad Synodum*, dz. cyt., s. 68-70.

<sup>76</sup> Psalm 78, Ewangelia Łk 10. Tamże, s. 73-76.

<sup>77</sup> *Ordo ad Synodum*, dz. cyt., s. 76-77.

następowało uroczyste błogosławieństwo i udzielenie odpustów<sup>78</sup>.

Nowe idee epoki Oświecenia chciały posłużyć się synodem diecezjalnym jako narzędziem w ograniczaniu uprawnień Stolicy Apostolskiej. Szło o uniezależnienie się biskupów od Kurii Rzymskiej. Wielki książę tokański Piotr Leopold, brat i następca cesarza Józefa II, naciskał biskupów swojego księstwa, aby odprawiali synody diecezjalne co 2 lata, celem zreformowania Kościoła zgodnie z ideami Oświecenia. W myśl dążeń przyjętych wówczas we Francji duchowieństwu winno przysługiwać na synodzie diecezjalnym prawo głosu decydującego. Synod ten miał posiadać daleko większe uprawnienia, niż przyznawało mu to prawo powszechne<sup>79</sup>. Mimo nacisku ze strony księcia, w tym duchu celebrowany był tylko jeden synod diecezjalny – słynny Synod w Pistoii trwający od 18 do 28 września 1786 r. W piśmie zwołującym synod biskup Scipio de Ricci deklarował zasadniczą rolę prezbiterów w zarządzaniu Kościołem partykularnym, którym podczas synodu diecezjalnego przysługuje podejmowanie decyzji, tak jak to było w Kościele pierwotnym. Decyzje Synodu zostały opublikowane z wielkim rozgłosem pod koniec 1788 r. Zostały one przyjęte także przez trzech innych biskupów tokańskich i przetłumaczone na język francuski, łacine, niemiecki i hiszpański<sup>80</sup>. Podobny synod zwołany na 1789 r. do Moguncji nie odbył się ze powodu wybuchu Wielkiej Rewolucji Francuskiej<sup>81</sup>. Już jednak obradujący w 1787 r. synod narodowy we Florencji odrzucił większością głosów idee przyjęte w Pistoii (a więc demokratyzm na synodach diecezjalnych), a następnie papież Pius VI bullą *Auctorem fidei* z 28 VIII 1794 r. potępił doktrynę synodu pistojeńskiego. Potępił zwłaszcza stwierdzenie, że poprawa nadużyć w dyscyplinie kościelnej, przeprowadzona na synodzie diecezjalnym, w równej mierze zależy od biskupów i od proboszczów - jako fałszywe, lekkomyślne, uwłaczające władzy biskupiej, podrywające rządy hierarchiczne i sprzyjające herezji ariańskiej, wznowionej przez Kalwina<sup>82</sup>. Władze państwowe odmówiły

---

<sup>78</sup> Por. Tamże, s. 80-86.

<sup>79</sup> Takie tezy głosił Z. B. Van Espen, argumentując, że uczestnicy synodów wczesnego chrześcijaństwa mieli głos decydujący. Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.103.

<sup>80</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 112.

<sup>81</sup> W.M. Plöchl, Geschichte des Kirchenrechts, t. 3, Wien 1959, s. 269.

<sup>82</sup> Podaję za: C. Mirbt, Quellen zur Geschichte des Papsttums und des römischen Katholizismus, Tübingen 1967, s. 412.

zgody na ogłoszenie tej bulli nie tylko w Toskanii, ale i w Hiszpanii, Francji, Wenecji, Neapolu i w Wiedniu. Nowe ustawy państwowe żądały zezwolenia władz świeckich na odprawianie synodów diecezjalnych. Pruskie ogólne prawo krajowe z 1794 r. stanowiło, że nie wolno zwoływać duchowieństwa wewnątrz kraju na zebrania kościelne bez wiedzy i współdziałania państwa<sup>83</sup>. Podobnie we Francji, jak i we wszystkich krajach podległych rządowi Napoleona, czwarty paragraf „Artykułów organicznych” zadał śmiertelny cios instytucji synodalnej, tak na szczeblu diecezjalnym, jak regionalnym. Prawo (wydane 8 IV 1802 r.) zabraniało zwoływania wszelkich synodów narodowych, metropolitalnych czy diecezjalnych, wszelkich zgromadzeń obradujących bez wyraźnego zezwolenia państwa<sup>84</sup>. W tej sytuacji kościelnej i polityczno – prawnej niemal zupełnie zanikło w praktyce odprawianie synodów diecezjalnych.

Kryzys instytutu synodów diecezjalnych pogłębiał się w I połowie XIX w. Popadano ze skrajności w skrajność. Z jednej strony wykluczano wszelkie współdziałanie uczestników zgromadzenia synodalnego z biskupem w tworzeniu ustaw synodalnych – takie pozorne synody odbywały się w diecezji Münster, gdzie odprawiano je po reorganizacji biskupstwa na podstawie bulli *De salute animarum* z 1821 r. dwa razy w roku<sup>85</sup>. Polegały one jedynie na zwołaniu członków kapituły katedralnej i kleru miasta na jedną lub dwie godziny, celem ogłoszenia dekretów biskupich bez żadnej narady z obecnymi. Na zebrania te uzyskiwano zezwolenia władz świeckich. Takie synody były jedynie zwykłą formalnością prawną. Druga skrajność pojawiła się w związku z ruchami wolnościowymi w 1848 r. wśród niższego duchowieństwa południowych Niemiec. Powstała tam myśl wykorzystania synodów diecezjalnych do wprowadzenia modnych wtedy reform. Na wzór parlamentaryzmu świeckiego żądano demokratyzacji synodów i przyznania wszystkim uczestnikom tych zebrań prawa decydowania. Świeccy popierali te dążenia. Domagano się udziału przedstawicieli ogółu wiernych na synodach

---

<sup>83</sup> Tym bardziej nie wolno było postanowień tego rodzaju zebrań wprowadzać w życie bez pozwolenia władz świeckich. Potrzebne więc były dwa pozwolenia: na zwołanie synodu i na realizację jego postanowień. Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s.104.

<sup>84</sup> Odtąd każdy proboszcz przyjmuje nawyk życia w obrębie parafii i rządzenia nią, nie troszcząc się o kontakt z konfratrami. Zob. M. Dortel-Claudot, dz. cyt., s. 146; Por. C. Mirbt, dz. cyt., s.419.

<sup>85</sup> W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s.104.

i przyznania świeckim prawa podejmowania decyzji. Rozstrzygać miała większość głosów. Słowem - synod miał być czymś w rodzaju parlamentu Kościoła partykularnego<sup>86</sup>. Głoszący te postulaty, tzw. synodocy, żądali ponadto ograniczenia władzy biskupów, zniesienia obowiązkowego celibatu i wprowadzenia do liturgii języka narodowego. Pius IX w *breve* z 17 V 1849 r., skierowanym do kardynała F. Schwarzenberga, wyraził opinię, że w tej sytuacji nie można zwoływać synodów diecezjalnych bez narażania się na niebezpieczeństwo. Radził, aby wprawdzie zwoływać synody prowincjalne i dopiero po zaaprobowaniu ich uchwał przez Stolicę Apostolską, biskup ze swym duchowieństwem winien zająć się wprowadzaniem w życie diecezji ustaw prowincji<sup>87</sup>.

Choć ruch tzw. synodyków diecezjalnych zanikł, to w praktyce biskupi w Niemczech nie zwoływali synodów diecezjalnych w drugiej połowie XIX w. Wyjątek stanowiła diecezja Paderborn, gdzie biskup odprawił synod w dniach 8 –10 X 1867 r. Jednak ze względu na wybór uczestników nie miał on charakteru instytutu przewidzianego w prawie powszechnym. Także w Austrii, Belgii i Hiszpanii odbyły się pojedyncze synody diecezjalne. We Francji biskupi próbowali posługiwać się - jako instrumentem zastępczym, konferencjami duchowieństwa. W archidiecezji gnieźnieńsko – poznańskiej tę rolę pełniły konferencje dziekanów. Stolica Apostolska nie uznała ich jednak za równorzędne z synodami diecezjalnymi. Tak teoretycy prawa kanonicznego, jak i praktycy usiłowali ożywić instytut synodów diecezjalnych przez przedłużanie czasokresów między ich zwoływaniem<sup>88</sup>.

W oparciu o uchwały Soboru Trydenckiego, orzeczenia Stolicy Apostolskiej i dzieło Benedykta XIV *De synodo dioeclesana*, podręczniki prawa kanonicznego podawały zarys norm regulujących odprawianie synodu diecezjalnego. Autorzy odpowiadali, że uprawnionym do zwołania tego rodzaju zgromadzenia jest biskup rezydencjalny od chwili kanonicznego objęcia stolicy przez okazanie bulli

---

<sup>86</sup> Tamże, s.104.

<sup>87</sup> W.M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 3, s. 270.

<sup>88</sup> Biskupi francuscy wnieśli projekt na Sobór Watykański I, aby synod diecezjalny odprawiać w odstępach 3 do 5 lat, jednak nie doszło do głosowania nad tym wnioskiem. W.M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 3, s. 271.

papieskiej<sup>89</sup>. W praktyce, jak to zauważył już Benedykt XIV, trudne to było do zastosowania ze względu na obowiązek przyjęcia święceń przez powołanych na biskupstwo. Nie wymagano ani zgody, ani rady metropolity, kapituły katedralnej, czy też innej osoby. Wikariusz generalny do ważności tego aktu musiał mieć specjalny mandat, a wikariusz kapitulny mógł zwoływać synod po upływie roku od ostatniego synodu diecezjalnego. Prawo zwoływania miał także wikariusz apostolski – rządzący wikariatem apostolskim lub diecezją misyjną; inni samodzielni ordynariusze – z upoważnienia Stolicy Apostolskiej. Zwołujący miał prawo przewodniczenia zgromadzeniu. Nie podawano szczegółowych określeń co do czasu zwoływania synodów. Benedykt XIV przyznał wprawdzie, że normę soborową może złagodzić prawo zwyczajowe, ale też podkreślił, że niewłaściwa jest interpretacja przeciwna wyraźnym słowom tekstu soborowego i że nie można usprawiedliwić biskupów zwlekających przez wiele lat ze zwoływaniem synodu z powodu samej beczynności<sup>90</sup>. Tłumaczenie to przyjęli późniejsi kanoniści, zaznaczając, że choć norma trydencka została zwyczajowo uchylona, to jednak nie można z tej przyczyny samowolnie odkładać zwoływania synodu przez wiele lat. Nie było też śladów dawnego związku między synodem diecezjalnym a prowincjalnym<sup>91</sup>.

W okresie potrydenckim formułuje się katalog osób, które miały prawo i obowiązek uczestniczyć w synodzie diecezjalnym. Są to: wyżsi przełożeni zgromadzeń zakonnych, kanonicy kapituł katedralnych i kolegiackich, proboszczowie, duchowieństwo i posiadacze beneficjów zwykłych, o ile jest takie prawo zwyczajowe lub przywilej<sup>92</sup>. Przysyłanie zastępców było niedopuszczalne, a nieobecność mogła być karana<sup>93</sup>. Zebrani powinni reprezentować całość kleru

---

<sup>89</sup>Biskup tytularny nie mający pod władzą terenu z klerem i ludem nie może zwoływać synodu diecezjalnego. Zob. W.M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 3, s. 271.

<sup>90</sup> Zob. Benedykt XIV, *De synodo dioeclesana*, Lib. I, cap. VI nr IV, Moguntia 1842, s. 70. Podaję za: W. Wójcik, *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982, s.130.

<sup>91</sup> W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s.106.

<sup>92</sup> Na polskich synodach diecezjalnych spotykamy: biskupa ordynariusza, biskupów sufraganów, prałatów i kanoników katedralnych, opatów, prałatów i kanoników kapituł kolegiackich, prepozytów większych klasztorów i znaczniejszych kościołów, przełożonych i delegatów innych klasztorów i zgromadzeń zakonnych, dziekanów, proboszczów i rządców kościołów parafialnych, komendarzy, beneficjentów, kapelanów, altarzystów, wikariuszy i duchownych bez beneficjów zarówno świeckich, jak i zakonnych. Zob. M. Morawski, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 357.

<sup>93</sup> Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s.106.

diecezjalnego, natomiast **świeccy normalnie nie uczestniczyli w tym okresie w pracach synodu diecezjalnego**. Taka sytuacja trwała już niemal czterysta lat - od XIV w., kiedy to nastąpił całkowity zanik świeckich na synodzie. Papież Benedykt XIV pisał, że zwyczaj powoływania laikatu potwierdzony przez Synod Tarraconensis w 516 r. został uchylony. Kongregacja Soboru odpowiedziała, że sam biskup nie może powoływać świeckich, jednak dopuszczalny jest zwyczaj przeciwny. Można też wezwać świeckich z przyczyny palącej, ale nie wolno udzielać im prawa głosowania<sup>94</sup>. Synod miał trwać około trzy dni. Wskazane było powołanie tzw. *congregationes praesynodales*, celem przygotowania materiałów do obrad. Niektórzy tworzyli te komisje, aby opracowały materiał prawny według ksiąg „Dekretów”. Biskup powoływał też urzędników synodalnych: promotora, sekretarza, notariusza, *procurator cleri* – do przyjmowania wniosków i postulatów od duchowieństwa, prefekta służby porządkowej itp. Granice uprawnień synodu diecezjalnego pokrywały się z granicami władzy biskupiej. Normy ogłoszone przez biskupa, który był jedynym ustawodawcą i sędzią na synodzie, nie mogły wykraczać poza prawo powszechne czy partykularne wyższego rzędu. W szczegółach szło zawsze o usunięcie wad, utrwalenie cnót, reformę zepsutych obyczajów i o przywrócenie lub umocnienie karności kościelnej. Biskup mógł zawsze wskazać w dekretach synodalnych środki konieczne, czy też użyteczne do osiągnięcia tych celów. Jakkolwiek synod prawnie był zgromadzeniem tylko doradczym i biskup nie był związany wynikami głosowań, z wyjątkiem aprobaty egzaminatorów i sędziów synodalnych, to jednak należało umożliwić zebranych na synodzie swobodne wypowiedzenie się w sprawie projektowanych dekretów<sup>95</sup>.

Nie można ominąć propozycji przedstawionych na Soborze Watykańskim I. Sobór ten w opinii wielu miał przyczynić się do przystosowania prawa kanonicznego do wymogów XIX wieku. Soborowy schemat o synodzie diecezjalnym zawierał prawodawstwa poprzednich soborów powszechnych: Laterańskiego IV i Trydenckiego, starożytnego Synodu ze Wschodu w Antiochii

---

<sup>94</sup> Wynikało to z obawy papieża, że świeccy mogą wytworzyć zwyczaj dający im prawo do interweniowania w sprawy kościelne. Por. W. Wójcik, *Ze studiów ...*, dz. cyt., s. 106.

<sup>95</sup> Można było zebrać wota obecnych wyrażone słowami: *Placet* lub *Non placet*, Zob. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s.107.

z roku 341 oraz z konstytucji apostolskiej *Quamvis* Benedykta XIV<sup>96</sup>. Podczas Soboru Watykańskiego I był projekt, by synody diecezjalne zwoływać przynajmniej co 3-5 lat<sup>97</sup>, jednak do dyskusji zaproponowano następujący schemat dotyczący synodu diecezjalnego:

- Powinien on być zwoływany regularnie co trzy lata, a w sytuacji prawnej przeszkody powinna być o takiej sytuacji poinformowana Stolica Apostolska (jednak i ta norma okazała się zbyt uciążliwa, a w praktyce coraz rzadziej zwoływano synody diecezjalne).
- Ma służyć do publikowania statutów synodów prowincjalnych.
- Należy wyznaczać sędziów synodalnych, którzy mają obowiązek powiadomić podczas jego prac o wykroczeniach odkrytych w diecezji. Ponadto synod powinien zaproponować listę tzw. egzaminatorów synodalnych do wspólnego zaaprobowania oraz ma za zadanie opublikować nowe konstytucje dla diecezji.
- Ma on dopilnować tego wszystkiego, co dotyczy prawidłowego zarządzania całą diecezją.

Zaproponowany schemat był krytykowany przez niektórych kanonistów, którym wydawał się tylko odnowieniem starych przepisów<sup>98</sup>. Opinia ta została potwierdzona w czasie wystąpień i dyskusji ojców soborowych, którzy domagali się reformy głębszej i radykalniejszej, połączonej z nową wizją teologiczną synodu diecezjalnego, a przede wszystkim domagali się norm precyzyjnych i odpowiednich do realiów ubiegłego stulecia. Niestety, znane wydarzenia historyczne nie pozwoliły na udoskonalenie zaproponowanego schematu i w konsekwencji na jego promulgację na przerwany Soborze Watykańskim I<sup>99</sup>.

### Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Benedykta XV

---

<sup>96</sup> T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 113.

<sup>97</sup> Zob. E. Szafranski, Instytucja synodu diecezjalnego przed Soborem Watykańskim II, w: PK 31(1988), nr 3-4, s.25.

<sup>98</sup> Wyliczono trudności w zwoływaniu synodów diecezjalnych, krytykowano ich formalizm w celebracji zgromadzeń oraz brak określenia pozycji biskupa. Zob. T. Rozkrut, Synod diecezjalny ..., dz. cyt., s. 51.

<sup>99</sup> Jeszcze w 1909 r. Stolica Apostolska wydała *Ordo* z serią pytań na temat stanu Kościołów partykularnych. Wśród pytań było pytanie o synody diecezjalne, co wskazuje że dla Stolicy Apostolskiej były one instytucjami organizującymi życie Kościoła partykularnego. Tamże.

w 1917 r. poświęca instytucji synodu diecezjalnego sześć kanonów (kan. 356-362)<sup>100</sup>. W Kodeksie tym znajdujemy odniesienia do różnych źródeł kanonicznych, wśród których trzeba koniecznie wymienić: „Dekret Gracjana” - najstarsze źródło konsultowane w procesie kodyfikacyjnym, „Dekretale” papieża Grzegorza IX, *Liber VI*<sup>o</sup> papieża Bonifacego VIII, dekrety Soboru Ekumenicznego Laterańskiego V i Trydenckiego oraz księgi liturgiczne: „Pontyfikał rzymski” i „Ceremoniał biskupi” oraz liczne dokumenty papieży i Stolicy Apostolskiej<sup>101</sup>. Pierwszy Kodeks Prawa Kościelnego odpowiada także na niektóre propozycje Soboru Watykańskiego I. A zatem można powiedzieć, że kodyfikacja z 1917 r. zbiera całą tradycję kanoniczną na temat synodu diecezjalnego. W ten sposób po raz pierwszy w historii Kościoła mamy do czynienia z jednolitym ogólnokościelnym obrazem tej instytucji<sup>102</sup>. W Kodeksie z 1917 znajdujemy po raz pierwszy zdefiniowane, choć bardzo ogólnie, funkcje synodu diecezjalnego i wytyczne odnośnie ich realizacji:

- a) Synod diecezjalny powinien być celebrowany co dziesięć lat<sup>103</sup>. Komentatorzy wyjaśniają, że obowiązek ten odnosi się także do jednostek terytorialnych zrównanych z diecezją. Ogólnie zaznaczono w Kodeksie, że celem synodu jest obradowanie nad sprawami dotyczącymi partykularnych konieczności lub pożytku duchowieństwa i wiernych diecezji. Zwrot ten nie jest wystarczający dla wytknięcia celu synodu. Autorzy zaznaczają, że nie chodzi tylko o zwykłe powtarzanie treści ustaw powszechnych. Mogą być zapełniane dla danego terenu luki w prawie powszechnym, wydawane normy o prowadzeniu się duchowieństwa, ogłaszane ustawy szczegółowe i wprowadzane w życie nowe prawo<sup>104</sup>.
- b) Ważne jest podkreślenie, że synod diecezjalny może zwołać tylko bis-

---

<sup>100</sup> Zob. Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, Roma 1956 r. Kodeks ten był promulgowany [27 maja 1917](#) przez [papieża Benedykta XV bulla Providentissima Mater Ecclesia](#), a wszedł w życie [19 maja 1918](#) r.

<sup>101</sup> Podają za: T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 113.

<sup>102</sup> Tamże.

<sup>103</sup> Por. CIC, kan. 356.

<sup>104</sup> W okresie po Vaticanum II komentatorzy dodawali, jako zadanie synodu diecezjalnego, wskazanie wytycznych dla duszpasterstwa oraz podsuwanie szczegółowych inicjatyw, impulsów i wniosków. Zob. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.107.

kup diecezjalny, który przewodniczy jego obradom w kościele katedralnym, lub na specjalne zlecenie - jego wikariusz generalny<sup>105</sup>.

- c) Kodyfikacja prezentuje bardzo precyzyjny spis-wykaz osób, które mają obowiązek uczestniczenia w synodzie diecezjalnym<sup>106</sup>: wikariusz generalny, kanonicy kapituły katedralnej lub konsultorzy diecezjalni, rektor seminarium wyższego, przedstawiciel każdej kapituły kolegiackiej wybrany z jej grona, proboszczowie miasta, w którym odprawia się synod, przynajmniej jeden proboszcz z każdego dekanatu wybrany przez tych, którzy aktualnie sprawują tam duszpasterstwo, opaci rządzący i po jednym przedstawicielu zakonów kleryckich przebywających w diecezji<sup>107</sup>. Biskup może, jeżeli uzna to za wskazane, wezwać także innych, a nawet wszystkich kanoników, proboszczów, przełożonych zakonnych, co więcej – wszystkich kapłanów diecezjalnych ze swego terenu.<sup>108</sup> Nie ma wzmianki o przedstawicielach laikatu diecezji<sup>109</sup>.
- d) Uczestnictwo w pracach synodu ma być zawsze osobiste i nigdy przez delegowanego w tych celach prokuratora, a w razie przeszkody – zobowiązany do uczestnictwa winien powiadomić o tym biskupa<sup>110</sup>.
- e) Synod diecezjalny jest przygotowywany przez powoływane w tym celu specjalne komisje<sup>111</sup> spośród duchowieństwa miasta i diecezji, celem opracowania problemów, które będą omawiane na synodzie. Wybór tematów i ich opracowanie zależy od biskupa.

---

<sup>105</sup> CIC, can. 357.

<sup>106</sup> CIC, can. 358 § 1.

<sup>107</sup> W katalogu osób, które winny być wezwane i mają obowiązek stawienia się, nie wspomniano o biskupie koadiutorze i pomocniczym. Jeśli więc nie jest on wikariuszem generalnym, może nie być wezwany na synod. Tak samo słuszne wydaje się to, by przedstawiciele dekanatów wybierali także wikariusze parafialni. Wniosek, aby mieli oni na synodzie reprezentantów z każdego dekanatu, nie został zaaprobowany przez Kongregację Soboru 13 V 1961 r. Dopuszczono jednak wikariuszy z miasta biskupiego. Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.108.

<sup>108</sup> CIC, kan. 358 § 2.

<sup>109</sup> Nowe prawo dla Kościołów Wschodnich opublikowane w 1957 r. przez papieża Piusa XII *Motu proprio Cleri sanctitati* zawiera szść kanonów poświęconych wschodniej instytucji Kościoła partykularnego. Kanon 424 wylicza osoby, które mają być powołane na zgromadzenie, z wyraźnym wykluczeniem świeckich. Zob. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 115.

<sup>110</sup> CIC, kan. 359 § 1.

<sup>111</sup> CIC, kan. 360.

- f) Wszystkie proponowane kwestie powinny być przedmiotem dyskusji podczas prac przygotowujących synod<sup>112</sup>. Przed sesjami synodu należy zatem wręczyć uczestnikom schemat dekretów. Podczas sesji synodu może, ale nie musi, być głosowanie nad schematami.
- g) Na synodzie diecezjalnym jedynym prawodawcą jest biskup diecezjalny, a wszyscy inni mają tylko głos doradczy. Synod nie może być organem ustawodawczym, jest natomiast forum do przemyślenia sytuacji duszpasterskiej w diecezji. Statuty synodalne winny mieć charakter norm prawnych, a nie porad czy zachęt i wchodzi w życie natychmiast po ich ogłoszeniu<sup>113</sup>.

Po wejściu w życie Kodeksu z 1917 r. zwoływano synody diecezjalne w różnych krajach, celem wprowadzenia w życie nowego prawa i dostosowania norm partykularnych do ustaw powszechnych. W latach 1919-1951 odprawiono we Francji 192 synody diecezjalne<sup>114</sup>. W Niemczech, w Hiszpanii, w Polsce i w innych krajach odprawiono w okresie międzywojennym po jednym lub najwyżej po parę synodów w diecezji<sup>115</sup>. Rzadko spotyka się diecezje, które zgodnie z nakazem kodeksu odprawiałyby synod regularnie co 10 lat. Były też diecezje, które w okresie po wejściu w życie Kodeksu, a przed Vaticanum II, nie odprawiły żadnego synodu<sup>116</sup>, a mimo to ze strony Stolicy Apostolskiej nie było żadnych interwencji. Wiele można tłumaczyć II wojną światową (1939 – 1945), która w oczywisty sposób – szczególnie na kontynencie europejskim, zaciążyła na praktyce zwoływania synodu diecezjalnego, ale sytuacja ta nie uległa zmianie również po jej zakończeniu. W Polsce po ogłoszeniu KPK z 1917 r., do Soboru Watykańskiego II odbyło się 25 synodów diecezjalnych, z czego 14 - przed wojną<sup>117</sup>.

---

<sup>112</sup> CIC, kan. 361.

<sup>113</sup> CIC, kan. 362.

<sup>114</sup> Zob. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.109.

<sup>115</sup> W Polsce w okresie międzywojennym, na dwadzieścia istniejących diecezji, trzynaście odbyło synody diecezjalne, w tym trzy diecezje - po dwa. Zob. E. Szafrowski, Instytucja synodu ..., art. cyt., s.27.

<sup>116</sup> Np. w diecezji wrocławskiej bp. A. Pawłowski zwołał w 1960 r. synod diecezjalny po 325 latach od ostatniego synodu. Por. T. Pieronek, Posoborowe synody w Polsce, w: Służyć w prawdzie i miłości, Częstochowa 1984, s. 393.

<sup>117</sup> W. Wójcik, Ze studiów ..., dz. cyt., s.194.

Gdy chodzi o ogólne ramy odbywania synodów diecezjalnych, to opierano się na prawie powszechnym. Nie zawierało ono norm szczegółowych, dlatego wydawały je synody prowincjalne, resztę zaś uzupełniała praktyka. Synody odbywały się najczęściej w mieście biskupim. Termin i czas trwania ustalał biskup w porozumieniu z kapitułą katedralną, a niekiedy także z przedstawicielami kleru diecezjalnego, np. z dziekanami. Były wprawdzie próby określenia przepisami prawnymi miejsca i czasu odbywania synodu, ale nie wytrzymały one próby życia. Okólnik zwołujący synod diecezjalny był wydawany z reguły przez biskupa ordynariusza na kilka tygodni, a niekiedy nawet na parę miesięcy przed odbyciem synodu<sup>118</sup>. Okres czasu poprzedzający synod przeznaczano na odpowiednie przygotowanie, podanie do wiadomości zainteresowanych spraw związanych z odbyciem synodu oraz na modlitwę w intencji pomyślnych obrad<sup>119</sup>.

Gdy chodzi o uczestników, to początkowo obowiązani byli przybywać prałaci i dostojnicy piastujący urzędy i godności kościelne, jak również proboszczowie i rządcy kościołów parafialnych oraz stali wikariusze. Z czasem wytworzyła się praktyka wzywania na synod diecezjalny wszystkich prałatów i kanoników tak katedralnych, jak i kolegiackich, opatów i prepozytów, a także innych przełożonych klasztorów, spośród zaś duchowieństwa parafialnego: dziekanów, proboszczów, wiceproboszczów, rządców kościołów parafialnych, klasztornych, konwentualnych i innych, wikariuszy, mansjonarzy, kapelanów, altarzystów, prebendarzy itp. oraz innych duchownych (wyższych i niższych święceń). Świeccy uczestniczyli jedynie w otwarciu synodu. Dla wyjątkowych przyczyn biskup mógł pozwolić niektórym świeckim na udział w obradach synodalnych, ale bez prawa zabierania głosu<sup>120</sup>.

---

<sup>118</sup> Okólnik ten wydawany był przez biskupa zawsze w formie uroczystej i urzędowej, na wzór listów pasterskich. Biskup zwracał się do wszystkich razem i każdego z osobna duchownych, diecezjalnych i zakonnych, których pod groźbą kar kościelnych wzywał do osobistego stawienia się na synodzie w oznaczonym miejscu i terminie. Okólnik często zawierał dane o celu i przedmiocie obrad synodalnych, o przygotowaniu do nich uczestników, o modłach w intencji synodu i sposobie ogłoszenia do publicznej wiadomości samego okólnika zwołującego synod. Zob. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 235.

<sup>119</sup> Modły w tej intencji były na ogół ogłaszane już w samym okólniku zwołującym synod i trwały od chwili ogłoszenia zwołania synodu, aż do jego zakończenia bądź też w terminach wskazanych przez biskupa. Niekiedy ogłaszane były odpusty udzielone przez papieża na skutek osobistej prośby biskupa. Zob. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 235.

<sup>120</sup> Tamże, s. 243.

Od najdawniejszych czasów wytworzyła się w Kościele powszechnym (również w Polsce) praktyka, że pewna liczba kapłanów duszpasterzy zostawała przy swoich kościołach, zwłaszcza ci, którzy byli w parafii sami i nie mieli stałych wikariuszy ani też nie mogli się postarać o zastępców. W wielu diecezjach wytworzył się zwyczaj wybierania na zebraniach dekanalnych delegatów duchowieństwa parafialnego i całego dekanatu na synod. Ponieważ i kapitułom było trudno uczestniczyć w całości, więc powstała praktyka wybierania delegatów. Jednakże kapituły katedralne starały się na ogół uczestniczyć w całości, chyba że synod odbywał się poza miastem biskupim<sup>121</sup>.

Obradom przewodniczył z reguły sam biskup, jednak czasem zastępował go biskup pomocniczy, ewentualnie wikariusz generalny. Tworząca się powoli praktyka synodalna powołała do życia pewne urzędy. Jedne z nich związane były z pracami synodu, drugie zaś z okresem po jego zakończeniu. Wśród pierwszych na czoło wysunął się urząd promotora synodu, którego obowiązkiem było kierować (jednak nie przewodniczyć) obradami synodalnymi, by wszystko przebiegało szybko i sprawnie, zgodnie z regulaminem synodu. Ponadto ustanawiano sekretarza, lektora, notariusza itp.<sup>122</sup> Obrady synodalne nie trwały na ogół dłużej jak trzy dni, zdarzały się jednak dwu- a nawet jednodniowe. Właściwe obrady miały miejsce na zebraniach plenarnych, zwanych sesjami synodalnymi, których treścią było wszystko, co odnosiło się do kultu, karności kościelnej, życia i obyczajów. Na synodzie biskup przyjmował od duchowieństwa różne skargi, życzenia i prośby. Osobni urzędnicy synodalni (sędziowie) rozstrzygali różne spory i przyjmowali skargi, zaś tzw. skrutatorzy badali życie i obyczaje duchowieństwa<sup>123</sup>. Najważniejszym przedmiotem obrad synodów diecezjalnych było zawsze wprowadzenie w życie postanowień prawa powszechnego oraz statutów synodów prowincjalnych. Konstytucje, które miały być ogłoszone na synodzie, były

---

<sup>121</sup> Tamże, s. 241.

<sup>122</sup> Na Synodzie Lwowskim w 1765 r. występowali: 2 promotorzy, 2 notariusze, 1 sekretarz, 4 lektorów, 5 prefektów karności synodalnej i 5 mistrzów ceremonii. Zob. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 249.

<sup>123</sup> Takiemu badaniu musieli się poddać wszyscy uczestnicy synodu: każdy ze skrutatorów miał wyznaczoną grupę i obowiązany był wystawić odpowiednie zaświadczenie. Zob. Tamże, s. 269.

zazwyczaj wcześniej przygotowane autorytetem biskupa, bez zgody którego nie mogła zapaść na synodzie żadna decyzja<sup>124</sup>.

Obrady synodalne i ogłoszenie uchwał zawsze były ważne, bez względu na liczbę przybyłych uczestników. Podczas obrad posługiwano się językiem ojczystym, ale same dekryty były redagowane po łacinie, z wyjątkiem niektórych konstytucji przeznaczonych dla ogółu wiernych. Uchwały synodalne ogłaszał biskup we własnym imieniu<sup>125</sup>. Następnie je powielano (drukowano), aby każdy kapłan mógł je nabyć na własność bądź też po jednym egzemplarzu przesyłano dziekanom.<sup>126</sup>

To, że instytucja synodu diecezjalnego traci na znaczeniu, dostrzegano od dawna. Podczas opracowywania Kodeksu z 1917 r. pisał J. B. Sagmüller, przytaczając opinie krytyczne, iż dochodzi do wniosku, że w dzisiejszej sytuacji niemal wszystkie sprawy omawiane na synodzie diecezjalnym można równie dobrze, ale przy mniejszych nakładach, załatwić na innej drodze, a mianowicie przez dobrze kierowane, ustawowe i dobrowolne konferencje pastoralne<sup>127</sup>. Wciąż ulepszana komunikacja, coraz łatwiejsze kontakty z duchowieństwem i wiernymi, stale udoskonalane nowoczesne ustawodawstwo partykularne, a przede wszystkim brak narzucającego się przedmiotu obrad synodalnych sprawiały, że biskupi nie śpieszyli się ze zwoływaniem synodów mimo upływu dziesięcioleci. Wydaje się, że nieco inna była sytuacja na terenach misyjnych, gdzie Kościół jest dopiero w fazie organizowania się, gdy synody łacińskie wydawały się skostniałe, tu okazywały swoją żywotność<sup>128</sup>.

---

<sup>124</sup> Z drugiej jednak strony, uchwały synodalne wnoszone przez biskupa na synod, musiały być ogłoszone za zgodą kapituły katedralnej, względnie całego synodu, w przeciwnym razie wymagały zatwierdzenia apostolskiego. Wyrażenie zgody na przygotowane konstytucje odbywało się w ten sposób, że promotor lub sekretarz odczytywał je na polecenie biskupa i zwracał się do kleru z zapytaniem: *Placente vobis?* Czasem po odczytaniu wszystkich dekretów, sam biskup pytał zebranych, czy je przyjmują i aprobuja, na co odpowiadali *Placent, recipimus et aprobamus*. Por. E. Sztarfrowski, Instytucja synodu ..., art. cyt., s.30.

<sup>125</sup> Czasem niektórzy biskupi zwracali się do Rzymu, prosząc o aprobatę apostolską. Por. M. Morawski, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 371.

<sup>126</sup> W celu dokładniejszego zapoznania się z treścią statutów diecezjalnych, duchowni mieli obowiązek czytać je, np. dwa razy w roku, raz na kwartał lub co miesiąc; odczytywano je również na wszystkich wspólnych zjazdach i zebraniach archidiakańskich lub dziekańskich. Statuty zaś dotyczące ogółu wiernych musiały być co pewien czas z ambon odczytywane i wyjaśniane. Tamże, s. 372.

<sup>127</sup> Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s.109.

<sup>128</sup> Por. K. Mörsdorf, Das synodale Element ..., art. cyt., s. 569.

Z okresu, który bezpośrednio poprzedza Sobór Watykański II, trzeba wspomnieć zwołanie przez papieża Jana XXIII pierwszego Synodu Diecezji Rzymskiej tym bardziej, że wielu chciało widzieć w jego realizacji przykład i model dla innych diecezji. Poza tym, w przeciwieństwie do innych diecezji, Kościół w Rzymie nie celebrował do tej pory swojego synodu diecezjalnego *sensu stricto*. Pierwszy Synod Rzymski odbył się między 24 a 31 stycznia 1960 r. zgodnie z prawodawstwem Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. W praktyce Synod Rzymski<sup>129</sup> - poprzez sposób, w jaki został zrealizowany, zawiódł pokładane w nim nadzieje, nie był sygnałem reformy i nie znalazł większego oddźwięku, a nawet niektórzy określili go jako „uderzenie w próżnię”<sup>130</sup>. Jako taki nie mógł pozostać przykładem dla innych synodów diecezjalnych.

#### **4. Doktryna Soboru Watykańskiego II na temat synodu diecezjalnego i posoborowe akty prawodawcze Stolicy Apostolskiej.**

Jan XXIII postanowił przeprowadzić dzieło odnowy Kościoła przez odprawienie synodu diecezji rzymskiej, zwołanie soboru powszechnego i wdrożenie reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego. Synod Rzymski (odprawiony 24-31.01.1960) miał być, jak się spodziewano, wzorem dla synodów w diecezjach całego świata. Przygotowania trwały przez rok, jednak statuty zarejestrowały tylko stan faktyczny i zebrały dotychczasowe prawodawstwo diecezjalne<sup>131</sup>. Wprawdzie w księdze I „O osobach” świeckim poświęcono część 3, ale było to zaledwie 12 kanonów<sup>132</sup>. Także w księdze II, która akcentowała działalność pastoralną, brak było śmielszych innowacji i perspektyw rozwoju, więc synod ten nie mógł pozostać jako modelowy ani nie był sygnałem reformy<sup>133</sup>.

---

<sup>129</sup> Zob. *Prima Romana Synodus A.D. MDCCCCLX*, Vatican 1960.

<sup>130</sup> Określenia „uderzenie w próżnię” (Schlag ins Wasser) użył Manfred Plate. Zob. M. Plate, *Das deutsche Konzil, Freiburg-Basel-Wien 1975*, s. 49.

<sup>131</sup> Statuty I Synodu Rzymskiego zostały promulgowane konstytucją *Sollicitudo omnium ecclesiarum*. Por. Jan XXIII, *Constitutio Apostolica Sollicitudo omnium ecclesiarum*, w: *Prima Romana Synodus*, Vatican 1960, s. IX-XVI.

Statuty synodalne objęły: Normy wstępne, księga I „O osobach”, księga II „O akcji pastoralnej”, księga III „O dobrach kościelnych”. Por. *Prima Romana Synodus*, dz. cyt., s. 11-300.

<sup>132</sup> *Prima Romana Synodus*, dz. cyt., kan. 208-220, s. 93-97.

<sup>133</sup> M. Plate określił ten synod jako „Uderzenie w próżnię”. Zob. M. Plate, *Weltereignis Konzil*, dz. cyt., s. 49.

Podjęte przez papieża Jana XXIII dzieło odnowy Kościoła stało się bezpośrednią okazją do przeprowadzenia generalnej rewizji i odnowy prawa kanonicznego. Z wypowiedzi papieża wynikało, że zapowiedziana reforma będzie ściśle połączona z ideą Soboru Watykańskiego II. Coraz bardziej stawało się oczywiste, że papieżowi nie chodzi tylko o kolejną kodyfikację, lecz o odnowę Kodeksu i to w duchu soborowym, że będzie ona polegać na uwzględnieniu w procesie kodyfikacyjnym postanowień Vaticanum II<sup>134</sup>.

Inicjatywa Jana XXIII spotkała się z pełnym uznaniem episkopatów poszczególnych krajów, na co wskazują liczne wnioski biskupów kierowane do Komisji Przygotowawczej Soboru. Okazało się, że i oni dostrzegali potrzebę ścisłego powiązania zapowiedzianej reformy prawa z dziełem soborowym<sup>135</sup>.

#### **A/ PRZYGOTOWANIA I POSTANOWIENIA SOBORU**

W ogromie przedsoborowych propozycji, które napłynęły z całego świata, tylko nieliczne odnosiły się do synodu diecezjalnego:

- Pytania o częstotliwość synodu diecezjalnego (według obowiązujących kanonów co 10 lat<sup>136</sup>, częściej według sądu biskupa czy też konieczności diecezji).
- Pytania o rolę synodu diecezjalnego w Kościele partykularnym (synod diecezjalny ma być miejscem, gdzie biskup może słuchać głosu swojego ludu, a więc synod diecezjalny powinien mieć również wymiar pastoralny, a nie tylko legislacyjny).
- Pytania o uczestników synodu diecezjalnego (czy nie powinni być obecni oprócz proboszczów także inni kapłani oraz wierni świeccy)<sup>137</sup>.

W tych propozycjach należy podkreślić pastoralny wymiar synodu diecezjalnego oraz uczestnictwo w jego pracach wiernych świeckich. Chociaż temat

---

<sup>134</sup> W. Góralski, Kodyfikacja prawa w Kościele Łacińskim po Soborze Watykańskim II, Płock 1983, s.43.

<sup>135</sup> Spośród nadesłanych uwag i postulatów, aż 85% dotyczyło dziedziny prawa kanonicznego. W głosach tych postulowano zwłaszcza uproszczenie norm prawnych i języka jurystycznego, nadanie prawu wymiaru pastoralnego, decentralizację władzy i szersze miejsce dla prawa partykularnego. Por. W. Góralski, Recepcja doktryny Soboru Watykańskiego II w prawie posoborowym, w: Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym, Lublin 2005, s.24.

<sup>136</sup> Zob. CIC, kan. 356.

<sup>137</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 60.

synodu diecezjalnego nie znalazł się jako przedmiot dyskusji soborowej, to B. Veillot w swojej relacji podczas LXXXIII Kongregacji Soboru zapowiedział, że reformą synodu diecezjalnego zajmie się zapowiedziana rewizja Kodeksu Prawa Kanonicznego<sup>138</sup>.

Przygotowywane schematy uchwał soborowych tak w pierwszej, jak i w drugiej redakcji nie wspominały o reformie synodu diecezjalnego. Tak samo teksty przyjęte przez Vaticanum II nie poruszały bezpośrednio tematu synodu diecezjalnego. Zatem należy zapytać: „Czy wolno mówić o doktrynie soborowej dotyczącej synodu diecezjalnego?” Otóż prawda jest taka, że w treści dokumentów soborowych nie spotkamy wprowadzie bezpośredniego terminu „synod diecezjalny”, natomiast jest mowa ogólnie o synodach. W dekrecie soborowym „O pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*”, w rozdziale III zatytułowanym „Współpraca biskupów dla wspólnego dobra większej ilości Kościołów”, spotykamy na samym początku punkt: *Synodi, Concilia et praesertim Episcoporum Conferentiae*<sup>139</sup>, co przetłumaczono na język polski: „Sobory, synody, a zwłaszcza konferencje biskupów”. Tak więc uznano, że łacińskie *Synodi* to po prostu „sobory”. Trudno jednak z tym się zgodzić. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że *Synodi* – to w tym wypadku „synody diecezjalne”, *Concilia* zaś - to „synody partykularne”, czyli plenarne i prowincjalne<sup>140</sup>. Na temat tych zebrań Sobór Watykański II zamieścił następujący ogólny postulat: „Obecny Sobór powszechny wyraża życzenie, by czcigodne instytucje synodów (diecezjalnych i partykularnych) nabrały nowej mocy, dzięki czemu można by należycie i skuteczniej zatroszczyć się o wzrost wiary i zachowanie karnośći w różnych Kościołach stosownie do okoliczności i czasu”<sup>141</sup>.

Tyle tylko spotykamy w dokumentach Vaticanum II bezpośrednio na temat synodów, wśród których wolno nam dostrzec również „synod diecezjalny”. Mając to na uwadze, trudno mówić o doktrynie soborowej na temat synodu diecezjalnego. Trzeba jednak sprawę widzieć nieco szerzej i zauważyć nie tylko jedną czy drugą

---

<sup>138</sup> Por. Acta Synodalia Sacrosanti Concilii Oecumenici Vaticani II, Roma 1974, s. 53.

<sup>139</sup> DB 36.

<sup>140</sup> Por. E. Sztafrowski, Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich, w: PK 30 (1987), nr 1-2, s. 61.

<sup>141</sup> DB 36.

wypowiedź Soboru dotyczącą jakiegoś zagadnienia. Należy uwzględnić również inspiracje, jakie płyną z doktryny soborowej dla odnowy życia kościelnego, w tym także dla odnowy wszystkich instytucji kościelnych. Do takich zalicza się niewątpliwie również „synod diecezjalny”, choć różni się on istotnie od synodów międzydiecezjalnych i, według niektórych autorów, nie jest synodem we właściwym tego słowa znaczeniu, gdyż stanowi organ tylko doradczy<sup>142</sup>.

Przyjęcie zasadniczej równości wiernych w Kościele prowadzi do uznania kolegializmu w szerszym niż dotąd zakresie, współodpowiedzialności i troski wszystkich wiernych o Kościół. Wyrazem tego winien być jakiś nowy, szerszy i decydujący udział ogółu wiernych w sprawach Kościoła. Synod diecezjalny ma wraz z synodami prowincjalnymi i plenarnymi promować dobro wspólne Kościoła partykularnego. Zwołanie synodu diecezjalnego ma być przejawem troski o wiarę i zachowanie karność kościelnej. Zatem według Soboru Watykańskiego II synod diecezjalny:

- Jest instytutem odnowy duchowej Kościoła partykularnego.
- Służy reformie życia wewnętrznego Kościoła, a decyzje synodu i sposób jego przeprowadzenia powinny być odpowiednie do wymogów czasu.

## **B/ NOWE KOLEGIA DORADCZE A SYNOD DIECEZJALNY**

Odrębny problem roli i znaczenia synodu diecezjalnego powstał w związku z nakazem i zaleceniem tworzenia nowych gremiów doradczych na terenie biskupstwa. Dekret soborowy o zadaniach biskupów zalecał utworzenie w diecezji rady duszpasterskiej<sup>143</sup>, której przewodniczyć ma biskup i do której należeć będą wybrani duchowni, zakonnicy i świeccy. Do zadań tej rady należeć ma badanie wszystkiego, co dotyczy pracy duszpasterskiej, udzielanie porad i wskazywanie praktycznych wniosków. W myśl dekretu soborowego o misjach należy, o ile to jest możliwe, powołać tego rodzaju rady duszpasterskie także na terenach misyjnych<sup>144</sup>. Gremia doradcze - utworzone przez dekrety soborowe i bliżej

---

<sup>142</sup> W Kościołach Wschodnich nazywa się nie *synodus* a *conventus eparchialis* i nie ma prawa podejmowania decyzji. Zob. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 111.

<sup>143</sup> Zob. DB 27.

<sup>144</sup> Zob. DM nr 30. Drugim gremium doradczym jest nakazana przez dekret soborowy o służbie i życiu kapłanów rada kapłańska. Zob. DK 7.

zarysowane przez przepisy wykonawcze do tych dekretów<sup>145</sup>, nie mają wpływu na budowę i działanie tradycyjnego instytutu prawnego, jakim jest synod diecezjalny. Niemniej jednak w praktyce nowe organy doradcze zbierające się częściej i działające w pewnej mierze permanentnie, będą bardziej ruchliwe i operatywne niż synod diecezjalny. Mogą one w konkretnej sytuacji spowodować swą aktywnością, że synod ten straci znaczenie i stanie się zbędny<sup>146</sup>. Co więcej, nowe prawo winno zagwarantować udział członków rady duszpasterskiej i kapłańskiej w obradach synodu. Nasuwa się dalszy wniosek, aby i świeccy wchodzący w skład rady duszpasterskiej uczestniczyli w synodzie diecezjalnym<sup>147</sup>.

Synod diecezjalny na razie nie odnalazł jeszcze swojej nowej funkcji, gdyż na terenie diecezji działają rady, a na terenie ponaddiecezjalnym będą go w jakimś stopniu zastępować konferencje biskupów. Niewątpliwie będą się wyłaniać trudności przy koordynacji prac, ale należy zwrócić uwagę, że synod zwoływany będzie w znacznie dłuższych odstępach czasu, obejmując większą liczbę uczestników i mając charakter uroczysty. Z tych względów innego rodzaju będą jego rady i postanowienia niż niewielkich gremiów, zbierających się doraźnie na wezwanie biskupa. Tak samo inne będzie przygotowywanie synodu, niż przygotowanie posiedzeń wspomnianych gremiów doradczych. Wynika stąd wniosek, że przedmiotem obrad synodalnych winny być sprawy bardziej doniosłe i długofalowe<sup>148</sup>.

### **C/ POSOBOROWE AKTY PRAWODAWCZE STOLICY APOSTOLSKIEJ**

Historia synodu diecezjalnego ukazuje, że instytucja ta nabierała swojej żywotności szczególnie po zakończeniu kolejnych soborów powszechnych. Po Soborze Watykańskim II, przede wszystkim na poziomie praktycznym, pojawiają

---

<sup>145</sup> Motu proprio *Ecclesiae sanctae* z 6 VIII 1966 r. stanowi, że istniejące już gremia doradcze zachowują swe uprawnienia do czasu zreformowania tych struktur i ogłoszenia nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Zob. Paweł VI, Motu proprio *Ecclesiae sanctae*, w: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. 1, z. 1, s. 31-34.

<sup>146</sup> H. Heinemann idzie dalej, argumentując, że przez udział tych samych osób w radzie duszpasterskiej i kapłańskiej, co i w synodzie diecezjalnym, nastąpi integracja tego tradycyjnego gremium z nowymi kolegiami. Zob. H. Heinemann, *Zur Reform der Diözesansynode*; *Ecclesia et Ius*, München-Paderborn-Wien 1968, s. 220-221.

<sup>147</sup> V. Dammertz, *Die Ausführungsbestimmungen zum Konzilsdekret über die Missionstätigkeit der Kirche*, w: *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 136 (1967), s.65.

<sup>148</sup> Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 112.

się jednak liczne trudności związane z celebracją synodu diecezjalnego. Liczni biskupi mają wątpliwości związane ze sposobem jego przeprowadzania - jak w praktyce pogodzić obowiązujące kodeksowe normy z roku 1917 na temat synodu diecezjalnego z nową soborową eklezjologią, która tak bardzo podkreśla rolę wiernych świeckich w Kościele? Zrodziło się konkretne zapytanie: czy wierni świeccy mają być powoływani na zgromadzenie, czy nie?<sup>149</sup>

W 1968 r. arcybiskup Wiednia - kardynał König, zapytał Stolicę Apostolską o celebrację synodu diecezjalnego z obecnością na nim duchownych i świeckich. Opierając się na doktrynie Soboru Watykańskiego II, zapytał, czy również wierni świeccy mogą brać udział w pracach komisji przygotowawczych oraz w samym zgromadzeniu synodu diecezjalnego<sup>150</sup>. Otrzymał odpowiedź pozytywną, zawierającą jednak pewne uwarunkowania: konkretnie Kuria Rzymska precyzowała, aby była konsultacja w ramach Konferencji Episkopatu Austrii dla określenia praktyki jednorodnej oraz aby liczba kapłanów posiadała większość absolutną tak w komisjach przygotowawczych, jak i na samym zgromadzeniu synodu diecezjalnego. Wierni świeccy mają demonstrować dobre przygotowanie nabyte przez działalność parafialną lub przez uczestniczenie w organizacjach katolickich. Niektóre specyficzne pytania mają być adresowane tylko do kapłanów. Zalecono także, aby były przestrzegane obowiązujące normy z 1917 r.- na synodzie tylko biskup diecezjalny jest prawodawcą i synod diecezjalny ma zajmować się potrzebami duchowieństwa i wiernych świeckich diecezji<sup>151</sup>. Również niektórzy polscy biskupi zwracali się do Kongregacji ds. Biskupów, by - wbrew przepisom obowiązującego Kodeksu, wierni świeccy mogli brać udział w synodach. Należeli

---

<sup>149</sup> T. Rozkrut, Synod diecezjalny w historii ..., art. cyt., s. 116.

<sup>150</sup> Biskup Hildesheim 5.09.1967 r. zwrócił się z pismem do kongregacji z prośbą, aby móc zaprosić świeckich na synod diecezjalny, który miał być zwołany w Hildesheim w 1968 r. Nuncjatura Apostolska w Niemczech przyznała pismem z 19.09 1967 r., że Stolica Apostolska nie ma przeciwwskazań co do planowanego zaproszenia świeckich na synod diecezjalny. Okoliczność musi jednak najpierw zostać omówiona na konferencji biskupów, aby w tym punkcie zachować jednakową linię. Ponadto musi zostać określone, którzy świeccy i z jakiego tytułu mają być zaproszeni i w końcu, jakie uprawnienia będą im przysługiwać. Zob. H. Heinemann, Zur Reform ..., dz. cyt., s. 223.

<sup>151</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 62.

do nich między innymi biskup gdański E. Nowicki w 1969 r., biskup katowicki H. Bednorz w 1972 r. oraz metropolita krakowski kardynał K. Wojtyła w 1975 r.<sup>152</sup>.

To, że synod diecezjalny posiada nadal przed sobą przyszłość, potwierdzają posoborowe akty prawodawcze Stolicy Apostolskiej. Wydane w 1971 r. *Directorium generale de cura animarum ad usum dioecesium antistitum* poświęca rozdział V synodowi diecezjalnemu<sup>153</sup>. Wiąże ten instytut z wizytacją pastoralną i nazywa go uroczystą posługą biskupa wobec zebranego w jedną całość kleru i laikatu, dokonywaną przy pomocy biegłych w nauce teologicznej i pastoralnej w celu wydania ustaw dotyczących życia duchowieństwa i ludu chrześcijańskiego. Synod jest zatem uroczystym zgromadzeniem społeczności diecezjalnej zwołanym przez biskupa. Biorą w nim udział wszyscy duchowni oraz przedstawiciele zakonników i świeckich. Celem jest poinformowanie ich o stanie religijnym i pastoralnym diecezji, przedłożenie do rozwiązania trudności apostołstwa i zarządu, rozpatrzenie z nimi dzieł i inicjatyw, przyjęcie od nich informacji, sugestii i rad oraz poddanie wspólnemu omówieniu spraw, które wydają się pożyteczne dla dalszego biegu życia apostołatu w społeczności chrześcijańskiej. Synod należy przygotować czy to przez opracowanie schematów z nakreślonymi problemami czy, to przez poruszenie opinii i sumień wiernych. Trzeba powołać komisje przygotowawcze złożone z duchownych, zakonników i przedstawicieli świeckich. Należy sporządzić schematy dekretów, wotów, zaleceń itp. Uczestnicy synodu przeprowadzają studia i dyskusje nad schematami, a biskup nadaje im moc obowiązujących ustaw lub dekretów oraz dokonuje ich promulgacji. Na synodzie wybiera się też nowych członków lub przedłuża się kadencje: rady kapłańskiej i duszpasterskiej, komisji kurii diecezjalnej oraz rad i zespołów pomagających w zarządzie diecezją<sup>154</sup>.

Rola synodu diecezjalnego w Kościele partykularnym w okresie posoborowym najdogłębniej jest rozważana przez „Dyrektorium o pasterskich

---

<sup>152</sup> Zob. T. Pieronek, *Synody pastoralne ...*, art., cyt., s. 462; Zob. Także, *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, t. 2, Kraków 1985, s. 152.

<sup>153</sup> W rozdziale V o synodzie diecezjalnym omówione są następujące zagadnienia: Natura synodów, przygotowanie do synodu, celebrowanie synodu, o konstytucjach synodalnych. Por. Kongregacja ds. Biskupów, *Directorium generale de cura animarum ad usum dioecesium antistitum*, Polyglotta Vaticana 1971, s. 182-187.

<sup>154</sup> Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 113.

zadaniach biskupów – *Ecclesiae Imago*” z 22 II 1973 r.<sup>155</sup> Jest to niemal podręcznik zawierający urzędowe podanie i interpretację norm soborowych oraz zaleceń i wytycznych, także do odprawiania synodów diecezjalnych. W instrukcji poświęca się dość dużo miejsca synodowi diecezjalnemu, gdzie nazywa się go „jednym z dwu głównych zajęć w pasterskim posługiwaniu biskupa, które ma już swoją wiekową tradycję”<sup>156</sup>. Wskazania Instrukcji na temat synodu diecezjalnego nie są w swej treści zupełnie nowe, a przynajmniej nie wszystkie z nich. Zbiera ona dotychczasowe prawo partykularne - tak zwyczajowe, jak pisane, wybierając najlepsze osiągnięcia, oraz dodaje zalecenia płynące z ducha soborowego, jak również te podyktowane współczesnymi wymogami. W ten sposób jej zalecenia stają się współczesnym źródłem dzisiejszej koncepcji synodu diecezjalnego, opartym na tradycji kościelnej i przenikniętym soborowymi ideami<sup>157</sup>. Główne jej wskazania przedstawię w kilku najważniejszych punktach.

a) **Pojęcie synodu diecezjalnego** - Instrukcja *Ecclesiae imago* próbuje już wprost zarysować pojęcie synodu diecezjalnego, lecz zgodnie ze swym charakterem czyni to w kategoriach pastoralnych. Mówi, że: „Synod diecezjalny jest zgromadzeniem, na którym biskup spełnia w sposób uroczysty urząd i posługę pasterzowania powierzoną sobie owczarnią”<sup>158</sup>. Podkreślono tutaj zarówno prawny charakter synodu, mówiąc, że jest on wypełnieniem urzędu biskupa, jak i charakter duszpasterski, ponieważ jest to wypełnienie posługi pasterzowania. Poza synodem biskup w wieloraki sposób wykonuje posługę pasterza, ale na synodzie czyni to w sposób uroczysty<sup>159</sup>.

b) **Uczestnicy synodu diecezjalnego** - Instrukcja wprowadza do uczestnictwa w synodzie diecezjalnym katolików świeckich jako pełnoprawnych jego uczestników: „Synod diecezjalny, jest zgromadzeniem, na które wzywa się

---

<sup>155</sup>Kongregacja Biskupów, Dyrektorium o pasterskich zadaniach biskupów *Ecclesiae Imago* na temat pasterskiej posługi biskupów (22.02.1973) (EI), w: E. Sztafrowski, Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. 6, z.1, s. 15-324.

<sup>156</sup> EI 162.

<sup>157</sup> Takie jest założenie całej instrukcji, by dać biskupom vademecum posoborowego postępowania. Zob. EI Introductio.

<sup>158</sup> EI 163.

<sup>159</sup> Innym sposobem wykonywania posługi biskupiej jest wizytacja. Jest ona określana jako szczególnie sposób, w który biskup pielęgnuje spotkania z wiernymi między synodami diecezjalnymi. Por. EI 166. Zob. także H. Schmitz, Die Diözesansynode ..., art. cyt., s. 448.

duchownych, zakonników i świeckich”<sup>160</sup>. Od Soboru Watykańskiego II datuje się dowartościowanie laikatu. Jest zatem zrozumiałe, że po Soborze Watykańskim II nie podejmuje się już w praktyce żadnych większych działań ani nie tworzy się żadnych ogólniejszych struktur, w których nie byłiby obecni świeccy katolicy. Formę powołania katolików świeckich na synod oraz ich proporcję ilościową do duchownych Instrukcja pozostawia normom prawnym przyszłego Kodeksu. Do tego czasu miał o tych sprawach decydować biskup. Osoby świeckie mogły uczestniczyć w komisjach przygotowawczych, które powinny się składać nie tylko z duchownych, ale także z zakonników i świeckich. Tak więc można uznać, że Instrukcja wniosła pod tym względem element rewolucyjny do organizacji synodu diecezjalnego. Stał się on dzięki udziałowi laikatu strukturą pełnej reprezentacji Ludu Bożego<sup>161</sup>. Instrukcja wskazuje także, iż biskup korzysta na synodzie z pomocy biegłych – ekspertów z dziedziny nauk teologicznych, pastoralnych, prawniczych i innych. Z zasady eksperci nie mają charakteru zwyczajnych uczestników synodu, lecz referują, korygują, redagują dokumenty, które łączą się z ich wiedzą fachową, ale mogą otrzymać od biskupa status zwyczajnych członków synodu, o ile przynależą do danego Kościoła partykularnego, np. na mocy inkardynacji lub przynajmniej tymczasowego zamieszkania<sup>162</sup>.

c) **Cel synodu diecezjalnego** - W świetle Instrukcji można ustalić złożone zadania i cele, jakie winien sobie zakładać i próbować osiągnąć dzisiejszy synod diecezjalny<sup>163</sup>. Powinien on:

- Korygować błędy w zakresie doktryny i obyczajów (należy przy tym znaleźć odpowiednie metody zbadania stanu wiary i wykrycia błędów).
- Dostosować do lokalnych warunków przepisy i normy Kościoła Powszechnego.

---

<sup>160</sup> EI 163.

„To trójczłonowe uczestnictwo z punktu widzenia prawa jest niepoprawne, ponieważ między duchowieństwem a świeckimi nie ma trzeciej grupy członków Kościoła, gdyż zakonnicy są albo duchownymi, albo świeckimi. Właściwsze jest sformułowanie – duchowni i świeccy, a wśród nich zakonnicy”. H. Schmitz, *Die Diözesansynode ...*, art. cyt., s. 450.

<sup>161</sup> Por. J. Listl, H. Müller, H. Schmitz, *Grundriss des nachkonziliaren Kirchenrechts*, Regensburg 1979, s. 278.

<sup>162</sup> Por. J. Dudziak, *Synod diecezjalny, jego struktura i rola w Kościele partykularnym*, w: *Colloquium Salutis* 16 (1984), s. 62.

<sup>163</sup> EI 163.

- Wytyczyć drogę i sposoby pracy apostołskiej w diecezji (tu należy cała sfera konkretnych środków apostołatu wszystkich stanów i grup Ludu Bożego)<sup>164</sup>.
- Rozwiązać trudności dotyczące apostołstwa i zarządu diecezją.
- Pobudzić dzieła i poczynania o charakterze ogólnym (dotyczy to zwyczajnych form ewangelizacji diecezjalnej – kaznodziejstwa, katechizacji, kultu Bożego, środków przekazu, organizacji zasobów materialnych itd.).
- Stworzyć okazję do sprawowania specjalnych nabożeństw, które przyczynią się do ożywienia wiary, pobożności i gorliwości apostołskiej<sup>165</sup>.
- Odnowić całe życie diecezji oraz jej instytucje (biskup mógłby na synodzie zmienić radę kapłańską i duszpasterską, dokonać wyboru różnych komisji i urzędów kurii diecezjalnej itd.)<sup>166</sup>.

Wymienione zadania nie mają mocy norm prawnych, nie są również wyczerpującym ich rejestrem. Są to dyrektywy, wyjaśnienia i sugestie, które Kościół daje pod rozwagę biskupom, aby organizowane przez nich synody przybrały profil pastoralny, dynamiczny i przyszłościowy<sup>167</sup>.

d) C z y n n o ś c i p r z y g o t o w a w c z e i p r z e b i e g s y n o d u d i e c e z j a l n e g o - Instrukcja zawiera bardzo interesujące wskazania na temat przygotowawczo-roboczego stadium synodu. Nie ukrywa, że od dokładnego przygotowania synodu zależy jego owoc w postaci faktycznego rozwoju duchowego diecezjalnej wspólnoty. Samo zaś przygotowanie powinno obejmować nie tylko należyłą redakcję treści synodu, lecz aktywizację opinii publicznej i świadomości wiernych przez należyte propagowanie i upowszechnienie idei synodu. Komisje przygotowawcze powinny składać się ze starannie dobranych ludzi spośród duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz spośród ludzi świeckich. Ich prace zmierzające do przygotowania projektów statutów powinny

<sup>164</sup> Sposób rozłożenia tych środków zależy do przyjętej ogólnej koncepcji synodu. Można np. uczynić środki i metody apostołatu jednym z zagadnień centralnych synodu albo też przyporządkować je do poszczególnych stanów i grup wiernych. Por. J. Dudziak, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 65.

<sup>165</sup> Synod ma się stać przeżyciem religijno-duchowym całej wspólnoty diecezjalnej, misterium religijnym dla oddania chwały Bogu i wzrostu życia nadprzyrodzonego w sercach wiernego ludu. Do tego celu należy wykorzystać bieżące formy kultu liturgicznego lub paraliturgicznego, a także obmyśleć nowe, okolicznościowe, ponieważ tym - co najbardziej jednoczo, jest modlitwa i liturgia. Por. Tamże, s. 66.

<sup>166</sup> EI 163.

<sup>167</sup> T. Pieronek, Synody pastoralne ..., art. cyt., s.462.

opierać się na dokładnej analizie materiału pod względem: teologicznym, liturgicznym, kanonicznym, socjologicznym, apostołatu i duchowości<sup>168</sup>.

Konieczna jest także żywa obecność całego Ludu Bożego diecezji w tym stadium przygotowawczym. Zatem diecezjanie powinni otrzymywać częste i wystarczające pouczenia na temat znaczenia synodu dla życia Kościoła i instytucji kościelnych. Należy też szeroko wyjaśniać sprawy przygotowywane na synod, zainteresować tematyką synodalną oraz zaangażować do współpracy z synodem nawet poza komisjami przez cały czas przygotowywania synodu, szczególnie zaś w okresie jego trwania, a lud wierny winien nieustannie modlić się do Boga na intencję synodu<sup>169</sup>. Z tego wynika, że według *Ecclesiae Imago*, przygotowawcze stadium robocze ma się opierać jakby na dwóch kryteriach: pracy teologiczno-pastoralnej różnych komisji oraz współpracy modlitewno-duchowej całej wspólnoty diecezjalnej<sup>170</sup>. Gdy chodzi o uroczyste sesje synodu, Instrukcja *Ecclesiae Imago* podkreśla dwie sprawy: sporządzenie norm i regulaminu dla uporządkowania przebiegu dyskusji oraz postuluje, aby stworzyć pełną możliwość i swobodę wypowiedzi wszystkim uczestnikom synodu, którzy domagają się tego zgodnie z przyjętym regulaminem<sup>171</sup>.

Poza trybem posiedzeń Instrukcja daje ciekawe pouczenia na temat liturgiczno-modlitewnej oprawy synodu. Zakładając konieczność wytworzenia duchowej wspólnoty wewnętrznej wśród uczestników, wskazuje, że służyć temu mają nabożeństwa liturgiczne, a zwłaszcza sprawowanie Eucharystii. Dlatego liturgia powinna stanowić centralny punkt uroczystego stadium synodu i mają brać w niej udział także wierni świeccy (i to jak najliczniej)<sup>172</sup>.

W powyższych rozważaniach wyczuwamy przewodnią rolę biskupa ordynariusza, który w terminologii posoborowej przybiera określenie biskupa

---

<sup>168</sup> EI 164.

Ważne jest także na tym etapie dokładne rozpoznanie terenu duszpasterskiego w jego zróżnicowanych środowiskach, np. urbanistycznych, rolniczo-wiejskich itp. W należyтым opisie sytuacji religijnej w wymiarze społecznym i osobowościowym pomocne mogą być metody socjologiczno-antropologiczne. Chodzi o wypóbowane narzędzia z dziedziny nauk socjologiczno-teologicznych dla zapewnienia w ten sposób owocnych wyników pastoralnych synodu. Por. J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981, s. 273 – 389.

<sup>169</sup> EI 164.

<sup>170</sup> Por. J. Dudziak, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 69.

<sup>171</sup> EI 165.

<sup>172</sup> Tamże.

diecezjalnego. Jego rola na synodzie jest w rzeczywistości decydująca, jako jedynego ustawodawcy na synodzie<sup>173</sup>. On nadaje synodowi właściwy wydźwięk pod względem jakości i ilości rozpatrywanych spraw, on stwarza synodowi warsztat pracy i zapewnia mu właściwe zainteresowanie i rozmodlenie w diecezji, jak również oprawę liturgiczną samym sesjom uroczystym.

#### **D/ EKSPERYMENTY Z SYNODAMI NOWEGO TYPU**

Temat synodu diecezjalnego wciąż wzbudzał zainteresowanie i zaniepokojenie, a biskupi nadsyłali swe uwagi do Stolicy Apostolskiej. Podczas XVIII kongregacji III zgromadzenia Synodu Biskupów 18 X 1974 r., przewodniczący Konferencji Episkopatu Ekwadoru - B. Ruiz, arcybiskup Guayaquil, skierował zapytanie do kardynała P. Felici - przewodniczącego Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, o sposób odprawiania synodu diecezjalnego w sytuacji, gdy nie mamy jasnego i skodyfikowanego ustawodawstwa. Kardynał P. Felici poprosił, aby odpowiedzi udzielił W. Onclin (*secretarius adiunctus* wspomnianej Komisji). Brzmiała ona następująco: „Dziś synody diecezjalne rządzą się nadal przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego i mogą być odprawiane w sposób, który podaje tenże Kodeks. Z pewnością jest już przygotowywane nowe ustawodawstwo dotyczące synodu diecezjalnego i spodziewamy się, że wkrótce będzie można przesłać ten schemat do biskupów. Nie ma przeszkód, aby w międzyczasie odprawiać synody diecezjalne według ustawodawstwa dawnego, ale nie przedawnionego, czyli według ducha Soboru Watykańskiego II”<sup>174</sup>.

Początek synodów nowego typu dla diecezji całego kraju dał synod pastoralny holenderski, otwarty 27 XI 1966 r., a zakończony 5-6 IV 1970 r. Był wyrazem przekonania, że tradycyjne ramy są za ciasne i dlatego wybrał drogę

---

<sup>173</sup> Tamże. To, że biskup jest jedynym ustawodawcą, nie znaczy, że wszystkie czynności wykonuje on sam. Sensem tego stwierdzenia jest, że synod diecezjalny nie może sam nadać mocy prawnej swoim postanowieniom, ale przysługuje ona jedynie biskupowi -z synodalnych postanowień wyciągnąć wnioski końcowe i wydać odpowiednie prawa i dekryty. Sprawą biskupa jest, czy przejmie on postanowienia synodalne dosłownie, czy każe na nowo zredagować. Zob. H. Schmitz, *Die Diözesansynode ...*, art. cyt., s. 452.

<sup>174</sup> Tamże, s. 445. W. Onclin pominął fakt udzielania przez Stolicę Apostolską zezwoleń na liczne odchylenia od norm prawa kanonicznego w odniesieniu do uczestników synodu i do udziału świeckich. Zezwolenia te zapowiadały istotną zmianę dotychczasowego ustawodawstwa. Zob. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 114.

poszukiwań nowego modelu synodu posoborowego, przekształcając się w synod pastoralny skierowany na badanie potrzeb Kościoła lokalnego i szukanie nowych rozwiązań, możliwie najskuteczniejszych, chociażby miały przekraczać granice obowiązującego ustawodawstwa<sup>175</sup>. W synodach diecezjalnych nowego typu główną nowością był udział świeckich<sup>176</sup>. Po soborze początkowo wahano się z dopuszczeniem świeckich. Biskup z Hildesheim zwrócił się 5 IX 1967 r. do Kongregacji Soboru o zezwolenie na udział świeckich w synodzie diecezjalnym w 1968 r. Świeccy mieli mieć prawo do udziału i do zabierania głosu - tak w komisjach przygotowawczych, jak i w posiedzeniach synodalnych. Pismem z 19 IX 1967 r. odpowiedziała Nuncjatura Apostolska w Niemczech, że Stolica Apostolska zasadniczo nie ma zastrzeżeń co do zaproszenia świeckich na synod diecezjalny, ale rzecz musi być wpieryw omówiona na konferencji episkopatu, aby mieć jednolitą linię w tym punkcie. Poza tym trzeba określić, którzy świeccy i z jakiego tytułu zostaną zaproszeni oraz jakie będą mieć uprawnienia. W końcu pismem z 11 X 1967 r. poinformowano biskupa z Hildesheim, że Stolica Apostolska przychyliła się do jego prośby o udział świeckich w synodzie diecezjalnym<sup>177</sup>. Udzielono więc świeckim, powoływanym bez żadnego ograniczenia, pełnego prawa uczestnictwa. Wkrótce jednak nastąpiło cofnięcie się. W maju 1968 r. Stolica Apostolska poleciła, aby na Synodzie Archidiecezji Wiedeńskiej kapłani stanowili conajmniej absolutną większość zarówno w komisjach, jak i na posiedzeniach synodalnych<sup>178</sup>. Na terenach misyjnych godzono się, aby świeccy majoryzowali duchownych. Kongregacja podawała dalsze warunki co do udziału świeckich w synodach diecezjalnych: mają cieszyć się nienaganną opinią, mieć doświadczenie w pracy na terenie parafii i w organizacjach katolickich. Dodatkowo pewne sprawy winny być zastrzeżone duchownym<sup>179</sup>.

---

<sup>175</sup> T. Pieronek, *Synody pastoralne ...*, art. cyt., s.459.

<sup>176</sup> W jego skład oprócz biskupów weszło: 21 kapłanów, 49 świeckich, 10 zakonników, 15 osób powołanych przez episkopat oraz 13 przedstawicieli innych wyznań. Ci ostatni - bez prawa głosu. Uchwały miały charakter doradczy dla biskupów. Zob. W. Wójcik, *Posoborowe eksperymenty z synodami*, w: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 19(1972), z.2, s.17.

<sup>177</sup> Zob. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 114.

<sup>178</sup> Kardynał F. König zdołał uzyskać u prefekta Kongregacji dla Biskupów kardynała Confalonieri, że przy obliczaniu stosunku ilości kapłanów do świeckich nie będzie się brać pod uwagę zakonników i zakonnice. H. Schmitz, *Die Diözesansynode ...*, art. cyt., s.446.

<sup>179</sup> W. Wójcik, *Posoborowe eksperymenty...*, art. cyt., s.20.

Charakter eksperymentalny miało następnie poszukiwanie tematyki synodalnej wśród ogółu wiernych. Synod w Hildesheim w 1968 r. nie był jeszcze poprzedzony ankietą wśród wiernych. W Miśni dyskutowali duchowni i świeccy w parafiach i na konferencjach dekanalnych nad schematami przygotowywanymi przez komisje. W Hiszpanii wysyłano ekspertów do różnych ośrodków miejskich i wiejskich, celem zebrania odpowiedzi na pytania ankiety. W Holandii dyskutowano tematy synodalne na zebraniach, w organizacjach i przez środki masowego przekazu. Dalszym krokiem było rozesłanie ankiet z pytaniami co do tematyki synodu. W Salzburgu, po próbnej ankiecie w 100 mieszkaniach jednego bloku, biskup rozesłał do 110 000 rodzin listę z pytaniami, na które nadeszło 3 321 odpowiedzi. W Wiedniu rozesłano milion listów, na które otrzymano 50 600 odpowiedzi. Podobnie czyniono w innych diecezjach austriackich. W skali krajowej ankietę przeprowadził episkopat w Szwajcarii (wysłano 1.344.155 listów, a otrzymano 153.872 odpowiedzi z około 300 tematami)<sup>180</sup> oraz episkopat RFN (wysłano 21 milionów listów z 14 pytaniami, na które otrzymano 4,5 miliona odpowiedzi)<sup>181</sup>.

Celem ankietowania było zdobycie materiału do układania schematów i podjęcia decyzji synodalnych. W Salzburgu ułożono za radą duszpasterzy, psychologów i socjologów 6 pytań na temat trudności i projektów poprawy w dziedzinie religijno-moralnej. W Szwajcarii pytano konkretnie o tematy na synod, natomiast w Wiedniu zacieśniono możliwości odpowiedzi do wysuniętych problemów, a w RFN respondent miał dać 14 odpowiedzi. W ten sposób informacja stawała się coraz bardziej szczegółowa i wszechstronna<sup>182</sup>. Nowością był również sposób wyboru członków komisji przygotowawczych i uczestników synodu. Komisje pracowały pod kierunkiem biskupa, instytutu duszpasterskiego lub specjalnej komisji głównej, podlegającej biskupowi czy konferencji episkopatu. Do komisji wchodził duchowni mianowani przez biskupa, zakonnicy i świeccy powołani przez biskupa, czy też wybrani przez organizacje katolickie. Zazwyczaj

---

<sup>180</sup> Por. M. Ries, Einzelne synoden. Schweiz, w: Lexikon für theologie und Kirche, T. 9, red. W. Kasper, K. Baumgartner, H. Bürkle, Freiburg 2000, kol. 1192.

<sup>181</sup> Tamże, s. 18-19.

<sup>182</sup> W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 116.

jedna z komisji opracowywała na zlecenie biskupa statut synodu. Trudniejszy był dobór uczestników synodu. Uznano, że nie jest do przyjęcia, aby biskup wybierał ich w sposób dowolny. Nie wystarczało też przedkładanie mu „propozycji”. Domagano się, aby uczestnicy reprezentowali w jakiś sposób cały Kościół partykularny. W Wiedniu trzecia część pochodziła z wyboru w parafiach<sup>183</sup>, a resztę stanowili - w połowie delegaci organizacji katolickich i w połowie powołani wprost przez biskupa. Biskup wystawiał dokumenty nominacyjne dla wszystkich uczestników. Z czasem wytworzyły się warianty mieszanego demokratycznego systemu. Zmierzały one do wyłonienia reprezentantów różnych grup w Kościele partykularnym<sup>184</sup>.

Na skutek opisanych reform wzrosła ilość uczestników synodu. W Miśni było 149 osób, w Bressanone - 158, w Innsbrucku - 160, w Salzburgu - 179, w Kopenhadze - 200, w Papeete - 250, w Linzu - 289, w Würzburgu - 314, w Wiedniu - 340<sup>185</sup>. Zazwyczaj trudno było synodom ukończyć prace podczas jednej sesji. W przerwach między sesjami (nieraz długich) musiały nadal pracować komisje. Ankieta przedsynodalna wpłynęła na rozszerzenie problematyki synodu. Wysuwano nieraz zagadnienia kontrowersyjne, a nawet powstawały grupy opozycyjne na synodzie i obok synodu<sup>186</sup>. Pomimo tego praca tych synodów eksperymentalnych okazała się owocna. Otwierała perspektywy zbliżenia synodu diecezjalnego do społeczeństwa oraz większej operatywności i skuteczności tegoż instytutu.

Oceniając całość sytuacji, zmienionej przez tworzenie rad kapłańskich i duszpasterskich oraz przez dokonywane za zgodą Stolicy Apostolskiej

---

<sup>183</sup> Wiedeń podzielono w 1968 r. na okręgi wyborcze, w których w oznaczoną niedzielę wybrano elektorów, którzy następnie wybrali jedną trzecią część uczestników synodu. Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 116.

<sup>184</sup> W Danii było dwie trzecie z wyboru, reszta z nominacji. Zob. W. Wójcik, Posoborowe eksperymenty..., art. cyt., s.20.

<sup>185</sup> Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 116.

W Würzburgu synod odbywał się w dniach 3-5.01.1971 r. Na 312 uczestników, 140 to były osoby świeckie. Por. K. Wittstadt, Einzelne synoden. Duetschland, w: Lexikon für theologie und Kirche, T. IX, red. W. Kasper, K. Baumgartner, H. Bürkle, Freiburg 2000, kol. 1191.

<sup>186</sup> W RFN składała się ona z przeszło 30 przedstawicieli grup i organizacji katolickich. Prowadziła ona prace równoległe do oficjalnego synodu. Zwołano 2 kongresy, na których proponowano tematy na obrady synodalne – miały one charakter bardziej społeczny, a nawet polityczny. Krytykowano statut i regulamin synodu oraz żądano publicznej dyskusji nad projektami uchwał. Zob. W. Wójcik, Posoborowe eksperymenty ..., art. cyt., s.20.

eksperymenty z powoływaniem świeckich uczestników synodu diecezjalnego, autorzy okresu posoborowego przewidywali rozwój tego instytutu. H. Heinemann podsumował w 1960 r., że synod diecezjalny pozostał mimo wszystko nadzwyczajnym organem doradczym biskupa i w oparciu o nowe gremia konsultatywne, tj. rady kapłańskie i duszpasterskie, będzie mógł znowu odzyskać znaczenie dla pracy Kościoła<sup>187</sup>. E. Sztafrowski pisał w r. 1976, że biskup w sposób uroczysty wykonuje swój urząd i swą posługę na synodzie diecezjalnym, dostosowując do lokalnych warunków przepisy i normy Kościoła Powszechnego, wytyczając drogi i sposoby pracy apostołskiej w diecezji, rozwiązując trudności związane z apostołstwem i z zarządzaniem, pobudzając dzieła i poczynania i korygując błędy w zakresie doktryny i obyczajów<sup>188</sup>.

Ogłoszenie przez papieża Jana XXIII soboru powszechnego przywróciło świadomość synodalności Kościoła. Przez podniesienie rangi i dzięki autonomii Kościoła partykularnego zwiększyła się rola synodu diecezjalnego. Jest on zgromadzeniem nadzwyczajnym, które w stosunku do biskupa i Kościoła partykularnego ma znaczenie analogiczne do relacji: sobór powszechny - papież i Kościół Powszechny. Ze względu na udział zakonników i świeckich przewiduje się rozkwit tegoż instytutu<sup>189</sup>. Dodać wypada, że autorzy posoborowych podręczników prawa kanonicznego, podając normy o synodzie diecezjalnym, uwzględniali w nim udział zakonników i świeckich zarówno w pracach komisji przygotowawczych, jak i w posiedzeniach plenarnych. Niektórzy, choć akceptowali nowy model synodu diecezjalnego, zwanego synodem pastoralnym, podkreślali jednak, że do udziału świeckich w głosowaniu na posiedzeniach synodu wymagane jest zezwolenie Stolicy Apostolskiej.

## **5. Pastoralny wymiar synodu diecezjalnego wg Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. i pokodeksowej instrukcji**

### ***De synodis dioecesanis agendis.***

---

<sup>187</sup> Zob. H. Heinemann, *Zur Reform der Diözesansynode...*, dz. cyt., s. 223.

<sup>188</sup> Por. E. Sztafrowski, *Prawo Kanoniczne w okresie odnowy posoborowej*, t. 1, Warszawa 1976, s. 340-342.

<sup>189</sup> H. Schmitz twierdził, że po Soborze synod diecezjalny ma większe znaczenie ze względu na wciągnięcie do udziału laikatu i nastawienie pastoralne. Zob. H. Schmitz, *Grundriss des nachkonziliaren Kirchenrechts*, Regensburg 1980, s. 278.

Sobór Watykański II w dekrecie *Presbyterorum ordinis*, nawiązując do idei synodów, stwierdził: „Już od pierwszych wieków Kościoła biskupi stojący na czele poszczególnych Kościołów, w poczuciu więzi braterskiej miłości oraz przekazanego apostołom powszechnego posłannictwa, zespalali swe siły i zamierzenia na pomnożenie dobra zarówno wspólnego, jak i właściwego poszczególnym Kościołom. W tym celu organizowano, synody prowincjalne, czy wreszcie synody plenarne, na których biskupi ustalali jednakowy dla różnych Kościołów sposób zarówno nauczania prawd wiary, jak i normowania dyscypliny kościelnej”<sup>190</sup>. „Obecny Sobór Powszechny wyraża życzenie, by czcigodne instytucje soborów i synodów nabrały nowej mocy, dzięki czemu można by należycie i skutecznie zatroszczyć się o wzrost wiary i zachowanie karności w różnych Kościołach, stosownie do okoliczności i czasu”<sup>191</sup>. Sobór Watykański II dostrzegł zatem potrzebę podtrzymania tradycji synodów, sugerując jednocześnie odnowę tej instytucji. Odnowa ta została podjęta w ramach prac nad rewizją i kodyfikacją prawa kanonicznego i znalazła swój ostateczny wyraz w dyspozycjach kodeksu Jana Pawła II<sup>192</sup>.

#### **A/ PRACE PRZYGOTOWAWCZE DO NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO**

Przeprowadzeniem reformy prawa o synodach diecezjalnych zajął się zespół konsultorów *De sacra hierarchia*. Relatorem tej grupy studiów był K. Mörsdorf, a w jej skład weszło w 1969 r., poza relatorem, 5 biskupów i 5 księży diecezjalnych<sup>193</sup>. Postanowiono dyskutować o synodzie diecezjalnym po omówieniu norm o kurii diecezjalnej, radzie kapłańskiej i pasterskiej, kapitule kanoników, o stolicy przeszkodzonej i wakującej, a przed proboszczami, wikariuszami parafialnymi i dziekanami (ta lokalizacja instytutu prawnego miała tylko charakter roboczy). W 1974 r. podano informację, że normy o synodzie

---

<sup>190</sup> DK 36.

<sup>191</sup> Por. DB 30.

<sup>192</sup> Por. W. Góralski, Instytucja synodu w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, w: *Prawo Kanoniczne* 31 (1988), nr 3-4, s. 35.

<sup>193</sup> W r. 1973 zmieniła się ilość członków zespołu: 7 biskupów, 4 księży i 1 zakonnik. Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 119.

diecezjalnym obejmą 11 kanonów i będą umieszczone przed przepisami o kurii diecezjalnej. Nie ogłoszono protokołów posiedzeń zespołu dyskutującego na temat synodów diecezjalnych, ale wydaje się, że głównym problemem było dopuszczenie zakonników i świeckich, a przez to zwiększenia ilości uczestników synodu. Dalszym problemem dyskutujących była periodyczność synodów diecezjalnych<sup>194</sup>. Streszczono też schemat, podając, że przedłożone normy mówią o zwoływaniu synodu, przewodniczeniu na nim, o uczestnikach obowiązkowych i dopuszczonych oraz o ich prawach. Podkreślono w końcu, że tylko biskup jest ustawodawcą na synodzie diecezjalnym. Był to niewątpliwie punkt szerzej dyskutowany ze względu na prądy domagające się demokratyzacji w Kościele i upodobnienia synodu diecezjalnego do synodów plenarnych i prowincjalnych, czy nawet do świeckich parlamentów. Projekt artykułu zawierającego kanony *De synodo dioeciesana* rozesłała Komisja do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego do organów doradczych w 1977 r.<sup>195</sup> Czas nadsyłania odpowiedzi wyznaczono do końca października 1978 r. Schemat zawierał 11 kanonów: z Kodeksu z 1917 r. zreformowano 7 kanonów<sup>196</sup>, dwa podzielono i dodano 2 nowe kanony. Schemat zaczyna się od definicji synodu diecezjalnego<sup>197</sup>, następnie podaje termin zwołania, podkreślając, że tylko biskup zwołuje i przewodniczy, wylicza uczestników, poleca utworzenie komisji, rozesłanie schematów uczestnikom synodu i umożliwienie im swobodnej dyskusji na sesjach synodalnych. Ostatni kanon traktuje o zawieszeniu, przerwaniu i rozwiązaniu synodu. Nad otrzymanymi uwagami dyskutował zespół konsultorów pod przewodnictwem sekretarza komisji na posiedzeniu 14.03.1980 r.<sup>198</sup> Po opracowaniu uwag doręczonych przez organa doradcze, sekretariat komisji przesłał oprawiony jeden tom egzemplarza projektowanego Kodeksu do członków Komisji Kardynalskiej oraz - na wniosek przewodniczącego komisji, do wybranych przez Ojca Świętego innych kardynałów i biskupów, celem uzyskania opinii całego

---

<sup>194</sup> W piśmie z 15 XI 1977 r., informującym o schematach przesyłanych organom doradczym, objaśniono, że synod diecezjalny ma się odbywać z reguły przynajmniej co 10 lat. Jeżeli natomiast okoliczności wskazywałyby na coś innego, można odłożyć odprawienie synodu, ale nie dłużej niż przed upływem 20 lat od ostatniego synodu. Tamże s. 118.

<sup>195</sup> E. Szafronowski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. 10, Warszawa 1979, z. 2, s. 258-262.

<sup>196</sup> Zob. CIC, kan. 356-362.

<sup>197</sup> Do opisanie instytucji synodu podczas prac przygotowujących nowy Kodeks zaproponowano słowo *conventus*, jednak propozycja ta została oddalona. Por. T. Rozkrut, *Synod diecezjalny w historii...*, art. cyt., s.71.

<sup>198</sup> *Communications* 12 (1980), 314-319. Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 119.

episkopatu<sup>199</sup>. Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego został ogłoszony powagą papieża Jana Pawła II dnia 25 stycznia 1983 r.<sup>200</sup> W jakiś sposób ten nowy Kodeks może być postrzegany jako wielki pas transmisyjny przenoszący na język kanonistyczny soborową eklezjologię<sup>201</sup>.

## B/ TEKST I KOMENTARZ

a) **D e f i n i c j a s y n o d u d i e c e z j a l n e g o** - Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego zawiera 9 kanonów na temat synodu diecezjalnego (kan. 460 – 468), które zamieszczone są w Księdze II („Lud Boży”), Części II („Hierarchiczny ustrój Kościoła”), Tytule III („Wewnętrzna organizacja Kościoła partykularnego”) i stanowią Rozdział I zatytułowany „Synod diecezjalny”<sup>202</sup>. Już w pierwszym z powyższych kanonów zawarto definicję, według której synod diecezjalny jest zgromadzeniem wybranych kapłanów i innych wiernych Kościoła partykularnego, którzy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu zgodnie z normami kanonów.<sup>203</sup>

Zatem zgromadzenie synodalne stanowi określoną formę współpracy biskupa ze swym prezbiterium oraz innymi wiernymi diecezji i pozwala zastanowić się wspólnie nad doniosłymi sprawami lokalnymi, jak też podejmować normy, które usprawniłyby działalność Kościoła partykularnego<sup>204</sup>. Definicja ta zmienia dotychczasowy model synodu diecezjalnego. Przede wszystkim dodano do wybranych kapłanów innych wiernych Kościoła partykularnego. Dobór ich jest bliżej określony w następnych kanonach<sup>205</sup>. Następnie definicja podaje ogólnie cel zgromadzenia synodalnego: świadczenie pomocy biskupowi diecezjalnemu. Synod jest instytutem prawa kościelnego. Władza biskupia pochodzi natomiast z prawa Bożego. Dlatego nie może być mowy o zastępowaniu biskupa czy ograniczaniu

---

<sup>199</sup> Do 39 członków Komisji doszło 18 kardynałów oraz 18 arcybiskupów i biskupów. Grupa 75 osób miała nadesłać swoje uwagi do projektowanego Kodeksu. Wpłynęło 45 wniosków, które kolegialnie przepracował sekretariat Komisji. Por. W. Wójcik, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 119.

<sup>200</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego, ogłoszony powagą Jana Pawła II dnia 25.01.1983 r. dekretem *Sacrae disciplinae leges*, w: KPK, Poznań 1984, s. 7-17. Promulgowany w AAS t. 75, cz. II.

<sup>201</sup> Zob. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska Sacrae disciplinae leges* (25 I 1983), w: KPK, Poznań 1984, s. 13.

<sup>202</sup> Zob. KPK, księga II, cz. II, sekcja II, tytuł III, rozdz. I.

<sup>203</sup> KPK, kan. 460.

<sup>204</sup> Zob. M. Żurowski, *Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem*, t. 2, Warszawa 1979, s. 248.

<sup>205</sup> KPK, kan. 463.

jego władzy rządzenia<sup>206</sup>. Idzie tylko o świadczenie mu pomocy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej. Autorzy próbują uzupełnić normę Kodeksu, wyjaśniając w sposób pozytywny, że zadaniem synodu jest przede wszystkim adaptacja prawa powszechnego do sytuacji w danej diecezji i jego konkretyzacja w określonych warunkach. W ten sposób - przy uwzględnieniu miejscowych praw i praktyk zwyczajowych, tworzy synod prawo partykularne diecezji. Dalszym zadaniem wspomnianej pomocy dla biskupa jest rozwijanie duszpasterstwa, stawianie nowych celów, podawanie wytycznych i inicjatyw. Zadaniem synodu jest w końcu, według niektórych autorów, usuwanie negatywnych objawów w życiu kościelnym, ale chodzi raczej o normy zapobiegające odchyleniom, niż o sądenie konkretnych wykroczeń.

Czy model synodu opisany w tych zarysach może być nazywany synodem pastoralnym? Wydaje się, że chociaż bywają synody traktujące w większości czy w całości o duszpasterstwie, to jednak, mówiąc o całości zadań synodu diecezjalnego, nie można pominąć działu ściśle prawnego. Problemy prawne spotyka się co prawda i w tekstach pastoralnych, ale nie można tego nazwać tworzeniem prawa partykularnego, gdyż czym innym jest ujmowanie problemów prawnych pod kątem pastoralnym. Z tych względów określenie „pastoralny” można dodawać do niektórych, ale nie do wszystkich synodów diecezjalnych<sup>207</sup>.

b) O d p r a w i a n i e s y n o d ó w - Synod diecezjalny powinien odbywać się w poszczególnych Kościołach partykularnych wtedy, gdy zdaniem biskupa diecezjalnego i po wysłuchaniu rady kapłańskiej, doradzają to okoliczności. Jeśli biskup rządzi wieloma diecezjami albo w jednej rządzi jako biskup własny, a w drugiej jako administrator, może zwołać jeden synod ze wszystkich powierzonych mu diecezji<sup>208</sup>.

Ta norma kodeksowa zmienia ustalenia starego ustawodawstwa, które obligowało biskupa do zwoływania synodu diecezjalnego co 10 lat<sup>209</sup>. Co do częstotliwości zwoływania synodu diecezjalnego, to opinie idą w 2 kierunkach.

---

<sup>206</sup> KPK, kan. 466.

<sup>207</sup> W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 124.

<sup>208</sup> KPK, kan. 461 § 1-2.

<sup>209</sup> Por. CIC, can. 356 § 1.

Jedna z nich sugeruje nie za częste zwoływanie synodu diecezjalnego, aby uniknąć ciągłej analizy Kościoła partykularnego, ale druga mówi, że także nie za rzadko, aby nie popierać laksyzmu. Poza tym doświadczenie uczy, że zazwyczaj biskup nie zwołuje synodu diecezjalnego w pierwszych latach swoich rządów, kiedy nie zna jeszcze dobrze sytuacji w swojej diecezji i najpierw stara się przeprowadzić wizytację duszpasterską w całej diecezji aby ją poznać.<sup>210</sup> W przytoczonej normie kodeksowej możemy wyróżnić 2 nowości:

- Biskup diecezjalny przed zwołaniem synodu diecezjalnego obowiązany jest wysłuchać opinii rady kapłańskiej, która jest jego senatem, aby w ten sposób jego decyzja była jeszcze bardziej przemyślana. Nie ma jednak obowiązku iść za zdaniem tejże Rady, gdyż jej głos jest jedynie doradczy i nigdy zobowiązujący. Jednak obowiązek wysłuchania rady kapłańskiej decyduje o ważności aktu zwołania synodu diecezjalnego, co wskazuje na to, że biskup powinien ten głos dokładnie rozważyć<sup>211</sup>.
- Motywem zwołania synodu diecezjalnego powinna być rzeczywistość diecezji, a nie jak to było w starym Kodeksie – realizowanie przepisu prawa. Motywy te mogą mieć charakter zewnętrzny (sobór powszechny, synod plenarny lub prowincjalny, promulgowanie nowego kodeksu prawa powszechnego) lub wewnętrzny (zmiana granic diecezji, promocja akcji pastoralnej, poważne braki w dyscyplinie kościelnej na poziomie diecezji, błędy natury doktrynalnej)<sup>212</sup>.

Synod diecezjalny zwołuje tylko biskup diecezjalny, nie zaś tymczasowy rządca diecezji<sup>213</sup>. Idzie o to, aby tymczasowy rządca nie stwarzał ewentualnych trudności nowemu biskupowi. Tak samo nie ma wspomnianego uprawnienia biskup pomocniczy, natomiast mogą zwoływać synod diecezjalny wszyscy ci, którzy są

---

<sup>210</sup> Zob. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 71.

<sup>211</sup> Por. KPK, kan. 127 §.

<sup>212</sup> Pomocą w rozeznaniu okoliczności wskazujących na zwołanie synodu diecezjalnego mają być dla biskupa wizytacje duszpasterskie. Kompetentne informacje i opinie dotyczące sytuacji w diecezji ma prawo biskup otrzymać od rady kapłańskiej i rady duszpasterskiej, która ma zajmować się tym wszystkim, co dotyczy działalności duszpasterskiej. Por. J. Dyduch, Synod diecezjalny – narzędziem odnowy Kościoła partykularnego, w: Prawo Kanoniczne 40(1997), nr 3-4, s. 28.

<sup>213</sup> KPK, kan. 462 § 1. Wykluczony jest więc biskup koadiutor czy administrator diecezji.

zrównani przez prawo z biskupem diecezjalnym<sup>214</sup>. Synodowi diecezjalnemu przewodniczy biskup diecezjalny, który jednak może delegować na poszczególne sesje synodalne wikariusza generalnego lub wikariusza biskupiego do wypełnienia tego obowiązku<sup>215</sup>. Delegacja musi być specjalna. Ilość sesji, którym przewodniczy delegat, nie została określona, ale wydaje się, że do przewodniczenia na każdej sesji potrzebna jest odrębna delegacja.<sup>216</sup>

c) **U c z e s t n i c y s y n o d u d i e c e z j a l n e g o** - Na synod diecezjalny powinni być wezwani jako członkowie i mają obowiązek w nim uczestniczyć:

- biskup koadiutor oraz biskupi pomocniczy,
- wikariusze generalni i wikariusze biskupi oraz wikariusz sądowy,
- kanonicy kościoła katedralnego,
- członkowie rady kapłańskiej,
- wierni świeccy, także członkowie instytutów życia konsekrowanego wybrani przez radę duszpasterską w sposób i w liczbie według określenia przez biskupa diecezjalnego albo tam, gdzie nie ma tejże rady, w sposób oznaczony przez biskupa diecezjalnego,
- rektor wyższego seminarium diecezjalnego,
- dziekani,
- przynajmniej jeden kapłan z każdego dekanatu, wybrany przez wszystkich pełniących tam duszpasterstwo; należy też wybrać innego kapłana, który zastąpiłby go w razie przeszkody z jego strony,
- niektórzy przełożeni instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostolskiego, które posiadają dom w diecezji, wybrani w liczbie i w sposób określony przez biskupa diecezjalnego<sup>217</sup>.

Biskup diecezjalny może wezwać na synod diecezjalny w charakterze uczestników także innych duchownych, członków instytutów życia

---

<sup>214</sup> Prałat dla prałatury terytorialnej, opat dla opactwa terytorialnego, wikariusz dla wikariatu apostolskiego, prefekt dla prefektury apostolskiej oraz administrator dla administratury apostolskiej erygowanej na stałe. Zob. KPK, kan. 381 § 2, kan. 368.

<sup>215</sup> KPK, kan. 462 § 2.

<sup>216</sup> W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 124.

<sup>217</sup> KPK, kan. 463 § 1.

konsekrowanego lub świeckich<sup>218</sup>. Kodeks nie określa liczby wiernych świeckich, prezbiterów, przełożonych instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego. Ich liczba ma być określona przez szczegółowe normy wydane przez biskupa diecezjalnego. Przy wybieraniu wiernych świeckich należy kierować się normami kanonicznymi, aby uczestnicy synodu diecezjalnego wyróżniali się wiarą, dobrymi obyczajami i roztropnością, gdyż ta grupa wybrana przez Kościół partykularny stanowi jego reprezentację<sup>219</sup>. Na synod diecezjalny może biskup diecezjalny, o ile to uzna za wskazane, zaprosić w charakterze obserwatorów niektórych funkcjonariuszy lub członków Kościołów czy wspólnot kościelnych, które nie są w pełnej łączności z Kościołem katolickim. Mogą oni być obserwatorami, czyli nie mają prawa do słowa ani głosowania<sup>220</sup>. Uczestnik synodu, jeśli byłby powstrzymany od udziału prawnie uzasadnioną przeszkodą, nie może wysłać pełnomocnika, który brałby udział w jego imieniu, powinien jednak powiadomić biskupa diecezjalnego o tej przeszkodzie<sup>221</sup>.

Nowy Kodeks inaczej ustawia problem doboru uczestników obowiązkowych i fakultatywnych, niż to było w Kodeksie z 1917 r.<sup>222</sup> Do pierwszej grupy dodano biskupów koadiutorów, pomocniczych, wikariuszy biskupich, wikariusza sądowego, członków rady kapłańskiej, osoby czy to świeckie, czy to należące do instytutów życia konsekrowanego wybrane przez radę duszpasterską lub też w inny sposób. Biskup ma określić sposób wyboru oraz liczbę świeckich, przełożonych instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego. Doszły nowe struktury, jak rada kapłańska i rada duszpasterska. Pierwsza wchodzi do kolegium synodalnego w całości, druga wybiera uczestników świeckich czy też członków instytutów życia konsekrowanego. Gdy idzie o kapłanów zatrudnionych w duszpasterstwie, wszyscy, a więc trzeba przyjąć, że i wikariusze parafialni, wybierają przedstawiciela dekanatu do udziału w synodzie. O tym, że udział

---

<sup>218</sup> KPK, kan. 463 § 2.

<sup>219</sup> KPK, kan. 512 § 2.

<sup>220</sup> KPK, kan. 463 § 3. Takie zaproszenie jest wyrazem ekumenizmu zainicjowanego przez Sobór Watykański II. Ten aspekt stanowi nowość i jest znakiem otwarcia Kościoła katolickiego, także na poziomie Kościoła partykularnego. W ten sposób synod diecezjalny może stać się narzędziem w dążeniu do pełnej jedności Kościoła Chrystusowego. Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 83.

<sup>221</sup> KPK, kan. 464

<sup>222</sup> CIC, can. 358 § 1

przedstawicieli duszpasterzy jest konieczny, świadczy obowiązek wybrania zastępców na wypadek przeszkody w uczestnictwie<sup>223</sup>. Inni uczestnicy synodu nie mogą wysyłać pełnomocników. Uczestnictwo to nie stanowi opozycji dla władzy biskupa, a raczej pomoc ze strony tych, którzy stanowią Kościół partykularny i są zainteresowani problemami swojego Kościoła, natomiast zwołanie synodu przez biskupa diecezjalnego należy rozumieć jako specjalne uroczyste zaproszenie do takiej współpracy.

Drugą grupę stanowią uczestnicy fakultatywni. Biskup może wezwać w charakterze pełnoprawnych uczestników innych duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego czy też wiernych świeckich. W ten sposób zostałyby uzupełnione ewentualne pominięcia specjalnych służb kościelnych, np. stałych diakonów, organizacji kościelnych i pracowników w ważniejszych działach duszpasterstwa. Kodeks nie wspomina o ekspertach, którzy mają udział w innym charakterze, a mogą być dowolnie powoływani<sup>224</sup>. Należy podkreślić, że Kodeks wymienia wiernych świeckich jako pełnoprawnych członków synodu diecezjalnego. Jest to podyktowane zarówno nową rolą świeckich, jaką nadał im Sobór Watykański II, jak również wypływa z obowiązków i praw wszystkich wiernych zawartych w Kodeksie Jana Pawła II<sup>225</sup>.

d) D y s k u s j a n a s y n o d z i e - Wszystkie zaproponowane tematy powinny być poddane swobodnemu omówieniu przez członków na sesjach synodalnych<sup>226</sup>. Kodeks nie tylko przewiduje, ale faworyzuje swobodną dyskusję na synodzie diecezjalnym, aby w ten sposób rozsądzone zostały przez członków zgromadzenia kwestie ustalone przez biskupa diecezjalnego. Naturalnie regulamin synodu powinien określić porządek dyskusji, natomiast do biskupa diecezjalnego należy

---

<sup>223</sup> Por. KPK, kan. 463 § 1 n.8.

<sup>224</sup> Niektórzy krytycznie odnoszą się do tego, że Kodeks nic nie mówi o obecności ekspertów na synodzie diecezjalnym, zwłaszcza, że Instrukcja *Ecclesiae imago* (EI 163) mówi o pracy podczas synodu diecezjalnego ekspertów w teologii, duszpasterstwie i prawie kanonicznym. Por. J. Dudziak, Synod diecezjalny ..., art., cyt., s. 61.

Nie uwzględniono również propozycji dotyczącej obowiązku powołania na synod diecezjalny także 2 profesorów wyższego seminarium oraz wszystkich proboszczów diecezji. Zob. T. Rozkruit, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 81.

<sup>225</sup> Jednak wciąż faworyzuje uczestnictwo przede wszystkim prezbiterium Kościoła partykularnego, co prawdopodobnie wypływa z uwarunkowań historyczno-tradycyjnych. Zob. Tamże, s. 82.

<sup>226</sup> KPK, kan. 465.

ustalenie kwestii do wspólnego przedyskutowania i przestudiowania dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej<sup>227</sup>. W ten sposób członkowie synodu mają możliwość swobodnego przedyskutowania różnych kwestii. Zazwyczaj na końcu jest przeprowadzane głosowanie, aby w ten sposób dać każdemu okazję do wyrażenia swojego zdania. W KPK z 1983 r. brakuje kanonu z ustawodawstwa poprzedniego<sup>228</sup>, traktującego o komisjach przygotowawczych, zwłaszcza że Dyrektorium *Ecclesiae Imago* poświęcało komisjom przygotowawczym obszerny numer<sup>229</sup>. Trzeba również podkreślić, że kan. 465 nie czyni żadnego rozróżnienia pomiędzy poszczególnymi sesjami synodalnymi i nie klasyfikuje ich jako zwyczajne i uroczyste. W ten sposób Kodeks daje biskupowi dużo swobody w określeniu przygotowania i przebiegu samego synodu diecezjalnego. Ponadto wydaje się, że kan. 465 podkreśla metodę dialogu na synodzie diecezjalnym, wyrażając w ten sposób etymologię słowa *synodus* – „podążać razem”, dla dobra całej wspólnoty Kościoła partykularnego<sup>230</sup>. Teksty przedkładane uczestnikom synodu mogą mieć charakter prawny lub duszpasterski, mogą dotyczyć ogółu aktualnych problemów diecezji albo też jednego tematu synodalnego. To biskup decyduje o kierunku i charakterze prac synodu. Kwestie do rozważania mogą być zaproponowane tak przez biskupa, jak i przez członków synodu oraz przez innych. Do biskupa jednak należy zakwalifikowanie ich do dyskusji na synodzie<sup>231</sup>.

e) **B i s k u p - j e d y n y u s t a w o d a w c a** - Na synodzie diecezjalnym jedynym ustawodawcą jest biskup diecezjalny, podczas gdy innym uczestnikom przysługuje tylko głos doradczy. On sam podpisuje deklaracje i dekryty synodalne, które mogą być promulgowane jedynie jego powagą<sup>232</sup>. Zatem synod diecezjalny nie ma żadnej władzy ustawodawczej, która mogłaby bazować na zasadzie większości synodalnej. Z zasady o jedynym ustawodawcy nie wynika, że biskup ma osobiście wszystko wykonywać na synodzie. Druga część kanonu wskazuje, że

---

<sup>227</sup> KPK, kan. 460.

<sup>228</sup> Por. CIC, kan. 360 § 1.

<sup>229</sup> Por. EI 164.

Dla niektórych kanonistów jest rzeczą dziwną, że kanon nic nie mówi na temat wspomnianych komisji, które były przewidziane jeszcze w Schemacie z 1977 w kan. 275, który prawdopodobnie uwzględnił fakt, że mówi o nich *Ecclesiae Imago*. Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 85.

<sup>230</sup> Tamże, s. 86.

<sup>231</sup> Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ...art. cyt., s. 128.

<sup>232</sup> KPK, kan. 466.

uczestnicy nadają projektowane brzmienie deklaracjom i dekretem synodalnym, będącym owocem zgromadzenia, które je studiowało, ważąc fundamenty i konsekwencje każdej decyzji<sup>233</sup>. W ten sposób wyraża się uczestnictwo i współodpowiedzialność członków synodu diecezjalnego, bez których decyzje pozostałyby jedynie decyzjami biskupa i trudno byłoby zrozumieć sens synodalności uczestników synodu diecezjalnego. Biskup wyciąga ostateczne wnioski, podpisuje teksty synodalne i nadaje im moc obowiązującego prawa. Normy wydane w oparciu o dyskusję synodalną nazywają się statutami synodalnymi<sup>234</sup>. Biskup je interpretuje autentycznie, dyspensuje od nich i wydaje rozporządzenia celem wprowadzenia ich w życie<sup>235</sup>.

Biskup diecezjalny podaje teksty deklaracji i dekrétów synodalnych do wiadomości metropolicie i Konferencji Episkopatu<sup>236</sup>. Informacja ta ma na celu podtrzymanie łączności między biskupami i harmonii prawodawczej w diecezjach tego samego regionu geograficznego. Autorzy podkreślają, że ma to być dokonane możliwie najwcześniej. Chodzi tylko o informację, gdyż teksty synodalne nie podlegają osądowi. Sobór Watykański II przypomniał, że biskup w swojej diecezji ma władzę zwyczajną, własną i bezpośrednią<sup>237</sup>, czyli może wydawać prawa dla swojego Kościoła partykularnego<sup>238</sup>. Nie jest wprawdzie powiedziane, kiedy biskup powinien poinformować metropolitę i Konferencję Episkopatu o decyzjach swojego synodu, ale wydaje się, że powinno to nastąpić – naturalnie o ile to możliwe – zanim deklaracje i dekryty synodalne zaczną obowiązywać<sup>239</sup>.

Biskup diecezjalny ma prawo według swego roztropnego osądu zawiesić lub rozwiązać synod diecezjalny<sup>240</sup>. Jest rzeczą zrozumiałą, że racje przemawiające za zawieszeniem lub też za rozwiązaniem synodu diecezjalnego muszą przeważać te,

---

<sup>233</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 87.

<sup>234</sup> Por. KPK, kan. 548 § 1.

<sup>235</sup> Aktualnie deklaracje i dekryty synodalne obowiązują po miesiącu od dnia promulgacji, o ile w samym prawie synodalnym nie ustalono inaczej. Por. KPK, kan. 8 § 2.

<sup>236</sup> KPK, kan. 467.

<sup>237</sup> Por. KO 8.

<sup>238</sup> Por. KPK, kan. 431 § 1.

<sup>239</sup> Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 91.

<sup>240</sup> KPK, kan. 468.

które są za jego kontynuacją<sup>241</sup>. Z chwilą wakatu lub przeszkody w wykonywaniu urzędu biskupiego synod diecezjalny zostaje z mocy prawa przerwany, dopóki nowy biskup diecezjalny nie poleci go kontynuować lub nie ogłosi, że został zakończony<sup>242</sup>. Normy te wynikają z zasady, że synod diecezjalny jest jakby „własnością” biskupa i całkowicie zależy od niego w swoim zwołaniu, organizowaniu, działaniu i istnieniu. Kontynuacja synodu diecezjalnego zależy potem od woli tego samego biskupa, kiedy stolica biskupia nie będzie więcej przeszkadzona albo od woli biskupa następcy, który po rozważeniu sytuacji pozostaje absolutnie wolny w powzięciu jakiegokolwiek decyzji<sup>243</sup>.

Przedstawiony model synodu diecezjalnego różni się istotnie od modelu opisanego w normach Kodeksu z 1917 r. przede wszystkim przez to, że przewiduje on udział wiernych świeckich. Synod nie jest już zgromadzeniem przedstawicieli stanu duchownego ale całego Ludu Bożego. Zakonnicy i świeccy pochodzą albo z wyboru przez radę pastoralną, albo z bezpośredniego powołania ich przez biskupa. Przysługują im pełne prawa członkowskie. Poza tym do kolegium synodalnego wchodzi w całości rada kapłańska. W ten sposób te dwa nowe organizmy zostały zintegrowane z synodem diecezjalnym i wykonują część zadań, jakie przypadały przedtem synodom diecezjalnym. Synod diecezjalny nie wypełnia już także zadań administracyjnych: aprobaty proponowanych kandydatów na egzaminatorów i sędziów synodalnych oraz proboszczów - konsultorów. Egzaminatorów i sędziów mianuje teraz swobodnie biskup. Nie znaczy to jednak, iż rys pastoralny ukazanego synodu ma pozbawić podjęte na nim uchwały charakteru norm prawnych<sup>244</sup>.

Szansa nowego synodu diecezjalnego mogłaby leżeć w tym, że jednoczy on wszystkie części Ludu Bożego: służby, grupy i inicjatywy oraz naświetla i służy biskupowi radą w rozwiązywaniu wielkich problemów diecezji. Czy normy

---

<sup>241</sup> Chociaż sam kanon 468 nic nie mówi na ten temat, to wydaje się, że wypada, aby biskup przed podjęciem decyzji o zawieszeniu lub rozwiązaniu synodu diecezjalnego wysłuchał rady kapłańskiej, mając na uwadze analogię z tym, co jest wymagane dla zwołania synodu diecezjalnego przez kan. 461 § 1. Por. Tamże, s. 92.

<sup>242</sup> KPK, kan. 468 § 2.

<sup>243</sup> Mając na uwadze to, co zostało przewidziane przez Kodeks dla zwołania synodu diecezjalnego w kan. 461 § 1, również i w tym przypadku należy sugerować, aby wysłuchał on głosu kolegium konsultorów wypełniającego funkcję rady kapłańskiej, która ustaje z chwilą wakansu na stolicy biskupiej. Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 93.

<sup>244</sup> Por. W. Góralski, Instytucja synodu ..., art. cyt., s. 44.

Kodeksu z 1983 r. przyczynią się do nowego ożywienia synodów diecezjalnych, zależy to od realizacji prawa, a przede wszystkim od aktywizmu biskupów<sup>245</sup>.

### **C/ INSTRUKCJA DE SYNODIS DIOECESANIS AGENDIS**

W oparciu o normy kodeksowe i doświadczenia zdobyte w okresie pokodeksowym Kongregacja Biskupów i Kongregacja Ewangelizowania Narodów ogłosiły 19 marca 1997 roku Instrukcję *De synodis dioecesanis agendis*<sup>246</sup>. Już we wstępie Instrukcja wskazuje, że w przeprowadzeniu synodu diecezjalnego powinny być ściśle przestrzegane normy zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r., a z drugiej strony synod jest wiodącym sposobem recepcji przepisów kodeksowych<sup>247</sup>. Publikując Instrukcję, Stolica Apostolska kierowała się intencją, aby kanony na temat synodu diecezjalnego (KPK, kan. 460–468) były poprawnie rozumiane, jak też aby synod diecezjalny również w dzisiejszych czasach miał poprawny obraz kanoniczny. Zatem ta Instrukcja nie tylko nie podważa Kodeksu, ale ma być wyjaśnieniem przepisów Prawa Kanonicznego i ich uszczegółowieniem w sytuacjach, gdy sam Kodeks nie podaje norm szczegółowych<sup>248</sup>.

Na synodzie diecezjalnym jawi się, według Instrukcji, rzeczywistość Kościoła partykularnego: biskup, który jest widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego, kapłani – współpracownicy biskupa i wierni świeccy, którzy uczestniczą w budowaniu Ciała Chrystusowego, mając braci w tych, co są postawieni na świętym urzędzie<sup>249</sup>. Zgromadzeni na synodzie, każdy na swój sposób, mają zatroszczyć się o dobro diecezji, o jej należyte prawodawstwo, o rozwój wiary. Dobro diecezji jest zwornikiem i wyznacznikiem działalności synodalnej wszystkich jej uczestników. Taka wizja synodu nie może zmienić faktu, że jest on forum sprawowania władzy rządzenia, w szczególności władzy ustawodawczej przez biskupa diecezjalnego. Ważnym elementem duszpasterskiego synodu diecezjalnego jest zaangażowanie katolików świeckich

---

<sup>245</sup> Por. W. Wójcik, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 129.

<sup>246</sup> AAS 89 (1997), pp. 706 - 727.

<sup>247</sup> Zob. Kongregacja Biskupów i Kongregacja Ewangelizowania Narodów, Instrukcja *De synodis dioecesanis agendis* (Instrukcja *De synodis*), *L'Osservatore Romano* 137(1997), nr156, s. 1-2 – Wstęp.

<sup>248</sup> Por. J. Dyduch, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 25.

<sup>249</sup> Por. Instrukcja *De synodis*, I, 1.

w dzieło synodalne. To nie może przesłonić faktu, że w odnowie wspólnoty diecezjalnej bardzo ważna rola przypada kapłanom, dlatego tak ważne jest ich zaangażowanie w synodzie diecezjalnym<sup>250</sup>.

Z całości Instrukcji należy podkreślić to, że zwraca ona uwagę na przygotowanie synodu i daje praktyczne wskazówki, jak ono ma konkretnie wyglądać, ukazuje również przebieg synodu oraz jego postanowienia. Prawodawca zwołanie synodu pozostawia ocenie biskupa diecezjalnego, który powinien kierować się takimi okolicznościami, które wskazują na potrzebę zwołania synodu<sup>251</sup>. Omawiana Instrukcja wymienia przykładowo następujące okoliczności: potrzeba zgodności w działalności duszpasterskiej, potrzeba aplikacji lokalnej norm i wskazań Stolicy Apostolskiej, trudności zaistniałe w diecezji, potrzeba aktywniejszego działania wspólnoty kościelnej<sup>252</sup>. Dużą pomocą w rozeznaniu tych okoliczności mają być dla biskupa wizytacje duszpasterskie<sup>253</sup>. Dla koordynowania i prowadzenia przygotowań synodalnych biskup diecezjalny powinien ustanowić komisję przygotowawczą, w której skład powinni wejść kapłani, zakonnicy i wierni świeccy odznaczający się roztropnością duszpasterską i kompetencją zawodową, sprawujący ważne posługi wśród ludu i posiadający rozmaite charyzmaty. Wśród nich nie powinno zabraknąć biegłych w prawie kanonicznym i świętej liturgii. Dla spraw organizacyjnych biskup powinien ustanowić sekretariat synodu oraz biuro prasowe w celu informowania mediów o pracach synodalnych<sup>254</sup>.

W fazie wstępnej biskup winien zatroszczyć się o przygotowanie i ogłoszenie regulaminu synodu, w czym ma uczestniczyć komisja przygotowawcza<sup>255</sup>. Instrukcja podaje, jakie sprawy winien zawierać regulamin:

---

<sup>250</sup> Por. Instrukcja *De synodis*, I, 3.

<sup>251</sup> KPK, kan. 461.

<sup>252</sup> Sama ocena należy do biskupa, lecz winien on zasięgnąć opinii rady kapłańskiej co do oceny okoliczności, jak również przedmiotu obrad. Zob. Instrukcja *De synodis*, III, A1.

<sup>253</sup> Instrukcja *De synodis*, III, A.

<sup>254</sup> Instrukcja *De synodis*, III, B1.

<sup>255</sup> W tym względzie różni się z Instrukcją *Ecclesiae imago*, która mówi o wielu takich komisjach (EI 164). Na pewno sformułowanie niedawno opublikowanej Instrukcji nie jest przeoczeniem, gdyż jest powtórzone wielokrotnie. Można przypuszczać, że ponad 20 - letnie doświadczenia (*Ecclesiae Imago* 1973 r. – *De synodis...* w 1997 r.) wykazały, iż jedna komisja przygotowawcza sprawniej wywiązuje się ze swoich zadań. Inaczej jest w czasie trwania synodu, gdzie zachodzi potrzeba wielu komisji. Por. J. Dyduch, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 30.

- Szczegółowe określenie składu osobowego synodu, uzupełniające normy kodeksowe. Chodzi tu o sprecyzowanie liczby przedstawicieli wiernych świeckich i przedstawicieli zakonów oraz przełożonych instytutów życia konsekrowanego.
- Podanie zasad wyboru członków synodu.
- Przedstawienie zasad ukonstytuowania struktur synodalnych i powoływania osób potrzebnych do sprawnego przeprowadzenia synodu, jak: prezydium, moderatorzy, sekretarze i różne komisje.
- Podanie zasad regulujących udział i sposób postępowania w czasie sesji synodalnych, sposób wypowiedzi (ustnie lub pisemnie) oraz sposób głosowania<sup>256</sup>.

Całokształt przygotowań synodalnych musi zawierać przygotowanie duchowe i katechetyczne wiernych. Trzeba zachęcić wszystkich wiernych i duchownych, osoby konsekrowane i świeckich do modlitwy w intencji synodu i skuteczności jego postanowień. Duszpasterze winni zorganizować nabożeństwa liturgiczne gromadzące wiernych, wspólnie modlących się w intencji synodu. Okres przygotowawczy jest dobrą okazją dla przeprowadzenia katechezy. O tym także winni nauczać kapłani w wygłaszanych kazaniach. W katechezie należy pouczyć wiernych o naturze i zadaniach synodu, jak również o sprawach, które będą na nim rozważane. Do tego celu należy posłużyć się przystępnymi, niewielkimi broszurami i innymi środkami społecznego przekazu<sup>257</sup>. Celem należytego przygotowania synodu diecezjalnego należy także przeprowadzić ogólnodiecezjalną konsultację, podczas której wierni świeccy mogliby zgłaszać swoje postulaty pod adresem synodu. Nowa Instrukcja w tym względzie odwołuje się do przepisu kodeksowego: „Wierni mają prawo, by przedstawić pasterzom Kościoła swoje potrzeby zwłaszcza duchowe, jak również swoje życzenia”<sup>258</sup>. Należy uruchomić takie mechanizmy duszpasterskie, które skłoniłyby wiernych do udziału w konsultacji przedsynodalnej, a w szczególności te wspólnoty, które w diecezji odgrywają

<sup>256</sup> Instrukcja *De synodis*, III, B2.

<sup>257</sup> Instrukcja *De synodis*, III, C1.

<sup>258</sup> KPK, kan. 212; Instrukcja *De synodis*, III, C 2.

znaczącą rolę: wspólnoty parafialne, instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego, stowarzyszenia kościelne, seminaria duchowne, kościelne uniwersytety i wydziały, uniwersytety i szkoły katolickie. W oparciu o przeprowadzoną konsultację należy przygotować dokument roboczy synodu. Zawarte w nim sprawy, mające być przedmiotem obrad synodalnych, winny być ukazane w świetle dyscypliny i doktryny Kościoła. Tak przygotowany dokument należy przesłać członkom synodu, aby go przed obradami dokładnie przestudiowali<sup>259</sup>.

Instrukcja *De synodis dioecesanis agendis*, przywołując normę kodeksową, podaje sposób doboru wiernych świeckich. Mają oni być wybrani spośród członków rady duszpasterskiej w sposób i liczbie określonej przez biskupa diecezjalnego. Kodeks Prawa Kanonicznego nie podaje, o jaką radę duszpasterską chodzi: diecezjalną czy parafialną. Można by przypuszczać, że chodzi o radę duszpasterską diecezjalną. Instrukcja, odwołując się do kanonu 512 Kodeksu (o diecezjalnej radzie duszpasterskiej), nie pozostawia już wątpliwości. W przypadku braku tejże rady, biskup określa całą procedurę wyznaczenia świeckich. Trzeba dodać, że w podobny sposób biskup określa wezwanie na synod członków instytutów życia konsekrowanego<sup>260</sup>. Oprócz wymienionych uczestników synodu, biskup może wezwać innych duchownych, zakonników i świeckich. Kryterium ich doboru to: obecność na sesjach synodalnych osób reprezentujących różne powołania kościelne i rozmaite inicjatywy apostołskie, a także zaangażowanie wiernych odznaczających się wiedzą, doświadczeniem i kompetentnych w różnych sprawach omawianych na synodzie. Należałoby także wezwać przedstawicieli stałych diakonów<sup>261</sup>.

„Działalność samego synodu zasadza się przede wszystkim na sesjach synodalnych. Należy zachować pewną równowagę między czasem przygotowania synodu, a jego trwaniem. Trzeba na sesje synodalne wyznaczyć taki czas, który pozwoliłby na wystarczające przedyskutowanie zagadnień i na wyprowadzenie stosownych wniosków. W całości obrad synodalnych należy włączyć modlitwę

---

<sup>259</sup> Instrukcja *De synodis*, III, C3.

<sup>260</sup> Instrukcja *De synodis*, II, 3.

<sup>261</sup> Por. KPK. kan. 463 § 2, Instrukcja *De synodis*, II, 4;

i celebracje liturgiczne. Każda sesja winna być poprzedzona modlitwą, a ważniejsza - celebracją liturgiczną. Celebracje liturgiczne podczas trwania synodu należy urządzać nie tylko dla jego członków, ale dla wszystkich wiernych. Sesje o bardzo doniosłym znaczeniu, zwane kongresami, należy urządzać w kościele katedralnym”<sup>262</sup>.

Biskup powinien zezwolić uczestnikom synodu na swobodne wypowiedzianie opinii, odnoszących się do spraw omawianych na synodzie, ale należy wykluczyć wygłaszanie opinii niezgodnych z doktryną Kościoła i nauczaniem papieża<sup>263</sup>. Również z dyskusji synodalnej należy wykluczyć te sprawy, które są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej. Wygłaszane wypowiedzi należy przyjmować z szacunkiem, odpowiednio je uporządkować i wykorzystać<sup>264</sup>. Jeśli zajdzie potrzeba, należy przeprowadzić głosowanie nad zgłoszonymi propozycjami czy sentencjami. Chociaż synod diecezjalny nie stanowi kolegium rozstrzygającego, to jednak osiągnięcie jednomyślności przez jego uczestników w jakiejś sprawie jest ważną wskazówką dla biskupa i bardzo pomocnym głosem doradczym. Od takich jednomyślnych deklaracji, mających za sobą głosy ogółu uczestników, nie powinien on odstępować, chyba że istnieje poważna przyczyna<sup>265</sup>.

Biskup diecezjalny może z ważnych przyczyn zawiesić lub nawet rozwiązać synod. Tymi przyczynami, według omawianej Instrukcji, może być głoszenie poglądów sprzecznych z nauką Kościoła, czy też okoliczności natury społecznej lub politycznej, zakłócające poważnie obrady synodalne<sup>266</sup>.

Z przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego nie wynika potrzeba przesłania dokumentów synodu diecezjalnego do Stolicy Apostolskiej. Inne stanowisko zajmuje omawiana Instrukcja, która mówi o przesłaniu przez legata papieskiego dokumentów synodalnych do Kongregacji Biskupów lub do Kongregacji

---

<sup>262</sup> Instrukcja *De synodis*, IV, 1-2.

<sup>263</sup> Zgodnie z postanowieniem Instrukcji biskup ma prawo i obowiązek pozbawić dekretem mandatu synodalnego każdego, kto swoimi opiniami będzie oddalał się od doktryny Kościoła lub będzie odrzucał autorytet biskupa, a tym samym szkodził zwołanemu zgromadzeniu (Instrukcja *De synodis*, II, 5). Por. T. Rozkrut, Synod diecezjalny w Kościele, dz. cyt., s. 84.

<sup>264</sup> Instrukcja *De synodis*, IV, 3-4. Por. W. Góralski, Instytucja synodu ..., art. cyt., s. 42.

<sup>265</sup> Instrukcja *De synodis*, IV, 5.

<sup>266</sup> Por. KPK, kan. 468; Instrukcja *De synodis*, IV, 7.

Ewangelizowania Narodów<sup>267</sup>. Chodzi tu o powiadomienie Stolicy Apostolskiej, nie zaś o przejrzenie i wydanie *nihil obstat*, jak to ma miejsce w przypadku synodów partykularnych. Po dokonaniu promulgacji dokumentów synodu następuje najważniejsza jego faza - realizacja jego postanowień<sup>268</sup>.

Doświadczenia okresu ostatnich piętnastu lat skłoniły Stolicę Apostolską do opublikowania Instrukcji *De synodis dioecesanis agendis*. Opierając się na przepisach Kodeksu Prawa Kanonicznego, ukazuje ona, w jaki sposób synod diecezjalny może stać się narzędziem odnowy Kościoła partykularnego. By tak się stało, należy w działalność synodalną zaangażować całą wspólnotę Ludu Bożego diecezji. To zaangażowanie ma rozpocząć się już w fazie przygotowawczej synodu, trwać w czasie obrad i po ich zakończeniu w realizacji jego postanowień. Tak ukształtowany synod ma charakter duszpasterski, co znaczy także, że jest forum wypracowania prawodawstwa partykularnego, które służy duszpasterstwu, zgodnie z zasadą *salus animarum suprema lex esto*. A zatem wieloaspektowa rola synodu diecezjalnego w dzisiejszym Kościele nie jest do pominięcia, czego dowodzi praktyka oraz Instrukcja Stolicy Apostolskiej.

---

<sup>267</sup> Instrukcja *De synodis*, V, 5.

<sup>268</sup> Por. J. Dyduch, Synod diecezjalny ..., art. cyt., s. 35.

## ROZDZIAŁ II

### SYNOD ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI KOŚCIOŁA

Mówiąc o synodach posoborowych, zaczęto je nazywać duszpasterskimi (pastoralnymi)<sup>269</sup>. Jest w tym naturalnie dużo słuszności, gdyż mają one - według myśli Kościoła, odegrać rolę jak najszerzej duszpasterską, to znaczy należycie wyczuć potrzeby pastoralne obecnej chwili, przeanalizować wszelkie dziedziny życia religijnego wspólnoty diecezjalnej, by na nowo zorganizować działalność ewangelizacyjną w Kościele Partykularnym. Innymi słowy, tradycyjny synod o charakterze statycznym, jurydycznym, którego zadanie polegało na dostosowaniu norm miejscowych do zasad obowiązującego prawa powszechnego, przekształcono w synod dynamiczny, aktywizujący społeczność kościelną i nastawiony na przyszłość, na formułowanie zasad prawa, które sprzyjają lepszemu rozwojowi życia religijnego<sup>270</sup>.

Byłoby wszakże zubożeniem i zawężeniem koncepcji synodu sprowadzanie go tylko do profilu pastoralnego, do czegoś w rodzaju programu czy instrukcji pracy duszpasterskiej na najbliższe lata. Synod ma być również - i to w sensie ścisłym, nadal synodem prawnym, więc oprócz analiz pastoralnych ma podać Ludowi Bożemu wiążące normy działania<sup>271</sup>. Przez normy nie musimy tu

---

<sup>269</sup> Przymiotnik „duszpasterski” wywodzi się ze złożenia dwóch słów: „pasterstwo” i „dusz”. Jest to słowo, z którym spotykamy się już w listach św. Piotra (1 P 5,1). Por. E. Szafrowski, Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich, w: Prawo Kanoniczne 30(1987), nr 1-2, s. 62.

<sup>270</sup> Por. T. Pieronek, Synody pastoralne po soborze, w: Znak 214(1972), s. 459.

<sup>271</sup> Synody pastoralne nadal posiadają charakter ustawodawczy, inaczej nie byłoby sensu nazywać ich synodami, w tym jednak znaczeniu odstępują od synodów tradycyjnych, że zajmują się przede wszystkim możliwościami adaptacji duszpasterskiej, mniej zwracając uwagę na szczegółowe przepisy dyscyplinarne. Tamże. S. 459.

oczywiście rozumieć od razu praw zaopatrzonych sankcjami karnymi, chociaż w jakiejś mierze i takie mogą być potrzebne. Ten jurydyczny profil synodu nie powinien być wszakże sztucznie oddzielany od pastoralnego, lecz się z nim wzajemnie przenikać. Chodzi o to, by zasady i dyrektywy synodu, które mają szczególnie doniosłe znaczenie dla budowy nadprzyrodzonej wspólnoty w Kościele Partykularnym, otrzymały jednak redakcję ścisłych norm dyspozycyjnych, a nie jakichś dowolnych idei, które konkretnemu duszpasterzowi nie ukażą praktycznej reguły działania. Mniej ważne sprawy mogą być potraktowane jako bardziej elastyczne zalecenia, apele, oczekiwania, życzenia, itp. Pod tym względem nie straciły nic na swej aktualności słowa najwybitniejszego chyba znawcy synodu diecezjalnego i jego eklezjalnej funkcji, papieża Benedykta XIV (1740 - 1758). W swym dziele o synodzie diecezjalnym napisał on między innymi: „trudno sobie wyobrazić diecezję, która by nie potrzebowała jakiejś nowej konstytucji prawnej, w której przynajmniej wzmocniono by i ożywiono upadającą dyscyplinę kościelną oraz ulegające rozluźnieniu moralnemu normy”<sup>272</sup>. Doświadczenie pokazuje, że nie może być mowy o dobrych metodach duszpasterskich ani o korzystnych normach prawnych bez ich należytego pogłębienia teologicznego. Dlatego też synod diecezjalny z prawdziwego zdarzenia winien być emanacją głębokiej refleksji teologicznej nad tajemnicą Kościoła Partykularnego. Synod diecezjalny według dzisiejszej wizji, to synod teologiczno - pastoralno - prawny.

Należy zaznaczyć, że nowy Kodeks nie używa terminu „synod duszpasterski”, lecz w dalszym ciągu mówi o synodzie diecezjalnym, który określa jako zebranie dobranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła partykularnego, świadczących pomoc biskupowi diecezjalnemu dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej<sup>273</sup>. W związku z powyższym trzeba mówić o praktyce synodów duszpasterskich, która wyprzedziła postanowienia Kodeksu i nadal się rozwija,

---

<sup>272</sup> Zob. J. Dudziak, Synod diecezjalny, jego struktura i rola w kościele partykularnym, w: *Colloquium Salutis* 16(1984), s. 76.

<sup>273</sup> KPK, kan. 460.

kierowana przez pasterzy poszczególnych Kościołów Partykularnych<sup>274</sup>. Duszpasterska orientacja synodów dotyczy nie tylko treści uchwał synodalnych, ale także zagadnień związanych z jego przygotowaniem, oddziaływaniem na opinię publiczną, składem osobowym<sup>275</sup>, czasem jego trwania, organizacją wewnętrzną, czyli wszystkich tych problemów, które leżą u podstaw poważnej i zakrojonej na szeroką skalę akcji duszpasterskiej, zmierzającej do odrodzenia religijnego. Tą też drogą zdają się dziś kroczyć wszystkie synody, czerpiąc z doświadczeń już zdobytych i wzbogacając je nowymi, w zależności od możliwości<sup>276</sup>.

Zapoczątkowany na zachodzie Europy posoborowy ruch synodalny szybko objął również Polskę. W Kościele polskim tradycje synodalne są tak dawne, jak samo chrześcijaństwo w naszym kraju. Jednak ostatnio doznają one znamienych przeobrażeń ku przedstawionemu wyżej duchowi soborowemu, stwarzając klimat do odnowy struktur w Kościołach Partykularnych, form duszpasterskich oraz sposobu przeżywania powołania chrześcijańskiego<sup>277</sup>. W latach od 1965 do 1983 notujemy u nas zrozumiały spadek w działalności synodalnej (jest on zresztą typowy i dla innych krajów), spowodowany zapowiedzią rewizji prawa kościelnego w związku z II Soborem Watykańskim, która trwała aż do 1983 r. Wpłynęło to na wielu biskupów polskich, którzy przyjęli postawę wyczekującą i nie wydawali praw partykularnych, zanim nie wyznaczy im odpowiedniego kierunku nowe ustawodawstwo powszechne. Niektórzy jednak biskupi polscy, nie oglądając się na nowy Kodeks, zaczęli i ukończyli swoje synody, wypracowując mozolnie i pioniersko posoborowy styl życia religijnego w swoich Kościołach Partykularnych<sup>278</sup>.

---

<sup>274</sup> Oczywiście niesłuszne byłoby twierdzenie, że przytoczona powyżej definicja synodu diecezjalnego, zawarta w kan. 460, jest przeciwna takiej praktyce. E. Szafrowski, Synod diecezjalny w doktrynie soborowej i jej wyraz w posoborowych synodach polskich, w: *Prawo Kanoniczne* 30(1987), nr 1-2, s. 64.

<sup>275</sup> Specyfika synodów doby posoborowej nie polega tylko na ich pastoralnym charakterze, ale na zaangażowaniu świeckich katolików, przez co otrzymują wymiar eklezjalny, stając się wspólnotową refleksją Kościoła lokalnego nad swoją misją w konkretnym historycznym kontekście czasu, a przez to jednym ze sposobów autorealizacji Kościoła lokalnego jako wspólnoty. Por. S. Bista, Synod pastoralny – niebezpieczeństwo dewiacji czy przejaw dojrzałej samoświadomości Kościoła?, w: *Śląskie Studia Historyczne – Teologiczne* 6(1973), s. 175.

<sup>276</sup> Por. T. Pieronek, Synody pastoralne po soborze, w: *Znak* 214 (1972), s. 460.

<sup>277</sup> Por. W. Góralski, Ruch synodalny w Polsce po Soborze Watykańskim II, w: *Roczniki Nauk Prawnych*, t. VIII (1998 r.), s. 240.

<sup>278</sup> Od zakończenia Soboru Watykańskiego II do wejścia w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego w Polsce odbyło się 7 synodów diecezjalnych, sześć diecezji było w trakcie prac synodalnych, a dwie

Trzeba przyznać, że wszystkie synody nawiązywały do doktryny Vaticanum II, stawiając sobie za cel przynajmniej uwzględnienie jej w uchwałach synodalnych. Obserwując posoborową działalność synodalną w Polsce, dostrzegamy poszukiwanie takich dróg przeprowadzenia synodu, a także takiego ułożenia treści uchwał synodalnych, żeby synod ten zasługiwał na miano duszpasterskiego.

## 1. Polskie synody diecezjalne doby przełomu.

**Synod Archidiecezji Gnieźnieńskiej** z 1962 r., celebrowany był za arcybiskupa Stefana kardynała Wyszyńskiego już w czasie trwania Soboru Watykańskiego II r., ale należał swym duchem jeszcze do epoki przedsoborowej<sup>279</sup>. Natomiast pierwszy posoborowy synod diecezjalny w Polsce odbył się we **Włocławku**, a został zwołany przez biskupa Antoniego Pawłowskiego na czas od 6 do 9 listopada 1967 r., po 325 latach od ostatniego synodu włocławskiego. Komisja synodalna została ustanowiona już w 1960 r., a promulgacja uchwał synodalnych miała miejsce 9 listopada 1967 r.<sup>280</sup>

W zamiarach twórcy synodu było: „by wskazania Soboru Watykańskiego II, na ile na to pozwalają nasze warunki, wprowadzić w życie”<sup>281</sup>. Aby dotrzeć do szerokich kręgów z problematyką synodu, rozesłano ankietę skierowaną także do świeckich<sup>282</sup>. Poza tą ankietą praca Synodu Włocławskiego przebiegała tradycyjnie, ograniczając się do Komisji Synodalnej, w której brali udział wyłącznie duchowni. Katolicy świeccy nie znaleźli jeszcze miejsca na tym synodzie. Mimo wzniesionych planów synod ten nie upowszechnił wielu nowości soborowych. Wzmianki o soborze są raczej nieśmiałe, a w statutach synodalnych, mimo wcześniejszych zapewnień, brak odniesienia do rady kapłańskiej i duszpasterskiej. Układ i treść

---

zapowiedziały zwołanie synodów. Zob. T. Pieronek, Posoborowe synody diecezjalne w Polsce, w: Służyć prawdzie i miłości: pamięci księdza biskupa doktora Stefana Bareły III Ordynariusza Częstochowskiego, Częstochowa 1984, s. 413.

<sup>279</sup> Por. Program Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej odbytego w dniach 24-27.04.1962, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 1, Warszawa 1974, s. 241-244. Por. Także.

<sup>280</sup> Por. A. Pawłowski, Dekret zatwierdzający i ogłaszający statuty synodalne Synodu Diecezjalnego we Włocławku, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 1, Warszawa 1974, s. 192.

<sup>281</sup> Zob. T. Pieronek, Prawodawstwo Kościoła ..., dz. cyt., t. II, s. 169.

<sup>282</sup> Por. A. Pawłowski, Zarządzenie w sprawie ankiety przedsynodalnej, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 4, Warszawa 1974, s. 171-171.

uchwał synodalnych nawiązują całkowicie do form tradycyjnych synodów kanonicznych. Wprawdzie występują takie pojęcia, jak „Lud Boży”, ale o katolikach świeckich statuty mówią niewiele, poświęcając im kilkanaście postanowień zatytułowanych „Katolicy świeccy ze szczególnym uwzględnieniem pracowników kościelnych”<sup>283</sup>.

To, co zostało powiedziane o Synodzie Włocławskim, w niczym nie umniejsza jego pierwszeństwa i zasług. Trudno byłoby spodziewać się po synodzie ukończonym niespełna dwa lata po Soborze, by był on wielką posoborową rewelacją. W roku 1967 naprawdę nie było łatwo zrobić coś lepszego. Przecież teksty soborowe zaledwie docierały wówczas do Polski. Nowe potrzebowało czasu, by zdobyć sobie prawo obywatelstwa. Faktem jest jednak, że już się zaczęło coś dziać<sup>284</sup>.

Drugim synodem po Soborze Watykańskim II był **I Synod Poznański**. Arcybiskup Antoni Baraniak zwołał synod dekretem z 8 maja 1968 r. z okazji tysiąclecia istnienia biskupstwa poznańskiego.<sup>285</sup> Owocem prac tego synodu jest 1289 statutów synodalnych, 38 aneksów i bogata dokumentacja. Przed synodem postawiono następujące zadania:

- Ustalenie w oparciu o Kodeks Prawa Kanonicznego, dekrety Soboru Watykańskiego II oraz o uchwały i zalecenia Konferencji Episkopatu Polski, norm prawnych dla lepszego i owocniejszego duszpasterzowania.
- Przystosowanie naszego życia do wymogów ducha odnowy posoborowej, dlatego jego charakter miał być przede wszystkim duszpasterski.
- Organizacja Synodu Poznańskiego odbiegać miała od tradycyjnych zwyczajów synodalnych: pragniemy zainteresować treścią synodu nie tylko kapłanów powołanych do uczestnictwa w tym świętym zgromadzeniu, ale wszystkie projekty statutów - przygotowane przez komisje synodalne - podać całemu duchowieństwu i stworzyć mu możliwość wypowiedzenia się

---

<sup>283</sup> Por. Statuty Synodu Diecezjalnego odbytego we Włocławku w dniach 6-9.11.1967 r., art. 3 „Katolicy świeccy”, nr 111-125, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 4, Warszawa 1974, s. 217-220.

<sup>284</sup> T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art., cyt., s. 395.

<sup>285</sup> Por. A. Baraniak, Dekret zwołania Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego, w: Prawodawstwo Kościoła w Polsce 1961-1970, red. T. Pieronek, t. 2, z. 3, Warszawa 1974, s. 206-208.

na piśmie odnośnie otrzymanych projektów<sup>286</sup>.

Przebieg prac synodalnych był raczej tradycyjny, z tym może wyjątkiem, że wnioski i sugestie na synod, oprócz księży, nadesłał laikat katolicki - grupowo i indywidualnie. Materiał powędrował do dziesięciu komisji synodalnych (ustalonych tradycyjnie według schematu: duchowieństwo, zakony, ale z uwzględnieniem apostołstwa świeckich, sprawy jedności chrześcijaństwa i stosunku do niechrześcijan), które zredagowały projekty uchwał i przesyłały je do uściślenia i uzupełnienia Komisji Koordynacyjnej i Statutowej, ta z kolei przedstawiła do zatwierdzenia projekt uchwał Komisji Głównej, składającej się z biskupa ordynariusza i biskupów pomocniczych. Tak sporządzone statuty zostały przekazane do konsultacji całemu duchowieństwu, ale tylko duchowieństwu diecezjalnemu. Po uwzględnieniu nadesłanych uwag statuty otrzymały formę ostateczną<sup>287</sup>. Porządek sesji synodalnych nie przewidywał żadnego głosowania, a tylko podpisanie statutów przez arcybiskupa. Trzeba powiedzieć, że Synod Poznański we wszystkich rozdziałach statutów uwzględnia postanowienia Soboru Watykańskiego II i wprowadza do nich wiele nowych, soborowych pojęć, jak wspólnota, dialog, ekumenizm. Wprowadza też do archidiecezji Radę Kapłańską i Duszpasterską oraz Parafialną Radę Apostołstwa<sup>288</sup>.

Omawiając inne dziedziny, znajdziemy także uwzględniony aspekt duszpasterski<sup>289</sup>. W swej formie statuty są podobne do ustawodawstwa kodeksowego, czasami odwołują się do dekretów soborowych<sup>290</sup>. W Synodzie Poznańskim wzięli udział katolicy świeccy w roli audytorów i w liczbie 14 sióstr zakonnych, 3 przełożonych zakonów laickich i 19 przedstawicieli laikatu archidiecezji. Nie pracowali oni jednak, poza trzema osobami świeckimi i siostrami, w komisjach, tylko brali udział w sesjach synodalnych<sup>291</sup>. Synod ten, pomimo

---

<sup>286</sup> Por. Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego, Poznań 1972, s. VII-XVI.

<sup>287</sup> Por. Tamże, s. 538.

<sup>288</sup> Tamże, s. 245-246.

<sup>289</sup> Materiał ściśle pastoralny zajmuje 1/3 część całości. Arcybiskup poznański w swoim przemówieniu wygłoszonym podczas trzeciej sesji synodalnej powiedział: „Na pierwszym miejscu trzeba stwierdzić, że nasz synod ma charakter przede wszystkim duszpasterski”. Tamże, s. 517.

<sup>290</sup> Na ich formie i ujęciu całości zaważyły gotowe już od lat pięćdziesiątych materiały synodu diecezjalnego, przygotowane jeszcze przez arcybiskupa Walentego Dymka. Zob. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 397.

<sup>291</sup> Tamże, s. 399.

braków, należy uznać za przejściowo-pionierski pod względem poszukiwań dróg recepcji ducha soborowego, a kardynał Stefan Wyszyński stwierdził, że można przytoczyć wiele przykładów z projektu tego synodu, które świadczą o jego nowoczesności i głębi<sup>292</sup>.

Kolejnym synodem był **Synod Diecezjalny Gdański**. Został on zwołany po trzydziestoosmioletniej przerwie<sup>293</sup> przez biskupa Lecha Kaczmarka dekretem z 6 sierpnia 1973 r.<sup>294</sup> Był to synod stosunkowo krótki, gdyż sesje synodalne odbyły się: 25 września, 26 października, 27 listopada i 20 grudnia 1973 r., a dekret promulgacyjny statutów podpisany został 20 grudnia 1973 r.<sup>295</sup>. Głównym celem synodu było unowocześnienie duszpasterstwa w myśl dokumentów Soboru Watykańskiego II, a punktem wyjścia była analiza dotychczasowych form duszpasterstwa w tamtejszej diecezji. Synod, chociaż ustalał normy prawne dla owocniejszego duszpasterzowania, pragnął uniknąć charakteru czysto jurydycznego: chciał wyjść naprzeciw potrzebom duszpasterskim współczesnych wiernych. Stąd nie miały wkład wiernych świeckich w przygotowaniu szeregu projektowanych statutów i udział laikatu w obradach synodu w charakterze audytorów<sup>296</sup>. Statuty synodalne odsyłają dosyć często do Vaticanum II jako do inspiracji synodu. Podzielone są na 688 punktów, ułożonych w tzw. schematy, stanowiące rozdziały tekstu statutów. Schemat III liczący 15 statutów poświęcony jest Katolikom świeckim<sup>297</sup>.

W dokumentacji II Synodu Gdańskiego nie ma nazwiska biskupa Edmunda Nowickiego, który rozpoczął w 1961 r. prace nad synodem, później odłożone z powodu odbywającego się soboru. Biskup ten wybiegł poza obowiązujące wówczas reguły, stając się przez to na terenie Polski prekursorem jednej z najbardziej

---

<sup>292</sup> Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego, Poznań 1972, s. X.

<sup>293</sup> Pierwszy Synod Gdański odbył się w 1935 r. w X rocznicę utworzenia diecezji. Por. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 398.

<sup>294</sup> Statuty II Synodu Gdańskiego, Gdańsk-Oliwa 1976, s. 278-279. Dekret mówi o gotowych już statutach. Także komisje synodalne zostały powołane już 19.04.1972 r. Zob. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 398.

<sup>295</sup> Tamże, s. 5.

<sup>296</sup> Tamże, s. 278.

Istotnie w II Synodzie Gdańskim brali udział katolicy świeccy, ale tylko jako audytorzy sesji synodalnych. Ani jedna osoba świecka (nie licząc siostr zakonnych) nie należała do komisji. Na sesje synodalne powołano 32 audytorów świeckich. Por. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 399.

<sup>297</sup> Por. Statuty II Synodu Gdańskiego, Gdańsk-Oliwa 1976, s. 34-37.

charakterystycznych cech posoborowego synodu pastoralnego, jaką jest udział w nim katolików świeckich - nie symboliczny, lecz rzeczywisty. Postarał się on mianowicie w Rzymie o to, by połowę pełnoprawnych uczestników Synodu Gdańskiego stanowili świeccy<sup>298</sup>. II Synod Gdański w 1973 r. nie nawiązał jednak do tego zezwolenia.

Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński, zapowiedział zwołanie **III Synodu Archidiecezji Warszawskiej** dnia 6 lutego 1971 r. w dwudziątą rocznicę objęcia stolicy arcybiskupów warszawskich<sup>299</sup>. Powołanie Komisji Głównej Synodalnej nastąpiło dekretem z 12 II 1971 r., a powołanie 7 komisji synodalnych 31 V 1971 r.<sup>300</sup>. Odbyło się 9 sesji, z których ostatnia miała miejsce 28 XII 1973 r.

Pisząc do papieża Pawła VI w sprawie synodu, ks. Prymas, tak charakteryzował jego zadania i sposób działania:

- Synod - w oparciu o rozeznanie sytuacji religijno-społecznej w archidiecezji, rozważy zadania kapłanów, zakonników i katolików świeckich.
- Zastanowi się nad środkami, które pomagać mogą w kształtowaniu parafii, jako wspólnoty miłości.
- Synod będzie też mówił o diecezji i jej roli służebnej w kształtowaniu religijności Ludu Bożego.
- Podejmie odnowę liturgiczną w archidiecezji i przekaz Prawdy Bożej<sup>301</sup>.

Jak wynika z samego zestawienia przytoczonych wyżej zadań synodu, miał on charakter teologiczno-duszpasterski i działał w oparciu o wskazania Soboru Watykańskiego II. Do udziału w obradach zaproszono przedstawicieli różnych stanów, warstw i zawodów, aby w ten sposób dać wyraz prawdzie o powszechnej

---

<sup>298</sup> Kongregacja ds. Biskupów zezwoliła na udział katolików świeckich obojga płci w Synodzie Gdańskim pod warunkami: ich liczba wraz z zakonnikami nie przewyższy liczby kapłanów, będą odznaczać się kwalifikacjami, nienaganną postawą i doświadczeniem w życiu parafialnym i organizacjach katolickich a pewne kwestie zostaną zastrzeżone księżom. Por. Kongregacja ds. Biskupów, Zezwolenie na udział katolików świeckich w Synodzie Diecezji Gdańskiej, w: Prawodawstwo ..., dz. cyt., t. 2, z. 1, Warszawa 1974, s 218-219.

<sup>299</sup> III Synod Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1975, s. 210.

<sup>300</sup> Tamże, s. 212-216.

<sup>301</sup> Tamże, s. 208.

odpowiedzialności chrześcijan za dzieło Jezusa Chrystusa. Liczba wszystkich uczestników synodu wyniosła 150 osób, spośród których osiem osób świeckich zostało zaangażowanych w prace komisji synodalnych, a 18 katolików świeckich otrzymało mandat uczestników sesji uroczystych i zwyczajnych oraz innych obrad synodu, brali też oni udział w głosowaniu<sup>302</sup>.

Synod miał charakter teologiczno – duszpasterski, poruszając takie tematy, jak duszpasterstwo liturgiczne, posłannictwo świeckich, ekumenizm i postawa misyjna. Dużo miejsca poświęcił także formacji katechetów. Uchwały synodalne polecały tworzyć parafialne rady duszpasterskie<sup>303</sup>, ale nie mówiły nic ani o diecezjalnej radzie duszpasterskiej, ani o radzie kapłańskiej, za to cała ostatnia VII część statutu mówiła o posłannictwie katolików świeckich, zwracając uwagę na rodzinę, wychowanie do apostołstwa oraz na udział katolików w życiu społecznym przez aktywność we wszystkich dziedzinach życia<sup>304</sup>. W organizacji prac tego synodu, poza wydłużeniem czasu dyskusji z racji rozciągnięcia sesji synodalnych na kilka miesięcy, nie widać zmian w stosunku do dawnej metody prowadzenia synodu.

## **2. Pierwsze pastoralne synody diecezjalne w Polsce po Soborze Watykańskim II.**

Jeśli określenie synodu jako pastoralnego czy duszpasterskiego oprzemy na analizie treści i celu uchwał synodalnych, to z takiego punktu widzenia niemal wszystkie synody odbywane w Kościele można nazwać pastoralnymi, bo każdy z nich w jakiś sposób miał na celu zbawienie dusz. Ale jeżeli za pastoralny, w posoborowym rozumieniu, można uznać synod, który prawdę o Ludzie Bożym i o jego odpowiedzialności za Kościół realizuje nie tylko drogą nakazu zawartego w statutach, ale przede wszystkim zaangażowaniem świeckich w dzieło synodu (bo duchowni zawsze w nim brali udział), to z takiego punktu widzenia, dotychczas przedstawione synody polskie po Soborze Watykańskim II nie były

---

<sup>302</sup> Tamże, s. 231-216; 228-229.

<sup>303</sup> Tamże, s.49.

<sup>304</sup> Tamże, s. 177-207.

pastoralnymi, chociaż trzeba przyznać, że chciały nimi być i wiele w tym kierunku zrobiły. Do pastoralności synodu potrzebny jest udział katolików świeckich i to udział nie symboliczny, a rzeczywisty<sup>305</sup>. Przełomu w tej dziedzinie dokonały odbywające się równocześnie dwa synody: krakowski i katowicki.

#### **A/ I SYNOD DIECEZJI KATOWICKIEJ**

Synod ten został zwołany przez biskupa Herberta Bednorza w 1972 r., ale był zapowiedziany listem pasterskim już 7.06.1971 r. W tym liście został określony charakter synodu jako duszpasterski. Ordynariusz zapowiedział też, że nie będzie z góry ustalona tematyka, ale przez cały czas trwania synodu diecezjanie będą mieli swobodę wysuwania propozycji<sup>306</sup> (dekret promulgacyjny Uchwały Synodu wydał 23 listopada 1975 r. z okazji 50-lecia diecezji). Pracę przygotowawczą prowadziły w synodzie katowickim komisje, podkomisje i zespoły studyjne. Obok Komisji Głównej synod miał osiem komisji, 13 podkomisji oraz 15 zespołów studyjnych<sup>307</sup>. Synod odbył szereg sesji informacyjnych i sześć kilkudniowych sesji plenarnych. Uczestnikami tych sesji byli duchowni wskazani przez KPK lub mianowani przez ordynariusza diecezji oraz katolicy świeccy. Równoległe do prac prowadzonych w tych synodalnych gremiach roboczych, w całej diecezji trwał proces duszpasterski, mający na celu wciągnięcie do udziału w synodzie szerokich rzesz wiernych. Dokonywało się to przez dyskusję w parafialnych radach duszpasterskich szczegółowych zagadnień synodalnych, a wyniki dyskusji były przekazywane odnośnym komisjom, podkomisjom czy zespołom studyjnym. Dzięki temu parafialne rady duszpasterskie były najszerszą bazą konsultacyjną i opiniodawczą synodu<sup>308</sup>.

Oprócz parafialnych rad duszpasterskich istniały też w diecezji katowickiej dekanalne rady duszpasterskie, które również współpracowały z synodem<sup>309</sup>. Niewątpliwą zasługą Synodu Katowickiego było poszerzenie płaszczyzny

---

<sup>305</sup> Por. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 402.

<sup>306</sup> Por. H. Bednorz, List pasterski o potrzebie zwołania synodu, w: Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 40(1972), nr 3-5, s. 60.

<sup>307</sup> Przez zespoły studyjne rozumiano w pracach Synodu Katowickiego grupy osób powołane do opracowania szczegółowych zagadnień i pracujące tylko w ramach Komisji Duszpasterskiej synodu. Zob. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 403.

<sup>308</sup> Por. H. Bednorz, Synod katowicki a inne synody współczesne, w: Znak 25(1973), nr 2, s. 153-169.

<sup>309</sup> Zob. Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach 7(1975), nr 1-2, s. 3.

konsultacji uchwał synodalnych o tak szeroki wachlarz ludzi świeckich<sup>310</sup>. Treści synodu zostały zgrupowane w trzech częściach, noszących kolejno tytuły: cz. I – „Wiara i jej przekaz w Kościele Katowickim”, cz. II – „Kult i modlitwa w Kościele Katowickim”, cz. III – „Życie i działalność duszpasterska w Kościele Katowickim”<sup>311</sup>. Już pobieżny przegląd treści wskazuje na to, że nauka soboru mocno zaważyła na nowym, współczesnym ujęciu wielu zagadnień duszpasterskich. W dziedzinie struktur kościelnych synod wprowadził w życie diecezjalne rady duszpasterskie, podobne rady w dekanatach, Diecezjalną Radę Duszpasterską oraz Radę Kapłańską. Osobne rozdziały uchwał końcowych poświęcono środkom społecznego przekazu, apostołstwu świeckich i ekumenizmowi. Dokument synodalny zawiera szereg oryginalnych rozważań i postanowień na temat czasu wolnego, turystyki i sportu, czy duszpasterstwa w nowych osiedlach mieszkaniowych<sup>312</sup>. Zawiera opisy socjologiczne oraz śmiałe wizje przyszłościowe, co stanowi cenną charakterystykę tego synodu<sup>313</sup>.

I Synod Diecezji Katowickiej - zgodnie z zapowiedzią wyrażoną w liście pasterskim, miał niewątpliwie pastoralny charakter. Wynika to z jego profilu strukturalnego opracowanego w statucie synodu, przewidującego obok duchownych udział przedstawicieli laikatów i zakonów w proporcji 50% do 50% w zebraniach plenarnych synodu, z celu pastoralnego, a także z czasu jego trwania<sup>314</sup>. Najbardziej jednak oryginalnym rysem charakterystycznym tego synodu była próba zakotwiczenia procesu synodalnego we wspólnotach parafialnych nie tylko przez ankiety i zespoły studyjne, ale głównie przez

---

<sup>310</sup> Wyrazem tego był dekret z 1.01.1972 r. dotyczący zapowiedzi zwołania synodu. Biskup zaprosił w nim „cały Lud Boży diecezji [...] do czynnego udziału w tym dziele i do wypowiedzenia się w sprawach Kościoła lokalnego” oraz polecił zamierzone dzieło trosce i modlitwie wszystkich diecezjan. Por. K. Wypler, Uwagi na temat synodu diecezjalnego jako środka odnowy życia religijnego w Kościele lokalnym, *Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach* 4(1972), s. 46.

<sup>311</sup> *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Katowice-Rzym 1976.*

<sup>312</sup> Por. W. Góralski, *Ruch synodalny ...*, art. cyt., s.249.

<sup>313</sup> *Wiara, modlitwa i życie ...*, dz. cyt., s. 97-277. Por. J. Dudziak, *Synod diecezjalny ...*, art. cyt., s. 79.

<sup>314</sup> Por. S. Bista, *Synod pastoralny ...*, art. cyt., s. 180.

W dekrety powołującym Komisję Apostołów Świeckich ordynariusz napisał: „Synod nie powinien powtarzać tego, co Sobór Watykański II postanowił. Myślę o synodzie dynamicznym, który będzie miał na oku wielkie problemy duszpasterskie”. H. Bednorz, *Dekret Powołania Komisji Apostołów Świeckich z 21.09.1972 r.*, w: *Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach* 40(1972), nr 11-1 *Wiadomości Diecezjalne: organ urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach* 7(1975), nr 1-2, s. 233.

zaszczepienie idei synodalnych we wspólnotach parafialnych i wciągnięcie świeckich do współpracy z duchowieństwem.

## **B/ DUSZPASTERSKI SYNOD ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ**

Synod Krakowski był niewątpliwie unikalnym zjawiskiem w historii Kościoła polskiego doby posoborowej. Oficjalnie został on otwarty przez kardynała Karola Wojtyłę 8 maja 1972 r.<sup>315</sup> Prace tego synodu trwały bez przerwy 7 lat, nie licząc roku przygotowań, a uchwały synodalne zostały promulgowane 8 maja 1979 r. Punktem wyjścia nie były opracowane przez komisje projekty uchwał, lecz dosyć luźne propozycje tematów, konsultowane już w okresie wstępnym wśród duchowieństwa i w niektórych środowiskach katolików świeckich. Podstawowa troska polegała na tym, by dotrzeć z ideą synodu, o ile to możliwe, do całej archidiecezji. Kardynał Karol Wojtyła zaproponował, by tym sposobem stały się tzw. synodalne zespoły studyjne, które miały przejąć na siebie główny ciężar prac synodalnych. Chodziło o to, aby ludzie świeccy, ale także i księża, mogli się systematycznie spotykać, modlić, czytać Pismo Święte i uczyć się przeżywać wiarę w tym współczesnym jej ujęciu, jakie dał Sobór Watykański II. Regulamin synodu kreślił dość szczegółowo strukturę takich zespołów<sup>316</sup>. Do tworzenia tych zespołów wykorzystano w dużej mierze różne wspólnoty, grupy i stowarzyszenia wiernych istniejące i działające w diecezji. Były to grupy oaz młodzieżowych, zespoły charytatywne, grupy duszpasterstwa stanowego czy zawodowego. Wykorzystując istniejące już zespoły, synod całkiem świadomie zmierzał do powoływania nowych, także tam, gdzie nie można było dostrzec bliższego zainteresowania sprawami religijnymi, np. wśród młodzieży pracującej. Powstawały one na zasadzie pełnej dobrowolności, najczęściej z inicjatywy księży, którzy zapraszali do współpracy znane sobie osoby lub też wszystkich chętnych,

---

<sup>315</sup> Synod został zapoczątkowany przez kardynała Karola Wojtyłę, metropolitę krakowskiego, a gdy jego następcą na stolicy krakowskiej został arcybiskup Franciszek Macharski, wznowił pracę synodu dekretem z 1.09.1979 r. Zob. *Duszpasterki Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, t.1: *Przebieg prac synodalnych. Dokumenty Synodu*, Kraków 1985, s. 142-143.

<sup>316</sup> Zob. *Regulamin Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej*, n. 15-17, w: *Notificationes*, 1972 r., nr 6-8, s. 148.

ogłaszając z ambon wiadomość o zamiarze utworzenia zespołu w parafii<sup>317</sup>.

Świeccy mieli również duży udział w zebraniach plenarnych synodu, których było czternaście. Początkowo miały one charakter informacyjny, a później poddawano podczas nich pod głosowanie kolejne projekty dokumentów synodalnych. W zebraniach tych świeccy przedstawiciele synodalnych zespołów studyjnych stanowili poważną większość, natomiast w zebraniach połączonych z głosowaniem - niewielką mniejszość w stosunku do duchownych, zgodnie z zezwoleniem udzielonym przez Stolicę Apostolską<sup>318</sup>. Kolejnym krokiem było podjęcie specjalnej akcji tzw. niedziel synodalnych, podczas których prezentowano w parafiach, raz w miesiącu, tematykę jednego z projektowanych dokumentów synodalnych, prosząc równocześnie o wypowiedzi na piśmie dotyczące przedstawionej problematyki<sup>319</sup>.

Na specjalną uwagę zasługuje w Synodzie Krakowskim wybór kryterium, według którego dokonano układu treści dokumentów końcowych synodu. Za punkt wyjścia obrano naukę Soboru Watykańskiego II o uczestnictwie całego Ludu Bożego w potrójnym posłannictwie Chrystusa: nauczycielsko-prorockim, kapłańskim i pastersko-królewskim, czego konsekwencją był podział dokumentów końcowych na trzy części, zatytułowane kolejno: „Uczestnictwo Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej w posłannictwie prorocko-nauczycielskim Jezusa Chrystusa”, „Uczestnictwo Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej w godności kapłańskiej Chrystusa”, „Uczestnictwo Ludu Bożego Archidiecezji Krakowskiej w posłudze królewsko-pasterskiej Chrystusa”<sup>320</sup>. W uchwałach synodalnych warto zwrócić uwagę na problematykę rodziny chrześcijańskiej<sup>321</sup>, na zagadnienie

---

<sup>317</sup> W ciągu pierwszego roku działalności synodalnej powstało 325 zespołów, w drugim roku ich liczba wzrosła prawie do 500 i utrzymywała się mniej więcej na tym poziomie przez dalsze lata, chociaż niektóre zespoły przestały pracować lub rozpadły się, powstawały jednak nowe. Zob. T. Pieronek, *Posoborowe synody ...*, art. cyt., s. 407.

<sup>318</sup> Podaję za. . T. Pieronek, *Posoborowe synody ...*, art. cyt., s. 406.

<sup>319</sup> Od grudnia 1976 r. jedna niedziela w tygodniu była poświęcana na omówienie jakiegoś tematu opracowywanego przez synod. Parafie otrzymywały streszczenia lub omówienia odpowiedniego projektu dokumentu synodalnego, które miały posłużyć jako materiał do kazań, propozycje modlitw oraz pytania skierowane do wszystkich wiernych. Odpowiedzi nie było jednak wiele i w praktyce miały one dużo mniejsze znaczenie od wypowiedzi Zespołów Studyjnych. Por. S. Wilkanowicz, *Doświadczenia synodu krakowskiego*, w: *Znak* 35(1983), nr 344, s. 1121.

<sup>320</sup> Zob. *Synod Krakowski*, Kraków 1979, statuty.

<sup>321</sup> Omawiają ją dwa dokumenty: *Przekaz i rozwój wiary w rodzinie*, Synod Krakowski, cz. I, Kraków 1979, s. 25-42; *Rodzina*, Synod Krakowski, cz. III, Kraków 1979, s. 7-36.

odpowiedzialności chrześcijan za budowę i odnowienie świata<sup>322</sup>, sprawy kultury<sup>323</sup> i stosunek chrześcijan do pracy zawodowej<sup>324</sup>. W dziedzinie struktur synod postanowił, że we wszystkich parafiach należy powołać duszpasterskie rady parafialne, a w archidiecezji Duszpasterską Radę Archidiecezji Krakowskiej, nakładając na nią obowiązek troski o realizację postanowień synodu. Doceniając rolę synodalnych zespołów studyjnych, Synod postanowił, że tam gdzie to jest możliwe, powinny kontynuować pracę lub przekształcić się w duszpasterskie rady parafialne albo inne zespoły apostołskie. Należało także rozwijać grupy dotychczas istniejące i tworzyć nowe<sup>325</sup>.

Tak więc Synod Krakowski, duszpasterski z nazwy, pastoralny ze względu na umiejętne włączenie w troskę o Kościół wielu katolików świeckich przez ich czynny udział w pracach synodu, postarał się także o przedłużenie swojego działania na okres realizacji swoich uchwał. Udało mu się również ukazać nowy model pracy synodalnej, odpowiadający współczesnym warunkom życia religijnego w Polsce, o czym świadczy podjęcie przez inne synody diecezjalne w Polsce tego właśnie sposobu pracy. Uderzające jest podobieństwo tych synodów do krakowskiego przede wszystkim w metodzie pracy poprzez zespoły katolików świeckich. Zespoły te mają różny charakter i nazwy, ale w gruncie rzeczy spełniają w synodzie tę samą rolę, jaką w Synodzie Krakowskim odegrały synodalne zespoły studyjne<sup>326</sup>.

---

<sup>322</sup> Zob. Synod Krakowski, cz. III, Kraków 1979, s. 117-136.

<sup>323</sup> Zob. Synod Krakowski, cz. III, Kraków 1979, s. 137-174.

<sup>324</sup> Zob. Synod Krakowski, cz. III, Kraków 1979, s. 175-206.

<sup>325</sup> Rozwijać należy grupy dotychczas istniejące, np. liturgiczne (ministranci, schole, oazy), charytatywne, misyjne. Wśród nowych grup zalecanych przez Synod szczególną uwagę należy zwrócić na duszpasterskie rady parafialne, rady katechetyczne oraz zespoły duszpasterstwa rodzin. Por. S. Wilkanowicz, Doświadczenia synodu ..., art. cyt., s. 1123.

<sup>326</sup> Synodalne zespoły studyjne pracowały w parafiach II Synodu Diecezji Lubelskiej. Zob. Wiadomości Diecezjalne Lubelskie 8(1980), s. 179. System grup studyjnych przyjęto również na synodzie częstochowskim. Zob. Z. Wajzner, Informacja synodalna z działalności Komisji Głównej II Synodu Częstochowskiego, w: Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne 9(1979), s. 205; Synod Warmiński pracował w tzw. kołach synodalnych. Zob. Regulamin Kół Synodalnych, w: Biuletyn Synodalny, Diecezja Warmińska 1 (1980), s. 3; Synod Tarnowski w swoim statucie zakłada działanie w różnych zespołach parafialnych, dekanalnych i specjalistycznych. Regulamin bliżej określa skład tych zespołów. Dane te podaje za: Currenda. Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej 1981, nr 9-12, s. 223-229.

### **3. Kolejne pastoralne synody diecezjalne w Polsce po Soborze Watykańskim II przed ogłoszeniem nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego.**

#### **A/ II SYNOD ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ**

Jego prace otworzył kardynał Stefan Wyszyński dekretem z 28 marca 1978 r.<sup>327</sup> Dekret promulgacyjny został podpisany przez Prymasa Polski 16 maja 1981 r. W informacji o synodzie powiedziano, że ma to być synod o duszpasterskim charakterze. Jego celem nakreślonym przez kardynała Stefana Wyszyńskiego było: „przemyśleć, przemodlić i przepracować podstawowe dążenia Chrystusa i Kościoła i tak je uwydatnić, by stały się pociągającą siłą do budowania Kościoła archidiecezjalnego gnieźnieńskiego”<sup>328</sup>. Główny ciężar przygotowania schematów synodalnych spoczywał na Komisji Głównej, oprócz której działało 9 komisji problemowych. Udział katolików świeckich w tym synodzie był jednak ograniczony. W komisjach synodalnych figurowało tylko kilka nazwisk osób świeckich (w Komisji Charytatywnej i Apostolskiej – świeccy wskazani przez wikariuszy generalnych, a w Komisji Duszpasterstwa Rodzin – małżonkowie wskazani przez Duszpasterstwo Rodzin). Ponadto członkami synodu byli przedstawiciele katolików świeckich zaproszeni przez arcybiskupa<sup>329</sup>. Uchwały synodu zajmowały się zagadnieniami tworzenia wspólnoty z Bogiem, z ludźmi, a następnie - wspólnoty hierarchicznej przez posługę liturgiczną, przepowiadanie Słowa Bożego, wychowanie do apostołstwa, działalność charytatywną, duszpasterstwo rodzin i parafie<sup>330</sup>.

---

<sup>327</sup> Por. S. Wyszyński, Dekret w sprawie otwarcia Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej, w: Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej 33(1978), nr 11-12, s. 268-269.

<sup>328</sup> Tamże, s. 268.

<sup>329</sup> W 9 komisjach uczestniczyło 6 osób świeckich. W Komisji Posługi Słowa – 3 świeckich, w Komisji Charytatywnej i Apostolskiej – 3 świeckich, w Komisji Duszpasterstwa Rodzin – 1 małżeństwo. Por. S. Wyszyński, Dekret ustanawiający Komisje Synodalne II Synodu Arch. Gnieźnieńskiej, w: Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej 33(1978), nr 11-12, s. 270-271.

Przewidywano też udział zaproszonych gości, ale bez prawa głosu. Zob. Zarządzenia organizacyjne II Synodu Archidiecezji Gnieźnieńskiej z 23.04.1978, w: Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej 11-12 (1978), s. 272.

<sup>330</sup> Zob. T. Pieronek, Posoborowe synody ..., art. cyt., s. 413.

## **B/ II SYNOD DIECEZJI LUBELSKIEJ**

Po wstępnych przygotowaniach, rozpoczął się sesją informacyjną 21 czerwca 1980 r.<sup>331</sup> Na czterech sesjach plenarnych dyskutowano o liturgii, apostołstwie kapłanów i świeckich, o katechezie oraz o przepowiadaniu, zakonach i duszpasterstwie. Zakończenie prac synodu nastąpiło 8 czerwca 1985 r., a 8 grudnia 1987 r. biskup lubelski Bolesław Pylak promulgował uchwały synodu<sup>332</sup>. Hasłem synodu była „odnowa osób, struktur, form życia i działania w Kościele lubelskim”<sup>333</sup>. Materiały synodu ujęto w ośmiu rozdziałach. Apostolatowi świeckich został poświęcony cały rozdział VI, który kładzie nacisk na znaczenie i rolę laikatu, wskazując także na jego konkretne możliwości dawania świadectwa swym życiem<sup>334</sup>.

## **C/ II SYNOD DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ**

Synod ten rozpoczął obrady w 1976 r. i trwał aż do 23 listopada 1986 r. W ramach tego synodu, który odbywał się pod hasłem „Chrystus światłem, Maryja wzorem”, miały miejsce trzy sesje plenarne (7 i 14 czerwca 1976 r. oraz 24 maja 1986 r.)<sup>335</sup>. Dotyczyły one: powołania chrześcijańskiego i głoszenia Ewangelii, kultu Bożego w Kościele częstochowskim, liturgii i duszpasterstwa. Dużo miejsca poświęcono kapłaństwu i formacji do kapłaństwa oraz wiernym świeckim w Kościele częstochowskim. Końcowa część statutów synodalnych traktowała o wiernych świeckich w Kościele częstochowskim i jego wewnętrznej organizacji.

## **D/ IV SYNOD DIECEZJI TARNOWSKIEJ**

Został zapoczątkowany przez biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza 11 listopada 1982 r., a zakończony 13 marca 1986 r. w 200 rocznicę powstania

---

<sup>331</sup> Komisję Główną powołał biskup lubelski Zygmunt Kamiński już 26 listopada 1975 r., ale do czynności przygotowawczych przystąpiono w 1977 r. Zob. II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985, Lublin 1988, s. 224.

<sup>332</sup> Zob. W. Góralski, Ruch synodalny ..., art. cyt., s. 253.

<sup>333</sup> Zob. II Synod Diecezji Lubelskiej ..., dz. cyt., s. 8.

<sup>334</sup> Np. wskazują na obowiązki wobec otoczenia i negatywnie oceniają tych, którzy szukają rozrywki poza środowiskiem rodzinnym lub zamykają się w świecie telewizji. Zob. Tamże, s. 158.

<sup>335</sup> Prace nad synodem przerwane śmiercią biskupa Stefana Bareły zostały wznowione przez następnego biskupa częstochowskiego Stanisława Nowaka. Zob. Drugi Synod Diecezji Częstochowskiej. Chrystus światłem, Maryja wzorem, Częstochowa 1987, s. 7-9.

diecezji<sup>336</sup>. Na pracę synodu, który odbywał się pod hasłem „Na obraz Kościoła powszechnego”, złożyły się cztery sesje plenarne. Na ostatniej z nich biskup diecezji promulgował statuty i dołączone do nich aneksy oraz podpisał dekret o zamknięciu synodu i zatwierdzeniu jego uchwał. Weszły one w życie 8 września 1986 r.<sup>337</sup> Statuty zostały podzielone na trzy części: I - o kaznodziejstwie, katechizacji, środkach społecznego przekazu, działalności misyjnej, stosunku do ateizmu, laicyzacji oraz o ekumenizmie, II - o sakramentach, modlitwie, służbie liturgicznej, muzyce kościelnej i sztuce sakralnej, III – o kapłaństwie, uczestnictwie świeckich w życiu Kościoła, duszpasterstwie małżeństw, młodzieży i grup zawodowych<sup>338</sup>.

### **E/ III SYNOD DIECEZJI KIELECKIEJ**

Oficjalnie został otwarty 1 stycznia 1984 r. przez biskupa kieleckiego Stanisława Szymeckiego po rocznym przygotowaniu. Odbyło się 6 sesji plenarnych, przy czym podczas ostatniej - w dniu 3 czerwca 1992 r., biskup kielecki promulgował uchwały synodu<sup>339</sup>.

W celu pogłębienia życia religijnego podjęto szereg akcji duszpasterskich. W tym celu Komisja Przygotowawcza zaproponowała trzyletni cykl działalności z określonym programem sprecyzowanym w „Instrukcji dla duszpasterzy i zespołów synodalnych”:

- Rok Wiary – pod hasłem „Sprawiedliwy z wiary żyje”,
- Rok Rodziny – pod hasłem „Rodzina Kościołem Domowym”,
- Rok Eucharystyczny – pod hasłem „Eucharystia centrum życia religijnego”.

Uchwały synodalne podzielone zostały na cztery części: I – poświęcona kapłaństwu, zakonowi i świeckim pracownikom, II – przepowiadaniu Słowa

---

<sup>336</sup> Por. W. Góralski, IV Synod Diecezji Tarnowskiej, w: Miesięcznik Pasterski Płocki 75(1990), nr 11, s. 429.

<sup>337</sup> Tamże, s. 428-429.

<sup>338</sup> Por. W. Góralski, Ruch synodalny ..., art. cyt., s. 255.

<sup>339</sup> Z zaznaczeniem, że wchodzi one w życie 1 września 1992 r. Zob. III Synod Diecezji Kieleckiej 1984-1991, Kielce 1992, s. 28.

Bożego, środkom przekazu i dziełom misyjnym, III – liturgii, muzyce i budownictwu sakralnemu, IV – duszpasterstwu małżeństw i ludzi pracy<sup>340</sup>.

#### **F/ SYNOD KOSZALIŃSKO – KOŁOBRZESKI**

Zwołanie tego synodu zapowiedział biskup Ignacy Jeż listem pasterskim z 6 września 1985 r.<sup>341</sup>, a prace trwały w latach 1985-1990. Podczas trwania synodu odbyło się siedem sesji. Na pierwszej z nich podano plan pracy w poszczególnych komisjach, a na kolejnych zostały już zaproponowane niektóre projekty statutów, które następnie poddano dyskusji. Na piątej sesji omawiano projekt statutów dotyczących wiernych świeckich, nauczania katechetycznego i środków masowego przekazu. Na uwagę zasługuje fakt, że w statutach synodalnych na samym początku – w pierwszej księdze, jest mowa o apostołstwie świeckich, rodzinie katolickiej, parafialnej radzie duszpasterskiej, ruchach religijnych i duszpasterstwie grup zawodowych<sup>342</sup>. To świadczy o zrozumieniu i dowartościowaniu roli laikatu.

#### **G/ SYNOD ARCHIDIECEZJALNY W LUBACZOWIE**

Synod ten zakończył się w 1990 r. Administrator apostolski w Lubaczowie 10 listopada 1990 r. promulgował uchwały synodu. Podczas trzech sesji plenarnych zwrócono uwagę na kaznodziejstwo, katechizację, środki społecznego przekazu, laicyzację i obojętność religijną. W swoich postanowieniach, w ostatniej części, synod traktował o roli świeckich w życiu Kościoła, o rodzinie i młodzieży<sup>343</sup>.

## **4. Synod Archidiecezji Wrocławskiej.**

Synod Archidiecezji Wrocławskiej został zwołany przez Arcybiskupa Metropolite Wrocławskiego Henryka Kardynała Gulbinowicza. Uroczysta inauguracja Synodu miała miejsce 30 grudnia 1985 r. w katedrze wrocławskiej wobec licznie zgromadzonego duchowieństwa i wiernych. Synod ten był pięćdziesiątym dziewiątym w blisko tysiącletniej historii diecezji, a zarazem

<sup>340</sup> Por. W. Góralski, Ruch synodalny ..., art. cyt., s. 258.

<sup>341</sup> Pierwszy synod diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, Koszalin 1986-1990, s. III-IV.

<sup>342</sup> Por. W. Góralski, Ruch synodalny ..., art. cyt., s. 256.

<sup>343</sup> Te zagadnienia poruszane są obok innych, jak przygotowanie do kapłaństwa, instytuty życia konsekrowanego, dobra doczesne Kościoła. Por. Tamże, s. 257.

pierwszym w 45-letniej działalności Kościoła na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej<sup>344</sup>. Zasadnicze obrady synodu trwały od 1985 r. do 1991 r., ale były poprzedzone ponadrocznym przygotowaniem.

#### **A/ PRACE PRZYGOTOWAWCZE SYNODU (1984 – 1985)**

a) Powiadomienie Ludu Bożego Kościoła wrocławskiego o planowanym synodzie było pierwszym krokiem Księdza Kardynała. Uczynił to w liście z okazji Zmartwychwstania Pańskiego (22. 04. 1984 r.), w którym wymienił zadania postawione synodowi:

- pogłębienie wiary w wymiarze personalnym i społecznym,
- pełniejsze związanie się z Kościołem parafialnym, diecezjalnym i powszechnym,
- poprawienie obyczajów w życiu osobistym i społecznym,
- osobiste doskonalenie się w konkretnej rzeczywistości Dolnego Śląska,
- ustanowienie jednakowych przepisów dla sprawnego spełniania posługi przez kapłanów i inne grupy osób lub instytucji związanych z misją Kościoła wrocławskiego<sup>345</sup>.

b) Następnym krokiem było powiadomienie Stolicy Apostolskiej o planowanym synodzie. W powiadomieniu tym Metropolita Wrocławski podkreślił, że wydarzenia, jakie dokonały się w Kościele Powszechnym, jak Sobór Watykański II, Synody Biskupów, encykliki papieskie, nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, wizyta papieża we Wrocławiu oraz przemiany na Dolnym Śląsku skłaniają do podjęcia prac synodu dla dobra Ludu Bożego w Archidiecezji Wrocławskiej. W odpowiedzi

---

<sup>344</sup> Znaczący życia synodalnego w Polsce przyjmuje, że w Diecezji Wrocławskiej miało miejsce 56 synodów w latach 1244-1653. Pierwszy synod został zwołany na Ziemi Dolnośląskiej przez biskupa Tomasza I, który rządził diecezją 34 lata (1232-1266). Synod 56 został zwołany przez biskupa Karola Fardynanda Wazę w 1653 r. Później nastąpiła długa przerwa z powodu pseudoreformacji Lutra. W wieku XX nawiązano do tradycji wcześniejszych i zwołano 2 synody - w 1925 r. i 1935 r., przez kardynała Bertrama. Podaję za: H. Gulbinowicz, Wierni Bogu i Kościołowi (homilia mszalna podczas inauguracji Synodu), w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1(1986), s. 1.

<sup>345</sup> Podaję za: R. Drozd, Synod Archidiecezji Wrocławskiej (1985-1991), w: Patientia et Caritas (W hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolicie Wrocławskiemu w 25 - lecie sakry biskupiej 8 II 1970 – 8 II 1995), red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 306.

Stolica Apostolska za pośrednictwem Sekretariatu Stanu przesłała list z błogosławieństwem Ojca Świętego Jana Pawła II dla Księdza Kardynała i wszystkich uczestników Synodu Wrocławskiego<sup>346</sup>.

c) P o w o ł a n i e K o m i s j i P r z y g o t o w a w c z e j S y n o d u (4 II 1985 r.) przez Księdza Kardynała było zasadniczym krokiem dla przyszłego synodu. W jej skład weszło 18 osób reprezentujących Kapitułę Wrocławską, Papieski Wydział Teologiczny, Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne, duchowieństwo diecezjalne i zakonne, siostry zakonne oraz katolików świeckich<sup>347</sup>. Główne zadanie komisji zostało określone w dekrete nominacyjnym: „Wszechstronne przygotowanie synodu”. W szczególności komisja miała wypracować koncepcję synodu, określić jego cele i zadania oraz ustalić wstępnie metody i środki realizacji prac Synodu.

W wyniku analizy komisja stwierdziła, że synod nie powinien mieć tylko charakteru legislacyjnego, lecz także duszpasterski, angażując cały Lud Boży archidiecezji. Komisja opowiedziała się więc za synodem, który ożywiłby samoświadomość Kościoła wrocławskiego, zaktywizował religijnie i apostołsko jak najszersze rzesze katolików, dokonał odnowy wiary, liturgii, życia wewnętrznego i postawy apostołskiej duchowieństwa i ludzi świeckich w duchu Soboru Watykańskiego II, dokonał rewizji struktur i ożywienia wspólnot religijnych<sup>348</sup>.

Na uwagę zasługuje d o n i o s ł a r o l a m o d l i t w y jako duchowego wsparcia synodu. Zgodnie z wolą Księdza Kardynała pierwszy rok poczynań synodalnych był rokiem modlitwy Kościoła wrocławskiego w intencjach mającego się odbyć synodu: modlitwy osób indywidualnych, zakonów, a także modlitewnych zespołów synodalnych licznie powstających w archidiecezji. W tym celu opracowano teksty modlitw w intencji synodu. Były to 3 modlitwy: 1- Modlitwa za Kościół Wrocławski, 2 - Modlitwa do Ducha Świętego w intencjach Synodu,

---

<sup>346</sup> Słowo wprowadzające Metropolity Wrocławskiego, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, red. R. Drozd, Wrocław 1995, s. 5.

<sup>347</sup> Przewodniczącym komisji został mianowany ks. prof. dr. hab. J. Majka, dziekan PWT i rektor MWSD, a jej wiceprzewodniczącym ks. prof. Julian Michalec. Komisja przygotowawcza pracowała od 14 II do 12 XII 1985 r. W tym czasie odbyła siedem posiedzeń plenarnych oraz kilka zebrań w grupach roboczych. Zob. J. Majka, Sprawozdanie z działalności Komisji Przygotowawczej Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1 (1986), s. 14.

<sup>348</sup> Por. Tamże, s. 14-15.

3 - Modlitwy w intencji Synodu. Jedna z nich brzmi następująco: *„Duchu Św. Pocieszycielu, racz udoskonalić w nas dzieło rozpoczęte przez Jezusa ... Niech podjęte wysiłki synodalne Archidiecezji Wrocławskiej przyczynią się do osiągnięcia tych celów, jakie mu nakreślił Pasterz Archidiecezji w duchu Soboru Watykańskiego II. Rozpal w każdym z nas zapał apostołski, który by dosięgał każdego mieszkańca Dolnego Śląska, gdyż został odkupiony Krwią Syna Bożego”*.<sup>349</sup> Miejsce centralne w pracach Synodu Wrocławskiego miało sprawowanie Eucharystii. Wszystkie sesje plenarne i sesje dekanalne synodu zawsze rozpoczynały się uroczystą liturgią Mszy św. Również w programie „Niedzieli synodalnej”, przeprowadzanej we wszystkich parafiach, miejsce centralne zajmowała Msza św. z modlitwą wiernych w intencji synodu oraz tematycznym kazaniem<sup>350</sup>. Ponadto w komunikatach synodalnych zwracano się do księży proboszczów z prośbą, by we Mszy św., zwłaszcza niedzielnej, pamiętali w modlitwie wiernych o synodzie oraz zapraszali do modlitwy w intencji synodu różne wspólnoty i osoby prywatne, a szczególnie chorych i cierpiących. Głównym dokumentem Komisji Przygotowawczej był „Statut Synodu Archidiecezji Wrocławskiej”<sup>351</sup>. Został on napisany w oparciu o normy Kodeksu Prawa Kanonicznego, doświadczenia innych diecezji oraz własne przemyślenia członków Komisji Przygotowawczej Synodu. W statucie zostały określone cele i zadania, uczestnicy, struktury i środki realizacji synodu.

W rozdziale pierwszym statutu sprecyzowano, że celem synodu jest doprowadzenie do odnowy i przystosowanie do współczesnych warunków życia religijnego oraz działalności duszpasterskiej i apostołskiej Kościoła wrocławskiego zgodnie z Ewangelią, nauką soborową i normami Prawa Kanonicznego<sup>352</sup>. Do udziału w synodzie zostali zaproszeni przedstawiciele duchowieństwa i sióstr

---

<sup>349</sup> Zostały one opublikowane w „Nowym Życiu” i „Biuletynie Synodalnym”. Por. Módlmy się wspólnie w intencji Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 2 (1986), s. 1.

<sup>350</sup> W „Biuletynie” zostały podane propozycje Modlitwy Wiernych na Mszę św. podczas „Niedzieli synodalnej”. Jedna z nich brzmi następująco: „Panie Jezu, który jesteś Prawdą, Mądrością i Odblaskiem Ojca, ześlij Twoją światłość i Prawdę na uczestników Synodu Wrocławskiego, aby zawsze, słowem i czynem byli Twoimi wiernymi świadkami wobec Ludu Bożego Dolnego Śląska. Amen”. Tamże, s. 2.

<sup>351</sup> Statut został przyjęty przez Zgromadzenie Plenarne Synodu i zatwierdzony przez Księdza Kardynała, zgodnie z Kodeksem, stając się w ten sposób dokumentem oficjalnym, normującym wszystkie prace Synodu Wrocławskiego. Zob. KPK, kan. 466.

<sup>352</sup> Statut Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, R. I, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1 (1986), s. 18; Zob. KPK, kan. 460.

zakonnych<sup>353</sup> oraz przedstawiciele laikatu zamianowani lub zaproszeni do współpracy

z synodem<sup>354</sup>. Wszyscy inni członkowie Kościoła wrocławskiego, duchowni i świeccy, włączyli się w prace synodu przez modlitwę, udział w dyskusjach synodalnych, a także nadsyłanie swoich propozycji do Sekretariatu Synodu<sup>355</sup>.

## **B/ETAPY PRACY SYNODU**

Prace Synodu Archidiecezji Wrocławskiej przebiegały w trzech etapach: katecheza synodalna; ankieta synodalna i redagowanie dokumentów synodalnych.

a) U r o c z y s t a S e s j a I n a u g u r a c y j n a - odbyła się 30 XII 1985 r. Rozpoczęła się Mszą koncelebrowaną w katedrze wrocławskiej, której przewodniczył Ksiądz Kardynał Henryk Gulbinowicz - Arcybiskup Metropolita Wrocławski. W czasie Mszy św. członkowie synodu złożyli uroczyste ślubowanie, że będą rzetelnie i zgodnie ze swoim sumieniem i wiedzą wypełniać obowiązki ojców synodu dla dobra duchowego Kościoła wrocławskiego. Po uroczystej celebrze w katedrze nastąpiło przemówienie powitalne Księdza Kardynała, wręczenie nominacji członkom Synodu Archidiecezji Wrocławskiej oraz referat na temat synodu. Następnie przewodniczący Komisji Przygotowawczej Synodu - ks. prof. dr hab. J. Majka, przedstawił sprawozdanie z jej działalności, odczytano Statut Synodu wraz z komentarzem oraz przedstawiono kandydatów na przewodniczących komisji problemowych synodu<sup>356</sup>.

b) K a t e c h e z a s y n o d a l n a (1986-88) - była ona prowadzona we wszystkich strukturach synodu. W tym czasie odbyło się 137 spotkań studyjnych w komisjach centralnych synodu oraz blisko 5000 posiedzeń w parafialnych zespołach synodalnych<sup>357</sup>. Podejmowane tematy były związane z nauką Soboru Watykańskiego II, nauczaniem papieża Jana Pawła II, a także z ważnymi

---

<sup>353</sup> Na podstawie przysługującego im prawa, z nominacji lub z osobistego zaproszenia biskupa ordynariusza. Zob. KPK, kan. 463 §1 i 2; Statut ..., dz. cyt., R. II, p. 1.

<sup>354</sup> Zob. KPK, kan. 463 §1 i 2; Statut ..., dz. cyt., R. II, p. 2.

<sup>355</sup> Statut ..., dz. cyt., R. II, p. 3.

<sup>356</sup> Referat ten zatytułowany „Synod diecezjalny, jego struktura i rola w Kościele partykularnym” wygłosił ks. doc. dr hab. J. Dudziak, natomiast Statut wraz z komentarzem swojego autorstwa przedstawił ks. dr R. Drozd. Zob. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 310.

<sup>357</sup> Wygłoszono i przedyskutowano na nich 198 tematów, w tym w zgromadzeniu plenarnym synodu - 27, w komisjach problemowych - 128, w parafialnych zespołach synodalnych - 43. Tamże.

i aktualnymi problemami Kościoła wrocławskiego. Ta katecheza zmierzała do pogłębienia świadomości i odpowiedzialności eklezjalnej uczestników synodu oraz przygotowania ich do dalszych etapów pracy synodalnej. Katecheza synodalna prowadzona w parafiach archidiecezji powinna przekształcić się w stałą formę teologicznego kształcenia świeckich, które jest wymogiem współczesnych czasów. Ludzie świeccy coraz częściej chcą angażować się apostolsko w parafii, dekanacie i diecezji, czego wyrazem są istniejące, względnie tworzące się, rady parafialne, zespoły charytatywne, stowarzyszenia, bractwa, ochronki, przedszkola itp. Ale trzeba pamiętać, że funkcjonowanie tych dzieł zgodnie z oczekiwaniem Kościoła domaga się od katolików świeckich odpowiedniej formacji duchowej, doktrynalnej i znajomości społecznej nauki Kościoła, więc synod wyszedł temu naprzeciw. W takim podejściu do synodu uwidocznił się jego pastoralny i formacyjny charakter<sup>358</sup>.

c) B a d a n i a a n k i e t o w e (1988-1990) - Prace nad ankietami w komisjach centralnych synodu podjęto od lutego 1988 r. Komisja Główna najpierw opracowała sposób przeprowadzania badań i zobowiązała wszystkie komisje problemowe do przygotowania ankiet. Podjęła też uchwałę, że za sprawny przebieg ankietowania w dekanacie odpowiada ksiądz dziekan, a w parafii ksiądz proboszcz<sup>359</sup>. Na wypracowanie pytań ankietowych komisje problemowe poświęciły łącznie 22 posiedzenia. W rezultacie ułożono 15 ankiet. Ich adresatami byli: parafialne zespoły synodalne, duchowieństwo diecezjalne i zakonne, wspólnoty zakonne i alumni. Sekretariat wydrukował i rozesłał do wyżej wymienionych adresatów blisko 10.000 ankiet na które przysłało ok. 3000 odpowiedzi<sup>360</sup>. Na wypełnienie ankiet przewidziano okres 2 lat. Miało to nastąpić w trzech etapach. W pierwszym etapie (od kwietnia do czerwca 1989 r.) materiał zbierały komisje: ds. struktur kościelnych, ds. młodzieży i ds. społecznych. W drugim etapie (od września do listopada 1989 r.) odpowiedzi na ankiety

---

<sup>358</sup> Por. Statut ..., dz. cyt., R IV, p. 2, 4. Zob. także R. Drozd, Komentarz ..., art. cyt., s. 26.

<sup>359</sup> Od kwietnia 1988 r. do października 1989 r. na sześciu kolejnych posiedzeniach Komisja Główna dyskutowała nad projektami ankiet synodalnych przedkładanych przez komisje problemowe i zatwierdzała je do realizacji. Widać to po kalendarzu prac, jaki był zamieszczony w Biuletynie Synodalnym. Zob. Kalendarz prac Synodu Archidiecezji Wrocławskiej 1988–1989, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 9(1989), s. 5-8.

<sup>360</sup> R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 327.

uzyskiwały komisje: ds. kształcenia teologicznego, ds. duchowieństwa i ds. zakonów, a w trzecim etapie (od stycznia do czerwca 1990 r.) - komisje: ds. liturgii, ds. duszpasterstwa i ds. świeckich<sup>361</sup>. Głównym celem przeprowadzonych badań było zgromadzenie materiału dotyczącego najważniejszych problemów Kościoła wrocławskiego. Uzyskane materiały zostały poddane analizie socjologicznej, w wyniku której uzyskano dość jasny obraz życia archidiecezji w takich dziedzinach, jak wiara, modlitwa, życie liturgiczne i sakramentalne, posługa duszpasterska i działalność apostołska oraz podstawowe wspólnoty religijne.

d) Redagowanie i przygotowywanie do druku dokumentów w końcowych synodach - od początku 1990 r. uwaga komisji centralnych synodu skupiła się na redagowaniu dokumentów synodalnych. Komisja Główna opracowała procedurę pisania dokumentów oraz wyznaczyła zespoły redakcyjne do poszczególnych dokumentów. Ksiądz Kardynał dekretem z 15 VII 1990 r. powołał zespół redakcyjny koordynujący pod swoim kierownictwem oraz 17 zespołów redakcyjnych, których kierownikami zostali przewodniczący komisji problemowych, względnie osoby wyznaczone dokumentem nominacyjnym. Materiał źródłowy do napisania dokumentów Synodu Archidiecezji Wrocławskiej stanowiły: wnioski, postulaty i propozycje zapisane w protokołach z posiedzeń sesji plenarnych Zgromadzenia Ogólnego Synodu, Komisji Główniej, komisji problemowych oraz parafialnych zespołów synodalnych, a także wyniki ankiet synodalnych<sup>362</sup>.

Zewnętrznym wyrazem bogatej i twórczej refleksji synodalnej jest 21 dokumentów i 10 instrukcji wykonawczych. Dotyczą one: kaznodziejstwa, katechizacji, liturgii, duchowieństwa, rodziny, katolików świeckich, młodzieży, zakonów, problemów społecznych, struktur Kościoła wrocławskiego, kształcenia teologicznego, ekumenizmu, dzieł misyjnych, środków społecznego przekazu, sztuki i budownictwa sakralnego. Wszystkie dokumenty były opiniowane przez dwóch niezależnych recenzentów i poddane pod dyskusję na posiedzeniach Komisji

---

<sup>361</sup> Komisja ds. rodziny ankietę przeprowadziła wcześniej - w 1987 r. Tamże.

<sup>362</sup> Podaję za R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 327.

Główniej Synodu. W oparciu o recenzje i wnioski z dyskusji dokumenty zostały poprawione, a następnie przygotowane do druku przez Sekretariat Synodu<sup>363</sup>.

„Ta nowa księga (jak pisał Ksiądz Kardynał w liście na zakończenie synodu) - stawia przed nami nowe zadanie, a mianowicie zasymilowania bogatych treści, które synod wniósł do naszej archidiecezji. Będziemy więc musieli rzetelnie wnikać w jego główne tematy (...), by w oparciu o nie zreformować swoje życie osobiste oraz życie parafii, dekanatu, diecezji”<sup>364</sup>. Prawdziwy synod duszpasterski, a takim chce być Synod Wrocławski, nie może zmierzać jedynie do sformułowania i ogłoszenia najlepszych choćby nakazów i zaleceń, ale musi polegać na zainicjowaniu odnowy i jej rozwijania w życiu i praktyce Kościoła wrocławskiego<sup>365</sup>.

### **C/ STRUKTURA SYNODU ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ**

Statut ukazał także strukturę synodu. Na jego czele stał biskup diecezjalny, wspomagany przez Komisję Główną, której członków sam mianował. Komisji Główniej podlegały komisje problemowe i parafialne zespoły synodalne. Całość prac synodalnych obsługiwał Sekretariat Synodu<sup>366</sup>.

a) **B i s k u p O r d y n a r i u s z** – za Kodeksem Prawa Kanonicznego statut jednoznacznie określił kierowniczą rolę biskupa diecezjalnego na synodzie. On miał zwołać synod, przewodniczyć mu, powołać jego członków, być jedynym ustawodawcą na synodzie, podpisać dekryty synodalne i w swoim imieniu je promulgować. Miał też prawo zawiesić lub rozwiązać synod, który stanowił rodzaj rady biskupa<sup>367</sup>.

b) **Z g r o m a d z e n i e P l e n a r n e S y n o d u** - stanowiło, zgodnie ze statutem, najpełniejszą reprezentację Ludu Bożego Kościoła wrocławskiego na synodzie. Jego członkowie duchowni i świeccy zostali powołani przez Księdza

---

<sup>363</sup> Zgodnie ze statutem ostateczna redakcja i przygotowanie do publikacji dokumentów synodu jest zadaniem Sekretariatu Synodu. Zob. Statut ..., dz. cyt., R. III, p. 4.

<sup>364</sup> Por. H. Gulbinowicz, List Pastorski Metropolity Wrocławskiego do duchowieństwa i wiernych na zakończenie Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Nowe Życie 9(1991), nr 10, s. 4.

<sup>365</sup> Por. J. Majka, Sprawozdanie ..., dz. cyt., s. 15.

<sup>366</sup> Statut ..., dz. cyt., R III, p. 1-5.

<sup>367</sup> KPK, kan. 462, 463, 466 i 468; Zob. Statut ..., dz. cyt., R. III, p. 1.

Kardynała dekretem z 4 XII 1985 r.<sup>368</sup> Powołanych zostało 145 duchownych i 94 osoby świeckie<sup>369</sup>. W latach 1985-1991 w zgromadzeniu plenarnym synodu zasiadało łącznie 351 osób<sup>370</sup>. Synod wrocławski odbył 7 uroczystych sesji plenarnych (nie licząc sesji zamykającej), z których trzy ostatnie były poświęcone zaangażowaniu świeckich w Kościele<sup>371</sup>. Na ich program składały się: uroczysta Msza św. koncelebrowana z homilią oraz referaty i rozmowa panelowa z dyskusją w grupach tematycznych. Warte uwagi jest to, że prelegentami byli profesorowie świeccy i duchowni z PWT we Wrocławiu, KUL-u i innych ośrodków naukowych<sup>372</sup>. Posiedzenia plenarne miały zasadniczo charakter katechezy synodalnej skierowanej do uczestników Zgromadzenia Plenarnego Synodu.

c) K o m i s j a G ł ó w n a S y n o d u - została powołana dekretem Księdza Kardynała z 22 I 1986 r. W jej skład weszło 16 osób: biskupi sufragani, wikariusz sądowy, dziekan Papieskiego Wydziału Teologicznego, rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego, sekretarz synodu oraz wszyscy przewodniczący komisji problemowych. Pracom komisji przewodniczył ksiądz biskup T. Rybak<sup>373</sup>. Zgodnie ze statutem Komisja Główna kierowała całością prac synodalnych, troszczyła się o ich dynamiczny rozwój, koordynowała prace poszczególnych komisji oraz utrzymywała łączność z biskupem diecezji<sup>374</sup>.

Komisja spotykała się na posiedzeniach roboczych raz na kwartał, a w miarę potrzeby i częściej. Łącznie odbyła 27 posiedzeń, realizując program synodalny, inicjowała określone zadania do wykonania przez komisje problemowe i parafialne

---

<sup>368</sup> Zgodnie z przepisami KPK, kan. 463.

<sup>369</sup> Zob. R. Drozd, Komentarz do Statutu Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, R. II, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1(1986), s. 23.

<sup>370</sup> W roku 1991 r. zgromadzenie plenarne synodu liczyło 279 członków, w tym 173 księży diecezjalnych i zakonnych, 16 siostr zakonnych i 90 świeckich. Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 311.

<sup>371</sup> Pierwsza sesja plenarna zainaugurowała prace synodu (30 XII 1985 r.); druga była poświęcona Kościołowi w XX rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II (7 VI 1986 r.); trzecia była powiązana z Kongresem Eucharystycznym w Polsce i skupiła się na Najświętszej Eucharystii (9 V 1987 r.); czwarta dotyczyła Niedzieli - Dnia Pańskiego (28 V 1988 r.); piąta sesja (15 IV 1989 r.) podjęła temat zaangażowania świeckich w Kościele i świecie; szósta (28 N 1990 r.) była poświęcona wspólnocie parafialnej, a siódma (10 XI 1990 r.) skupiła się na problemach młodzieży. Tamże

<sup>372</sup> Np. podczas V sesji (15.04.1989 r.) prof. J. Łukaszewicz wygłosił wykład „Zaangażowanie świeckich w parafiach Archidiecezji Wrocławskiej”. Również w dyskusji w grupach tematycznych zabierali głos: E. Kupiec, W. Suski, L. Sobolewski, H. Mysliwiec. Zob. Kalendarz Prac Synodu Archidiecezji Wrocławskiej (1.09.1988-30.06.1989), w: Biuletyn: Synod Archidiecezji Wrocławskiej 9(1989), s. 5.

<sup>373</sup> H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Głównej, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1(1986), s. 27.

<sup>374</sup> Por. Statut ..., dz. cyt., R. III, p. 3.

zespoły synodalne oraz pilnie studiowała rezultaty ich dokonań. W ciągu sześciu lat działalności do jej dokonań można zaliczyć:

- zarysowanie zasadniczych kierunków działania komisji głównej synodu,
- ustalenie stanu osobowego komisji problemowych i regulaminu ich pracy,
- zarysowanie planu pracy parafialnych zespołów synodalnych i przygotowanie instrukcji o ich działalności,
- ustalanie kalendarza dekanalnych posiedzeń synodalnych,
- czytanie, dyskutowanie i zatwierdzanie problematyki synodalnej komisji problemowych,
- przygotowywanie sesji plenarnych i dyskusja nad ankietami synodalnymi,
- przyjmowanie sprawozdań o stanie prac komisji problemowych, parafialnych zespołów synodalnych oraz z dekanalnych posiedzeń synodalnych,
- opracowanie zasad redagowania dokumentów końcowych synodu, przedstawienie kandydatów na członków zespołów redakcyjnych oraz ustalenie wykazu dokumentów końcowych synodu.

Komisja Główna starała się objąć i zharmonizować działania wszystkich struktur synodalnych centralnych i terenowych, koordynując i kontrolując wszystkie prace synodalne. Słusznie można ją nazwać „mózgiem” Synodu Wrocławskiego<sup>375</sup>.

d) **K o m i s j e P r o b l e m o w e S y n o d u** - w Synodzie Archidiecezji Wrocławskiej było ich jedenaście. Wszystkie te komisje zostały powołane dekretem Księdza Kardynała z 17 II 1986 r.<sup>376</sup> Ich wewnętrzny ustrój określał Ramowy Regulamin Pracy zatwierdzony przez Metropolitę Wrocławskiego 25 II 1986 r.<sup>377</sup> Członkowie komisji problemowych zostali wyłonieni na zasadzie

---

<sup>375</sup> Por. R. Drozd, Synod ... art. cyt., s. 312.

<sup>376</sup> Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1(1986), s. 28-35.

Dekret ten wymienia jeszcze Zespół rozpoznawczy (11 osób w tym 3 świeckie) oraz Komisję teologiczno-prawną (23 osoby w tym 3 świeckie). Tamże, s. 34.

<sup>377</sup> Zgodnie z regulaminem mają one dążyć do wszechstronnego i gruntownego rozwiązania powierzonego sobie problemu synodalnego, informować zespoły synodalne o pracach Synodu i opracować projekty uchwał synodalnych w zakresie swojej problematyki. Por. H. Gulbinowicz, Ramowy Regulamin Pracy Komisji Problemowych Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1(1986), s. 35-36.

dobrowolnego zgłoszenia się według zainteresowania określoną problematyką synodalną. W skład poszczególnych komisji weszli takie eksperci świeccy i duchowni zaproponowani przez ich przewodniczących. Zgodnie ze statutem komisje problemowe spełniały potrójne zadanie w pracach synodu: przygotowywanie i dostarczanie materiałów parafialnym zespołom synodalnym, informowanie o pracach synodu oraz opracowanie projektów uchwał synodalnych<sup>378</sup>. Komisje problemowe odbyły 176 posiedzeń, na których studiowano powierzoną im problematykę synodalną, opracowywano materiały studyjne, redagowano ankiety i przygotowywano się do spotkań synodalnych w wyznaczonych dekanatach. Działalność poszczególnych komisji wyglądała następująco:

Komisja ds. kształcenia teologicznego - liczyła 22 członków, w tym 19 księży, 1 siostrę zakonną i 2 osoby świeckie<sup>379</sup>. Za cel komisja uznała potrzebę przebadania kształcenia teologicznego kadr duchownych i świeckich w archidiecezji wrocławskiej oraz opracowanie wniosków reformacyjnych. Na 17 posiedzeniach komisja przeanalizowała teologiczne kształcenie kapłanów, świeckich, katechetów, rodziców, animatorów różnych grup nieformalnych itd. Najwięcej jednak czasu poświęciła formacji kapłańskiej.

Komisja ds. katechizacji - W komisji pracowało 35 osób, w tym 29 księży, 2 siostry zakonne i 4 osoby świeckie<sup>380</sup>. Przewodniczącym był ksiądz S. Turkowski. Komisja odbyła 18 posiedzeń roboczych, na których analizowała następujące tematy:

- pogłębienie znajomości dokumentów soborowych, zapoznanie się z normami KPK,
- wypowiedzi Stolicy Apostolskiej, zarządzenia biskupa diecezji dotyczące nauczania i wychowania dzieci i młodzieży,
- wszechstronna analiza wyników pracy katechetycznej, jej osiągnięć i niepowodzeń,

---

<sup>378</sup> Zob. Statut ..., dz. cyt., R. III, p. 6. Por. R. Drozd, Komentarz ... art. cyt., s. 25.

<sup>379</sup> Osobami świeckimi w tej Komisji byli doc. dr hab. Maria Dudzik i doc. dr hab. Wacław Leszczyński. Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych ... dz. cyt., s. 28.

<sup>380</sup> Tamże, s. 28-29.

- poszukiwanie skutecznych form i rozwiązań organizacyjnych, by praca katechetyczna była jak najbardziej skuteczna i owocna.

W świetle wygłoszonych referatów<sup>381</sup> i dyskusji o skuteczności katechezy Kościoła stwierdzono, że decyduje głównie rodzina (jej atmosfera wiary i miłości, jej codzienne życie religijne i moralne oparte na Ewangelii i z niej wynikające) oraz osobowość katechety. Jako czynnik skuteczności katechizacji komisja dostrzegła także jej struktury organizacyjne, programy, podręczniki itd.

Komisja ds. liturgii - liczyła 32 członków, w tym 30 księży i 2 osoby świeckie<sup>382</sup>. Komisji przewodniczył ksiądz L. Czaja. Za przedmiot pracy komisja uznała udział Kościoła wrocławskiego w kapłańskiej funkcji Chrystusa i w uświęcającej działalności Kościoła. Komisja odbyła 16 posiedzeń roboczych, na których wysłuchano i przedyskutowano 15 referatów poruszających zagadnienia: Eucharystii jako źródła i szczytu liturgii, pozostałych sakramentów oraz miejsca kultu, jako pomocy do głębszego przeżycia liturgii.

Komisja ds. duszpasterstwa - liczyła 29 członków, w tym 27 księży i 2 osoby świeckie, a za jej prace był odpowiedzialny ksiądz J. Krucina<sup>383</sup>. Komisja pracowała w latach 1986-88 i odbyła 7 posiedzeń roboczych, skupiając się na budowaniu parafii przez łączenie czynności pastoralnych i apostołskich, indywidualnych i grupowych w konkretnych jej okolicznościach.

Komisja ds. struktur kościelnych - w komisji pracowało 27 osób pod kierunkiem księdza S. Pietraszki<sup>384</sup>, stawiając sobie za cel rozpoznanie i odnowienie struktur Kościoła wrocławskiego w celu ożywienia życia religijnego i moralnego w archidiecezji w duchu Soboru Watykańskiego II. Stąd w centrum zainteresowania komisji znalazły się struktury centralne i terenowe Kościoła lokalnego, które rozważano i dyskutowano na 16 posiedzeniach komisji. Wśród struktur centralnych omawiano zagadnienie metropolii i archidiecezji, urzędu biskupa diecezjalnego

---

<sup>381</sup> Wśród 7 referatów jeden został przedstawiony przez osobę świecką (L. Wikiera) „Współodpowiedzialność świeckich za katechizację w świetle „Dekretu o apostołstwie świeckich”. Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 312.

<sup>382</sup> Lic. E. Krawiec i w charakterze eksperta prof. dr hab. M. Suski. Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych..., dz. cyt., s. 28.

<sup>383</sup> Byli to dr J. Ambroszko i mgr H. Baca. Zob. Tamże, s. 29.

<sup>384</sup> Tamże, s. 30.

i biskupów pomocniczych, a także urzędu wikariusza generalnego i wikariusza biskupiego. Poruszano także problemy związane z kurią biskupią i gremiami będącymi wsparciem dla biskupa diecezji, jak kapituła katedralna, rada duszpasterska i kolegium konsultorów, a także sąd biskupi. Z kolei wśród struktur terenowych na pierwszy plan wysunęła się parafia jako podstawowa wspólnota Kościoła lokalnego, a w niej urząd proboszcza, wikariusza parafialnego i struktury katolików świeckich, zwłaszcza rady duszpasterskie, katechetyczne, gospodarcze, stowarzyszenia, bractwa, grupy nieformalne, ruchy charyzmatyczne itp.<sup>385</sup>

Komisja ds. duchowieństwa - w komisji pracowało 29 księży pod kierunkiem księdza S. Dudka. Na 18 posiedzeniach komisja zgłębiła ontologię kapłaństwa, wskazała na współczesne zagrożenia życia kapłańskiego oraz nakreśliła zadania kapłana w stosunku do siebie samego i do Ludu Bożego. Komisja podkreśliła, że przez święcenia i misję otrzymaną od biskupa kapłan zostaje wyniesiony do służenia Chrystusowi. Przez kapłaństwo sakramentalne sam Chrystus uobecnia się we wspólnocie Kościoła dla kontynuowania dzieła zbawienia. To z kolei wymaga od kapłana nieustannego pogłębiania życia duchowego, modlitwy oraz równowagi pomiędzy aktywnością zewnętrzną, a wewnętrzną kontemplacją. Na szczególną uwagę zasługuje podkreślenie przez komisję potrzeby solidarności między samymi kapłanami, a także między kapłanami i laikatem<sup>386</sup>.

Komisja ds. życia konsekrowanego - liczyła 29 członków, w tym 17 księży zakonnych i diecezjalnych, 11 sióstr zakonnych i 1 osobę świecką<sup>387</sup>. Odpowiedzialnym za prace był biskup J. Pazdur. Komisja odbyła 14 posiedzeń roboczych poświęconych instytutom zakonnym, ich historii, teraźniejszości i przyszłości. W tym celu skupiono się nad treścią dokumentów Kościoła na temat życia konsekrowanego i nad czterdziestopięcioletnią historią obecności zakonów w archidiecezji wrocławskiej po II wojnie światowej. Przedmiotem dyskusji komisji były także następujące zagadnienia:

- rozwój liczebności zakonów i troska o nowe powołania,

---

<sup>385</sup> Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 317.

<sup>386</sup> Por. Tamże, s. 317 - 318.

<sup>387</sup> Jako eksperta powołano mgr. J. Ziębę. Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych ..., dz. cyt., s. 29.

- pogłębienie znajomości teologii życia i charyzmatu zakonnego,
- aktywne włączanie się w życie diecezji i troska o rozwój w niej życia zakonnego,
- ukształtowanie u wiernych świadomości, iż życie zakonne jest darem Boga dla danej osoby i dla całego Kościoła, stąd za zrealizowanie lub zmarnowanie tego daru człowiek jest odpowiedzialny przed Bogiem.

Komisja ds. rodziny - na szczególną uwagę zasługuje duża grupa świeckich członków tej komisji - na 38 członków było 26 świeckich. Nad jej pracami czuwał ksiądz F. Głód<sup>388</sup>. Komisja odbyła 19 posiedzeń roboczych, na których skoncentrowano się na pastoralnym aspekcie zagadnienia, stawiając pytanie: w jaki sposób plan Boży względem małżeństwa i rodziny wcielić w konkretne życie poszczególnych rodzin? Wśród referatów na poszczególnych posiedzeniach komisji 5 zostało przedstawionych przez osoby świeckie<sup>389</sup>. W ramach pracy nawiązano współpracę z parafialnymi zespołami synodalnymi, by wspólnie przemyśleć treści i formy duszpasterstwa małżeństwa i rodziny. Inicjatywa ta skonkretyzowała się w przygotowanej ankiecie, która została rozesłana do wszystkich parafii.

Komisja ds. świeckich - w tej komisji na 35 członków było 25 osób świeckich, 9 księży i 1 siostra zakonna. Pracom przewodniczył pan J. Łukaszewicz<sup>390</sup>. Komisja odbyła 17 posiedzeń, pracując na sesjach plenarnych i wyjazdowych oraz w 4 podkomisjach: ds. ekologii, wsi, rad parafialnych i rad duszpasterskich. Prace komisji obejmowały następujące zagadnienia:

- formacja i apostołstwo świeckich,
- rady parafialne, organizacje katolickie i ruchy,
- ochrona środowiska naturalnego i sytuacja Kościoła na wsi dolnośląskiej,
- sprawy kultury, etyka pracy zawodowej i stosunki międzyludzkie,
- pomoc dla nauczycieli i katechetów,

<sup>388</sup> Zob. Tamże, s. 32.

<sup>389</sup> T. Czerna „Komunia osób we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej”, „Uczestnictwo rodziny w rozwoju społecznym dziecka”; J. Irger „Powołanie rodziny w służbie życia”; A. Izvorski, K. Matejko „Przygotowanie do małżeństwa i rodziny”; M. Drybka, ks. F. Głód „Udział rodziny w misji i posłannictwie Kościoła”. Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 319.

<sup>390</sup> Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych..., dz. cyt., s. 32-33.

- duszpasterstwo grup zawodowych i społecznych.

Realizując program synodalny, komisja studiowała dokumenty kościelne dotyczące powołania i posłannictwa ludzi świeckich w Kościele i świecie. Ponadto na posiedzeniach wysłuchano referatów, które w większości wygłosili świeccy<sup>391</sup>. Była to najliczniej reprezentowana przez osoby świeckie komisja, a nawet jej przewodniczącym została osoba świecka.

Komisja ds. młodzieży - liczyła 25 członków, w tym 10 osób świeckich. Na 16 posiedzeniach pracom komisji przewodniczył ksiądz biskup A. Dyczkowski<sup>392</sup>.

Komisja ta poruszyła następujące zagadnienia:

- analiza stosowanych metod i oddziaływań względem młodzieży,
- przygotowanie duszpasterzy młodzieży,
- rozpowszechnianie metod i form pracy wypracowanych przez wspólnoty i ruchy oraz wypracowanie nowych metod duszpasterstwa młodzieży.

Swoją pracę komisja rozpoczęła od rozpoznawania różnych grup młodzieży, a następnie podjęła studium dokumentów kościelnych traktujących o wychowaniu chrześcijańskim. Komisja zajęła się także religijnymi grupami formacyjnymi na terenie archidiecezji oraz świeckimi grupami formacyjnymi działającymi pod patronatem Kościoła<sup>393</sup>.

Komisja społeczna - liczyła 25 członków, w tym 14 osób świeckich. Jej przewodniczącym został ksiądz S. Pawlaczek<sup>394</sup>. Na 20 posiedzeniach roboczych komisja rozważała następujące zagadnienia: działalność charytatywna Kościoła, wychowanie do trzeźwości, propagowanie katolickiej nauki społecznej, duszpasterstwo a polityka oraz sprawiedliwość w ramach Kościoła<sup>395</sup>.

<sup>391</sup> „Rady parafialne”(H. Myśliwiec); „Zagrożenia środowiska naturalnego”(L. Sobolewski); „Kultura bez wiary”(M. Pater); „Uśpiony olbrzym - o chrześc. świeckich po synodzie rzymskim”(ks. M. Czajkowski); „Problemy etyki zawodowej i duszpasterstwa Służby Zdrowia”(Z. Domsławski). Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 319, przyp. 18.

<sup>392</sup> Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych..., dz. cyt., s. 33.

<sup>393</sup> Wysłuchano 13 referatów, z których 3 wygłosili wierni świeccy: E. Gawęda „Postawy życiowe młodzieży licealnej”; J. Komorowski „Wpływ organizacji pozakościelnych na młodzież w Polsce”; A. Bugaj „Duszpasterstwo młodzieży pracującej”. Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 320, przyp. 20.

<sup>394</sup> Zob. H. Gulbinowicz, Dekret o powołaniu Komisji Problemowych..., dz. cyt., s. 33-34.

<sup>395</sup> Również w tej komisji swoje referaty wygłaszali świeccy: „Inżynier chrześcijanin w swoim środowisku” (P. Bryszkowski); „Laikat na Synodzie Biskupów w Rzymie 5.03.1988 r.” (T. Trzciniowicz, R. Siepiak); „Próba analizy współczesności w kontekście przeszłości” (M. Mierzejewski); „Ruch hospicyjny” (A. Orońska). Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 321.

Ze względu na szeroki zakres zagadnień statut przewidywał możliwość powstania podkomisji dla spraw bardziej szczegółowych. Funkcję usługową w stosunku do wszystkich komisji spełniał Zespół rozpoznawczy i Komisja teologiczno-prawna<sup>396</sup>. Przegląd dokonań wszystkich komisji problemowych synodu przekonuje, iż każda z nich starała się rzetelnie rozwiązywać powierzone jej zagadnienie w świetle nauki Kościoła powszechnego i aktualnej rzeczywistości Kościoła lokalnego.

e) S e k r e t a r i a t S y n o d u - został powołany dekretem Księdza Kardynała z 11. 10.1984 r. Zgodnie z dekretem skład osobowy sekretariatu miał liczyć trzech sekretarzy<sup>397</sup>. Zgodnie ze statutem jego zadaniem miała być obsługa techniczno-organizacyjna Synodu oraz ostateczna redakcja jego dokumentów i przygotowanie ich do publikacji. Sekretariat był organem wykonawczym Komisji Głównej oraz łącznikiem pomiędzy nią, a komisjami problemowymi i zespołami synodalnymi<sup>398</sup>. W tym celu Sekretariat redagował, drukował i kolportował „Biuletyn Synodalny” i „Niedzielę Synodalną”. W latach 1986-1991 wydano 16 numerów „Biuletynu Synodalnego” o nakładzie 950 egzemplarzy. Jego odbiorcami byli członkowie komisji centralnych synodu, wszystkie parafie archidiecezji, alumni oraz rodziny zakonne mające swoje domy w archidiecezji<sup>399</sup>. Wydawano też „Niedzielę Synodalną” - 7 numerów o nakładzie 700 egzemplarzy każdy, z przeznaczeniem dla parafii archidiecezji. Ponadto członkowie Sekretariatu systematycznie zamieszczali publikacje o synodzie w dwutygodniku „Nowe Życie”<sup>400</sup>.

f) P a r a f i a l n e z e s p o ł y s y n o d a l n e - za Kodeksem Prawa Kanonicznego statut podkreślił znaczący udział struktur parafialnych w pracach

---

<sup>396</sup> Zob. Statut ..., dz. cyt., R III, p. 5.

<sup>397</sup> Sekretarz koordynator ksiądz H. Piotrowski - oraz ksiądz R. Drozd i ksiądz F. Filipek jako sekretarze wspomagający. Ksiądz Piotrowski w sekretariacie pracował tylko jeden rok (1984/85); ksiądz Filipek został sekretarzem komisji głównej, natomiast całość prac związanych z obsługą synodu w latach 1984-91 prowadził ksiądz R. Drozd. Od stycznia 1988 r. w biurze synodu została zatrudniona pani T. Trzciniowicz w charakterze pracownika (wolontariusza). Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 321.

<sup>398</sup> Zob. Statut ..., dz. cyt., R III, p. 4.

<sup>399</sup> W Biuletynie były publikowane dokumenty synodalne; dostępne bibliografie do poszczególnych dokumentów Soboru Watykańskiego II, gotowe teksty robocze i zestawy problemów, komunikaty, informacje o życiu synodalnym w diecezji oraz zachęcano do modlitwy w intencji synodu, a także do współpracy; kalendarium prac synodalnych.. Por. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 322.

<sup>400</sup> Por. H. Gulbinowicz arc. metr. Wrocławski, List Pastorski Metropolity Wrocławskiego do duchowieństwa i wiernych na zakończenie Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, w: Nowe Życie 9(1991), nr 10, s. 4.

synodu<sup>401</sup>. Struktury te złożone były głównie z osób świeckich, które pod kierownictwem miejscowego duszpasterza modliły się, czytały Pismo Święte, studiowały naukę soborową, rozważały na jej tle własną sytuację życiową i problemy środowiska, w którym mieszkają i pracują, studiowały publikacje Synodu i starały się przekazać swoje doświadczenia innym<sup>402</sup>. W tych strukturach miał być osiągnięty cel duszpasterski synodu, gdyż dawały one możliwość twórczego zaangażowania się w działalność synodalną w parafii tym wszystkim, którzy tego chcieli. Ich tworzenie i działanie regulowały wydane dokumenty: „Regulamin Zespołów Synodalnych”<sup>403</sup> i „Instrukcja o działalności Zespołów Synodalnych w parafii”<sup>404</sup>. W oparciu o nie, a także o własną inicjatywę, księża proboszczowie organizowali zespoły synodalne w swoich parafiach. Do końca 1987 roku w całej archidiecezji powstało 471 zespołów synodalnych skupiających około 8000 członków<sup>405</sup>. Ze względu na możliwość pracy zespołowej zespoły synodalne nie mogły być ani zbyt małe, ani zbyt liczne. Regulamin przewidywał od 10 do 20 uczestników. Zorganizowanie zespołu synodalnego w parafii wymagało od duszpasterza znajomości parafian, aby wyszukać we wspólnocie parafialnej ludzi dobrej woli gotowych podjąć się trudu udziału w synodzie. Zasadniczo w parafii powstawał tylko jeden zespół synodalny, choć w kilkunastu parafiach powstało ich więcej, nawet 2-4. Działalność tych zespołów wyglądała różnie. Najczęściej w toku prac ustalała się forma spotkań, które zasadniczo odbywały się raz w miesiącu. Pomocą były również relacje z takich spotkań zamieszczone w „Nowym Życiu”, które mogły służyć jako przykład dla innych<sup>406</sup>. Były parafie, w których życie synodalne było intensywne, a zespoły regularnie spotykały się na posiedzeniach

---

<sup>401</sup> Zob. KPK, kan. 463; Statut ..., dz. cyt., R III, p. 6.

<sup>402</sup> Por. Prace Komisji Centralnej Synodu Archidiecezji Wrocławskiej (XII 1985 – VI 1987), w: Nowe Życie 5(1987), nr 21, s. 15.

<sup>403</sup> H. Gulbinowicz, Regulamin Zespołów Synodalnych, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 2(1986), s. 2-3.

<sup>404</sup> Komisja Główna Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, Instrukcja o działalności Zespołów Synodalnych w parafii, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 2(1986), s. 4-11.

<sup>405</sup> Do końca 1985 roku powstało 288 zespołów, a przez rok 1986 i do czerwca 1987 roku - 243. Trzeba jednak obiektywnie zaznaczyć, że liczba zgłoszonych zespołów synodalnych w Sekretariacie Synodu przez księży proboszczów nie równała się liczbie zespołów pracujących. Tych było znacznie mniej - nieco ponad 300. W oparciu o dane liczbowe z 3 marca 1988 r. stwierdzono, że w każdym dekanacie został powołany przynajmniej jeden zespół, w większości dekanatów powołano 3-4 zespoły, a były też i takie, w których powstało 5-6, a nawet 7 zespołów. Zob. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 323. Por. Komunikat Komisji Głównej o sytuacji Parafialnych Zespołów Synodalnych w Archidiecezji, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 1(1986), s. 37-40.

<sup>406</sup> Zob. A. Baworowski, Jedno z synodalnych spotkań, w: Nowe Życie 6(1991), nr 3, s. 10.

roboczych, ale były i takie, w których życie synodalne miało charakter symboliczny albo nawet nie podjęto pracy synodalnej<sup>407</sup>. Dlatego Komisja Główna Synodu starała się dynamizować ich działanie na okresowych konferencjach diekańskich i rejonowych, na dekanalnych posiedzeniach synodalnych.<sup>408</sup>

Realizacja programu synodalnego w terenie nie mogła się ograniczyć jedynie do parafialnych zespołów synodalnych, ale musiała swym zasięgiem objąć całą wspólnotę. Urzeczywistnieniem tego była Niedziela Synodalna, która odbywała się 1-2 razy w roku w całej archidiecezji. Program Niedzieli był następujący: kazanie poświęcone problematyce synodalnej głoszone na wszystkich Mszach św. wraz z modlitwą wiernych oraz popołudniowe nabożeństwo z wykładem o synodzie i informacjami o działalności miejscowego zespołu synodalnego. Zwrócono się do duszpasterzy, by także raz w miesiącu w ramach ogłoszeń parafialnych przekazywali wspólnocie parafialnej informacje z prac miejscowego zespołu synodalnego i dokonań komisji centralnych synodu. Nade wszystko zachęcano księży proboszczów, aby w każdej Mszy św. (codziennej i świątecznej) pamiętali o modlitwie w intencji synodu oraz zapraszali do niej różne wspólnoty istniejące w parafii.

W dzisiejszych zmieniających się warunkach duszpasterstwo musi być elastyczne, zróżnicowane i dostosowane do lokalnych potrzeb, a zarazem uwzględniające wielkie procesy społeczne. Najmądrzejsi nawet rządcy diecezji nie mogą realizować swoich planów bez współpracy szerokich kręgów ludzi zarówno duchownych, jak i świeckich. Dlatego po Soborze Watykańskim II zmienił się charakter synodów - stają się mniej jurydyczne, a bardziej pastoralne<sup>409</sup>. Akcent

---

<sup>407</sup> Z danych wynika, że niektóre zespoły synodalne spotykały się na posiedzeniach roboczych 9 i więcej razy w roku, ale były i takie, których członkowie spotkali się tylko na 1-2 posiedzeniach. Dlatego Sekretariat Synodu apelował do przewodniczących parafialnych zespołów synodalnych, by planowali spotkania zespołów minimum raz w miesiącu. Zob. Komunikaty Synodalne, w: Biuletyn ..., dz. cyt., 9(1989), s. 9.

<sup>408</sup> W latach 1987-89 odbyło się 156 takich spotkań. Program spotkania był następujący: Msza św. koncelebrowana z homilią lub nabożeństwo, referat z dyskusją, relacje z pracy synodalnej składane przez przedstawicieli parafialnych zespołów synodalnych oraz komunikaty synodalne. W spotkaniach tych brali udział duchowni i świeccy członkowie synodu z dekanatu. Dość często toczyła się na nich ożywiona dyskusja wokół istotnych problemów Kościoła wrocławskiego. R. Drozd, Synod ..., art. cyt., s. 324.

<sup>409</sup> Synody pastoralne nadal posiadają charakter ustawodawczy, inaczej nie byłoby sensu nazywać ich synodami, w tym jednak znaczeniu odstępują od synodów tradycyjnych, że zajmują się przede wszystkim możliwościami adaptacji duszpasterskiej, a mniej zwracają uwagę na szczegółowe przepisy dyscyplinarne. T. Pieronek, Synody pastoralne po Soborze, w: Znak 24(1972), nr 214, s. 459.

przenosi się z końcowych aktów prawnych na cały proces ich tworzenia. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że sam ten proces jest ważniejszy niż dokumenty, które w jego wyniku powstały. Duszpasterska orientacja synodów dotyczy nie tylko treści uchwał synodalnych, ale także zagadnień związanych z ich przygotowaniem, oddziaływaniem na opinię publiczną, składem osobowym, czasem ich trwania, organizacją wewnętrzną, a więc problemów, które leżą u podstaw zakrojonej na szeroką skalę akcji duszpasterskiej. Tak też czyniły w większości polskie synody posoborowe, a wśród nich Archidiecezjalny Synod Wrocławski, czerpiąc z doświadczeń innych i wzbogacając je nowymi doświadczeniami. Pastoralny charakter Synodu Wrocławskiego wyraża się między innymi przez:

- dobrą organizację (tworzenie biur i komisji) i szeroką informację przez środki masowego przekazu,
- stworzenie możliwości wypowiedzenia się niemal wszystkich na tematy poruszane przez parafialne zespoły synodalne,
- prośbę o sugestie i wyrażenie potrzeb za pomocą ankiety,
- czynne zaangażowanie świeckich na wszystkich etapach pracy synodu.

Synod Wrocławski właściwie odczytał wskazania Soboru Watykańskiego II o potrzebie aktywnego zaangażowania wiernych świeckich w życie Kościoła i ich dowartościowanie. W oparciu o naukę soborową ukazał współpracę świeckich z hierarchią, zwłaszcza w duszpasterstwie. Synod mówił o właściwym powołaniu świeckich realizowanym w wykonywaniu zadań rodzinnych i społeczno - politycznych oraz przyczynił się do integracji i ożywienia grup laikatu.

Dorobkiem sześciolletnich prac Synodu Archidiecezji Wrocławskiej było opracowanie 21 dokumentów i 9 instrukcji wykonawczych ułożonych w siedem części, z których III i IV - w znacznej mierze poświęcone są laikatowi<sup>410</sup>.

Wydaje się, że największym sukcesem tego synodu było poruszenie szerokiego kręgu osób – zwłaszcza świeckich, ponieważ na 279 uczestników

---

<sup>410</sup> W rozdziale III „Lud Boży Kościoła Wrocławskiego” świeckim poświęcone są działy: Świeccy w Kościele Dolnego Śląska, Małżeństwo i rodzina. Zob. Synod Archidiecezji Wrocławskiej, dz. cyt., s. 101-144; W rozdziale IV „Zadania nauczycielskie i wychowawcze” świeckim poświęcone są działy: Przepowiadanie Słowa Bożego, Katecheza w służbie wychowania dzieci i młodzieży, Kształcenie teologiczne, Wych. katolickie młodzieży, Ewangelizacyjna rola środków masowego przekazu. Zob. Tamże, s. 185-276.

komisji centralnych było 107 osób świeckich. Wielka ilość świeckich katolików pracowała w parafialnych zespołach synodalnych, które łącznie odbyły ponad 5000 posiedzeń roboczych<sup>411</sup>. Z pewnością pomogło im to odczuć i przemyśleć swoje miejsce i znaczenie w Kościele. W ten sposób następowało odkrywanie Kościoła jako komunii, które ukazał Sobór Watykański II, a Synod Archidiecezji Wrocławskiej chlubnie zapisał się pośród posoborowych synodów w Polsce i wypełnił pragnienie Jana Pawła II o rozwoju cywilizacji miłości, jakie wyraził w liście na rozpoczęcie synodu<sup>412</sup>.

---

<sup>411</sup> J. Swastek, *Przeszłość i teraźniejszość Kościoła na Dolnym Śląsku*, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 70.

<sup>412</sup> „Ojciec Święty modli się gorąco, by to pasterskie spojrzenie Synodu Wrocławskiego na człowieka we współczesnym świecie przyczyniło się do rozwoju cywilizacji miłości wyrastającej z nienaruszonego depozytu nauki objawionej, w której mamy ustawicznie trwać zgodnie z wolą Chrystusa Pana”. H. Gulbinowicz, *Słowo wprowadzające ...*, art. cyt., s. 5.

## ROZDZIAŁ III

### NOVUM ROLI I ZADANIA ŚWIECKICH W KOŚCIELE POSOBOROWYM

Wiek XX bywa nazywany „wiekiem Kościoła” i „wiekiem laikatu”<sup>413</sup>. Zwrócenie uwagi na świeckich oraz powstanie i rozwój teologii laikatu nie były czymś przypadkowym, lecz zostały przygotowane przemianami, jakie zaszły w eklezjologii. Zainteresowanie się teologów funkcją ludzi świeckich w Kościele było reakcją na pewną jednostronność, jaka czasami dochodziła do głosu w praktyce życia kościelnego. Stan świecki uważano za pewne odstępstwo od ideału chrześcijańskiego na rzecz słabości natury ludzkiej. Ten ideał miał reprezentować jedynie kler i zakony.

W okresie przedsoborowym Kościół pojmowany był jako społeczność statyczna, której członkowie dzielili się na dwa stany: duchownych i świeckich. Duchowni przez święcenia byli uzdolnieni do sprawowania władzy, a świeccy - jedynie do posłuszeństwa<sup>414</sup>. Wyrazem tego było określenie przez Kodeks z 1917 r. głównie sytuacji prawnej osób duchownych, natomiast sytuację osób świeckich w Kościele określano przez negację mówiąc, że to wierni, którzy nie należą do stanu duchownego.

Począwszy od lat czterdziestych XX w. rozpoczęła się wielka dyskusja teologiczna nad zagadnieniem laikatu. Wzięli w niej udział słynni teologowie, m.in.

---

<sup>413</sup> Zob. Y. Congar, *Jalons pour une theologie du laicat*, Paryż 1954, s. 76.

<sup>414</sup> Spośród członków obu stanów rekrutuje się jeszcze stan trzeci, do którego należą ci, którzy przez śluby zakonne zobowiązali się do przestrzegania rad ewangelicznych. Por. J. Krukowski, *Prawa i obowiązki laikatu w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego*, w: *Chrześcijanin w świecie* 116(1983), s. 61-62.

Yves Congar, Karl Rahner, Ferdinand Klostermann<sup>415</sup>. To sprawiło, że problematyka laikatu zajęła jedno z głównych miejsc wśród najważniejszych spraw Kościoła naszych czasów, zwłaszcza na Soborze Watykańskim II.

Zaprezentowana przez Sobór Watykański II biblijna idea Kościoła jako Ludu Bożego stała się momentem zwrotnym w rozumieniu roli i zadań świeckich. Do laikatu nie odnosiła się wyłącznie sfera świecka, lecz także sfera duchowa i kościelna. Konstytucja *Lumen gentium* potwierdza, że świeccy wykonują misję całego ludu chrześcijańskiego w świecie i w Kościele, dlatego są powołani do pełnienia różnych form aktywnego apostołatu w Kościele<sup>416</sup>. Epokowym osiągnięciem Soboru było pogłębienie nauki o świeckich głoszonej przez Kościół, począwszy od pierwszych wieków jego istnienia i przedstawienie jej w kontekście czasów współczesnych w sposób zrozumiały dla ludzi naszych czasów. Nauczanie soborowe o świeckich dowartościowuje ich i zmierza do ich uaktywnienia w Kościele. Prawda o Ludzie Bożym, który jest wspólnotą ludzi świeckich i duchownych, o kapłaństwie wspólnym wiernych, o szczególnym ich powołaniu i właściwej im działalności apostołskiej, podkreśla godność i odpowiedzialność świeckich za losy Kościoła i świata.

Sobór Watykański II posługiwał się pojęciami biblijnymi, wśród których podstawowe znaczenie miało określenie Kościoła jako wspólnoty Ludu Bożego. W tej wspólnotcie szczególna rola przypada świeckim, którzy nie tylko do niej należą, ale ją stanowią. Istotne zatem pozostaje pytanie: kim jest wierny świecki? Dlatego na pierwszym miejscu przedstawię wyjaśnienie pojęcia świeckich aby później prześledzić ich rolę i zadania, jakie pełnili w Kościele na przestrzeni wieków. W ten sposób dojdę do nauki Soboru Watykańskiego II o zadaniach świeckich w Kościele i omówię określenie ich praw i obowiązków przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r., który nawiązuje do refleksji soborowej i jest swoistym przełożeniem jej pastoralnego języka na język prawa<sup>417</sup>.

---

<sup>415</sup> Wyrazem tego jest ilość publikacji na ten temat. Bibliografia przygotowana z okazji II Kongresu Światowego Katolików Świeckich wymienia 2229 pozycji. Podaję za: J. Ozdowski, Ludzie świeccy w Kościele, w: Zeszyty Naukowe KUL IX(1966), nr 3, s. 45. (45-61)

<sup>416</sup> Por. LG 33.

<sup>417</sup> Por. J. Krukowski, Prawa i obowiązki laikatu w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, w: Chrześcijanin w świecie 116(1983), s. 62. (61-68)

## 1. Pojęcie świeckich w Kościele.

Epokowym osiągnięciem Soboru Watykańskiego II było podanie teologicznej nauki o świeckich. Przypomnił on prawdy głoszone przez Kościół, poczynając od pierwszych wieków jego istnienia, pogłębione i przedstawione w kontekście czasów współczesnych w sposób zrozumiały dla wszystkich ludzi naszej epoki. Nauczanie soborowe o świeckich dowartościowało ich i zmierzało do ich uaktywnienia w Kościele.

W Piśmie Świętym wszyscy członkowie Ludu Bożego określani są mianem „święci” (*hagioi*), „uczniowie” (*mathetai*), „bracia” (*adelfoi*) lub po prostu „wierzący”<sup>418</sup>. Ani Stary Testament ani Nowy Testament nigdy nie stosują nazwy „świeccy” w odniesieniu do jakiejś grupy członków Ludu Bożego. Nieświętymi, czyli świeckimi, byłiby właściwie tylko członkowie ludów pogańskich, nie należący do kapłańskiego Ludu Bożego<sup>419</sup>. Stosunkowo wcześniej w starożytności literaturze pojawiła się nazwa „laik” (*laikos anthropos*) na oznaczenie „człowieka świeckiego”, w odróżnieniu od „duchowieństwa” (*cleros*)<sup>420</sup>. Termin ten jest pochodzenia greckiego. Nazwa *λαος* oznacza „Lud Boży” - w przeciwieństwie do *εθνε* (łac. *gentes*), która oznacza „ludy pogańskie”. W papirusach z epoki hellenistycznej, w tłumaczeniach greckich z II w. tekstów biblijnych, *laicos* używany był jako przymiotnik określający „rzecz pospolitą”, często w odróżnieniu od „rzeczy poświęconej” (np. chleba lub ziemi)<sup>421</sup>.

W starożytnej literaturze kościelnej po raz pierwszy nazwę „laik” - na oznaczenie człowieka świeckiego w odróżnieniu od duchowieństwa, spotykamy w liście papieża Klemensa Rzymskiego napisanym ok. 95 roku. Określenie *laicus*

---

<sup>418</sup> Por. M. Kaiser, *Die Laien*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts* (red. J. Listl), Regensburg 1983, s. 184-185.

<sup>419</sup> E. Weron mówi, że w ścisłym i bezwzględny znaczeniu nie ma i nie może być ludzi świeckich w Kościele, gdyż cały jako Lud Boży jest święty i kapłański. Zob. E. Weron, *Świecki chrześcijanin w Kościele*, w: *Communio* 1(1981), s. 16.

<sup>420</sup> H. U. von Balthasar przypomina, że o ile nazwę „człowiek świecki” można wyprowadzić od *laos* – „lud” (Kościół), należy podkreślić, że przynależący ciągle do tego ludu, a więc duchowny (również zakonnik), pozostaje zasadniczo człowiekiem świeckim! Zob. H. U. von Balthasar, *Czy są świeccy w Kościele?*, w: *Communio* 1(1981), nr 6, s. 3.

<sup>421</sup> „Zwykłego chleba pod ręką nie mam: jest tylko chleb święty”. 1 Sm 21, 5; „Nie będą święte, a będą służyły miastu za dzielnicę mieszkalną i pastwisko”. Ez 48, 15.

stosowane paralelnie ze słowem *cleros* znajdujemy dopiero w III wieku, w „Tradycji Apostolskiej”, przypisywanej Hipolitowi Rzymskiemu (początek III w.), u Klemensa Aleksandryjskiego (+215 r.), Orygenesza (+253 r.), a w Afryce - u Tertuliana i Cypriana<sup>422</sup>.

Określenie „kler” (*κλερος* - udział, dziedzictwo) zostało wprowadzone dla określenia członków stanu duchownego przez św. Hieronima i oznaczało, że są oni w szczególny sposób dziedzictwem, Pana lub że Pan jest ich dziedzictwem a określenie „świeccy” (*λαος*) oznaczało „lud”<sup>423</sup>. Judeo-hellenistyczne, jak również wczesnochrześcijańskie, użycie słowa *λαικος* nadało mu jednoznaczny atrybut – nie mający święceń, przynależny zwykłemu ludowi<sup>424</sup>, stając się przez to przeciwieństwem *κλερος* – stanu poświęconego Bogu i służbie Bożej. Z tego wynika, że przeciwieństwo kler – świeccy było już odczuwane przez Pierwszy Kościół<sup>425</sup>. To utwierdzenie się terminologii było znakiem powstawania nowych struktur społecznych, ale początkowo ograniczało się tylko do nazewnictwa. Struktury te, bez wątplenia, nie były jeszcze skryształizowane i byłoby nierozważnie mówić o ich wyraźnym statusie prawnym. Odtąd nazwa „laik” (człowiek świecki) zaczęła z czasem nabierać prawa obywatelstwa w literaturze kościelnej i stała się terminem teologicznym, będącym w coraz częstszym użyciu<sup>426</sup>.

Od pierwszych wieków istnienia Kościoła nazwa „laik” oznaczała członka Ludu Bożego, a więc człowieka ochrzczonego, zwyczajnego członka Kościoła, w odróżnieniu od członków hierarchii kapłańskiej<sup>427</sup>. Wszyscy więc członkowie

---

<sup>422</sup>J. Gaudeamet, Świeccy w pierwszych wiekach Kościoła, w: *Communio* 7(1987) nr 1, s. 3.

<sup>423</sup> W języku biblijnym *laos* oznacza „Lud Boży”, „naród wybrany”. W Starym Testamencie jest nim Izrael. Septuaginta nadaje temu słowu zdecydowanie sakralne znaczenie; podobnie Nowy Testament, gdzie oznacza nowy Lud Boży złączony z Bogiem przez Chrystusa (Dz Ap 15, 14; Rzym 9, 25). Słowem tym starożytność chrześcijańska określa gminę uczestniczącą w liturgii odprawianej przez kapłanów. „Laik” jest wtedy terminem sakralnym, oznaczającym uczestnika kultu publicznego. Zob. H. Bogacki, *Teologia laikatu*, w: *Homo Dei* 5 (1958), s. 705.

<sup>424</sup> U Żydów nazywano w ten sposób wierzącego, który nie był kapłanem ani lewitą. Zob. H.U. von Balthasar, *Czy są świeccy ...*, art. cyt., s. 3.

<sup>425</sup> Otwarte pozostaje pytanie, jak w odniesieniu kler-świeccy powstała opozycja, skoro także dzieci kleru należały do świeckiego Ludu Bożego. Zob. Plöchl W. M., *Geschichte des Kirchenrechts*, t. I, Wien 1960, s. 62.

<sup>426</sup> E. Weron, *Powołanie do konsekracji świata*, w: *Odpowiedzialni za świat*, Warszawa 1982, s. 219.

<sup>427</sup> Trzeba tu powiedzieć o uczestnictwie świeckich w powszechnym kapłaństwie. Trafna jest definicja ks. prof. A. Szafrąskiego: „kapłaństwo wiernych jest realnym, społecznym udziałem w kapłaństwie Chrystusa udzielonym przez chrzest i bierzmowanie, uzdalniającym do określonych funkcji sakramentalnych w kulcie Chrystusa i Kościoła i nadającym przez to ich całemu życiu orientację teocentryczną”. Por. Ks. A.

Ludu Bożego byli najpierw chrześcijańskimi laikami - świeckimi. Była to podstawowa kategoria, wynikająca z przyjęcia sakramentu chrztu i przynależności do świętego *laos*, a dopiero wtórną, przez święcenia, wchodził ludzie świeccy do stanu kapłańskiego i podejmowali nowe funkcje, wynikające ze święceń<sup>428</sup>. Z nazwą „laik” w polskim kręgu kulturowym i w naszym języku wiąże się dość często ujemne obciążenie znaczeniowe. Wywodzi się ono z czasów średniowiecza, kiedy jedyną warstwą ludzi wykształconych byli duchowni. Stąd nazwa duchownego (*clericus* -spolszczona „klerk”) była synonimem człowieka wykształconego, podczas gdy świeccy byli najczęściej ludźmi nie znającymi trudnej sztuki czytania i pisania. Dlatego niekiedy i obecnie o człowieku nieobeznanym z jakąś gałęzią wiedzy mówi się, że jest laikiem<sup>429</sup>.

Pozytywnie świecki określany był przez 2 elementy: z jednej strony był zwykłym chrześcijaninem, uczestnikiem świętego *laos* ze wszystkimi związanymi z tym prawami i obowiązkami, z drugiej strony - służył światu nie tylko przez bycie w świecie, ale przez poświęcanie się małżonkowi, rodzinie, zawodowi, przez sprawowanie władzy i życie publiczne. Patrząc po chrześcijańsku było to Boże wezwanie, przed którym nie powinno się uchylać, gdy jest się do niego wezwanym<sup>430</sup>. Podczas II Światowego Kongresu Apostolstwa Świeckich (Rzym 5-13.10.1957) bp Larain zwrócił uwagę na biblijne podstawy powierzenia człowiekowi misji dopełnienia dziejów zapoczątkowanych stworzeniem oraz na powierzenie każdemu chrześcijaninowi posłannictwa zbawczego<sup>431</sup>. Ferdinand Klostermann mówił, że przez chrzest i łaskę świeccy są powołani z pogaństwa i stają się nowym Izraelem, świętym *laos* Boga, tworząc z Chrystusem jedną mistyczną osobę, Jego Ciało, lud kapłański, prorocki i królewski. Są

---

Szafrański, Istota kapłaństwa wiernych według św. Tomasza z Akwinu, KUL, t. IV, 2(1957), s. 31.

w: Roczn. Teol.-Kanon.

<sup>428</sup> Pięknie tę myśl wyraził św. Augustyn: „Ileż mi preraża to, czym jestem dla was, pociechę mi daje to, czym jestem wraz z wami. Dla was bowiem jestem biskupem, wraz z wami jestem chrześcijaninem. Pierwsze to imię urzędu, drugie – łaski; tamto niesie z sobą niebezpieczeństwo, to – zbawienie”. Cyt. za: KK 32.

<sup>429</sup> E. Weron, Powołanie ..., art., cyt.s. 219.

<sup>430</sup> Nie jest to skazanie, jak ujmuje to błędna manichejska asceza. Zob. F. Klostermann, Der Laie in der Kirche, w: Seelsorger 29 (1959), s. 263.

<sup>431</sup> G. Chantraine, Laikat - chrześcijanie w świecie, Warszawa 1993, s. 15.

Zob. Rdz 1,28: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną”. Mt 28,20: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody...”.

przeciwieństwem pogan i mają istotną funkcję dla całej ludzkości. Mają światu wpajać nowe myślenie, kształt i zasady chrześcijańskie. Dlatego Pius XII nazwał Kościół życiową zasadą ludzkiej społeczności<sup>432</sup>.

Dowartościowanie laikatu przez Sobór Watykański II wyraziło się w podkreśleniu jego swoistej i niezastąpionej pozycji w Kościele oraz szczególnej roli w prowadzeniu przezeń misji zbawczej. Sobór naucza, że świeccy uczestniczą - dzięki namaszczeniu Ducha Świętego, otrzymanemu przez chrzest i bierzmowanie, w potrójnej misji Chrystusa i przyjmują posłannictwo całego Kościoła: misję uświęcania świata i samych siebie<sup>433</sup>. Świadczą oni słowem i życiem o Chrystusie<sup>434</sup>, przyczyniają się przez swe dzieła do postępu i udoskonalenia człowieka, tak pomagając w chrześcijańskim kształtowaniu świata<sup>435</sup>. Laikat - to ludzie świeccy żyjący w świecie, stojący bezpośrednio wobec spraw tego świata. Ich powołaniem jest zmierzanie do Królestwa Bożego przez zaangażowanie się w sprawy doczesne, by je kształtować zgodnie z wolą Bożą<sup>436</sup>. Żyjąc w świecie, mają go uświęcać, ukazywać Chrystusa przykładem swojego życia. W swym działaniu mogą i powinni jaśnieć wiarą, nadzieją i miłością, aby ten świat przemieniać. Do ich zadań, kompetencji i możliwości należy naświetlanie spraw doczesnych nauką Chrystusa i takie nimi kierowanie, by służyły one Chwale Bożej<sup>437</sup>.

Przedstawienie powyższych definicji nie rozwiązało definitywnie problemu ścisłego określenia stanu ludzi świeckich. Z tą trudnością borykała się soborowa próba określenia laikatu w Kościele. Zaraz po zakończeniu Soboru Watykańskiego II zwrócono uwagę na to, że nie można ściśle oddzielić świeckości od żadnego, nawet najbardziej duchowego, powołania w Kościele. Dlatego nie można soborowego określenia, które jest raczej opisem typologicznym, uznać za doskonałe<sup>438</sup>. Z tym wiąże się trudność właściwego i pełnego rozumienia świeckości, a przez to także określenia roli i zadań ludzi świeckich w Kościele, a w konsekwencji również trudność precyzyjnego określenia stanu kapłańskiego w Kościele, o którym mówił

---

<sup>432</sup> F. Klostermann, *Der Laie ...*, art. cyt., s. 262.

<sup>433</sup> Por. KK 5.

<sup>434</sup> Por. KK 35; KDK 43.

<sup>435</sup> Por. KK 36; KDK 38.

<sup>436</sup> S. Olejnik, *Jedność Kościoła a pluralizm życia chrześcijańskiego*, Warszawa 1982, s. 72.

<sup>437</sup> Por. KK 31

<sup>438</sup> E. Weron, *Budzenie olbrzyma: laikat*, Pallotinum 1995, s. 23.

i papież Paweł VI<sup>439</sup>. Źródłem tych wszystkich problemów jest fakt, że w kapłańskim Ludzie Bożym „świeckość” tkwi głęboko i niejako ontologicznie w tym, co „święte”(sacrum), „kapłańskie” i odwrotnie, to - co „kapłańskie”, nie daje się ściśle i bez reszty oddzielić od tego, co jest „laickie”, czyli „świeckie”. Trzeba więc zgodzić się na to, że różne są w Kościele stopnie świeckości, choć jest to pojęcie jeszcze nie całkiem jednoznaczne<sup>440</sup>.

#### R ó ż n e s t o p n i e ś w i e c k o ś c i

a) Ludzie, którzy w żaden sposób nie należą do Ludu Bożego, czyli Kościoła, są w ścisłym tego słowa znaczeniu „świeckimi”. Ustalenie faktu tej nieprzynależności nie jest łatwe. Chrzest z wody nie jest jedynym znakiem przynależności do Bożego *laos*. Jak wiadomo, Sobór Watykański II stwierdził, że „do katolickiej jedności Ludu Bożego [...], powołani są wszyscy ludzie i w różny sposób do niego należą lub są jej przyporządkowani, zarówno wierni katolicy, jak i inni wierzący w Chrystusa, jak wreszcie wszyscy w ogóle ludzie, z Łaski Bożej powołani do zbawienia”<sup>441</sup>. Według nauki soborowej w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego także ci, którzy nie przyjęli Ewangelii, ale wyznają wiarę w Boga, jak żydzi i muzułmanie<sup>442</sup>, a także ci, którzy szczerym sercem „szukają Boga” oraz ci, którzy „bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, usiłują natomiast, nie bez Łaski Bożej, wieść uczciwe życie”<sup>443</sup>.

b) L a i c y k o n s e k r o w a n i. Należą do nich bracia zakonni - nie będący kapłanami, i siostry zakonne. Z teologicznego i kanonicznego punktu widzenia są oni ludźmi świeckimi, chociaż ze względu na konsekrację (profesję rad ewangelicznych) prowadzą styl życia bardziej zbliżony do kapłańskiego. Z tego powodu w potocznym odczuciu bywają zaliczani do duchowieństwa i uczestniczą w niektórych jego przywilejach i uprawnieniach. Przez to, że

---

<sup>439</sup> Współczesny kryzys tożsamości kapłańskiej wywodzi się między innymi stąd, że skoro cały Lud Boży jest kapłański, to jak jest możliwe kapłaństwo ministerialne (hierarchiczne). Por. Paweł VI, Kapłaństwo dzisiaj: wybór przemówień, Pallottinum 1978, s.79.

<sup>440</sup> E. Weron, Świecki chrześcijanin ..., art. cyt., s. 18.

<sup>441</sup> KK 13.

<sup>442</sup> KK 16.

<sup>443</sup> Tamże.

podejmują i niekiedy wykonują prace w świeckich zawodach, zbliżają się oni w jakiejś mierze do w pełni świeckiego laikatu. Do tej grupy należy zaliczyć także członków instytutów świeckich. Z zakonnikami łączy ich profesja rad ewangelicznych w oparciu o więzy ślubów, przysięgi lub przyrzeczeń, jednak mają ją realizować w świecie i przy pomocy świeckich środków<sup>444</sup>. Nie prowadzą życia we wspólnotach, nie noszą odrębnego stroju, uprawiają świeckie zawody i w pełni uczestniczą w życiu świeckiego społeczeństwa. Paweł VI powiedział, że są jakby wysuniętym skrzydłem Kościoła i doświadczalnym laboratorium, w którym wypróbowuje się możliwość realizowania doskonałości chrześcijańskiej w pełni życia świeckiego, w warunkach współczesnego świata<sup>445</sup>.

c) **L a i k a t n i e k o n s e k r o w a n y** – bywa określany jako laikat w pełnym tego słowa znaczeniu. Świeckość laikatu wrosniętego w Lud Boży nie jest rzeczywistością stałą i niezmienną, ale raczej pewną jakością dynamiczną, która może wzrastać lub maleć, w zależności od stopnia świadomości związku z Chrystusem, który „sam jest święty” i sam jest „Najwyższym Kapłanem”. Dlatego Sobór w rozdziale o Ludzie Bożym upomina: „Wszyscy zaś synowie Kościoła pamiętać winni o tym, że swój uprzywilejowany stan zawdzięczają nie własnym zasługom, lecz szczególnej łasce Chrystusa; jeśli zaś z łaską tą nie współdziałają myślą, słowem i uczynkiem, nie tylko zbawieni nie będą, ale surowiej jeszcze będą sądzeni”<sup>446</sup>. Stąd więc kryterium i miarą właściwie pojmowanej świeckości może być stopień oddalenia od grzechu ciężkiego, przez który zostały zerwane więzi z Chrystusem, nawet gdy nie zostały zerwane formalno-prawne więzy przynależności do Kościoła. Dopowiada tę myśl do końca Sobór Watykański II, gdy stwierdza: „Nie dostępuje zbawienia, choćby był wcielony do Kościoła ten, kto nie trwając w miłości, pozostaje wprawdzie w łonie Kościoła ciałem ale nie sercem”<sup>447</sup>. Ze względu na stopień poczucia

---

<sup>444</sup> W zamierzeniu papieża Piusa XII, który w 1947 r. zatwierdził ten nowy w Kościele stan życia konsekrowanego, mają oni być promotorami świeckiego apostołstwa. Zob. E. Weron, Świecki ..., art. cyt., s. 23.

<sup>445</sup> Paweł VI, Charyzmat życia zakonnego, Pallottinum 1974, s. 181.

<sup>446</sup> KK 14.

<sup>447</sup> KK 14.

apostolskiej odpowiedzialności przyjęło się rozróżnienie na „dojrzały” i „niedojrzały” laikat kościelny. W języku polskim, gdy używa się nazwy „laikat”, to zazwyczaj ma się na uwadze ten właśnie zaangażowany laikat apostolski. Niewątpliwie słuszne jest uzależnienie przynależności do bardziej lub mniej dojrzałego laikatu od stopnia zaangażowania apostolskiego. Wśród laikatu niekonsekwentnego można również wyodrębnić różne grupy:

- Chrześcijańscy małżonkowie i rodzice – stanowią najbardziej uświęconą, ze względu na sakrament małżeństwa, formę życia świeckiego. Przez nich, jak wyraził się Y. Congar – substancja świata przemienia się w Ciało Chrystusa i w Kościół w samej czynności wzrastania<sup>448</sup>. W rozumieniu Soboru rodzina jest nie tylko pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa świeckiego, ale równocześnie „Kościółem domowym”<sup>449</sup> oraz szkołą apostołstwa i „bogatszego człowieczeństwa”<sup>450</sup>.
- Osoby ściśle współpracujące z misją hierarchii, czyli katecheci i nauczyciele w szkołach katolickich, katechiści na misjach oraz personel pomocniczy, działający wspólnie z duchowieństwem w ramach struktur parafialnych i diecezjalnych. Do tworzenia nowych form współpracy świeckich w posłannictwie Kościoła zachęcał Paweł VI, uważając je za korzystne dla ewangelizacyjnej działalności Kościoła<sup>451</sup>.
- Organizacje apostolskie katolików świeckich - są stałymi strukturami laikatu, które wpisały się w obraz współczesnego Kościoła. Powszechnie znane są: Akcja Katolicka, Legion Maryi, Wspólnota Życia Chrześcijańskiego (dawniejsze Sodalicje Mariańskie) oraz nowsze ruchy odnowy życia chrześcijańskiego<sup>452</sup>.

---

<sup>448</sup> Y. Congar, *Der Laie : Entwurf einer Theologie des Lientums*, Stuttgart 1964, s. 290.

<sup>449</sup> KK 11.

<sup>450</sup> DA 11; KDK 52.

<sup>451</sup> Paweł VI, Adhortacja o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi*, nr 73, Wrocław 2001.

<sup>452</sup> Najbardziej znane są: Ruch „Światło – Życie” (oazy), Droga Neokatechumenalna, Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Wspólnota „Wiara i Światło” (Muminki), *Communione e Liberazione*, *Focolare*, Wspólnota św. Jana,

Zorganizowany laikat apostolski rozwija swoją działalność na szczeblu lokalnym, diecezjalnym, narodowym i międzynarodowym, a także ogólnościatowym. Samych organizacji katolickich o zasięgu ogólnościatowym jest kilkadziesiąt<sup>453</sup>.

- Świeccy, którzy nie należą do żadnej zorganizowanej grupy, ale w oparciu o osobisty charyzmat dają w swoim środowisku życia świadectwo Chrystusowi. Sobór Watykański II bardzo wysoko ocenia wartości tego osobistego świadectwa<sup>454</sup>.

Po Soborze zaczęły pojawiać się opracowania zmierzające do zakwestionowania soborowej teologii laikatu. Pytano, czy istnieje odrębny stan chrześcijan świeckich. Sensowność istnienia takiego stanu wyraźnie kwestionują po Soborze Watykańskim II tacy teologowie, jak F. Klostermann<sup>455</sup>, H. Küng czy M. Keller. Zasadniczo nie kwestionuje się faktycznego istnienia stanu ludzi świeckich, natomiast podważa się słuszność zasady różnic stanowych w sensie teologicznym. Opierając się na charyzmatycznej wizji Kościoła posoborowego, próbuje się je likwidować jednak nawet sami przeciwnicy struktur przyznają, że trudno sobie wyobrazić charyzmatyczny Lud Boży bez jakiejś struktury władzy, więc prawdopodobnie będą one istnieć, choć może w formie udoskonalonej, lepiej przystosowanej do nowych warunków i zadań, jakie stoją przed Kościołem, lecz jednocześnie z zachowaniem tego co istotne w strukturach dotychczasowych (rozdzielenie na laikat i sakramentalne kapłaństwo)<sup>456</sup>.

Podsumowując, można powiedzieć, że każdy chrześcijanin, który jest w Kościele, został powołany do kroczenia drogą ku doskonałej miłości Boga i bliźniego. W Kościele jest miejsce dla wielu darów łaski, urzędów i sposobów

---

<sup>453</sup> E. Weron, Świecki chrześcijanin ..., art. cyt., s. 24.

<sup>454</sup> Apostolstwo indywidualne, którego przeobfitym źródłem jest życie prawdziwie chrześcijańskie (J 4, 14), stanowi początek i warunek wszelkiego apostolstwa świeckich, również zrzeszonego i nie można go niczym zastąpić. Por. DA 16.

<sup>455</sup> F. Klostermann mówi o istnieniu wspólnego prastanu chrześcijańskiego, wynikającego z faktu, że wiara i chrzest są fundamentem bycia chrześcijaninem. Max Keller zaś mówi o charyzmatycznej koncepcji Kościoła i zasadniczej równości wszystkich członków Ludu Bożego, twierdząc, że podział na stany życia nie nadaje się do utrzymania. Zob. E. Weron, Chrześcijanin świecki w świecie, w: Odpowiedzialni za świat, Warszawa-Poznań 1982, s.167.

<sup>456</sup> Tamże, s. 177.

działania<sup>457</sup>. W posoborowej wizji roli laikatu w Kościele i w świecie dokonuje się stopniowe przesuwanie akcentu w kierunku dowartościowania apostołstwa laikatu. Bardzo poważnie traktuje się specyficzne powołanie „do świata”, o którym mówi Konstytucja dogmatyczna o Kościele. Dzięki laikatowi Kościół staje się obecny „tam, gdzie jest świat” i osiąga swoim zbawczym wpływem ludzi w ich świeckim środowisku życia. Bez tej obecności i działalności Kościół nie mógłby dopełnić dzieła ewangelizacji<sup>458</sup>.

## **2. Sytuacja świeckich przed Soborem Watykańskim II.**

„Świeccy mają obowiązek słuchania, nie władzę rządzenia”. Te słowa jednego z wielkich papieży Średniowiecza, ponadto dobrego prawnika, Innocentego III, dobrze obrazują stosunek duchowieństwa do świeckich w tamtej epoce<sup>459</sup>. Niespełna wiek później zbiór przepisów kanonicznych, który posłużył w końcu jako kodeks Kościoła łacińskiego pod nazwą „Dekretu Gracjana”, odtworzył nieznany pierwotnie tekst tłumaczący dobrze mentalność epoki przez stwierdzenie, że istnieją „dwa rodzaje chrześcijan”: duchowni i świeccy. Jeżeli chodzi o tych drugich, to „wolno im posiadać dobra doczesne [...], wolno im żenić się, uprawiać ziemię, prowadzić sądy, prawować się, składać ofiary na ołtarze, płacić dziesięciny, i w ten sposób będą mogli się zbawić, o ile czyniąc dobrze, unikać będą występków”<sup>460</sup>.

Ten obraz, nieco ogólny i uproszczony, nie jest fałszywy, ale ukazuje rozbieżność, jaka z czasem zarysowywała się stopniowo w społeczeństwie chrześcijańskim. Spróbuję prześledzić ten proces na przestrzeni wieków.

### **A/ CZASY APOSTOLSKIE**

Oczywiste jest, że pierwsza wspólnota chrześcijańska - taka jaką spotykamy w „Dziejach Apostolskich”, nie oddzielała kleru od świeckich. Dowodem na to są stosowane określenia (a właściwie brak specyficznych terminów). Wierzący

---

<sup>457</sup> Por. H. U. Balthasar., Czy są świeccy ..., art. cyt., s. 4.

<sup>458</sup> Por. KK n. 31

<sup>459</sup> To słowa papieża Innocentego III wypowiedziane w czasie Soboru Ekumenicznego na Lateranie w listopadzie 1215 r. (kan. 44). Podają za: J. Gaudeamet, Świeccy w pierwszych ..., art. cyt., s. 3.

<sup>460</sup> Tamże.

tworzyli wspólnotę, w której akcent położony był na głęboką jedność, a nie specyfikację członków. Używane były określenia typu: „uczniowie”, „umiłowani”, „powołani”, wybrani”, „wierni”, „święci”<sup>461</sup>, a nie - „kler” i „świeccy”. Listy wymieniają tytuły i funkcje: nauczycieli, proroków, ewangelistów, pasterzy, prezbiterów, diakonów, biskupów<sup>462</sup>, nie ustalając ścisłych relacji między tytułami i funkcjami. Święty Paweł w swoim liście wspominał o pomocnikach. Nie wiemy do końca, na czym polegała praca owych pomocników, ale musiała ona mieć duże znaczenie dla dzieła ewangelizacji, skoro Apostoł z takim uznaniem podkreślał jej wartość w liście skierowanym do wiernych w Rzymie<sup>463</sup>.

Chociaż dalecy jesteśmy dzisiaj od bezkrytycznego idealizowania gmin pierwotnego Kościoła, to jednak chyba tylko tam można dopatrywać się prawidłowego rozumienia i realizowania miejsca i roli świeckich. Oczywiście, realizowany wówczas praktycznie model był wynikiem określonych warunków i nie mógł być kontynuowany w ten sam sposób w czasach późniejszych, jednak wydaje się, że był on wówczas prawidłowy w skali ogólnospołecznej ówczesnego Kościoła<sup>464</sup>. Charakteryzując świeckich w tym czasie, można powiedzieć, że:

- znali swe prawa i obowiązki w Kościele oraz starali się je realizować,
- mieli świadomość prawd religijnych, głęboko przeżytych, a także swojej godności jako członków Kościoła,
- występowało między nimi poczucie żywej więzi (przynajmniej w ramach gminy) i współodpowiedzialności,
- nie wprowadzili wyraźnych form przedziału i przeciwstawienia pomiędzy kapłaństwem a laikatem.

Niemniej jednak z czasem sytuacja zmieniła się. Laicy współdziałali w podboju świata dla Chrystusa. Szybkość rozszerzania się wiary była rezultatem współpracy ludzi świeckich<sup>465</sup>. W ideale wspólnoty pojawiło się miejsce na pewne

---

<sup>461</sup> Zob. Dz 11, 26; Rz 1, 7; 1Kor 1,2; Kol 3,12; 1Kor 4,17; Dz 9,32. Zob. J. Stępień, *Katolicy, chrześcijanie, wierni czy święci?*, w: AK 67 (1964),s. 242.

<sup>462</sup> Zob.: Rz 12, 7; 1Kor 12, 28; Ef 4, 11; 2Tm 4, 5; Flp 1, 1; Tt 1, 5.

<sup>463</sup> Por. Rz 16,3. 6. 12; Flp 4, 2-3.

<sup>464</sup> J. Eska, *Świeccy*, w: *Więź IV* (1961), s. 16.

<sup>465</sup> E. Weron, *Laikat i apostołstwo. Zarys teologii laikatu i apostołstwa ludzi świeckich*, Paryż 1973, s. 78.

zróżnicowanie, lecz nie było tam z pewnością jeszcze ani kleru, ani świeckich. Zarówno terminy te, jak i ich znaczenie, były nieznane, choć funkcje różnicowały się i jedne nie dawały się zastąpić innymi. „Trzoda Chrystusa” kierowana była przez określonych ludzi. Byli w niej, tak jak w wojsku, szefowie - prezbiterzy. Ale ta rodząca się hierarchia nie przekreślała uczestnictwa wszystkich w wykonywaniu funkcji liturgicznych, w których każdy chrześcijanin miał zadanie do wykonania<sup>466</sup>.

## B/ CZASY POAPOSTOLSKIE

Już w II w. zaistniała potrzeba wykładu wiary chrześcijańskiej, zbliżenia jej ludziom wykształconym, krytycznego ustosunkowania się do zarzutów stawianych przez światłych czytelników i słuchaczy nauki chrześcijańskiej. obrońcami wiary stali się świeccy intelektualiści: św. Justyn, Kwadratus, Arystydes, Aryston z Pelli, Atenagoras, Laktancjusz, Tertulian<sup>467</sup>. Świeccy w wypadkach konieczności udzielali wówczas chrztu, nosili Eucharystię tym, którzy nie mogli uczestniczyć we Mszy św., czy też zabierali głos w sprawie wyborów biskupów<sup>468</sup>. Dopiero w III w. zaczął szkicować się obraz laikatu. Obraz niedokładny i złożony, ponieważ źródła nie dają odpowiedzi na wiele pytań, a do tego pozwalają zauważyć także regionalne różnice<sup>469</sup>. Nie można jednak mówić o izolacji Kościołów lokalnych. Pomimo prześladowania pewne relacje istniały, ale były rzadkie i trudne do opisanie, gdyż dyscyplina nie była jednakowa we wszystkich Kościołach. Wspólnoty stawały się bardziej liczne. W tej masie nie wszyscy posiadali jednakowy zapał. Z wielu jest powodów coraz częściej zwracano uwagę na konieczność lepszej „organizacji” i oddzielenia tłumu świeckich od małej grupy kleru.

Wzrost liczby chrześcijan, a także zróżnicowanie ich postaw i roli w życiu wspólnot, zaczynał wymagać refleksji dotyczącej części składowych Kościoła. W Afryce - na początku III wieku, Tertulian, ale także (kilka dziesięcioleci później) biskup Kartaginy - św. Cyprian, stwierdzili, że według nich istnieją duchowni

---

<sup>466</sup> Por. J. Gaudeamet, Świeccy w pierwszych ..., art. cyt., s. 4.

<sup>467</sup> Zob. A.L. Szafranski, Kairologia - Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym, Lublin 1990, s. 235.

<sup>468</sup> Przykładem może być wybór św. Ambrożego na biskupa Mediolanu. Zob. A. Bardecki, Kościół epoki dialogu, Kraków 1966, s. 332.

<sup>469</sup> Nie mówiąc o Egipcie, Syro-Palestynie, Azji Mniejszej czy Grecji. Tego, co wiadomo o Afryce Północnej, nie da się przenieść do Włoch, Rzymu czy Mediolanu. O wspólnotach Galii i Hiszpanii nie wiadomo prawie nic. J. Gaudeamet, Świeccy w pierwszych ..., art. cyt., s. 5.

i świeccy i że każda z tych grup posiada swoje własne znaczenie. Tertulian podkreślał różnice między klerem, który określał terminem *ordo* - zapożyczonym z języka łacińskiego (a stosowanym w klasyfikacji społecznej i organizacji administracyjnej), a świeckimi. Różnicę tę uważał on za coś konstytutywnego dla Kościoła, choć była ona czasami słabo dostrzegalna<sup>470</sup>.

„Didaskalia”, pisane około 220 r. w patriarchacie antiocheńskim, potwierdzały misję każdego w Kościele, mówiąc o różnych stopniach duchownych, ale wymieniały także wdowy, diakonise, zwykłych świeckich. Tych ostatnich prosiło się, „aby napełnili Kościół; tych, którzy są na zewnątrz nawracajcie [...] i wprowadzajcie do Kościoła”<sup>471</sup>. Ludzi pozyskanych tą drogą świeccy nauczali podstawowych dogmatów i moralności chrześcijańskiej, aby przygotować ich do chrztu, świadczyli o katechumenach w czasie egzaminu przed chrztem, potwierdzali ich dobre czyny. Podczas lat przygotowań do chrztu pomagali im, udzielając pouczeń słowem i przykładem, aby w końcu - jako ci prawdziwi „ojcowie” katechumenów (ojcowie chrzestni), wziąć udział w ukoronowaniu długiego okresu przygotowań, czyli w chrzcie swoich „synów duchowych”<sup>472</sup>. W tych czasach świeccy stali na czele renomowanych szkół. Dobrze znany jest przykład Orygenesza w Aleksandrii, który na początku III wieku został przeznaczony na kierownika szkoły katechetycznej, kształcącej świeckich słuchaczy. W szkole tej zorganizował kurs wyższy dla bardziej zaawansowanych<sup>473</sup>. Wiemy także, że świeccy wzywani byli do głoszenia nauk w kościołach. Zwyczaj ten, praktykowany przez niektóre Kościoły Azji Mniejszej, został zaniechany przez biskupa Aleksandrii - Demetriusza. Jeśli kierowanie szkołami, stojące na wysokim poziomie nauczanie teologiczne czy przepowiadanie było dla świeckich sytuacją dość wyjątkową, to zalecenie, aby przekazywali oni orędzie ewangeliczne i pracowali dla rozwoju wspólnoty, dotyczyło ich wszystkich w sposób ogólny.

---

<sup>470</sup> We fragmencie „Zachęty do czystości” Tertulian pyta: „Czy my świeccy nie jesteśmy kapłanami?” I kontynuuje: „Tam, gdzie nie ma *ordo* katolickiego (w znaczeniu „kleru”), ty, człowieku świecki, składasz ofiary, ty chrzczisz; ty jesteś sam dla siebie kapłanem”. Sam fakt lansowania tego typu stwierdzeń wskazuje na trudność dokładnego ustalenia granicy. Por. Tamże.

<sup>471</sup> Podaję za: J. Woźniakowski, Świeccy, Znak 1987, s.12.

<sup>472</sup> W razie konieczności mogą zresztą sami chrzcić. J. Gaudeamet, Świeccy w pierwszych ..., art. cyt., s. 7.

<sup>473</sup> Gdy w III w. Orygenes pisał swe dzieło *De principis*, był jeszcze człowiekiem świeckim. Dopiero po trzydziestu latach pracy w szkole Orygenes przyjął święcenia kapłańskie po to, aby móc przepowiadać we wspólnotach istniejących przy kościołach. Zob. A.L. Szafranski, Kairologia ..., dz. cyt., s. 235.

Ważne jest również, że w tym okresie biskup był wybierany przez całą wspólnotę, „przez duchowieństwo i lud”. Nie chodzi tu oczywiście o głosowanie polegające na indywidualnym oddawaniu i liczeniu głosów<sup>474</sup>, ale o przedstawienie opinii, co oznaczało znaczący wpływ na wybór. Wspólnota służyła też radą biskupowi. Św. Cyprian, bardzo świadomy swoich kompetencji i różnicy między klerem a laikatem, zwracał się do świeckich w latach prześladowań, zastanawiając się nad wymierzeniem kary tym, którzy ukrywali się, aby uniknąć prześladowań. Zatem świeccy byli dla niego konsultantami w ważnych sprawach<sup>475</sup>.

Inny sposób uczestnictwa w życiu wspólnoty - każdy duchowny i świecki wzywany był do zaradzania potrzebom wspólnoty: wydatki na cele kultowe, utrzymywanie budynków, być może także pomoc duchownym, którym dotychczas nie zakazano pracować w celu zaspokajania własnych potrzeb, ale głównie - pomoc najbiedniejszym, wdowom, sierotom, chorym, więźniom. Istniała kasa znajdująca się pod patronatem biskupów, która napełniana była przez świeckich. Każdy sam osądzał stosowność i wielkość swoich ofiar. Dzięki nim Kościół był zabezpieczony w razie konieczności i miał w pełni zagwarantowaną niezależność<sup>476</sup>. Tak precyzowała się struktura wspólnoty i zarysowywały się jej kontury.

## C/ STAROŻYTNOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA

Wiek IV oznacza nowy okres w historii Kościoła. Przede wszystkim dlatego, że ustały wielkie prześladowania, a także próba usunięcia chrześcijaństwa przemocą. W 313 r. Konstantyn i Licyniusz przyznali każdemu wolność wyznawania dowolnie wybranej religii<sup>477</sup>. W krótkim czasie chrześcijaństwo stało się religią uprzywilejowaną, a w 380 r. Teodozjusz I czynił je religią państwową,

---

<sup>474</sup> Zachowane opisy dotyczące wyboru biskupa pokazują, że niektórzy duchowni i świeccy odgrywali szczególną rolę, proponując kandydata, ukazując jego zasługi i pozyskując w ten sposób dla niego lud, który wybierał przez aklamację. Dopuszczano możliwość przeciwstawienia się mniej trafnym wyborom. Por. J. Guitton, *Kościół współczesny*, Warszawa 1965, s. 123.

<sup>475</sup> Św. Cyprian w III w. formułuje zasadę, którą potwierdza cała ówczesna tradycja: „Od samego początku mego episkopatu ustaliłem, by nic nie postanawiać w oparciu o moje własne poglądy bez radzenia się was (księży i diakonów) i bez zgody ludu”. Podaję za: J. Eska, *Świeccy*, art. cyt., s. 12.

<sup>476</sup> Por. J. Gaudeamet, *Świeccy w pierwszych ...*, art. cyt., s. 7.

<sup>477</sup> Cesarz Konstantyn Wielki za pomoc w dziele apostołskim dwunastu najważniejszym ówczesnym społecznościom kościelnym został nazwany „mężem apostołskim”. Zob. F. Klostermann, *Das christliche apostolat*, Innsbruck 1962, s. 130.

zmuszając wszystkich mieszkańców imperium do przyjęcia religii, którą Piotr przyniósł Rzymianom. Nowa sytuacja polityczna sprzyjała więc rozprzestrzenianiu się chrześcijaństwa. Wspólnoty mogły świętować swój wielki dzień – cieszyły się licznymi korzyściami materialnymi, finansowymi i prawnymi. Nieustannie rosnąc w liczbę, mogły i musiały coraz bardziej organizować się.

Około roku 380 „Konstytucje apostołskie” - obszerny zbiór w ośmiu księgach, pierwsze miejsce poświęciły świeckim, później dopiero opisując trzy stopnie kleru (zaczepnęły to z „Didaskaliów”, powstałych w patriarchacie antiocheńskim półtora wieku wcześniej). Wynosiły one laikat, czyniąc mu ten zaszczyt, iż od niego rozpoczynały opis Kościoła: „Słuchajcie także wy świeccy, którzy jesteście Kościołem katolickim i uświęconym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem wybranym, wielkim Kościołem, oblubienicą przyozdobioną dla Pana Boga”<sup>478</sup>. Biskup Cezarei - Euzebiusz (zm. 340 r.), mówiąc o świeckich, napisał: „są dwa zasadnicze sposoby życia w Kościele Chrystusa, pierwszy przewyższa naturę [...]. Drugi jest mniej wzniosły. Ci ostatni żyją cnotliwie w małżeństwie, poświęcając się pomnażaniu rodzaju ludzkiego, zajmują się interesami i porządkiem, rolnictwem i handlem. Poświęcają godzinę na pobożne praktyki, a w pewne dni oddają się nauczaniu religijnemu i lekturze prawa Bożego”<sup>479</sup>.

W IV wieku świeccy w dużym stopniu uczestniczyli jeszcze w życiu wspólnoty, ale rozłam między laikami a klerem stawał się bardziej wyraźny, a funkcje, które spełniali świeccy, wymykały się im i to na długie lata. „Konstytucje Apostołskie” pozwalały jeszcze świeckim nauczać. Ale wiek później papież Leon Wielki kilkakrotnie powtórzył, że poza kapłanami nikt - ani mnisi, ani świeccy, nie może nauczać ani głosić kazań. Z tym, że dyscyplina ta była wtedy jeszcze różna,

---

<sup>478</sup> Por. Konstytucje apostołskie, Księga I „Katolicka nauka o świeckich”, w: Konstytucje apostołskie, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, s. 14.

Ale w księdze III „O wdowach” dodaje: „Osobom świeckim zakazujemy wykonywania czynności kapłańskich, takich jak składanie ofiary, udzielanie chrztu, nakładanie rąk oraz udzielanie małego i dużego błogosławieństwa”. Konstytucje apostołskie, Księga III, p. 10, w: Konstytucje apostołskie, dz. cyt., s. 89. O odniesieniu do świeckich mówi także księga II „O biskupach”: „Świecki niech zatem szanuje dobrego pasterza, niechaj go kocha, niech się go lęka jak ojca, jak pana, jak władcy, jak arcykapłana Boga, jak nauczyciela pobożności [...]. Podobnie biskup niech kocha świeckich jak swe dzieci”. Konstytucje apostołskie, Księga II, p. 20, w: Konstytucje apostołskie, dz. cyt., s. 30.

<sup>479</sup> Podaję za. J. Gaudeamet, Świeccy w pierwszych ..., art. cyt., s. 9.

w zależności od regionu<sup>480</sup>. Pozostały im jedynie funkcje portiera, zakrystianina, stróża pilnującego porządku w czasie nabożeństw, osoby wskazującej miejsca poszczególnym rodzajom wiernych w czasie obrzędów liturgicznych. We wspólnocie klerykalnej, która coraz bardziej hierarchizowała się, świeccy, chociaż reprezentowali wielką masę (albo też dlatego, że ją reprezentowali), byli uważani za kategorię niższą wobec duchownych, byli to „zwykli świeccy” i to nawet wtedy, gdy należeli do grona najwyższych dostojników państwowych<sup>481</sup>. W końcu IV wieku biskup Mediolanu – Ambroży, buntował się, gdy Walentynian II chciał poddać go pod osąd świeckich: „Jak mogłeś, bardzo łaskawy imperatorze, wyrazić zgodę, aby w sprawach wiary świeccy wypowiadali się o swoim biskupie? [...]. Gdyby biskup miał otrzymywać lekcje od świeckiego, cóż by z tego wyniknęło? Świecki mógłby wtedy tylko rozprawiać, biskup jedynie słuchać i stałby się uczniem świeckiego”<sup>482</sup>. To, co głosił Ambroży z Mediolanu, potwierdzone zostało przez prawa i zwyczaje. Jedną z największych sankcji, jaka mogła dotknąć duchownego, była degradacja do „wspólnoty świeckich”. Mimo iż różnice stawały się coraz bardziej wyraźne, a rozwój prawa zaostrzał przepisy, nie oznaczało to wcale, że świeccy zostali całkowicie na marginesie Kościoła. Ich rola nadal była duża. Przede wszystkim istotny akt, jakim był wybór biskupa, nadal dokonywany był przez „duchowieństwo i lud”<sup>483</sup>. Przyzwyczajeni do życia publicznego, niektórzy świeccy służyli biskupowi jako pomocnicy w administrowaniu dobrami kościelnymi. Dopiero Synod w Rzymie odsunął świeckich od zarządzania dobrami kościelnymi.<sup>484</sup>

---

<sup>480</sup> I tak np. w Galii w końcu V w. „*Statuta Ecclesiae Antiqua*” pozwalają świeckim nauczać pod pewnymi warunkami. Uznają również prawo świeckich do udzielania chrztu. Zarówno Tertulian, jak i Hieronim, a zwłaszcza Augustyn, przypominają to kilkakrotnie. Podaję za E. Weron, *Laikat ...*, art. cyt., s. 79.

<sup>481</sup> Konstantyn w mowie do Euzebiusza z Cezarei stwierdził, że uważa się za „biskupa zewnętrznego” (określenie wieloznaczne, które wywołało obfitą literaturę u historyków współczesnych). Kilka dziesięcioleci później cesarz Walentynian, aby uwolnić się od próśb biskupów wschodnich, odpowiedział im: „Ja jestem tylko świeckim, nie mam więc prawa zajmować się podobnymi sprawami”. J. Gaudeamet, *Świeccy w pierwszych ...*, art. cyt., s. 10.

<sup>482</sup> Tamże.

<sup>483</sup> Papież Leon Wielki przypomina to, kilkakrotnie powtarzając: „jeśli chodzi o wybór biskupa, wybiera się ze wszystkich tego, o którego duchowieństwo i lud proszą w sposób jednomyślny” (List 10, 445). J. Gaudeamet, *Świeccy w pierwszych ...*, art. cyt., s. 11.

<sup>484</sup> Synod w Rzymie w 502 r. decyduje, że „żaden świecki, czy to zakonnik czy możny, nie będzie mógł w żadnym wypadku ingerować w sprawy dóbr kościelnych”. Poucza, że sami tylko księża mają władzę dysponowania tymi dobrami. Podobne decyzje podejmowały inne synody, np. w Sewilli w 619 r. i Toledo w 633 r. Tamże.

W Afryce Północnej (należącej do Rzymu od III w., aż do upadku Kościoła w czasie inwazji Wandalów w 439 r.), ważniejsi członkowie wspólnot, określane mianem *seniores laici* lub *seniores ecclesiae*, a niekiedy nawet „senatorów”, tworzący w łonie wspólnoty rady świeckie, towarzyszące biskupowi, byli wzywani, aby uzupełniać członków trybunału, a nawet przysługiwała im rola rzeczników broniących praw Kościoła wobec instancji świeckich. Ponadto podejmowali oni pewne obowiązki o charakterze czasowym, tj. stróża skarbu, zarządcy budynków. Sposób ich ustanawiania jest mało znany (prawdopodobnie byli wybierani). Inne ważne świadectwo o roli świeckich w życiu Kościoła dała konferencja w Kartaginie (411 r.), zwołana w celu zakończenia konfliktu, który od wieków przeciwstawił katolików donatystom. Była ona prowadzona przez wysokiego urzędnika cesarskiego, trybuna i notariusza Marcellinusa, w asyście licznych urzędników świeckich wybranych do tego celu. Bez wątplenia fakt, że chodzi tu o urzędników państwowych, nadawał specyficznego kolorytu temu laikatowi, niemniej jednak przed świeckimi, i to nawet z aprobatą Augustyna, toczono ten ważny spór dotyczący problemów wiary i dyscypliny. Teren Afryki był szczególnie otwarty na uczestnictwo świeckich w życiu Kościoła<sup>485</sup>. W tym czasie świeccy uczestniczyli w synodach. Ten zwyczaj trwał przez IV i V wiek. W Hiszpanii Synod w Elwirze (pierwsze lata IV w.) odbywał się w obecności diakonów i całego ludu. W Galii w 439 r. - na Synodzie w Reiz, „kurialiści i uczestnicy” towarzyszyli kapłanom i diakonom. Na Synodzie w Rzymie również zaznaczyła się obecność świeckich i to osób wysokiej rangi<sup>486</sup>. Filozofowie i uczeni pogańscy uczestniczyli prawdopodobnie w Synodzie w Nicei, gdzie na forum bronili Ariusza<sup>487</sup>.

W IV w. rozległy obszar działalności był dostępny dla świeckich. Uczestniczyli oni w pełni w życiu wspólnoty nie tylko w pracach administracyjnych lub materialnych, ale także w nauczaniu, a niekiedy nawet w głoszeniu kazań, przygotowywali katechumenów, asystowali przy chrzcie, rozdzielali konsekrowany chleb. Jednak od końca VI w. dualizm: kler - świeccy

---

<sup>485</sup> Tamże, s. 12.

<sup>486</sup> Por. Y. Congar, Autorytet w Kościele: rozwój historyczny, *Znak* 14(1964), nr 5, s. 570.

<sup>487</sup> Potwierdzają to niektórzy historycy starożytni. Ich świadectwa przyjmowane przez jednych, przez innych są odrzucane. Ale pewne jest, że na synodach w Efezie i w Chalcedonie urzędnicy państwowi odgrywali rolę znaczącą. Zob. E. Weron, *Laikat i apostołstwo ...*, dz. cyt., s. 80.

doprowadził do zastrzeżenia jedynie duchownym zarówno funkcji liturgicznych, jak i władzy nauczania. W tym samym czasie, wraz z odsunięciem świeckich od ołtarza, zostali oni pozbawieni możliwości zarządzania dobrami kościelnymi.

#### D/ ŚREDNIOWIECZE

Zarzuca się Kościołowi tego okresu, że był wybitnie klerykalny, nie znajdując miejsca dla ludzi świeckich. W zbiorze pięciu ksiąg „Dekretów” czwarta księga traktowała nie o duchownych, ale właśnie o ludziach świeckich, a ściśle o związku małżeńskim. Przyznawano każdemu świeckiemu prawo do zawarcia związku małżeńskiego z wszystkimi innymi prawami, które on za sobą pociągał. Ludzie świeccy mieli prawo domagać się od duchownych: udzielania im sakramentów (gdy tylko spełnione były wymagane warunki) i wykonywania różnych czynności kościelnych ze strony kleru<sup>488</sup>.

W średniowieczu obywatelami i chrześcijanami pierwszej klasy byli duchowni, natomiast nieduchowni i rycerze stanowili stan niższy, o charakterze służebnym. W takim układzie społecznym tylko rycerze wyższej rangi i władcy świeccy mieli wpływ na bieg wypadków w świecie i w Kościele. Taka sytuacja wywoływała niekiedy w Kościele i poza Kościołem reakcję w postaci ruchów laickich, charakterystycznych dla średniowiecza (katarzy, patareni, ubodzy z Lyonu) oraz stowarzyszeń pseudomistycznych (np. bracia i siostry wolnego ducha), których zwolennicy przesadnie akcentowali prawa świeckich do nauczania prawdy Bożej i do rządów w Kościele, tym samym przekreślając specjalne uprawnienia w tej dziedzinie Stolicy Apostolskiej i biskupów<sup>489</sup>. Choć świeccy stracili przysługujące im dawniej prawo do uczestnictwa w wyborach swoich duchowych pasterzy, to jednak u schyłku średniowiecza odzyskali je w formie prezentacji. Ponadto posiadali czasem prawo konsensu na wyroki sądowe łącznie z ekskomunikami. Przyznawane im było prawo spowiadania się u zaufanego

---

<sup>488</sup> A. Garcia, Status laikatu w Kościele średniowiecza, w: *Communio* 7 (1987), nr 1, s. 17.

<sup>489</sup> Pierwszym przejawem antyklerykalizmu był montanizm, który już w starożytności domagał się dowartościowania świeckich, a szczególnie kobiet. Do najżarliwszych krytyków hierarchii, a szczególnie papieża, należał Girolamo Savonarola – mnich dominikański spalony we Florencji w 1498 r. Zob. A.L. Szafranski, *Kairologia ...*, dz. cyt., s. 204.

i wypróbowanego kapłana, a nie u wyznaczonego przez Sobór Laterański IV *sacerdos proprius*, gdy ten nie spełniał określonych wymogów<sup>490</sup>.

W XII w. pojawił się nowy element świecki – urząd kościelny (*vitricus*)<sup>491</sup>. Nie była to instytucja w powszechnym prawie Kościoła, ale ujawniała się tam, gdzie przeważał w parafii trend wspólnotowy (w miastach, a w niektórych regionach także w wiejskich parafiach). Kościelnemu mogły być przekazane fundacje kościelne, np. szkolne, szpitalne, ołtarzowe. Czasami dla poszczególnych fundacji znajdowały się samodzielne organy władzy, czasami mieszane kościelno - świeckie. Urząd ten był poddany kontroli miejscowej władzy świeckiej, przez co świeccy próbowali wpływać na władzę kościelną i umocnić wpływ na zarząd majątków leżących na ich obszarze, ale także na dobra kościelne podległe ich wójtostwu<sup>492</sup>.

Na niektórych synodach partykularnych oraz ekumenicznych pojawili się ludzie świeccy i choć zaproszenia podyktowane były raczej wolą zaznajomienia ich z tym, co jest uchwalone, jednak bez wątplenia mieli oni swój głos, który był brany pod uwagę<sup>493</sup>. Przykładem może być Sobór Laterański IV (1215), który zobowiązał biskupów do ustanowienia jednego urzędnika albo dwóch odpowiednich mężczyzn do udokumentowania aktów sądowych lub pozasądowych. Tak zostało ustanowione stanowisko notariusza kościelnego (w źródłach znajdujemy określenia: *tabellio*, *notarius*, *actuarius* i *cancelarius*). „Dekretały” stanowią, że ksiądz nie powinien pełnić tych funkcji gdyż według zamysłu prawodawcy chodziło o urząd świeckich, jednak historia pokazuje, że ustanawiani byli także duchowni<sup>494</sup>.

Wewnątrz średniowiecznego systemu korporacyjnego świeckim niejednokrotnie udawało się mieć wpływ w zakresie swoich własnych kompetencji. Dla przykładu, na uniwersytetach u boku duchownych byli obecni i działali świeccy. W pewnej mierze uczestniczyli oni w przywilejach duchownych, jednak

---

<sup>490</sup> Por. Tamże.

<sup>491</sup> W połowie XII w. ten urząd był widoczny w Anglii i w Wenecji, w pierwszej połowie XIII w. - w Burgundii i w Niemczech, a w XIV w. nastąpiło jego dalsze rozszerzenie. Por. W.M. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, t. 2, Wien 1962, s.443.

<sup>492</sup> Por. Tamże, s. 442.

<sup>493</sup> „Podczas procesów kanonicznych świadkowie synodalni (świeccy) stanowili niewątpliwie instancję krytyczną w odniesieniu do postawy duchownych”. A. Garcia, *Status laikatu ...*, art. cyt., s. 17.

<sup>494</sup> Por. W.M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 2, s. 154.

bez zaciągania zobowiązań. W takiej sytuacji było wielu studentów, którzy przez przyjęcie pierwszej tonsury korzystali z dóbr, pozwalających im na kontynuowanie studiów bez obowiązku robienia dalej kariery kościelnej. Pewne stowarzyszenia świeckie, jak zakony tercjarzy, otrzymywały przywileje stanu zakonnego bez podejmowania obowiązków zakonnych. Trzeba także stwierdzić, że ludzie świeccy przypisywali sobie prawa i przywileje, np. własne kościoły, patronaty, listy polecające, które nigdy nie były uznane przez Kościół, ale istniały i były trudne do zlikwidowania<sup>495</sup>. W tym czasie ludzie świeccy nie uświadamiali sobie tak odpowiedzialności za Kościół, jak w wiekach wcześniejszych, co w konsekwencji skutkowało brakiem ich zaangażowania w sprawę dobra Kościoła, a nawet pewną stagnacją.

#### E) CZASY NOWOŻYTNE

Szczególną rolę odegrał jednak nowożytny okres dziejów Kościoła. Kościół walcząc z Reformacją, przyjął postawę obronną i w praktyce akcentował oraz rozwijał te elementy, które atakowała Reformacja, a więc: sakramentalne kapłaństwo, ustrój hierarchiczny oraz autorytatywne magisterium. Kościół położył zatem nacisk na teologiczne uzasadnienie i rozwijanie tych właśnie elementów, natomiast teologia laikatu i praktyczna koncepcja jego roli pozostawała nierozwinięta. Te okoliczności zaważyły na linii rozwojowej Kościoła aż po XX w. Jej cechy charakterystyczne to: ostrożność, dominacja troski o czystość doktryny, tendencje centralistyczne. W tej atmosferze praktyka duszpasterska za najważniejszą cnotę świeckich uważała posłuszeństwo. Ta sytuacja w dużym stopniu uformowała postawy świeckich, a zwłaszcza dwie o szczególnym znaczeniu:

- **B i e r n o ś ć** – charakteryzowała się brakiem poczucia współodpowiedzialności za Kościół u szerokich mas wiernych, a nawet brakiem świadomości istnienia tego problemu oraz niechęcią do praktycznego podejmowania tej współodpowiedzialności.
- **K o m p l e k s n i ż s z o ś c i** świeckich wobec kapłanów, a co za tym idzie - traktowanie stanu świeckiego jako z natury bardziej

---

<sup>495</sup> Por. A. Garcia, Status laikatu ..., art. cyt., s. 18.

grzesznego. Nie dostrzegano, że świeckość jest najbardziej normalną drogą osiągnięcia świętości.

Tę sytuację można krótko scharakteryzować jako zafałszowanie pozycji świeckich<sup>496</sup>.

Trudna sytuacja na Węgrzech w XVI w. doprowadziła do powstania licencjatów. Na terenach opianowanych przez Turków brak kapłanów spowodował potrzebę służby świeckich jako pomocników duszpasterzy. Na początku XVII w. stanowili oni już instytucję kościelną, o której wspominał kard. Pazmany (1570-1637). Określenie *licentiatus* rozwinęło się z przyznawania im *licentia*<sup>497</sup>. W daleko idącym stopniu pomocnicy byli dopuszczani do służby kościelnej: udzielali chrztów, asystowali przy ślubach, katechezie dzieci i dorosłych, kierowali nabożeństwami wraz z czytaniem Ewangelii i kazaniem, prowadzili pogrzeby i zajmowali się kierownictwem duchowym, a także zarządzali domem Bożym. Musieli składać egzaminy sprawdzające znajomość prawd wiary i złożyć wyznanie wiary. Z reguły byli ustanawiani na miejsce wydalonych proboszczów lub do wspólnot filialnych, i to czasowo - z koniecznością ponownych egzaminów<sup>498</sup>. Podobnie wyglądała sytuacja na terenach misyjnych, gdzie w XVI w. katechiści występowali jako pomocnicy misyjni. W związku z brakiem kapłanów współdziałali oni w duszpasterstwie oraz w nauczaniu katechumenów i chrześcijan. Ponieważ byli brani z ludności misyjnej, mieli do niej łatwiejszy dostęp. Nie tylko nauczali katechizmu, ale prowadzili bez kapłana nabożeństwa, rozdawali komunię, w nagłych wypadkach udzielali chrztów, opiekowali się chorymi i grzebali zmarłych<sup>499</sup>.

Specyficzna sytuacja zaistniała w Korei. Pod koniec XVIII w. Koreańczyk Ni Syend Huni, który po chrzcie w Chinach przyjął imię Piotr, w 1784 roku wrócił do Korei, głosząc naukę, a ponieważ nie było żadnego księdza, sam chrzczył. Z czasem Koreańczycy próbowali nawet, z niewiedzy, wybierać kapłanów

---

<sup>496</sup> J. Eska, Świeccy, ..., art. cyt., s. 15-17.

<sup>497</sup> Źródła tego określenia nie są jednoznaczne. Nazywani są także: *catechista*, *scholasticus*, a w języku węgierskim *deak*. Turcy określali ich często jako „półkapłanów”. Niektórzy byli celibatariuszami, inni zaś byli żonaci. Por. W. M. Plöchl, *Geschichte ...*, dz. cyt., t. 4, s. 351.

<sup>498</sup> Por. Tamże, s. 352.

<sup>499</sup> Por. Tamże, s. 350.

i biskupów, ale wkrótce wobec wątpliwości co do słuszności tego postępowania udali się do Pekinu, gdzie biskup wyjaśnił im niewłaściwość tych kroków, dlatego pozostali jedynie przy udzielaniu chrztu aż do 1795 r., kiedy to do Korei przybył chiński kapłan. Jednak wkrótce wybuchły krwawe prześladowania, w których zginął on wraz z 300 chrześcijanami. Pomimo prześladowań i nieobecności kapłanów przez dziesiątki lat, chrześcijaństwo w Korei przetrwało i gdy w 1836 r. przybyli kapłani, było jeszcze około 4000 chrześcijan<sup>500</sup>.

W XIX w. laikat mógł się pochwalić kilku wybitnymi postaciami, które przysporzyły Kościołowi wiele pożytku i chwały, broniąc jego praw i wolności. Wymienić można M. Blondela - autora słynnego dzieła „L’action”, J. Maritaina - pioniera odnowy tomizmu i twórczej postawy Kościoła wobec świata, państwa i kultury współczesnej. Tej sprawie służył również przez wiele lat E. Gilson. Nie sposób pominąć G. Marcela i E. Mouniera, prekursorów egzystencjalizmu chrześcijańskiego. W Polsce szczególną rolę pełnili poeci i pisarze chrześcijańscy. Kiedy kraj znajdował się w niewoli, oni podnosili ducha narodowego i religijnego, uczyli zasad godnego życia. Takie posłannictwo pełnili m.in. A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński, C.K. Norwid, H. Sienkiewicz<sup>501</sup>. Były to jednak tylko jednostki. W całości laikat nie był jeszcze świadomy swych praw i obowiązków w Kościele. Powszechna świadomość wśród świeckich o potrzebie apostołowania dopiero się rozwijała.

W połowie XIX w. w Niemczech i w Italii powstały pierwsze stowarzyszenia katolickie popierane przez papieża Piusa IX. Broniły one Kościoła i życia religijnego przed atakami ze strony skrajnego racjonalizmu i stanowiły zaczątek późniejszej Akcji Katolickiej – organizacji kościelnej o apostołskim obliczu. Kolejni papieże - Leon XIII i Pius X, przyczynili się do rozwoju Akcji Katolickiej, nadając nowemu ruchowi bazę teologiczną i wyznaczając kierunki działania: współpraca w misji ewangelizacyjnej i cywilizacyjnej Kościoła oraz obrona jego

---

<sup>500</sup> Por. Tamże, s. 49. Nie mniejsze wrażenie robi przykład japoński, gdzie misja została zniszczona w XVII w., ale dzięki nauce świeckich i udzielanym przez nich chrztom potajemny Kościół przetrwał 200 lat podczas najcięższych prześladowań. Zob. Tamże.

<sup>501</sup> Zob. A.L. Szafranski, *Kaiologia ...*, dz. cyt., s. 270. Zob. także L. Karrer, *Von Beruf Lientheologe?*, Wien 1970, s. 20.

praw zagrożonych przez ateistyczny laicyzm<sup>502</sup>. Pius XI - po pierwszej wojnie światowej, ze względu na brak księży zwrócił się do laikatu z prośbą o bardziej bezpośrednią pomoc w dziele ewangelizacji. Akcja Katolicka za jego pontyfikatu poszerzyła swój wpływ na szereg nowych krajów. Po drugiej wojnie światowej Pius XII zabiegał o moralną odnowę, zachęcając do budowania „lepszego świata”. Zwoływał międzynarodowe kongresy, na których gromadzili się przedstawiciele laikatu z całego świata, by wspólnie omawiać i rozwiązywać problemy, jakie niesie współczesne życie.

Wysiłki papieży zmierzające do zdynamizowania świeckich katolików w kierunku apostołstwa, wniosły sporo ożywienia w życie Kościoła. Była to jednak akcja pomyślana tylko jako uzupełnienie apostołstwa hierarchicznego. W Polsce Bolesław Kominek przypominał, że parafia jest organizmem, a nie organizacją. W parafii zaś w akcji zbawiania świata świeccy mieli zaszczyt i powołanie pomagać samemu Bogu i kapłanom, stając się niejako „murarzami świata Bożego”<sup>503</sup>. Dopiero przed Soborem Watykańskim II zainteresowano się bardziej gruntownie sprawą laikatu, rozpatrując ją w perspektywie całości życia Kościoła<sup>504</sup>.

### 3. Pozycja świeckich w Kościele wg Soboru Watykańskiego II

#### A/ DYSKUSJE TEOLOGICZNE PRZED SOBOREM

Niemal do czasu Soboru Watykańskiego II niewiele zastanawiano się nad pytaniem o istotę i rolę człowieka świeckiego w Kościele. Przez długie stulecia wystarczało potoczne odczucie, że jest to członek Kościoła, nie będący kapłanem ani zakonnikiem. Ale mniej więcej dwadzieścia lat przed Soborem zauważono, że to określenie mówi wprawdzie, kim człowiek świecki w Kościele nie jest, nie daje

---

<sup>502</sup> Leon XIII zapoczątkował ruch zmierzający do schrystianizowania życia gospodarczego. On też dał rozwijającej się Akcji Katolickiej jej nazwę i wytyczne w encyklice *Graves de communi* (18 I 1901). Jego następca Pius X w encyklice *Il fermo proposito* (11 VI 1905) daje podbudowę teologiczną i wyznacza kierunki działania. Zob. B. Pylak, Laikat i jego apostołstwo wg SW II, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 10(1967), nr 3, s. 34.

<sup>503</sup> Wskazywał przy tym, że należy zwrócić się do sfer prostszych. Będą to ludzie często lepsi aniżeli wykształceni inteligenci, bo są prości i szczerzy. Nie posiadają jeszcze takiego wysokiego poziomu życia religijnego, ale mają się dopiero uczyć spraw Bożych. Najważniejsze jest, by grunt był podatny, a podatniejszy grunt znajdziemy w sferach ludzi prostych, za to o większej wytrwałości i prostocie ducha. Przykładem tego są prości apostołowie z Ewangelii. Por. Kominek B., *Apostołstwo świeckich w parafii*, Poznań 1935, s. 31.

<sup>504</sup> B. Pylak, Laikat i jego ..., art. cyt., s. 34-35.

jednak pozytywnej odpowiedzi na pytania: kim jest, jakie cechy sprawiają, iż nazywa się go chrześcijaninem świeckim.

W latach czterdziestych XX wieku zaczęła się wielka dyskusja teologiczna nad tym zagadnieniem. Wzięli w niej udział słynni teologowie: Y. Congar, K. Rahner, F. Klostermann, G. Philips i inni. Bardziej pozytywnie do określenia laikatu podchodził polski podręcznik prawa kanonicznego napisany przez F. Bączkowicza, który wskazywał, że laikami są ci, którzy przez chrzest stali się członkami Kościoła, uzyskując osobowość prawną wraz z wszelkimi prawami i obowiązkami, bez jakiegokolwiek jednak władzy<sup>505</sup>. Tę niewiedzę na temat faktycznej pozycji świeckich w Kościele Congar określił mianem „skandalu”<sup>506</sup>. Według Congara, laicy jako członkowie Ludu Bożego mają, podobnie jak duchowni i zakonnicy, ze względu na swój stan, bezpośredni stosunek do rzeczywistości niebieskich, jednak nie żyją wyłącznie dla nich (co jest domeną zakonników). Laicy, chociaż są w pełnym tego słowa znaczeniu chrześcijanami, gdy chodzi o życie w Chrystusie, to nie mają uprawnień (lub tylko ograniczone), w odniesieniu do kościelnych środków życia w Chrystusie. Laik - to katolik, który w działalności zleconej mu przez Boga zajmuje się samą istotą rzeczy ziemskich. Innymi słowy - mówi dalej Congar - „laik jest człowiekiem, dla którego rzeczy ziemskie istnieją i po chrześcijańsku mówiąc, to co się odnosi do Absolutu, jest rzeczywistością składników tego świata, którego postać jest przemijająca”<sup>507</sup>. Jak widać, Congar usiłował określić ludzi świeckich głównie poprzez stosunek do rzeczywistości ziemskich, jednak można zauważyć trudność precyzyjnego, teologicznego określenia i zrozumienia stanowiska laików we współczesnym mu Kościele.

Dla Karola Rahnera: laik (zgodnie z tradycyjnym prawnym ujęciem) - to katolik, który w żaden sposób nie uczestniczy w kościelnej władzy jurysdykcji lub święceń i który nie jest zakonikiem. Rahner wyłączył z pojęcia „laik” nie tylko tych, którzy rzeczywiście, z racji jurysdykcji lub święceń, przynależą do hierarchii

---

<sup>505</sup> F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne*, t. 1, Opole 1957, nr 301. W innym miejscu określa: „laicy tj. osoby ochrzczone, ale nie należące do hierarchii kościelnej, ani do zakonu”. Tamże, nr 807.

<sup>506</sup> Por. Y. Congar, *Jalons pour une theologie du laicat*, Paryż 1964, s. 19.

<sup>507</sup> Tamże, s. 45.

kościelnej, ale również i te osoby, które zawodowo sprawują jakieś funkcje przynależące do hierarchii, chociaż formalnie nie są jej członkami. Tak więc, według niego, świecki katecheta, który zawodowo naucza religii, zawodowy kościelny itp., faktycznie nie należą do laikatu. Było to dość radykalne ustawienie „świeckości” katolików w Kościele. Od strony pozytywnej, według Rahnera, laikiem jest katolik, który jako członek Kościoła pozostaje w świecie i zajmuje w nim określoną pozycję w swojej rodzinie, ojczyźnie, zawodzie itd., przy czym to miejsce jest mu z góry dane jako teren jego chrześcijańskiego życia i działania, stanowiąc jego świeckie posłannictwo czy raczej „urząd”. Rahner wysunął postulat ustalenia przez Kościół stałego i określonego pola wolności dla samodzielnej działalności laików w Kościele aby mogła powstać szczerą i skuteczną współpracą ludzi świeckich z hierarchią<sup>508</sup>. Ostrą krytykę tego poglądu jeszcze przed Soborem przeprowadził Ferdinand Klostermann. Zarzucił on Rahnerowi, że określone miejsce i stanowisko w świecie nie może charakteryzować roli i pozycji laikatu w Kościele. Nie istnieje też żaden „urząd” ludzi świeckich w Kościele. Taki pogląd jego zdaniem, mógłby prowadzić do całkowitej spirytualizacji roli hierarchii i kompletnego zeświecczenia ludzi świeckich, a w konsekwencji – do rozdwojenia w mistycznym Ciele Chrystusa<sup>509</sup>.

Ferdinand Klostermann, potwierdzając tezę Karla Rahnera<sup>510</sup> o powszechnym apostołstwie chrześcijan<sup>511</sup>, twierdzi, że zobowiązanie wiernych do niego pochodzi nie z zewnątrz od hierarchii, to znaczy od przekazanego przez nią mandatu, ale jego podstawą i źródłem są sakramenty chrztu i bierzmowania<sup>512</sup> oraz

---

<sup>508</sup> Rahner podsunął również myśl, by poszczególne diecezje i kraje tworzyły swoiste kodeksy uprawnień ludzi świeckich, ponieważ inne są warunki i okoliczności działania ludzi świeckich w różnych częściach świata. Por. E. Weron, Laikat i apostołstwo, dz. cyt., s. 16.

<sup>509</sup> Chodzi bardziej o współpracę, o apostołat na mocy uczestnictwa w Ciele Chrystusa, a nie o podstawę wynikającą z urzędowego posłania. Mamy tu apostołat uboczny – świeccy są współpracownikami u boku hierarchii, tak jak Maryja towarzyszyła Jezusowi. Zob. F. Klostermann, *Der Laie ...*, art. cyt., s. 305.

<sup>510</sup> K. Rahner był ekspertem episkopatu niemieckiego na Soborze. Niektórzy obserwatorzy podkreślają, że wystąpienia episkopatu niemieckiego wykazują, iż niemiecka teologia jest najlepsza, ale znacznie słabiej jest z jej wprowadzeniem w czyn w samych Niemczech. Por. A. Morawska, *Rewolucja laikatu*, w: *Więź IX* (1966), nr 6, s. 30.

<sup>511</sup> „Każdy chrześcijanin jest wszędzie i zawsze apostołem już przez to samo, że jest chrześcijaninem [...] Być chrześcijaninem i być apostołem to w gruncie rzeczy to samo”. K. Rahner, *Sendung und Gnade. Beiträge zur Pastoraltheologie*, Innsbruck 1961, s. 396, cyt. za: A. Morawska, *O możliwości wiary dzisiaj*, Kraków 1965, s. 245.

<sup>512</sup> F. Klostermann, *Das christliche ...*, art. cyt., s. 273. Więcej na temat bytu chrześcijanina w Chrystusie: B. Brzuszek, *Zobowiązanie świeckich do apostołstwa*, w: *Collectanea Theologica* 42 (1972), s. 57-65.

pozytywny nakaz Chrystusa, który każdego chrześcijanina zobowiązuje do świętości życia, modlitwy, świadectwa słowa i czynu.

W dyskusjach podkreślano, że laicy - jako członkowie Ludu Bożego, mają oprócz świeckiego posłannictwa także sakralne zadania wykonywane w trosce o Królestwo Boże w Kościele. Wśród nich zauważono zwłaszcza zadania i funkcje apostołskie, które wg Karola Wojtyły byłyby nawet czynnikiem decydującym o przynależności do świadomego i dojrzałego laikatu<sup>513</sup>. Klostermann, który był uczestnikiem prac komisji przygotowującej „Dekret o apostołstwie świeckich”, podaje, że istniały dwie silne i przeciwstawne tendencje co do właściwego ujęcia apostołstwa świeckich. Jedna z nich ograniczała apostołstwo świeckich do chrześcijańskiego kształtowania spraw ziemskich, a druga zawężała je do wspomaganiania apostołstwa hierarchii<sup>514</sup>. Próby i wysiłki teologów przygotowywały grunt i materiał dla stanowiska, jakie w tych sprawach zajął Sobór Watykański II.

## **B/ STANOWISKO SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

Dyskusje teologiczne, prowadzone przed Soborem Watykańskim II oraz w okresie trwania Soboru, przygotowały grunt do zajęcia stanowiska na omawiany temat. Nauka soborowa o świeckich została przedstawiona głównie w rozdziale IV Konstytucji dogmatycznej o Kościele, zatytułowanym: „Katolicy świeccy” (*De laicis*<sup>515</sup>), który można uznać za „wielką kartę laikatu”<sup>516</sup>. „Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego, prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni poprzez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie. Właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki. Choć

---

<sup>513</sup> K. Wojtyła, Myśli o laikacie, w: Tygodnik Powszechny 15(1961), nr 44, s. 1.

<sup>514</sup> F. Macharski, Cele apostołskiej działalności katolików świeckich, w: AK 71(1968), s. 291.

<sup>515</sup> Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, deklaracje, dekryty, Poznań 1968, s. 105-167.

<sup>516</sup> Por. K. Mörsdorf, Das konziliare Verständnis vom Wessen der Kirche, w: Archiv für katholisches Kirchenrecht 144 (1975), s. 396.

bowiem członkowie stanu kapłańskiego mogą czasem zajmować się sprawami świeckimi, wykonując nawet świeckie zawody, to z tytułu swego wyjątkowego powołania w sposób szczególny i niejako zawodowo przeznaczeni są do służby świętej; zakonnicy znów poprzez swój sposób życia dają wspaniałe i zaszczytne świadectwo temu, iż świat nie może się przemienić i ofiarować się Bogu bez ducha ewangelicznych błogosławieństw. Natomiast zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcenia świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako, i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia, promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa. Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświećlać wszystkie sprawy doczesne, z którymi są ściśle związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela”<sup>517</sup>. W świetle powyższego opisu typologicznego do istotnych składników pojęcia „człowiek świecki” - w rozumieniu kościelnym, należą ściśle określone elementy:

a) Ś w i e c c y – t o p r z e d e w s z y s t k i m l u d z i e o c h r z c z e n i .  
Przez chrzest bowiem dokonuje się wszczępienie w Chrystusa oraz włączenie w Lud Boży - *laos*. Chrzest jest źródłem sakralnego charakteru całego Ludu Bożego, do którego przynależą świeccy<sup>518</sup>. A zatem świeccy już nie są tylko „świeckimi”, ale są „świętymi”, „wybranymi” i „umiłowanymi” w Chrystusie - jak ich nazywa św. Paweł<sup>519</sup>.

---

<sup>517</sup> KK 31.

<sup>518</sup> Przynależność do Ludu Bożego nie może dokonać się bez indywidualnej świadomej zgody i wymaga zobowiązania i realizacji w sumieniu. Należy to odróżnić od obrazu Ciała Chrystusa, gdzie przynależność członków ma charakter obiektywny i bezwzględny. Por. R. Buttiglione, The task of the laity in the evangelization of culture, w: Towards the synod of bishops 1987, Vatican 1985, s.23.

<sup>519</sup> Zob. Rz 1, 7; Ef 1, 1; Flp 1, 1; Kol 3, 12; 1Tes 1, 4; 1P 1, 1.

b) Świeccy uczestniczą w kapłańskim, proroczym i królewskim urzędzie Chrystusa (w sposób sobie właściwy)<sup>520</sup> na skutek wszczęcia w Chrystusa i w Lud Boży. Y. Congar określa to uczestnictwo jako obdarzenie pewną właściwością bytu kapłańskiego, królewskiego i profetycznego<sup>521</sup>. Chodzi tu o uczestnictwo w potrójnym urzędzie i zadaniu: sprawowanie kultu wewnętrznego i zewnętrznego, nauczanie i dawanie świadectwa o Chrystusie oraz pewien wpływ na funkcjonowanie instytucji kościelnych poprzez wyrażanie opinii, także publicznie, kształtowanie zwyczajów kościelnych itp.

- Udział w kapłaństwie Chrystusa. Sobór stwierdza, że Chrystus ściślej wiąże ze swoim życiem i posłannictwem tych, którym daje udział w swej funkcji kapłańskiej dla sprawowania kultu duchowego<sup>522</sup>. Już w rozdziale II Konstytucji dogmatycznej o Kościele określono Lud Boży jako lud kapłański i rozróżniono kapłaństwo powszechne i urzędowe, czyli hierarchiczne<sup>523</sup>. Różnią się one między sobą nie tylko stopniem, ale w samej naturze. Kapłan urzędowy, dzięki władzy uzyskanej w chwili święceń, kształci Lud Boży, kieruje nim, sprawuje w zastępstwie Chrystusa ofiarę eucharystyczną, składając ją Bogu w imieniu całego ludu, wierni zaś na mocy swojego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii poprzez przyjmowanie sakramentów, modlitwę, dziękczynienie,

---

<sup>520</sup> Winfrid Aymas mówi, że Sobór samo uczestnictwo precyzuje jako *suo modo*. Zatem powinno się ono odnosić do sytuacji, gdy nie jest wymagana władza święceń. Zob. W. Aymans, *Laien als kirchliche Richter?*, w: *Archiv für Katholisches Kirchenrecht* 144 (1975), s. 10.

<sup>521</sup> Y. Congar, *Boskie wezwanie*, w: *Życie i Myśl* 18 (1968), nr 2, s. 165.

Analizując myśl Soboru, W. Kasper zaznacza, że kapłaństwa wszystkich wiernych nie można nazwać tylko uczestnictwem w urzędowym kapłaństwie. To cały Kościół jest właściwym i pierwszym nosicielem posłannictwa zbawczego, a poszczególne osoby – papież, biskup, kapłan czy świecki mogą działać tylko w jedności ze wspólnotą i jako organ tej wspólnoty. Podaję za: L. Balter, *Kapłaństwo Ludu Bożego*, Warszawa 1982, s. 65. Zob. także W. Kasper, *Nowe akcenty w dogmatycznym rozumieniu służby kapłańskiej*, w: *Concilium* 1-5 (1969), s. 164.

<sup>522</sup> KK nr 34; Kapłaństwo wiernych jest przedstawione jako skutek chrztu i bierzmowania: „Ochrzczeni bowiem poświęceni są przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym jako dom duchowy i święte kapłaństwo, aby przez wszystkie właściwe chrześcijaninowi uczynki mogli składać ofiary duchowe”. KK 10 (por. DA 3; DK 2).

<sup>523</sup> Sobór mówi o kapłaństwie wspólnym (*sacerdotium commune*), zestawiając je z kapłaństwem służby, czyli hierarchicznym. Jest ono wspólne, tzn. że nie traci się uczestnictwa w nim po przyjęciu kapłaństwa święceń. Zob. A. Skowronek, *Soborowa promocja świeckich w Kościele*, w: *Znak* 20 (1968); Na temat kapłaństwa powszechnego więcej: B. Przybylski, *Kapłaństwo wiernych*, w: *Współczesna myśl teologiczna*, Poznań 1964, s. 401-426; W. Przemysławski, *Człowiek świecki w Kościele*, w: *Kościół w świetle Soboru* (red. H. Bogacki), Poznań 1968.

świadczenie życia świętobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość<sup>524</sup>. Zrozumienie i przeżywanie tajemnicy powszechnego kapłaństwa nadaje życiu ludzi świeckich wysoką godność i wielki nadprzyrodzony dynamizm w dziele uświęcenia świata.

- Udział laikatu w prorockiej funkcji Chrystusa wyraża się w ustanowieniu wiernych świadkami Ewangelii, wyposażonymi w zmysł wiary i łaskę słowa, aby byli zdolni przyjąć naukę Kościoła, trwać przy niej, wnikać w nią oraz w pełni stosować w życiu. Uzdalnia on i zobowiązuje do wyznawania wiary przez święte życie oraz słownie w swoim otoczeniu<sup>525</sup>. Jedną z form współdziałania wiernych jest głoszenie Słowa Bożego, co może im być zlecone dla pomocy w spełnianiu pewnych zadań na wzór mężów i niewiast, którzy pomagali Pawłowi w głoszeniu Ewangelii<sup>526</sup>. Zakres ewangelizacji powierzony świeckim obejmuje zwykle warunki właściwe światu, a więc życie codzienne, rodzinne i społeczne. Na tym polega szczególna skuteczność proroczej misji laikatu, ale jej warunkiem koniecznym jest niezachwiane łączenie wyznawania wiary z życiem z wiary. Duch Święty dopomaga Ludowi Bożemu w wysiłkach nad odnową i rozbudową Kościoła swymi szczególnymi łaskami, charyzmatami<sup>527</sup>. W pracy ewangelizacyjnej, ożywionej proroczym duchem, szczególnie wyróżnione miejsce zajmuje rodzina chrześcijańska. Małżonkowie chrześcijańscy są dla siebie nawzajem i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa. Rodzina katolicka, dając przykład niestrudzonej i szlachetnej miłości, buduje w świecie „braterską wspólnotę” i pielęgnuje typ świętości, jaki odpowiada istotnym potrzebom Kościoła<sup>528</sup>.

---

<sup>524</sup> Por. KK 10; Zob. także M. Żurowski, *Struktura organizmu Kościoła*, w: *Kościół w świetle Soboru* (red. H. Bogacki), Poznań 1968.

<sup>525</sup> Por. KK 35.

Dobry apostoł nie ogranicza się tylko do świadectwa życia, ale szuka okazji, aby głosić Chrystusa słowem czy to niewiernym, czy też wiernym. DA 6. Zob. B. Brzuszek, *Zobowiązanie świeckich ...*, art. cyt., s.72.

<sup>526</sup> Por. KK 33; DA 24; DM 17.

<sup>527</sup> Por. KK 39. Świadomość charyzmatycznego działania Ducha Świętego nadaje wymiar nadprzyrodzony posłannictwu laików i zbliża ich do władzy hierarchicznej w Kościele, która powołana jest do oceny autentyczności darów charyzmatycznych. J. Ozdowski, *Ludzie świeccy w Kościele*, w: *Zeszyty Naukowe KUL*, 9(1966), nr 3, s. 47.

<sup>528</sup> KK 42.

- Udział w królewskiej funkcji Chrystusa uzdalnia i zobowiązuje do starania się o stan królewskiej wolności przez zaparcie się siebie, panowanie nad grzechem i życie święte. Zobowiązuje także do służby Chrystusowi w bliźnich i do szerzenia Królestwa Chrystusowego w świecie czynem oraz do kształtowania w duchu Chrystusowym doczesności, przepajając ją duchem ewangelicznym we wszystkich wymiarach<sup>529</sup>, z zasady tylko świeckim w pełni dostępnym, jak polityka, ustawodawstwo, wychowanie, życie rodzinne, sztuka, medycyna itd. Siłą kierowniczą w sprawowaniu funkcji królewskiej jest dla świeckich katolików ich sumienie. Nie można z góry przewidzieć i określić wszystkich sytuacji, w których znajdzie się czynny w świecie laik. Stąd prawość jego sumienia oświeconego nauką Chrystusa jest podstawową gwarancją słuszności wyborów i działań<sup>530</sup>.

c) Świeccy realizują posłannictwo w Kościele i w świecie (a nie tylko w świecie albo tylko w Kościele), wykonując obowiązki i korzystając z przysługujących im uprawnień z tytułu przynależności do Ludu Bożego, stosownie do swoich możliwości:

- Jako członkowie Kościoła mają prawo i obowiązek brać czynny udział w jego życiu liturgicznym i – na miarę swoich uzdolnień i możliwości – w głoszeniu Ewangelii i organizowaniu życia religijnego.
- Jako obywatele świata winni spełniać swe funkcje społeczne, gospodarcze, zawodowe, kierując się duchem Ewangelii, aby w ten sposób uobecnić Chrystusa tam, gdzie żyją i pracują<sup>531</sup>. Ten odcinek życia, który ogólnie określamy mianem świata, stanowi prawie wyłączną domenę ich apostołowania. Udział duchownych w tym apostołstwie będzie zawsze czymś wyjątkowym,<sup>532</sup> podobnie jak udział świeckich w pewnych

<sup>529</sup> Por. A. Zuberbier A., Wprowadzenie do dekretu o apostołstwie świeckich, w: SW II KDD, s. 372.

<sup>530</sup> Podkreślając rolę chrześcijańskiego sumienia w działalności ludzi świeckich, „Konstytucja dogmatyczna o Kościele” przyznaje świeckiej działalności niezbędną sferę wolności. Por. J. Ozdowski, Ludzie świeccy ..., art. cyt., s.49.

<sup>531</sup> Por. B. Pylak, Powołanie człowieka do życia w świecie, w: AK 71(1968), s. 286.

<sup>532</sup> „Trudność polega na tym, że uświęcanie świata jest zadaniem całego Kościoła, zaś ściśle rozgraniczenie kompetencji w tej dziedzinie zawsze nastęrczało wiele kłopotów. Te trudności usiłuje przezwyciężyć Sobór Watykański II, podając pewne praktyczne rady i kryteria”. E. Weron, Chrześcijanin świecki ..., art. cyt., s. 170.

dostępnych im funkcjach apostołatu hierarchii kościelnej<sup>533</sup>. Konstytucja wymienia konkretne dziedziny pracy apostołskiej, które czekają na działalność świeckich, jednak wyraźnie wskazuje na dziedziny o szczególnym znaczeniu dla współczesnego świata, mówiąc o doskonaleniu dóbr i właściwym ich podziale (ekonomia)<sup>534</sup>, o uzdrawianiu urzędów i warunków z dostosowaniem ich do norm sprawiedliwości (prawo)<sup>535</sup> oraz o przepajaniu kultury wartością moralną<sup>536</sup>.

d) S p e c y f i c z n y p r z y m i o t l u d z i ś w i e c k i c h (jakby swoista różnica gatunkowa) - ich „świecki charakter” (*indoles secularis*), jak to nazywa Sobór Watykański II, co Y. Congar tłumaczy jako stan pełnego zaangażowania w struktury świata<sup>537</sup>. Na ten świecki charakter składają się z kolei dwa zasadnicze elementy - świeccy z woli Bożej pozostają w świecie oraz uświęcają świat od wewnątrz, czyli dokonują jego konsekracji:

1) Pozostają w świecie - pozostają obywatelami tego świata, zajmują się sprawami ziemskimi, wykonują swój zawód, mają rodzinę i oddają się interesom doczesnym we wszystkich dziedzinach<sup>538</sup>, w przeciwieństwie do kapłanów i zakonników, którzy na mocy Bożego powołania „wychodzą ze świata”. Pozostawanie w świecie nie jest więc dziełem przypadku ani brakiem powołania do rzeczy wyższych, ale jest czymś zaplanowanym i zamierzonym przez Boga. Jest to zatem stan w Kościele, czyli pewien stały sposób życia i uświęcenia się, analogiczny do stanu zakonnego czy kapłańskiego<sup>539</sup>. Ten laicki stan życia zakłada swoistą rolę w Kościele i świecie oraz pozycję w sprawach doczesnych. Nie jest to skutek jakiegoś „awansu” przyznanego przez Sobór ludziom świeckim, ale

---

<sup>533</sup> Zob. KK 31, 33.

<sup>534</sup> „Dzięki swej kompetencji w umiejętnościach świeckich i przez swoją działalność, winni oni wydatnie przyczynić się do tego, aby dobra stworzone doskonałe były dzięki ludzkiej pracy, technice i cywilizacji społecznej zgodnie z przeznaczeniem jakie im wyznaczył Stwórca, i z oświeceniem, jakie przyniosło jego Słowo, dla powszechnego pożytku wszystkich bez wyjątku ludzi, aby były między nich bardziej odpowiednio rozdzielane i przyczyniały się do postępu w ludzkiej i chrześcijańskiej wolności”. KK 36.

<sup>535</sup> „Świeccy winni wspólnymi siłami uzdrawiać istniejące na świecie urzędy i warunki, aby to wszystko stosowało się do norm sprawiedliwości i raczej sprzyjało praktykowaniu cnót, niż im przeszkadzało”. Tamże.

<sup>536</sup> Zob. KK 36

<sup>537</sup> Y. Congar, Boskie wezwanie, w: *Życie i Myśl* 18(1968), nr 2, s. 165.

<sup>538</sup> Zob. Paweł VI, Przemówienie do III Międzynarodowego Kongresu Apostołów Świeckich, w: *AK* 71(1968), s. 262.

<sup>539</sup> Por. E. Boniewicz, Świecki człowiek w Kościele i świecie, w: *Chrześcijańskie życie w świecie* 164(1987), s.13.

stwierdzenie faktu, teologicznej rzeczywistości, która istnieje niezależnie od woli ludzi. To potwierdza „Dekret o apostołstwie świeckich”: „Nigdy bowiem nie może zabraknąć w Kościele apostołstwa ludzi świeckich, które wypływa z samego ich powołania chrześcijańskiego”<sup>540</sup>. Sobór określa obowiązek i prawo do apostołowania mianem „powołania”<sup>541</sup>, które przestaje być wyłącznym przywilejem osób duchownych czy zakonnych. Ponieważ apostołstwo ludzi świeckich dotyczy głównie świeckich dziedzin życia ludzkiego, dlatego, posługując się językiem Soboru, można powiedzieć, że Bóg powołuje ich do chrześcijańskiego życia w świecie<sup>542</sup>. Konkretną treść ogólnego powołania ludzi świeckich można sprowadzić do dwóch zadań szczegółowych: życia małżeńskiego i rodzinnego oraz do świeckiego zawodu. Dzięki sakramentalnemu małżeństwu chrześcijaństwo dociera najgłębiej, bo do samego fundamentu życia i dokonuje jego chrystianizacji. Natomiast praca zawodowa chrześcijanina stanowi swoisty wkład, przygotowujący nadejście Chrystusowego panowania. Już św. Paweł wysoko cenił świecki stan życia, a także świecki zawód<sup>543</sup> i tym torem poszedł Sobór, wspominając świeckie zawody chrześcijan jako powołanie i dary Ducha Świętego<sup>544</sup>. Ludzie świeccy przez pracę zawodową oraz uprawnienia i obowiązki społeczno-polityczne wchodzą dogłębnie w sprawy doczesne i kształtują oblicze świata. Powinni zatem poznać i rozumieć świat, w którym żyją, znać jego radości, nadzieje i smutki. Powinni czuć się włączeni w sytuację świata, być w świecie, miłować go i zbawiać go, uświęcając doczesność<sup>545</sup>.

2) Uświęcają świat od wewnątrz - czyli dokonują „konsekracji świata”<sup>546</sup> lub -

---

<sup>540</sup> DA 1.

<sup>541</sup> Por. DA 2.

<sup>542</sup> B. Pylak, Powołanie człowieka ..., art. cyt., s. 286.

<sup>543</sup> Por. 1Kor. 7,1-24.

<sup>544</sup> Duch Święty wzywa ich, by poświęcili się ziemskiej służbie ludziom, przygotowując tym swoim posługiwaniem tworzywo Królestwa Niebieskiego. Por. KDK 38.

<sup>545</sup> Por. Cz. Parzyszek, Świecki chrześcijanin w świecie, w: *Communio* 1 (1981), nr 6, s. 34-35.

<sup>546</sup> Tego zwrotu użył papież Pius XII podczas drugiego światowego Kongresu Apostołstwa Świeckich 5-13. 10. 1957 r., podkreślając, że ma to być dziełem świeckiego katolika: „Stosunki między Kościołem a światem wymagają interwencji apostołów świeckich nawet niezależnie od małej liczby księży. *Consecratio mundi* jest w swej istocie dziełem ludzi świeckich”. Tę myśl potwierdził i rozwinął Kardynał Martini w ogłoszonym w 1962 r. w Mediolanie liście pasterskim: „Kościół wzywa świeckich [...] powierzając im trudne i piękne zadanie konsekracji świata, to znaczy przepojenia zasadami chrześcijańskimi i cnotami naturalnymi i nadnaturalnymi całej wielkiej sfery świeckiej życia”. Zob. M. D. Chenu, *Consecratio mundi*, w: *Znak* 1965, s. 750-751.

lepiej mówiąc, uświęcenia świata. Nie chodzi w tym wypadku o pewnego rodzaju sakralizację świata doczesnego, lecz o jego chrystianizację, czyli uświęcenie przez wniesienie kwasu ewangelicznego w istniejące i działające struktury życia ludzkiego. Świeccy uobecniają Kościół w świecie i są narzędziem jego uświęcającego działania. Przez nich prawda i Łaska Boża dociera do wszystkich dziedzin ludzkiego życia, przenikając je niejako od wewnątrz na kształt zaczynu uświęcającego i zbawiającego świat<sup>547</sup>. Szczególnie więc ich zadaniem jest tak rozświetlać wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stwórcy<sup>548</sup>. Podobnie mówi „Dekret o apostołstwie świeckich”: „Zadaniem całego Kościoła jest pracować nad tym, aby ludzi uczynić zdolnymi do należytego kształtowania całego porządku rzeczy doczesnych i skierowania go przez Chrystusa do Boga”<sup>549</sup>. Świeccy powinni być współpracownikami Boga Stwórcy, Odkupiciela i Uświęciciela w ustawicznym doskonaleniu świata<sup>550</sup>. Jest to ich świeckie powołanie - do tego powołuje ich sam Bóg<sup>551</sup>.

Zatem obok duchownych powołań istnieje prawdziwe Boże powołanie do świata. W rzeczy samej tylko ludzie świeccy na mocy swego specyficznego powołania, mogą uświęcić i uzdrowić od wewnątrz życie rodzinne, ekonomiczne, społeczne, polityczne. Księża i zakonnicy nie mają na ogół do tych dziedzin bezpośredniego dostępu. Tak więc dzieło „uświęcenia świata” jest w swej istocie sprawą głównie ludzi świeckich. Mają oni stanowić zaczyn ewangeliczny w wielkiej dzieży świata dla jego przefermentowania i nasycenia wartościami chrześcijańskimi<sup>552</sup>, a papież Paweł VI w ludziach świeckich widzi „pomost”, łączący Kościół ze światem wartości doczesnych. Tylko przez ten naturalny pomost przepowiadanie ewangeliczne może dotrzeć do wszystkich warstw społecznych

---

Y. Congar mówi, że *Consecratio mundi* powinno polegać na uświęcaniu dzieł świata rozwiniętych najpierw wedle swych własnych praw wewnętrznych. Congar uważa, że jest to obowiązkiem całego Kościoła, ale świeccy wypełniają go skuteczniej, ponieważ są zaangażowani w sprawy świata. Por. G. Chantraine, *Laikat ...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>547</sup> Por. DM 15.

<sup>548</sup> KK 31.

<sup>549</sup> DA 7.

<sup>550</sup> DA 16.

<sup>551</sup> Zob. B. Pylak, *Laikat ...*, art. cyt., s. 40.

<sup>552</sup> E. Weron, *Laikat i apostołstwo*, dz. cyt., s. 20.

i odnowić oblicze ziemi. Dla wierzących chrześcijan nie ma ucieczki od świata. Gdyby oni odwrócili się od świata, to pozostawiliby pole niewierzącym<sup>553</sup>.

W ten sposób można dostrzec zakończenie pewnego procesu rozwojowego. Kościół proklamował godność człowieka świeckiego nie tylko jako człowieka, ale jako chrześcijanina. Uznał go za godnego uczestniczenia w odpowiedzialności za życie Kościoła, za zdolnego do dawania świadectwa wierze i przyznał mu pełnię praw. Papież Paweł VI, zwracając się 15.10.1967 r. do III Międzynarodowego Kongresu Apostolstwa Świeckich, stwierdził, że jest to „uznanie obywatelstwa człowieka świeckiego w Kościele”<sup>554</sup>.

### **C/ PRAWA I OBOWIĄZKI LAIKATU WG SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

Trzeba sobie uświadomić, że uprawnienia ściśle są powiązane z obowiązkami i stanowią rzeczywistość, której rozdzielić się nie da. Praktyczne zasady i wskazania co do apostołstwa świeckich zawiera „Dekret o apostołstwie świeckich”<sup>555</sup>. Jest on pierwszym tego rodzaju dokumentem soborowym w historii Kościoła, gdyż nigdy dotąd żaden z soborów nie poświęcił ludziom świeckim osobnego dokumentu. Dekret ten pomija milczeniem przedsoborowy podział na apostołstwo: bezpośrednie (apostołstwo ewangelizacji i uświęcania), które należało głównie do duchowieństwa i pośrednie, które było domeną ludzi świeckich<sup>556</sup>.

#### **a) Uprawnienia i obowiązki związane z życiem rodzinnym.**

Powołanie do zadań małżeńskich jest specyficzne dla laikatu. Ponieważ właściwe wypełnianie obowiązków małżeńskich ma wielkie znaczenie zarówno dla samych małżonków, jak dla Kościoła i społeczeństwa, dlatego małżonkowie nie tylko sami powinni się przygotować odpowiednio do tego ważnego aktu, lecz także mają prawo otrzymać ze strony Kościoła, czyli ze strony duchowieństwa i ze strony najbliższych im członków Ludu Bożego, odpowiednie przygotowanie

<sup>553</sup> Por. Wilmsen T., *Die Zusammenarbeit Priestern und Laien*, w: *Volk Gottes*, Freiburg im Breisgau 1967, s. 716.

<sup>554</sup> Paweł VI, Przemówienie do III Międzynarodowego Kongresu Apostolstwa Świeckich, w: *AK 1968*, s. 262.

<sup>555</sup> Ogłoszony przez papieża Pawła VI w dniu 6.01.1967 r. *Motu proprio Christi Ecclesiam*, w: *Osservatore Romano* z dnia 11.01.1967, nr 1487, kol. 193-198.

<sup>556</sup> Dokument w pierwszej redakcji omawiał wszystkie aspekty posłannictwa laikatu w Kościele i w świecie. Po dyskusjach soborowych skrócono go i uwzględniono w nim tylko problem apostołatu. Pozostałe części pierwotnego projektu włączono do Konstytucji *Lumen gentium* i Konstytucji *Gaudium et spes*. Zob. B. Pylak, *Powołanie człowieka ...*, art. cyt., s. 281.

przedmałżeńskie. Dzięki łasce sakramentalnej mają oni współpracować przy wypełnianiu wzajemnych obowiązków, przez co życie małżeńskie staje się naturalnym środowiskiem, w którym osiągają oni własną doskonałość i świętość. Małżonkowie mają prawo wzajemnie jedno od drugiego oczekiwać odpowiedniego współdziałania, które pomagałoby w osiągnięciu doskonałości i świętości właściwej dla małżonków katolickich<sup>557</sup>. Dzięki tej współpracy związek małżeński staje się najmniejszą komórką społeczną Kościoła i w ten sposób stwarza normalne warunki dla rozwinięcia pełnego człowieczeństwa, osobowości religijnej i ludzkiej. Dlatego Sobór słusznie nazywa rodzinę „najmniejszym Kościołem”<sup>558</sup>.

W wypełnianiu swego zadania społecznego rodzina nie jest osamotniona, ale ma prawo żądać pomocy zarówno dla uzyskania pełniejszej formacji osobistej w odniesieniu do czekających ją zadań, jak i w odniesieniu do wychowania potomstwa. Z sakramentu małżeństwa płynie pierwszy i najważniejszy obowiązek rodziców - głoszenie dzieciom prawdy o Bogu. Zadania tego nie można przerzucić na kogoś innego. Nie wystarczy, by rodzice starali się o środki do życia, mieszkanie, wychowanie i zabezpieczenie bytu społecznego. Są oni w stosunku do dzieci pierwszymi głosicielami oraz nauczycielami wiary, swoim słowem i przykładem wychowując je do życia chrześcijańskiego. Proces ten kończy się pomocą w wyborze przez ich dzieci powołania<sup>559</sup>. Ponadto rodzice posiadają prawo i obowiązek obrony praw rodziny oraz jej autonomii i stanowiska społecznego. Mówi o tym „Dekret o apostołstwie świeckich” w słowach: „Zawsze było obowiązkiem małżonków, a dziś stanowi najważniejszą część ich apostołstwa: ukazywać i potwierdzać swoim życiem nierozzerwalność i świętość węzła małżeńskiego; mocno podkreślać prawo i obowiązek rodziców i opiekunów do chrześcijańskiego wychowania dzieci; bronić godności i należytej autonomii rodziny. Niech więc sami rodzice i wszyscy wierni współpracują z ludźmi dobrej woli, by w prawodawstwie cywilnym zabezpieczono bezwzględną nietykalność tych praw; rządząc społeczeństwem winno się brać pod uwagę potrzeby rodzinne,

---

<sup>557</sup> Por. KDK 48.

<sup>558</sup> „W tym domowym niejako kościele”. To wyrażenie nawiązuje do sformułowania św. Jana Chryzostoma, który rodzinę nazywał *mikroecclesia*, czyli „Kościołem w pomniejszeniu”. KK 11.

<sup>559</sup> Zuberbier A., Wprowadzenie do dekretu o apostołstwie świeckich, w: SW II KDD, s. 376.

dotyczące mieszkania, wychowania dzieci, warunków pracy, ubezpieczeń społecznych i podatków; w kierowaniu procesem migracji należy bezwzględnie zabezpieczyć wspólnotę życia rodzinnego”<sup>560</sup>. Całą tę wychowawczą i społeczną aktywność dokument soborowy uważa za działalność apostołską.

Spośród różnych rodzajów apostołstwa rodzinnego na wyszczególnienie zasługują następujące: adoptowanie opuszczonych dzieci, pomoc w prowadzeniu szkół, służenie radą i pomocą materialną młodzieży, pomaganie narzeczonemu, by lepiej przysposobili się do małżeństwa<sup>561</sup>, wspieranie małżonków i rodzin przeżywających trudności materialne, zapewnienie starcom nie tylko niezbędnych środków do życia, gościnne przyjmowanie przybyszów. Dekret soborowy zaleca, aby rodziny dla łatwiejszego osiągnięcia tych celów apostołstwa łączyły się w jakieś związki<sup>562</sup>, żeby mogły dzielić się swym bogactwem duchowym z innymi rodzinami<sup>563</sup>. Ponieważ rodzina spełnia tak istotną rolę w ludzkiej i kościelnej społeczności, to dobro i potrzeby rodziny stanowią również ważne pole działalności apostołskiej wszystkich chrześcijan. Wartością i potrzebą podstawową małżeństwa (a zatem i rodziny) jest nierozzerwalność i świętość. W dzisiejszym świecie przesiąkniętym erotyzmem dla przekonania innych o wartości nierozzerwalności małżeństwa najczęściej mogą działać sami małżonkowie i to nie tyle przez słowo, co przez przykład własnego życia.

Pewną nowością w dokumentach Soboru jest uznanie młodzieży i dzieci za podmiot apostołstwa. Mówiąc o wielkim wpływie, jaki młodzież posiada w dzisiejszym społeczeństwie, zaleca się, aby dać jej odpowiednie pole do działania. To właśnie młodzi powinni być pierwszymi i bezpośrednimi apostołami młodzieży i dlatego kładzie się nacisk na poważne traktowanie młodzieży jako partnera dialogu, przy jednoczesnym jej szacunku i zaufaniu do starszych ze strony

---

<sup>560</sup> DA 11.

<sup>561</sup> W dziedzinie katechizacji przedmałżeńskiej ludzie świeccy mają wielką i szczególną rolę do spełnienia. Zwłaszcza cenną jest współpraca katolickich lekarzy i pielęgniarek w poradnictwie przedmałżeńskim i rodzinnym. W szczególności sprawy związane z regulacją urodzin powinny być przekazywane kompetentnym ekspertom spośród laikatów. Zob. E. Weron, Świeccy w Kościele, dz. cyt., s. 98.

<sup>562</sup> DA 11.

<sup>563</sup> Por. KDK 48.

młodzieży<sup>564</sup>. Osobny akapit poświęcono dzieciom, które również mają być świadkami wśród swoich rówieśników<sup>565</sup>.

b) Prawa i obowiązki związane ze środowiskiem społecznym (praca, polityka).

Apostolstwo środowiska społecznego jest swoistą nowością w nauczaniu soborowym w dziedzinie oddziaływania na świat. Mówiąc o środowisku społecznym, mamy na myśli zarówno bliskie każdemu środowisko pracy, nauki czy odpoczynku, jak też środowisko szerokie - narodowe czy międzynarodowe. Przypominając prawo do wyboru zawodu, Sobór wskazuje, że w miejscu pracy ludzi ma być obecny Kościół. Chrześcijańskie spojrzenie na zawód i pracę zawodową powinno zawierać refleksję nad sposobem pełnienia powołania przez zawód. Ma to nie tylko walor moralny, ale staje się także spełnieniem religijnego obowiązku apostołskiego. W niedalekiej przeszłości wskazania odnoszące się do życia chrześcijańskiego ograniczały się do polecenia dobrej intencji, a apostolstwo zaczynało się z chwilą mówienia o wierze. Sobór wskazał na poznanie dziedziny, którą pracujący się zajmuje i zdobycie w niej właściwych umiejętności, jako na drogę apostołstwa<sup>566</sup>. Świeccy - wypełniając obowiązki swego zawodu, powinni starać się, aby środowisko, w którym pracują, przeniknął duch chrześcijański i by były w nim przestrzegane zasady ewangeliczne. Na płaszczyźnie swej pracy zawodowej ludzie świeccy spotykają się z podobnymi sobie, stąd świadectwo czynu i słowa chrześcijańskiego ma szczególną skuteczność<sup>567</sup>. Przez swoją rzetelność w każdym zajęciu mogą oni pociągnąć innych do umiłowania Chrystusa i Kościoła, zatem powinni wysoko cenić sobie kwalifikacje zawodowe, cnoty obywatelskie i społeczne, jak uczciwość, szczerść, poczucie sprawiedliwości, uprzejmość, bez których nie można utrzymać życia prawdziwie chrześcijańskiego<sup>568</sup>. Dzięki

---

<sup>564</sup> Por. DA 12.

<sup>565</sup> Tamże.

<sup>566</sup> P. Góralczyk, Świecki chrześcijanin w życiu zawodowym, w: *Communio* 1(1981), nr 6, s. 59.

<sup>567</sup> Por. DA 13.

„Obowiązkiem każdego świeckiego będzie podanie na użytek towarzysza pracy racji rozumowych, a to wymaga znajomości źródeł, przystosowania do ducha współczesnej epoki i wytrwałości. To jest miejsce na posłannictwo świeckich, którzy stają się apostołami „ostatnich czasów”. J. Guittou, Kościół współczesny, dz. cyt., s. 115.

<sup>568</sup> DA 4.

apostolatowi laikatu Kościół może rozporządzać fachowcami we wszystkich dziedzinach życia doczesnego, więc nie musi przygotowywać fachowców w tych dziedzinach spośród księży, gdyż brak takich możliwości zarówno ze względu na coraz większą specjalizację, jak i na przeciążenie duchowieństwa zadaniami. Sytuacja wieków średnich, gdy kler dysponował specjalistami we wszystkich dziedzinach życia doczesnego, chyba już nigdy się nie powtórzy<sup>569</sup>.

Zgodnie z nauką Konstytucji dogmatycznej o Kościele Lud Boży jest również narzędziem zbawienia wszystkich i jest posłany do całego świata<sup>570</sup>. Zasadniczą funkcję pod tym względem spełniają świeccy, będąc częścią Kościoła i żyjąc w świecie doczesnym. Mają oni kształtować i doskonalić porządek spraw doczesnych w duchu chrześcijańskim (DA 4). Wyłania się więc cały szereg konkretnych możliwości na terenie narodowym, jak i międzynarodowym, gdzie głównie świeccy przekazują mądrość chrześcijańską i mają popierać dobro wspólne<sup>571</sup>. Katolicy biegli w sprawach publicznych nie powinni uchylać się od sprawowania urzędów, ponieważ tak mogą torować drogę Ewangelii. A więc także polityka ma być wykorzystana przez świeckich dla sprawy ewangelizacji świata. W tym celu Sobór poleca współpracę w organizacjach nawet ogólnoswiatowych<sup>572</sup>. Zwraca też uwagę na problem właściwego wykorzystania przez świeckich społecznych środków przekazywania myśli ludzkiej. Świeccy, którzy mają udział w posługiwaniu się tymi środkami, winni starać się dać świadectwo Chrystusowi, spełniając swe zadanie umiejętnie i w duchu apostołstwa, a nawet wspomagając w miarę możliwości duszpasterską działalność Kościoła swoimi uzdolnieniami<sup>573</sup>.

Doceniając wartość kultury ogólnoludzkiej, kiedyś Kościół sam inspirował

---

<sup>569</sup> Cz. Strzeszewski, *Chrześcijanin świecki ...*, art. cyt., s. 46.

<sup>570</sup> KK 9.

<sup>571</sup> „Kochając swój naród i pełniąc rzetelnie powinności obywatelskie, winni katolicy swoją opinią wywierać nacisk w tym kierunku, by władza świecka była wykonywana sprawiedliwie a prawa odpowiadały wymogom prawa moralnego i wspólnego dobra”. DA 14.

<sup>572</sup> Papież Paweł VI - chcąc zgodnie ze wskazaniami Soboru podkreślić wagę tej problematyki i zachęcić katolików świeckich do zajmowania się nią, ustanowił specjalną Radę do Spraw Świeckich i Papieską Komisję Studiów, zwaną „Sprawiedliwość i Pokój”, dla rozbudzenia pełnej świadomości wśród Ludu Bożego odnośnie do zadania powierzonego mu przez dzisiejsze czasy. Zob. M. Żurowski, *Uprawnienia i obowiązki laikatu*, w: *W kierunku człowieka*, Warszawa 1971, s. 241.

<sup>573</sup> DSP 13. Zob. także nr 3, 11, 15, 21.

Masmedia: prasa, radio, telewizja nie powinny znajdować w świeckich tylko taniej, cierpliwiej a nawet milczącej publiczności; właśnie tu świeccy katolicy nie powinni milczeć ze względu na swoją odpowiedzialność za świat. Por. T. Wilmsen, *Die Zusammenarbeit ...*, art. cyt., s. 719.

jej rozwój, a dzisiaj powierza wiernym świeckim zadanie natchnienia kultury duchem Ewangelii. Ponadto człowiek, przykładając się do różnych dyscyplin naukowych oraz uprawiając różne rodzaje sztuki, może przyczynić się do tego, że rodzina ludzka wzniesie się ku wyższym przesłankom prawdy, dobra oraz piękna i dozna jaśniejszego oświecenia przez prawdziwą mądrość<sup>574</sup>. Rola chrześcijanina świeckiego w życiu społecznym i gospodarczym nie różni się wiele od roli każdego człowieka, ale ma on większe potencjalne środki dla przekształcania świata, gdyż może korzystać z siły Łaski Bożej płynącej z modlitwy i życia sakramentalnego.

c) Prawa i obowiązki związane ze współpracą z hierarchią.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele mówi także o powołaniu laikatu do bezpośredniej współpracy z hierarchią - na wzór owych mężów i niewiast, co pomagali Pawłowi w głoszeniu Ewangelii, wielce się trudząc w Panu<sup>575</sup>. W tej współpracy jest szereg ograniczeń wypływających z prawa Bożego, jak i z prawa kościelnego. Przy powierzaniu zadań członkom laikatu należy brać pod uwagę zarówno naturalne zdolności poszczególnych osób, jak też i te, które wynikają z sakramentów. Funkcje te mogą odnosić się do trzech zasadniczych zadań hierarchii:

- Nauczania – czytanie lekcji mszalnej przez ludzi świeckich, pomoc nauczycieli religii oraz katechistów, zwłaszcza na misjach<sup>576</sup>, prywatne głoszenie Słowa Bożego, apostołstwo sztuki. Świeccy mają wolność naukowego badania i publikowania swych pism, prawo do studiów teologicznych i współtworzenia myśli Kościoła, do zdobywania kompetencji na polu ściśle duszpasterskim, do zabierania głosu w sprawach kościelnych.
- Sprawowania zadań uświęcania - udzielanie chrztu świętego przez katechistów w krajach misyjnych i wiernych w razie zagrożenia życia, czy w sytuacji braku kapłana lub diakona, rozdawanie w razie potrzeby Komunii świętej, udzielanie niektórych sakramentaliów przez posiadających

---

<sup>574</sup> Por. KDK 57.

<sup>575</sup> KK 33; Por. Flp 4,3; Rz 16, 3.

<sup>576</sup> Godny pochwały jest ów zastęp tak bardzo zasłużony w dziele misyjnym, mianowicie zastęp katechistów, mężczyzn i niewiast, którzy pełni apostołskiego ducha, są dzięki swej wybitnej pracy szczególną i wręcz nieodzowną pomocą przy rozszerzaniu wiary i Kościoła. DM 17

odpowiednie kwalifikacje ludzi świeckich - w wyjątkowych wypadkach i za zgodą ordynariusza<sup>577</sup>.

- Zarządu Kościołem – zależnie od warunków. Od Soboru Watykańskiego II wychodzi zaproszenie, aby świeccy mogli być powoływani przez hierarchię do określonych służb kościelnych, które przysługują duchownym. Sam uczestnik i komentator Soboru - Ferdinand Klostermann, wyjaśnia, że chodzi o zadania, które nie wymagają z prawa Bożego władzy święceń lub jurysdykcji, np. zadania pomocników duszpasterskich, czy wiodących sił we wspólnotach i ruchach religijnych, jak Akcja Katolicka<sup>578</sup>.

Wszystkie tego rodzaju funkcje wierni mogą podejmować na podstawie specjalnego zlecenia, czyli misji kanonicznej, która ich do tego upoważnia. Czym innym jest zatem posiadanie stałej, wynikającej ze święceń habitualnej zdolności do spełnienia określonych zadań, a czym innym chwilowe czy czasowe udzielenie tej zdolności poprzez misję kanoniczną. Oprócz wyżej wymienionych możliwości udziału świeckich w zadaniach hierarchicznych „Dekret o pasterskich zadaniach biskupów” i „Dekret o działalności misyjnej”<sup>579</sup> wspominają o wyborze i powoływaniu przedstawicieli laikatu do rady duszpasterskiej, która ma być ustanowiona do pomocy biskupowi diecezjalnemu czy też misyjnemu. Wiele odpowiedzialnych funkcji można by przekazać świeckim w administracji diecezjalnej i parafialnej. Przekazanie w większym zakresie niektórych referatów i agend kurialnych teologicznie wykształconym świeckim, jak również funkcji ekonomów w domach i zgromadzeniach zakonnych czy seminariach duchownych, uwolniłoby z tych funkcji dziesiątki tysięcy księży. Można by przytoczyć więcej przykładów tego rodzaju współpracy, na przykład udział w komisjach dotyczących duszpasterstwa turystycznego<sup>580</sup> lub do spraw emigrantów<sup>581</sup> itp. W czasie obrad soborowych była mowa o uczestnictwie laikatu w Kongregacjach Rzymskich

---

<sup>577</sup> Zob. KL 68, KL 79.

<sup>578</sup> Aymans W., *Laien als kirchliche ...*, art. cyt., s. 14.

<sup>579</sup> DB 27; DM 30.

<sup>580</sup> Zob. Wskazania ogólne Kongregacji dla spraw duchowieństwa dotyczące duszpasterstwa turystycznego z 27. 03. 1969 r., w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t. II, z. 2, s. 138.

<sup>581</sup> Instrukcja Kongregacji ds. Biskupów dotycząca duszpasterstwa emigrantów z 29. 08.1969 r., w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, t. II, z. 2, s. 203.

i w dyplomatycznej służbie watykańskiej. „Dekret o apostołstwie świeckich” dopuszcza możliwość, by wierni byli członkami tych dykasterii<sup>582</sup>.

Chociaż bardzo rozległe i liczne są zadania świeckich w Kościele, jednak powinni oni zawsze pamiętać o tym, że należą do jednej wspólnoty, którą kierują - z woli Chrystusa, biskupi z Biskupem Rzymu na czele. Zatem wierni powinni pozostawać stale w łączności z biskupem, żeby wszystko zgodne było w jedności i służyło chwale Bożej<sup>583</sup>. Z kolei biskupi powinni zawsze zachowywać funkcję przewodników i kierowników, pracując po bratersku razem ze świeckimi i otaczając ich specjalną troską przy ich pracy apostołskiej. Zgodnie z wytycznymi Soboru Watykańskiego II powinno się dążyć do szczerego i rzeczowego dialogu między biskupem i kapłanami a wiernymi, by oni również mogli w sposób rozważny wyjawiać swój pogląd na sprawy Kościoła<sup>584</sup>. Ten dialog może rozwinąć się korzystnie i przynieść owoce przez zapewnienie ludziom świeckim udziału i możliwości zabierania głosu np. z okazji synodów diecezjalnych, prowincjalnych czy nawet soborów powszechnych, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy, w których są oni biegli.

Wypełniając postanowienia Soboru Watykańskiego II, papież Paweł VI w pierwszych dniach 1967 r. powołał do istnienia dwie równoległe instytucje, które mają kierować w Kościele Powszechnym całym apostołstwem świeckich. Pierwsza z nich nosi nazwę *Cincilium de Laicis* – Rada Świeckich, a jej podstawowymi zadaniami są:

- 1) rozwijanie apostołstwa świeckich w różnych krajach i zespalanie go,
- 2) służenie swymi radami hierarchii i świeckim w dziełach apostołskich,
- 3) popieranie badań zmierzających do precyzowania kwestii dotyczących świeckich,
- 4) przyjmowanie i wysyłanie informacji z zakresu apostołstwa świeckich oraz zorganizowanie ośrodka gromadzącego pomoce z tej dziedziny.

---

<sup>582</sup> Konstytucja *Regimini* nr 5 § 1 mówi, że jeśli by to doradzała sprawa podlegała jakimś dykasteriom, to konsultorzy mogą być dobrani spośród świeckich odznaczających się cnotą, wiedzą i doświadczeniem, np. spośród wykładowców uniwersytetów. Podaję za: M. Żurowski, *Uprawnienia i obowiązki ...*, art. cyt., s. 246.

<sup>583</sup> Por. KK 27.

<sup>584</sup> Por. DB 10, KK 37.

W ten sposób Rada Świeckich ma współpracować i koordynować wysiłki, aby działalność laikatu przynosiła pożądane owoce.

Druga instytucja ma nieco inny charakter, jak na to wskazuje jej nazwa – *Commissio studiorum Justitia et Pax*. Jest to przede wszystkim roboczy zespół studiów zajmujący się zagadnieniem sprawiedliwości i pokoju na świecie<sup>585</sup>. Podobne organa powinny być utworzone w Kościołach lokalnych<sup>586</sup>.

#### 4. Świeccy wg KPK Jana Pawła II z 1983 r.

Biblijna idea Kościoła jako Ludu Bożego, przedstawiona przez Sobór Watykański II, stała się momentem zwrotnym w rozumieniu świeckich, ich roli i zadań. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Sobór wskazał, iż wzajemne relacje między członkami wspólnoty kościelnej są wyznaczone przez zasadę równości co do godności oraz powołania do aktywnego udziału w pełnieniu misji Chrystusa dla świata. Sytuację osób świeckich w Kościele Sobór szerzej wyjaśnił w dekrecie *Apostolicam actuositatem*, wskazując, że mają one do spełnienia właściwą sobie rolę. Ta promocja laikatu, jaka nastąpiła w nauce Soboru, przyczyniła się do zaktywizowania świeckich w Kościele oraz do bliższego określenia ich obowiązków i uprawnień w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego. Nauka Soboru została bowiem sformułowana w języku pastoralnym i należało ją przełożyć na język prawa<sup>587</sup>.

Chociaż nie da się obrazu Kościoła i szczególnej roli laikatu w ujęciu doktryny Soboru doskonale przełożyć na język kanonistyczny, to jednak Kodeks odnosi się do tego obrazu jako pierwotnego wzoru<sup>588</sup>. Już po zakończeniu Soboru

---

<sup>585</sup> Na członka tej Komisji został powołany kard. Karol Wojtyła. Zob. K. Wojtyła, Apostolstwo świeckich, w: AK 9-10(1968), s. 276.

<sup>586</sup> Bardzo pożądaną rzeczą jest, by w każdej diecezji utworzono radę duszpasterską z samym biskupem diecezjalnym na czele, w której uczestniczyliby specjalnie dobrani kapłani, zakonnicy i świeccy. DB 27.

<sup>587</sup> W reformie prawa kanonicznego papieżowi Janowi XXIII nie chodziło tylko o zwykłą kolejną kodyfikację narosłego przez ponad czterdzieści lat ustawodawstwa kościelnego, lecz przede wszystkim o jego odnowę, o uwzględnienie postanowień i dyrektyw soborowych. Por. W. Góralski, Inicjatywa papieża Jana XXIII dotycząca reformy prawa kanonicznego na tle Soboru Wat. II, w: Sobór Wat. II inspiracje i wpływ na KPK z 1983 r., Lublin 2006, s. 25.

<sup>588</sup> Papieska Komisja ds. interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego (*Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Autentice Interpretando*) przedstawiła wykaz źródeł dla kan. 224-231 KPK, który wskazuje na następujące dokumenty Soboru Watykańskiego II jako podstawę teologiczną dla kanonicznego ukazania praw i obowiązków wiernych świeckich:

Watykańskiego II podjęto pewną próbę usystematyzowania podstawowych praw i obowiązków wiernych. Uczynił to Schemat Fundamentalnego Prawa Kościoła<sup>589</sup> z 1969 r., a późniejsze projekty powtarzały tę myśl coraz bardziej precyzyjnie. Właśnie z powyższego projektu wiele zaczerpnął nowy Kodeks. Trzeba tu podkreślić, że w obecnym Kodeksie spotykamy po raz pierwszy wyliczenie w jednym miejscu obowiązków i praw wszystkich wiernych, które w poprzednim Kodeksie znajdowały się w różnych miejscach<sup>590</sup>.

Kodeks Jana Pawła II ukazuje wiernego świeckiego, opierając się na dwu - oraz trójpodziale, nie podając jednak jego definicji. Według dwupodziału, z ustanowienia Bożego wśród wiernych wyróżniamy w Kościele świętych szafarzy oraz świeckich (*laici*)<sup>591</sup>. Ten podział ukazuje wiernego świeckiego od strony negatywnej - jako tego, który nie przyjął sakramentu święceń, natomiast od strony pozytywnej - jako tego, który mocą sakramentu chrztu św. został włączony do Kościoła i ma w nim swoje prawa i obowiązki<sup>592</sup>. Trójpodział ukazuje natomiast różny sposób życia. Według niego w Ludzie Bożym oprócz duchownych i świeckich można wyróżnić trzecią grupę. Należą do niej osoby z wymienionych powyżej dwóch grup (duchownych i świeckich), które złożyły profesję rad ewangelicznych, przez śluby lub inne święte więzy, uznane i zatwierdzone przez Kościół, czyli członkowie instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego<sup>593</sup>. Tym co wyróżnia wspomnianą grupę, jest forma życia, a nie podstawa natury sakramentalnej, jak to ma miejsce w wypadku podziału na

- 
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (31, 33, 35, 37),
  - Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (43, 52, 62, 63),
  - Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* (27),
  - Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (2, 3, 4, 7, 11, 12, 17, 20, 22, 28-32),
  - Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes* (17, 21, 26, 30, 36, 41),
  - Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis* (9, 17),
  - Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (3, 10),
  - Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* (14).

Podają za: T. Rozkrut, Normy KPK z 1983 r. o roli świeckich w Kościele jako wynik nauki Soboru Watykańskiego II, w: Sobór Watykański II Inspiracje i wpływ na Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r., Lublin 2006, s. 131.

<sup>589</sup> *Schema Legis Ecclesiae Fundamentalis*, can. 10-25 (PPK, t. IV, z.3, nn. 8294-8313). Podają za E. Sztarfrowski, Podręcznik Prawa Kanonicznego, t. 1, Warszawa 1985, s. 294.

<sup>590</sup> Dla przykładu podaję CIC, kan. 124, 682, 971, 1035, 1248.

<sup>591</sup> KPK, kan. 207 § 1.

<sup>592</sup> Zob. KPK, kan. 96, 849.

<sup>593</sup> KPK, kan 207 § 2.

duchownych i świeckich. Z tego podziału wynika, że wierny świecki - to ten, który nie jest duchownym i nie ślubował życia według rad ewangelicznych. Takie ukazanie wiernych świeckich przez Kodeks odzwierciedla określenie zaproponowane przez Sobór w Konstytucji dogmatycznej o Kościele<sup>594</sup>.

W wyniku dyskusji, jaka toczyła się zarówno w nauce prawa, jak i wśród członków komisji kodyfikacyjnej na temat praw podmiotowych w Kościele<sup>595</sup>, nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, nawiązując do refleksji soborowej, ustosunkował się do sytuacji prawnej osób świeckich, określonej ich szczegółowymi obowiązkami i uprawnieniami. Stanowią one przedmiot księgi II „Lud Boży”, części I „Wierni” tytułu II „Obowiązki i prawa wiernych świeckich” (kan. 224–231) nowo promulgowanego zbioru Jana Pawła II<sup>596</sup>. Wprowadzający kan. 224 nadmienia przy tym, że chodzi tutaj jedynie o te uprawnienia i obowiązki, które są właściwe osobom świeckim jako takim. Obok nich istnieją również inne, wspólne wszystkim członkom Ludu Bożego, które Kodeks wymienia w tytule I „Obowiązki i prawa wszystkich wiernych”<sup>597</sup> oraz szczegółowe obowiązki i uprawnienia wymienione w innych kanonach.

## **A/ PRAWA I OBOWIĄZKI WYNIKAJĄCE Z PRZYNALEŻNOŚCI ŚWIECKICH DO KOŚCIOŁA JAKO LUDU BOŻEGO**

### **a) Troska o jedność i rozwój wspólnoty Kościoła.**

Każdy wierny obowiązany jest przyczyniać się swoim działaniem do **zachowania wspólnoty z Kościołem** (kan. 209 § 1). Stanowi to niewątpliwie podstawowy obowiązek, który obejmuje zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną sferę działania wiernych. Wydaje się jednak, że prawodawca akcentuje na

---

<sup>594</sup> „Przez pojęcie świeccy rozumie się tutaj wszystkich wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele. Są to wierni, którzy wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”. KK 31.

<sup>595</sup> Papieska Komisja dla Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego stanęła przed problemem: czy poprzestać na sformułowaniu katalogu podstawowych obowiązków i uprawnień wszystkich chrześcijan, czy obok zamieścić również katalog obowiązków i uprawnień chrześcijan świeckich oraz katalog obowiązków i uprawnień duchownych. Zob. J. Krukowski, Prawa i obowiązki laikatu w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, w: *Chrześcijanin w świecie* 116(1983), s.62.

<sup>596</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego, ogłoszony powagą papieża Jana Pawła II dnia 25 stycznia 1983 r. dekretem *Sacrae disciplinae leges*, przekład polski, Pallotinum 1984, s. 113-115.

<sup>597</sup> KPK, kan. 208-223.

pierwszym miejscu zewnętrzne działanie, które ma świadczyć o tym, że wierny podejmujący określoną działalność chce zachować wspólnotę z Kościołem, będącym wspólnotą jednoczącą wszystkich wiernych. Wyrazem jedności jest wyznawanie tej samej wiary, przyjmowanie sakramentów i uznawanie zwierzchnictwa kościelnego<sup>598</sup>. Jedność tę należy zachować także poprzez działania szczegółowe: „Z wielką pilnością wierni powinni wypełniać obowiązki zarówno wobec Kościoła powszechnego, jak i własnego partykularnego, zgodnie z przepisami prawa”<sup>599</sup>. To powinno dokonywać się na wszystkich płaszczyznach życia, zarówno w kontaktach indywidualnych pomiędzy ludźmi, we wspólnotach rodzinnych, jak też we wspólnotach narodowych i międzynarodowych<sup>600</sup>.

Wspólnota z Kościołem nie może być statyczna. Kolejny kanon mówi: „Wszyscy wierni, zgodnie z zajmowaną pozycją, winni **starać się prowadzić życie święte**, przyczyniać się wszystkimi siłami do wzrostu Kościoła i ustawicznego potęgowania jego świętości”<sup>601</sup>. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że rozdział piąty soborowej Konstytucji dogmatycznej o Kościele otrzymał tytuł: „Powszechne powołanie do świętości w Kościele”. Wskazano tam obowiązek i jednocześnie drogę świętości, która jakby się modyfikuje - w zależności od pozycji poszczególnych wiernych, jaką zajmują w Kościele. Powołanie do świętości nie jest jakimś przywilejem, lecz jest konsekwencją przynależności do Chrystusa i następstwem przyjętego chrztu. Chrześcijanie są świętymi, ponieważ przez chrzest stali się synami Bożymi i uczestnikami Bożej natury<sup>602</sup>, a jednocześnie są wezwani do jej rozwijania<sup>603</sup>, każdy na swojej drodze i na swój sposób<sup>604</sup>.

Innym przejawem troski o Kościół jest obowiązek i prawo współpracy w przepowiadaniu zbawienia tak, aby Boży plan zbawienia rozszerzał się coraz bardziej na wszystkich ludzi każdego czasu i całej kuli ziemskiej<sup>605</sup>. Tego rodzaju apostołstwo wiernych wynika z przyjęcia sakramentu chrztu i bierzmowania.

---

<sup>598</sup> Zob. KPK, kan. 205.

<sup>599</sup> KPK, kan. 209 § 2.

<sup>600</sup> Por. T. Pawluk, Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. 2, Olsztyn 1986, s.35.

<sup>601</sup> KPK, kan. 210.

<sup>602</sup> Zob. Rz 1, 7; KK 40;

<sup>603</sup> „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” Mt 5, 48.

<sup>604</sup> KK 26, 40, 42, 46; DK 12, 13.

<sup>605</sup> KPK, kan. 211, Por. KK 33.

Wszyscy wyznawcy Chrystusa powinni dawać świadectwo życiem i słowem - w rodzinie, grupie społecznej i środowisku pracy<sup>606</sup>. To świadectwo życia ma być poparte słowem, gdziekolwiek Bóg stwarza okazję do mówienia o tajemnicy Chrystusa<sup>607</sup>. Wieloraka współpraca ekumeniczna podejmowana przez katolików świeckich jest realizacją ich posłannictwa w Kościele i świecie. Dzisiejsza sytuacja wymaga współdziałania wszystkich ochrzczonych celem obrony zagrożonych wartości chrześcijańskich i ludzkich. Zadaniem świeckich w tym dziele jest przede wszystkim pielęgnowanie wiary oraz troska o duchową odnowę<sup>608</sup>. Kodeks uzupełnił powyższą normę stwierdzeniem, że Kościół (a więc i wierni świeccy) powinien popierać działalność na rzecz zjednoczenia chrześcijan, podkreślając, że wierni świeccy winni w niej kierować się postanowieniami Stolicy Apostolskiej i swojej Konferencji Biskupów. Nie mogą prowadzić działalności ekumenicznej niezależnie od postanowień hierarchii<sup>609</sup>.

Obowiązek troski o wzrost Kościoła wypełniają również świeccy, angażując się **działalność misyjną**, zgodnie z wytycznymi Soboru i normami Kodeksu, które uściślają zasady soborowej nauki o działalności misyjnej świeckich<sup>610</sup>. Normy te mówią, że misjonarzami posłanymi przez kompetentną władzę kościelną mogą być także świeccy dobierani z terenów misyjnych lub spoza nich<sup>611</sup>, jak również, że wierni świeccy mogą być katechistami,<sup>612</sup> którzy po odpowiednim przygotowaniu zajmują się, pod kierownictwem misjonarza, przekazywaniem nauki ewangelicznej, organizowaniem życia liturgicznego i akcją charytatywną. Jednak w całokształcie

---

<sup>606</sup> Por. DM 11.

<sup>607</sup> Kościół zachęca do prowadzenia dialogu z wyznawcami innych religii, jednakże zawsze z daniem świadectwa wiary i życia chrześcijańskiego. Por. DRN 21.

Natomiast w odniesieniu do ateizmu środkiem zaradczym ma być odpowiednio wyłożona doktryna, poparta życiem członków Kościoła. Zob. KDK 21; Por. T. Pawluk, Prawo Kanoniczne ..., dz. cyt., s.35.

<sup>608</sup> Por. K. Wojtyła, U podstaw odnowy, Kraków 1972, s. 276.

W instrukcji Sekretariatu Jedności Chrześcijan *Ad totam Ecclesiam* na uwagę zasługuje zalecenie ustanowienia w każdej diecezji specjalnej komisji dla prowadzenia formacji ekumenicznej duchownych i świeckich. Jej członkami winni być duchowni, zakonnicy oraz świeccy: mężczyźni i kobiety. PPK, t. 1, z. 2, n. 702-804. Podaję za: J. Dyduch, Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym, Kraków 1985, s. 78.

<sup>609</sup> KPK, kan. 755 § 1.

<sup>610</sup> Papież Jan Paweł II 26 czerwca 1980 r. zatwierdził odnowione i uzupełnione Statuty Papieskich Dziel Misyjnych. Postanawiają one, że świeccy powinni spełniać ważne funkcje w kierownictwie i działalności Papieskich Dziel Misyjnych na szczeblach: diecezjalnym, krajowym i międzynarodowym. Zob. J. Dyduch, Obowiązki i prawa ..., dz. cyt., s. 86.

<sup>611</sup> KPK, kan. 784.

<sup>612</sup> KPK, kan. 785 § 1.

dział misyjnych Kościoła kierowniczą rolę pełni hierarchia<sup>613</sup>.

b) **Obowiązki i prawa w stosunku do pasterzy Kościoła.**

Pasterze reprezentują na ziemi Chrystusa, dlatego to - co oni wyjaśniają albo postanawiają, jako kierujący Kościołem, wierni - świadomi swojej odpowiedzialności, obowiązani są przyjąć z chrześcijańskim posłuszeństwem<sup>614</sup>.

Wierni mają jednak równocześnie prawo przedstawiać pasterzom swoje potrzeby, zwłaszcza duchowe, jak również własne życzenia<sup>615</sup>, a w zależności od posiadanej wiedzy, kompetencji i autorytetu są uprawnieni, a niekiedy nawet zobowiązani, do ujawnienia swojego zdania pasterzom w sprawach dotyczących dobra Kościoła oraz - zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek wobec pasterzy, jak również biorąc pod uwagę dobro wspólne i godność osoby ludzkiej – do podawania tego do wiadomości innych wiernych<sup>616</sup>. Wierni mają także prawo otrzymać od swoich pasterzy wsparcie duchowymi dobrami Kościoła, zwłaszcza Słowem Bożym i sakramentami<sup>617</sup>.

c) **Prawo do obrządku i własnej formy życia duchowego.**

Wiernym przysługuje prawo sprawowania kultu Bożego, zgodnie z przepisami własnego obrządku, zatwierdzonego przez prawowitych pasterzy Kościoła, jak również realizowania własnej formy życia duchowego, zgodnej wszakże z nauką Kościoła<sup>618</sup>. Kościół każdemu wiernemu gwarantuje zarówno prawo do wykonywania kultu Bożego zgodnie z przepisami własnego obrządku, jak i prawo do prowadzenia zindywidualizowanego życia duchowego. Tak jak nikomu nie narzuca się cudzego obrządku, tak też nikogo nie zmusza się do rozwijania życia duchowego według jednej formy<sup>619</sup>. Jednak indywidualny tryb życia duchowego musi być zgodny z nauką Kościoła: nie może być dziwaczny, rażący, niezgodny z tradycją kościelną. Chodzi tu także o różnego rodzaju charyzmaty, które są wyrazem działania Ducha Świętego w Kościele. Należy

---

<sup>613</sup> KPK, kan. 782.

<sup>614</sup> KPK, kan. 212 § 1. Do tej sprawy powraca Kodeks jeszcze raz w księdze trzeciej, gdzie mowa o posłudze nauczania w Kościele. Zob. KPK, kan. 750.

<sup>615</sup> KPK, kan. 212 § 2.

<sup>616</sup> KPK, kan. 212 § 3.

<sup>617</sup> KPK, kan. 213; Por. KK 37.

<sup>618</sup> KPK, kan. 214; Por. KL 3, DWR 2,

<sup>619</sup> Por. 1 Kor 12,11.

wszakże pamiętać o tym, że sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzaniu ich w życie należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi, a więc szczególnie powołanymi by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachować to - co dobre<sup>620</sup>. Naukę o charyzmatkach zawiera dekret soborowy *Apostolicam actuositatem* (nr 3,4), precyzyjnie określający rolę charyzmatów świeckich, akcentując prawo i obowiązek ich używania. Do hierarchii należy z jednej strony ocena ich prawdziwości i przydatności, z drugiej – popieranie świeckich i umożliwianie im korzystania z otrzymanych darów<sup>621</sup>.

d) Prawo do podejmowania apostolskiej działalności i do zrzeszania się.

Z racji uczestniczenia w misji Kościoła wszyscy wierni mają prawo, przez własne poczynania (każdy zgodnie ze swoim stanem i pozycją) rozwijać lub podtrzymywać apostolską działalność<sup>622</sup>. Żadne jednak poczynanie nie może sobie przypisywać miana katolickiego, jeśli nie otrzyma zgody kompetentnej władzy kościelnej<sup>623</sup>. Nie wszystkie działania apostolskie podejmowane w Kościele muszą pochodzić od władzy kościelnej. Wiele z nich mogą podejmować sami wierni świeccy i kierować nimi, a w ten sposób posłannictwo Kościoła może być lepiej spełnione. Niektóre z tych przedsięwzięć władza kościelna wyraźnie uznaje, a niektóre popiera, biorąc za nie odpowiedzialność. Dla realizacji tych celów apostolskich wierni świeccy mogą pracować wspólnie, aby w sposób zrzeszony działać w Kościele i dla Kościoła. Tym pragnieniom wychodzi naprzeciw Sobór Watykański II, przyznając świeckim prawo do zakładania stowarzyszeń. Formy zrzeszania się mają dużą rozpiętość – od nieformalnych grup i ruchów, przez kanonicznie uregulowane publiczne i prywatne stowarzyszenia Ludu Bożego, do

---

<sup>620</sup> Zob. 1 Tes 5,12; 19-21; KK 12.

<sup>621</sup> Na ten temat można spotkać wypowiedzi autorów, które nie uwzględniają tego wyraźnego zalecenia, a uważających, że wystarczy uznanie charyzmatów przez wspólnotę. Opinia ta nie jest zgodna z nauczaniem Soboru i wydaje się być dość niebezpieczna. Por. J. Werdt, Co może świecki bez kapłana, Concilium. Międzynarodowy przegląd teologiczny 1-10 (1968), s. 211. Więcej o charyzmatkach: H. Bogacki, Nauka Vaticanum II o charyzmatycznej strukturze Kościoła, w: *Collectanea Theologica* 41(1971), z. 3, s. 91-94; E. Weron, Charyzmaty i ludzie świeccy, w: *AK* 80(1973), z. 1, s. 150-161.

<sup>622</sup> Por. KK 33, DA 24.

<sup>623</sup> KPK, kan. 216.

instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego<sup>624</sup>.

Nauka soborowa o apostołskim działaniu świeckich w stowarzyszeniach otrzymała biblijne, teologiczne i socjologiczne uzasadnienie. Sobór stanął na stanowisku różnorodności i wielości apostołskich stowarzyszeń świeckich, przestrzega jednak przed tworzeniem nowych bez uzasadnionej potrzeby lub podtrzymywaniem przeżytych<sup>625</sup>. Podkreślenie przez Sobór prawa świeckich do tworzenia i kierowania stowarzyszeniami jest wyrazem zaufania do ich dojrzałości i odpowiedzialności, co nie było wystarczająco uwzględnione w Kodeksie z 1917 r., dlatego postulowano, aby w odnowionym Kodeksie podać zasady o stowarzyszeniach świeckich, odpowiadające ich godności i roli w życiu Kościoła<sup>626</sup>. Postulat ten podjęła Komisja Odnowy KPK. Zaznaczono, że w nowej kodyfikacji należy podkreślić prawo świeckich do zakładania i kierowania stowarzyszeniami, potwierdzić wielość ich form oraz ustalić ich odniesienie do władzy kościelnej<sup>627</sup>. Odnowiony KPK podaje normę: „*wierni mają prawo do swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości lub pobożności albo dla ożywiania chrześcijańskiego powołania w świecie a także do odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów*”<sup>628</sup>. **Stowarzyszenie** - to dobrowolny związek grupy osób, zorganizowany dla osiągnięcia określonych celów, natomiast **zebranie** - jest zgromadzeniem osób dla omówienia jakiejś sprawy, zajęcia stanowiska i ma charakter przejściowy, chwilowy. Podane są także zasady udziału świeckich w działalności stowarzyszeń. Według nich - stowarzyszenie może przybrać nazwę „katolickie” za zgodą kompetentnej władzy kościelnej<sup>629</sup>, w stowarzyszeniach nieklerońskich świeccy mogą pełnić funkcję moderatora,<sup>630</sup> który powinien troszczyć się o prawidłową formację członków do

---

<sup>624</sup> E. Górecki, Prawo zrzeszania się w Kościele, w: Colloquium Salutis : wrocławskie studia teologiczne, 20 (1988), s. 257.

<sup>625</sup> Zob. DA 18-26.

<sup>626</sup> Por. W. Wójcik, Formy zespołowego apostołstwa świeckich w świetle dekretu *Apostolicam actuositatem*, w: PK 13 (1970), nr 1-2, s. 196.

<sup>627</sup> Zespół konsultorów „Świeccy i stowarzyszenia wiernych” zajmował się tym zagadnieniem podczas sesji 26-30 marca 1968 r. Zob. *Communicationes* 2(1970), nr 1, s. 96-99.

<sup>628</sup> KPK, kan. 215. Prawo to opiera się na równości wszystkich wiernych w godności i działaniu (kan. 203) oraz wynika z ciężącego na nich obowiązku prowadzenia życia świętego i troski o wzrost Kościoła (kan. 210).

<sup>629</sup> KPK, kan. 300, zgodnie z kan. 312.

<sup>630</sup> KPK, kan. 317 § 3.

wykonywania apostołatu właściwego świeckim<sup>631</sup> i o współpracę z innymi stowarzyszeniami wiernych, zwłaszcza istniejącymi na tym samym terytorium<sup>632</sup>. Duchowni powinni nie tylko uznać, ale i popierać misję, jaką świeccy podejmują w Kościele i świecie, udzielając poparcia stowarzyszeniom wiernych<sup>633</sup>.

e) **Inne prawa podmiotowe.**

Ponieważ przez chrzest wierni są powoływani do prowadzenia życia zgodnego z nauką ewangeliczną, dlatego mają prawo do **chrześcijańskiego wychowania**, przez które winni być odpowiednio przygotowani do osiągnięcia ludzkiej dojrzałości osobowej i jednocześnie do poznania tajemnicy zbawienia i ułożenia według niej swojego życia<sup>634</sup>. Sprawie chrześcijańskiego wychowania został poświęcony jeden z dokumentów ostatniego Soboru – Deklaracja o chrześcijańskim wychowaniu *Gravissimum educationis*<sup>635</sup>. Wiąże się ona w sposób naturalny z rodziną, dlatego prawodawca powraca do niej w następnym tytule, w którym jest mowa o obowiązkach i prawach wiernych świeckich<sup>636</sup>.

Wszyscy wierni mają też prawo **wolnego wyboru stanu życia**, z wykluczeniem jakiegokolwiek nacisku<sup>637</sup>. Jest to jedno z naturalnych uprawnień przysługujących osobie ludzkiej. Przez stan życia należy rozumieć trwałą sytuację życiową człowieka pochodzącą z wyboru. Na określony stan życia człowiek decyduje się swobodnie, czego domaga się godność osoby ludzkiej. Prawo to zostało tutaj szerzej ujęte niż w Deklaracji Praw Człowieka, gdzie jest mowa tylko o prawie mężczyzny i kobiety do swobodnego zawarcia małżeństwa i założenia rodziny<sup>638</sup>. Prawodawca kościelny ma na uwadze także swobodny wybór stanu duchownego oraz określonej formy życia w instytucie życia konsekrowanego lub

---

<sup>631</sup> KPK, kan. 329.

<sup>632</sup> KPK, kan. 328.

Szczegółowe normy działania różnego rodzaju stowarzyszeń podaje prawodawca w KPK, kan. 298-329. Zob. także E. Górecki, Prawo zrzeszania ..., art. cyt., s. 255-269.

<sup>633</sup> KPK, kann. 275 § 2, 529 § 2.

<sup>634</sup> KPK, kan. 217.

<sup>635</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: SW II, KDD, s. 313-324.

<sup>636</sup> Por. KPK, kan. 226 § 2.

<sup>637</sup> KPK, kan. 219; Por. KDK 26, 26, 52.

<sup>638</sup> Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w Paryżu 10.12.1948 r., Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 16, Warszawa 1963, s. 13.

stowarzyszeniu życia apostolskiego. Powraca do tej sprawy w dalszych kanonach<sup>639</sup>.

Z naturalnej godności osoby ludzkiej wypływa także uprawnienie do **dobrego imienia**. Nikomu nie wolno bezprawnie naruszać czyjegoś dobrego imienia ani też prawa każdej osoby do ochrony własnej prywatności<sup>640</sup>. Szacunek zewnętrzny jest potrzebny człowiekowi, aby mógł się rozwijać i realizować swoje powołanie w społeczeństwie. Naruszenie czyjegoś dobrego imienia nazywamy zniesławieniem, a polega ono na poniżeniu kogoś w opinii publicznej i może być przedmiotem skargi karnej<sup>641</sup>. W sytuacji naruszenia prawa wiernym przysługuje **prawo do słusznego dochodzenia i obrony** na kompetentnym forum kościelnym - zgodnie z normami prawnymi, przysługującymi im w Kościele<sup>642</sup>. Mają oni prawo spodziewać się, że będą osądzeni z zachowaniem przepisów prawnych stosowanych zgodnie z zasadą słuszności, a nakładane kary kanoniczne będą zgodne z przepisami prawa<sup>643</sup>.

#### f) Prawo do wolności w badaniach naukowych.

Wierni uprawiający dyscypliny teologiczne posiadają słuszną wolność w badaniach naukowych, jak również prawo pełnego wypowiedzenia własnego zdania w sprawach, w których są specjalistami, z zachowaniem jednak zawsze posłuszeństwa należnego Nauczycielskiemu Urzędowi Kościoła<sup>644</sup>. Wolność nie jest swobodą czynienia wszystkiego, co tylko się podoba. W zakresie poszukiwania musi być ona słuszną, a więc wytyczona wymogami określonymi przez sprawiedliwość. Naukowiec jest badaczem wolnym, ale odpowiedzialnym, a wypowiedzane własne opinie winny być zawsze „roztropne”, a więc uwzględniające wszystkie okoliczności osób, miejsca i czasu. Odnosi się to zwłaszcza do uprawiających dyscypliny kościelne. Nikt z „teologów” nie może także zapomnieć o tym, że tylko Nauczycielski Urząd cieszy się darem nieomyślności przyrzeczoną mu przez Chrystusa. Wiara może i powinna być

---

<sup>639</sup> Prawo kanoniczne wyraźnie broni swobodnego wyboru formy życia zakonnego (kan. 643 § 1, n. 4), stanu duchownego (por. kan. 1026) czy też małżeńskiego (por. kan. 1103).

<sup>640</sup> KPK, kan. 220; Por. KDK 26.

<sup>641</sup> Zob. KPK, kan. 1390 § 2 i 3.

<sup>642</sup> KPK, kan. 221 § 1.

<sup>643</sup> KPK, kan. 221 § 2 i 3.

<sup>644</sup> KPK, kan. 218; Por. KDK 62.

wspomagana przez naukę, jednak nie można z tytułu wolności badań naukowych uznawać za słuszne twierdzeń sprzecznych z nauką wiary i porządkiem moralnym<sup>645</sup>.

#### g) O b o w i ą z k i s p o ł e c z n e .

Wierni mają obowiązek zaradzić potrzebom Kościoła, aby posiadał środki konieczne do sprawowania kultu, prowadzenia pracy apostołskiej i dzieł miłosierdzia oraz godziwego utrzymania szafarzy<sup>646</sup>. Ten obowiązek wypływa z przynależności wszystkich wiernych do wspólnoty Ludu Bożego i odpowiedzialności za misję Kościoła w świecie. Również Kodeks stanowi, że Kościół ma prawo domagania się od wiernych świadczeń dla osiągnięcia właściwych sobie celów<sup>647</sup>. Biskup diecezjalny może nałożyć na osoby prawne i fizyczne umiarkowany i sprawiedliwy podatek<sup>648</sup> albo zarządzić zbiórkę na cele parafialne, diecezjalne lub ponaddiecezjalne<sup>649</sup>.

Wierni obowiązani są także do praktykowania sprawiedliwości społecznej, jak również - zgodnie z przykazaniem Pana - do udzielania pomocy biednym z własnych dochodów<sup>650</sup>. Ta norma ma charakter ogólny, gdyż nie określa szczegółowo dziedziny ani sposobów popierania sprawiedliwości społecznej, jednak chrześcijanie nie mogą być obojętni na takie sprawy, jak obrona praw człowieka, warunki pracy i życia człowieka, rozwój kultury czy pokój między narodami<sup>651</sup>. Ma to się przejawiać również w konkretnej pomocy bliźnim w potrzebie, nie tylko z tego - co zbywa<sup>652</sup>.

Zamykając Katalog obowiązków i praw wszystkich wiernych, ustawodawca kościelny sformułował dwie zasady, które w pewnym stopniu ograniczają korzystanie z przysługujących praw: 1) należy mieć na uwadze dobro wspólne

---

<sup>645</sup> Por. KDK 59; Zob. T. Pawluk, Prawo Kanoniczne ..., art. cyt., s.40.

<sup>646</sup> KPK, kan. 222 § 1.

<sup>647</sup> Zob. KPK, kan. 1260.

Ustawodawca poleca biskupom diecezjalnym, aby przypominali wiernym o tym obowiązku, a nawet domagali się jego wykonania (zob. kan. 1261 § 2). Z tej racji właściwa władza kościelna określa wysokość ofiar składanych z okazji sprawowania sakramentów (kan. 848, 1264), wierni składają ofiary mszalne (kan. 946), a także przekazują na rzecz Kościoła dobra doczesne (kan. 1261 § 1) i ofiary (kan. 1267).

<sup>648</sup> KPK, kan. 1263.

<sup>649</sup> KPK, kan. 1266.

<sup>650</sup> KPK, kan. 222 § 2.

<sup>651</sup> Por. J. Krucina, Sprawiedliwość społeczna jako korelat ewangelizacji, w: Chrześcijanin w świecie 58(1977), nr 10, s. 25.

<sup>652</sup> Por. KDK 69.

Kościola, uprawnienia innych oraz własne obowiązki wobec drugich, 2) władza kościelna może ograniczyć korzystanie z praw ze względu na dobro wspólne<sup>653</sup>.

#### *B/ PRAWA I OBOWIĄZKI WYNIKAJĄCE Z UDZIAŁU W POTRÓJNEJ MISJI CHRYSYTA*

Sobór Watykański II, podając naukę o świeckich, podkreślił ich udział w potrójnej misji Chrystusa i Kościoła: nauczania, uświęcania i pasterzowania. Ogólne zasady soborowe zostały podjęte przez Papieską Komisję Odnowy Kodeksu Prawa Kanonicznego, która w toku prac zespołów formowała poszczególne normy, aż do podania ich w dojrzałej formie w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego<sup>654</sup>.

##### *a) Udział świeckich w misji nauczania.*

Jezus Chrystus powierzył Kościołowi prawdę objawioną i za jej zachowanie, przekazanie i realizację odpowiedzialny jest cały Kościół. Część tej odpowiedzialności spada na świeckich, którzy również są zobowiązani słowem i czynem dawać świadectwo Chrystusowi. To świadectwo przyjmuje konkretne formy w głoszeniu Słowa Bożego i katechizacji.

1) Świeccy w służbie Słowa Bożego - dokumenty kościelne i praktyka w okresie posoborowym wyraźnie wskazują, że profetyczna działalność świeckich jest ich zwyczajnym zadaniem apostołskim. Zarówno nauka Soboru Watykańskiego II, jak i sytuacja Kościoła współczesnego wskazują, że skuteczność nauczania Kościoła jest zależna od pomocy świeckich.

W styczniu 1980 roku zespół zajmujący się fundamentalnym prawem Kościoła, rozpatrzył zagadnienie posługi nauczania w Kościele. Zaznaczono, że uczestniczą w niej świeccy, których obowiązkiem jest troszczenie się o rozszerzanie Ewangelii; spełniając zaś posługę głoszenia Słowa Bożego, winni oni posiadać misję od kompetentnej władzy kościelnej<sup>655</sup>. W czasie dyskusji nad wspomnianym zagadnieniem, poprawiono proponowaną normę, która ostatecznie brzmi: *„Gdzie to doradza potrzeba Kościoła, gdy brakuje szafarzy, mogą świeccy, chociażby nie byli lektorami lub akolitami wykonywać w ich zastępstwie pewne*

---

<sup>653</sup> KPK, kan. 223 § 1 i 2.

<sup>654</sup> KPK, kan. 224-231.

<sup>655</sup> Por. *Communicationes* 12(1980), nr 1, s. 64-69.

funkcje, mianowicie głosić Słowo Boże, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu i udzielać Komunii św. zgodnie z przepisami prawa”<sup>656</sup>. Wydaje się, że w normie kodeksowej niezbyt szczęśliwe jest połączenie wykonywania posługi Słowa Bożego z innymi posługami oraz stwierdzenie, że świeckim przysługuje prawo wykonywania posługi głoszenia Słowa Bożego tylko w wypadku braku szafarzy i że wypełniają je w ich zastępstwie. Zrozumiałe jest, że głoszenie homilii w czasie Mszy św. przyznać trzeba tylko szafarzom, jednak posługa Słowa nie jest dla świeckich zastępcza, gdyż inaczej naucza Sobór, mówiąc, że Chrystus pełni swe zadania prorocze nie tylko przez hierarchię, ale i przez świeckich. Również przyznanie świeckim tylko roli zastępczej w pełnieniu posługi Słowa koliduje, jak się wydaje, z innym kanonem nowego Kodeksu, zawartym w księdze III o posłudze nauczania w Kościele, który stwierdza, że świeccy współpracują w wypełnianiu posługi Słowa z biskupami i kapłanami<sup>657</sup>.

Zespół zajmujący się Nauczycielskim Urzędem Kościoła omawiając zagadnienie świeckich w służbie Słowa Bożego zaznacza, że świeccy pomagają biskupom w głoszeniu Ewangelii, np. wyjątkowo przez głoszenie Słowa Bożego w kościołach po uzyskaniu zgody biskupa, nie mogą jednak być dopuszczeni do głoszenia homilii w czasie Eucharystii. Należy ich dopuścić do katechizacji, którą mogą prowadzić zarówno mężczyźni, jak i kobiety<sup>658</sup>. W Kodeksie kanon ten brzmi następująco: „Świeckich wolno dopuścić do przepowiadania w kościele lub w kaplicy, jeśli w określonych okolicznościach wymaga tego konieczność, albo gdy to w szczególnych okolicznościach zaleca pożytek, zgodnie z przepisami wydanymi przez Konferencję Biskupią i z zachowaniem przepisu kanonu 767 § 1”<sup>659</sup>. „Z racji wykonywanej funkcji proboszcz obowiązany jest troszczyć się o formację katechetyczną dorosłych, młodzieży i dzieci. Dla osiągnięcia tego celu powinien skorzystać ze współpracy duchownych przydzielonych do danej parafii, członków instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, jak

---

<sup>656</sup> KPK, kan. 230 § 3.

<sup>657</sup> KPK, kan. 759: „Na mocy chrztu i bierzmowania wierni świeccy są świadkami ewangelicznego orędzia przez słowo i przykład życia chrześcijańskiego. Mogą być też powoływani na współpracowników biskupa i presbiterów w wykonywaniu posługi słowa”. Por. J. Dyduch, *Udział świeckich w potrójnej misji Chrystusa w świetle nowego KPK*, w: *Analecta Cracoviensia* 16(1984), s. 485.

<sup>658</sup> Por. *Communicationes* 8(1976), nr 1, s. 151-154.

<sup>659</sup> KPK, kan. 766. Kanon 767 rezerwuje homilię mszalną kapłanowi lub diakonowi.

*również wiernych świeckich, głównie katechetów”<sup>660</sup>.*

2) Świeccy w szkołach i uczelniach katolickich - zespół konsultorów - Nauczycielski Urząd Kościoła, rozważając zagadnienie wychowania chrześcijańskiego i wykształcenia, zwrócił uwagę na rolę rodziców w wychowaniu, na zadania szkoły katolickiej i wyższych uczelni. Szkoły stanowią główną pomoc dla rodziców w wypełnianiu obowiązku wychowania, dlatego rodzice powinni ściśle współpracować z nauczycielami. Nauczyciele zaś - czy to duchowni, czy zakonnicy, czy świeccy, powinni pamiętać, że wypełniają ważne zadania wychowawcze, ponieważ zajmują miejsce rodziców i dlatego ze swej strony winni z nimi ściśle współpracować. Kompetentna władza kościelna powinna się zatroszczyć o to, by na uniwersytetach katolickich, a nawet na innych uniwersytetach, erygować wydziały albo instytuty, ewentualnie przynajmniej katedry teologii, prowadzące wykłady przystosowane także dla studentów świeckich. Wykładowcy jakichkolwiek instytutów wyższych, prowadzący wykłady z teologii lub przedmiotów związanych z teologią, potrzebują misji kanonicznej. Później dodano nowe stwierdzenie, że wierni powinni troszczyć się o szkoły katolickie, pomagając w ich zakładaniu i utrzymywaniu.

Zespół zajmujący się świeckimi - w czasie zebrania w dniach 16-21 października 1967 r., omawiając obowiązki i prawa świeckich, uznał, że należy podkreślić obowiązek i prawo świeckich do odpowiedniej formacji doktrynalnej, a zgłębiającym nauki teologiczne należy przyznać prawo swobodnych badań i wyrażania opinii przy zachowaniu posłuszeństwa dla Urzędu Nauczycielskiego<sup>661</sup>. Kanon ten wszedł do nowego Kodeksu bez większych zmian. Brzmi on następująco: „1. Świeccy, aby mogli żyć zgodnie z nauką chrześcijańską, a także sami ją głosić oraz bronić w razie potrzeby, jak również mieć udział w wykonywaniu apostołatu, mają obowiązek a zarazem i prawo, poznania tej nauki - każdy w sposób dostosowany do jego możliwości i zajmowanej pozycji. 2. Mają również prawo do zdobycia pełniejszej wiedzy teologicznej, przekazywanej na

---

<sup>660</sup> KPK, kan. 776.

<sup>661</sup> Por. Communicationes 2(1970), nr 1, s. 92. Podają za: J. Dyduch, Udział świeckich ..., art. cyt., s. 488. W 1977 roku dodano, że mają także prawo do zdobycia pełniejszej wiedzy teologicznej, korzystając z wykładów na uniwersytetach i fakultetach kościelnych, jak również, po otrzymaniu misji kanonicznej, mogą prowadzić wykłady z zakresu teologii. Zob. Tamże.

*kościelnych uniwersytetach czy fakultetach lub w instytutach wiedzy religijnej przez uczęszczanie na wykłady i zdobywanie stopni akademickich. 3. Podobnie - zachowując jednak przepisy stawiające wymagania co do zdatności - mogą otrzymywać od kompetentnej władzy kościelnej zlecenie wykładania nauk kościelnych”<sup>662</sup>.*

Trzeba przyznać, że nowy Kodeks dokładnie i precyzyjnie określa zadania świeckich w szkołach i na wyższych uczelniach - i to zarówno tych, którzy są uczniami, słuchaczami, jak i tych, którzy są nauczycielami lub wykładowcami. Widać tutaj troskę o formację doktrynalną świeckich, a zwłaszcza o formację młodzieży w szkołach i na uczelniach, bowiem w wychowaniu i nauczaniu młodzieży ogromną rolę odgrywa szkoła. Świeccy przez swój różnorodny udział w misji nauczania - czy to przez głoszenie Słowa Bożego, katechizację, czy też przez wykonywanie zadań w szkole, przygotowują grunt Łasce Bożej, a więc uświęcaniu<sup>663</sup>.

#### b) Udział świeckich w misji uświęcania.

Jezus Chrystus powierzył Kościołowi misję uświęcania świata. Kościół nie jest wspólnotą ludzi pasywnych. Jego natura i wielorakość posług, a zarazem zadana przez Chrystusa jedność wymagają aktywności ludzkiej<sup>664</sup>. Misja uświęcania ludzi i świata nie jest możliwa do zrealizowania bez uczestnictwa świeckich, którzy mają dążyć do zdobycia świętości i pomagać innym w uświęcaniu: „Świętymi bądźcie, bo i ja jestem święty”<sup>665</sup>. Swoją misję uświęcania świeccy spełniają m. in. przez dostępny im udział w kulcie liturgicznym, a zwłaszcza przez udział w Eucharystii, przez przyjmowanie, a czasem udzielanie sakramentów świętych, przez modlitwę oraz przez uczestnictwo w innych środkach uświęcania.

1) Aktywny udział w kulcie liturgicznym - zespół konsultorów zajmujący się problematyką świeckich, w początkowej fazie swojej działalności, dostrzegł

---

<sup>662</sup> KPK, kan. 229 § 1, 2, 3.

<sup>663</sup> Por. J. Dyduch, Udział świeckich ..., art. cyt., s. 490.

<sup>664</sup> Por. E. Górecki, Nauka o Eucharystii w kodeksie Jana Pawła II, w: Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym, Lublin 2005, s. 180.

<sup>665</sup> 1 P 1, 16

potrzebę sformułowania prawa świeckich do otrzymywania dóbr duchowych Kościoła, zwłaszcza sakramentów świętych, oraz ich prawa do aktywnego uczestnictwa w czynnościach liturgicznych. Zaproponowano normę przyznającą świeckim mężczyznom prawo udzielania w sposób stały posługi lektora i akolity<sup>666</sup>. Czasowo do funkcji lektora mogli być wyznaczeni zarówno mężczyźni, jak i kobiety, które również w sposób stały mogły pełnić funkcję komentatora lub kantora. W pewnych wypadkach mogą świeccy przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu i rozdzielać Komunię św. Dyskusja nad powyższą propozycją, prowadzona 16 maja 1980 r., nie wprowadziła istotnych zmian, jedynie pominięto zbędne wyrażenia dla jaśniejszego przedstawienia myśli<sup>667</sup>. W nowym Kodeksie norma ta brzmi w następujący sposób: „§ 1 *Mężczyźni świeccy, posiadający wiek i przymioty określone zarządzeniem Konferencji Biskupiej, mogą być przepisany obrzędem liturgicznym, ustanawiani do wykonywania na sposób stały posług lektora i akolity. Udzielenie jednak tych posług nie daje im prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła. § 2. Świeccy mogą być czasowo wyznaczeni do pełnienia funkcji lektora w czynnościach liturgicznych. Podobnie wszyscy świeccy mogą wykonywać funkcję komentatora, kantora lub inne zgodnie z przepisami prawa. § 3. Gdzie to zaleca konieczność Kościoła, gdy brakuje szafarzy, mogą świeccy, chociażby nie byli lektorami lub akolitami, wykonywać w ich zastępstwie pewne funkcje, mianowicie głosić Słowo Boże, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu i rozdzielać Komunię św. zgodnie z przepisami prawa*”<sup>668</sup>. Zatem szczegółowe wymogi co do kandydatów Kodeks pozostawia konferencjom biskupów. Konferencja Episkopatu Polski wydała w tej sprawie szczegółowe przepisy, które postanawiają, że nadzwyczajnymi szafarzami Komunii św. mogą być mężczyźni w wieku 35-65 lat, prowadzący nienaganne

---

<sup>666</sup> Według Motu proprio *Ministeria quedam* papieża Pawła VI z 15 sierpnia 1972 r. postanowiono, że posługa lektoratu i akolitu może być powierzana wiernym świeckim. Dokument wylicza czynności przysługujące tym posługom. Lektor wykonuje czytanie Pisma Świętego (oprócz Ewangelii), wygłasza intencje modlitwy powszechnej, gdy nie ma diakona lub kantora, to kieruje śpiewem. Akolita ma wspomagać diakona i usługiwać kapłanowi w czynnościach liturgicznych, może udzielać Komunii św., wystawiać Najświętszy Sakrament dla adoracji wiernych. Por. Paweł VI, Motu proprio *Ministeria quedam*, nr 5 i 6, w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/motu/ministeria\\_quaedam](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/motu/ministeria_quaedam), 6.08.2008.

<sup>667</sup> Np. w § 1 w wyrażeniu „*viri laici*” opuścić „*viri*”, a w § 3 do wymienionych posług dołączyć inne. Zob. *Communicationes* 14(1982), nr 1, s. 177-178.

<sup>668</sup> KPK, kan. 230.

życie moralne, pobożni, posiadający przynajmniej średnie wykształcenie i znajomość prawd teologicznych<sup>669</sup>.

2) Uświęcenie przez sakramenty święte - udział świeckich w posłudze uświęcania omawiał schemat rozesłany do organów konsultacyjnych<sup>670</sup>. Mówił on nie tylko ogólnie o prawie i obowiązku wszystkich wiernych należytego korzystania z sakramentów świętych, ale również konkretnie proponował możliwości w ich udzielaniu przez świeckich. Świecki katechista mógłby udzielić sakramentu **chrztu** w wypadku nieobecności albo przeszkodzenia kapłana lub diakona, a w wypadku konieczności mógłby to uczynić każdy człowiek. Proponował także, aby świeccy byli **nadzwyczajnymi szafarzami Komunii św.**<sup>671</sup>, a w pewnych określonych okolicznościach, także Komunii udzielanej na sposób Wiatyku. W wyjątkowych okolicznościach akolita mógłby dokonać wystawienia i schowania Najświętszego Sakramentu, bez udzielania błogosławieństwa, zgodnie z przepisami wydanymi przez ordynariusza.

W toku prac Papieskiej Komisji ustalono ostateczne brzmienie kanonu: „*W razie nieobecności lub przeszkodzenia szafarza zwyczajnego, chrztu godziwie udziela katechista albo inna osoba wyznaczona do tej funkcji przez ordynariusza miejsca, a w wypadku konieczności każdy człowiek mający właściwą intencję*”<sup>672</sup>. Zespół zajmujący się sakramentami świętymi potwierdził normę, że jedynym szafarzem Ofiary Eucharystycznej jest kapłan ważnie wyświęcony i poczynił pewne uwagi w sprawie nadzwyczajnego szafarza Komunii św., sugerując dokładniejsze określenie wypadku, kiedy świeccy mogą udzielać Komunii św.<sup>673</sup>. Do powyższych

---

<sup>669</sup> Por. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej (2 V 1990), w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentydlp/eucharystia/> Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, 20.11.2008.

<sup>670</sup> Schemat *De sacramentis* rozesłany w 1975 r. do organów konsultacyjnych. Podają za: J. Dyduch, *Obowiązki i prawa ...*, dz. cyt., s. 148.

<sup>671</sup> Sprawę uprawnień świeckich dotyczących Najświętszego Sakramentu reguluje Instrukcja *Immensae caritatis* wydana przez Kongregację Sakramentów 29 stycznia 1973 r. Zob. W. Góralski, *Charakter pastoralny instrukcji Kongregacji Sakramentów Świętych*, w: PK 17 (1974) nr 1-2, s. 107.

<sup>672</sup> KPK, kan. 861§ 2.

<sup>673</sup> Por. *Communications* 13(1981), nr 2, s. 244-245. Nadzwyczajnym szafarzem Komunii świętej w wypadku konieczności lub korzyści duszpasterskiej jest akolita oraz wierny wyznaczony do tej funkcji zgodnie z przepisami prawa. Nadzwyczajny szafarz może również w wypadku wyjątkowym udzielić Komunii św. na sposób Wiatyku i dokonać wystawienia Najświętszego Sakramentu bez błogosławieństwa. Podają za: J. Dyduch, *Udział świeckich ...*, art. cyt., s. 490.

norm poprawiony schemat Kodeksu z 1982 r. nie wprowadził żadnych zmian treściowych, a nowy Kodeks akceptował je, podając normę w następującym brzmieniu: „Szafarzem nadzwyczajnym Komunii św. jest akolita oraz inny wierny, wyznaczony zgodnie z przepisem kanonu 230 § 3”<sup>674</sup>. W sprawie szafarza wystawienia Najświętszego Sakramentu Kodeks postanawia: „Szafarzem wystawienia Najświętszego Sakramentu i błogosławieństwa eucharystycznego jest kapłan lub diakon. W szczególnych okolicznościach, szafarzem tylko wystawienia i schowania bez możliwości udzielania błogosławieństwa jest akolita, szafarz nadzwyczajny Komunii św., ewentualnie ktoś inny wyznaczony przez ordynariusza miejsca z zachowaniem przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego”<sup>675</sup>.

Także w dziedzinie prawa małżeńskiego rozważano sprawę przyznania świeckim prawa **asystowania przy zawieraniu małżeństwa** - w charakterze świadków urzędowych. Sugestia ta została uwzględniona przez Papieską Komisję, która wprowadziła do schematu Kodeksu z 1980 r. następującą propozycję: „§ 1. Tam, gdzie brakuje kapłanów i diakonów, może biskup diecezjalny, jeśli przychylną w tej sprawie wyraziła opinia Konferencja Biskupia, delegować świeckich do asystowania przy zawieraniu małżeństw, uzyskawszy zgodę Stolicy Apostolskiej. § 2. Spośród świeckich należy wybrać takiego, który by potrafił przygotować narzeczonych i należycie odprawić liturgię zawierania małżeństwa”. Norma ta została potwierdzona przez schemat Kodeksu z 1982 roku i bez zmian weszła do nowego Kodeksu<sup>676</sup>.

Zespół konsultorów zajmujący się „miejscami i czasami świętymi”, zwrócił uwagę na sytuację, kiedy wierni z powodu braku kapłanów nie mogą uczestniczyć we Mszy św., zaproponowano więc możliwość uczestniczenia wiernych w **Liturgii Słowa pod przewodnictwem świeckich**. Początkowo propozycje te nie zostały wzięte pod uwagę przez Papieską Komisję, ale w ostatecznej wersji nowego Kodeksu wprowadzono następującą normę: „Jeśli nie ma świętego szafarza albo na skutek innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii, bardzo zaleca się, ażeby wierni brali udział w liturgii Słowa, gdy jest ona odprawiana

---

<sup>674</sup> KPK, kan. 910 § 2.

<sup>675</sup> KPK, kan. 943.

<sup>676</sup> KPK, kan. 1112.

*w kościele parafialnym lub innym miejscu świętym, zgodnie z przepisami wydanymi przez biskupa diecezjalnego, albo poświęcili czas na modlitwę osobistą lub w rodzinie, względnie w zespołach obejmujących kilka rodzin*<sup>677</sup>.

Przepisy nowego Kodeksu nie tylko ogólnie stwierdzają, iż świeccy mają prawo do uświęcania, korzystając z dóbr duchowych Kościoła, zwłaszcza z sakramentów świętych, lecz także szczegółowo wymieniają wypadki, kiedy świeccy uczestniczą w szafarstwie sakramentów świętych. Dodać należy, że świeccy swój obowiązek uświęcania spełniają przede wszystkim, przyjmując sakramenty z należyтым usposobieniem, jak również uczestnicząc w innych aktach kultu Bożego.

3) Inne środki uświęcania - nowy Kodeks wymienia wiele aktów kultu Bożego, w których uczestniczą wszyscy wierni. Na szczególną uwagę zasługuje udział świeckich w takich czynnościach, jak **udzielanie sakramentaliów**, modlitwa brewiarzowa i odprawianie pogrzebów katolickich. Potrzebę wprowadzenia norm o sakramentaliach dostrzegł zespół konsultorów zajmujących się tym zagadnieniem. Propozycje te uwzględniła Papieska Komisja, umieszczając w schemacie Kodeksu z 1980 r. normę o szafarzu sakramentaliów, która mówi, że niektórych sakramentaliów mogą za zezwoleniem ordynariusza udzielać także świeccy posiadający odpowiednie przymioty. Ostateczna wersja nowego Kodeksu podaje normę o szafarzu sakramentaliów w następującym brzmieniu: „*Szafarzem sakramentaliów jest duchowny wyposażony w odpowiednią władzę. Zgodnie z przepisami ksiąg liturgicznych, niektórych sakramentaliów mogą za zezwoleniem ordynariusza miejsca udzielać także świeccy posiadający odpowiednie przymioty*”<sup>678</sup>. Nowy Kodeks zawiera również normę zachęcającą świeckich do odmawiania Liturgii Godzin<sup>679</sup>. Zarówno projekty, jak i nowy Kodeks nie mówią wyraźnie, że świecki może odprawiać **pogrzeby**. Uznano to bowiem za sprawę liturgiczną. Kodeks przewiduje takie sytuacje, kiedy z powodu braku kapłana

---

<sup>677</sup> KPK, kan. 1248 § 2.

<sup>678</sup> KPK, kan. 1168.

<sup>679</sup> „Ponieważ liturgia godzin jest czynnością Kościoła, do uczestnictwa w niej usilnie zachęca się, zależnie od okoliczności, pozostających wiernych (świeckich)”. Zob. KPK, kan. 1174 § 2.

a nawet diakona, biskup powierzy troskę o parafię osobom świeckim<sup>680</sup>. W takiej sytuacji można przypuszczać, iż świecki będzie przewodniczył obrzędowi pogrzebowemu<sup>681</sup>.

Nowy Kodeks - zgodnie z ogólnym założeniem stanowiącym, iż świeccy mają udział w posłudze uświęcającej, daje im wiele możliwości uczestnictwa w aktach kultu Bożego, by w ten sposób realizowali swoje powołanie chrześcijańskie, które jest wezwaniem do świętości. Udział świeckich w misji uświęcania łączy się z ich udziałem w misji pasterskiej.

### c) Udział świeckich w misji pasterskiej.

W misji pasterskiej uczestniczą także świeccy, którym prawo zezwala na otrzymywanie urzędów kościelnych, na publiczne wypowiadanie swego zdania i opinii, na udzielanie rad hierarchii. Mogą uczestniczyć w różnych kościelnych organach doradczych i komisjach, a nawet ich obecność tam wielokrotnie jest szczególnie zalecana, mogą także mieć udział w tworzeniu zwyczajów prawnych, jak i brać udział w synodach.

1) Udział świeckich w kościelnej władzy rządzenia i ich działalność prawotwórcza - Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. zastrzegł posiadanie władzy jurysdykcyjnej tylko duchownym<sup>682</sup>. Norma ta jednak z biegiem czasu nie była konsekwentnie przestrzegana, zwłaszcza w okresie posoborowym, kiedy to najwyższa władza w Kościele przyznawała świeckim możliwość wykonywania urzędów wymagających posiadania jurysdykcji, np. urząd **sędziów kościelnych**, a równocześnie nie uchylała wyraźnie tego kanonu. Jednocześnie na podstawie faktów historycznych można bez wątplenia stwierdzić, że wierni świeccy nie posiadający święceń od diakonatu wzwyż rzeczywiście wykonywali władzę

---

<sup>680</sup> KPK, kan. 517 § 2. Trzeba zaznaczyć, że nie chodzi tu o proboszcza, którym może zostać jedynie kapłan (kan. 521 § 1).

<sup>681</sup> Gdy wymaga tego sytuacja duszpasterska, Konferencja Biskupów za zgodą Stolicy Apostolskiej może wyznaczyć również świeckiego do odprawienia obrzędów pogrzebowych. W razie braku kapłana lub diakona poleca się, aby w pogrzebie pierwszej formy stacje w domu zmarłego i na cmentarzu odprawili świeccy. Zob. Kongregacja Kultu Bożego, Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, nr 19, Katowice 1991, s. 17.

<sup>682</sup> Por. CIC, kan. 118.

kościelną dla dobra wiernych<sup>683</sup>. To posłużyło, podczas dyskusji w dniach od 23 do 27 lutego 1976 r., prowadzonej przez zespół specjalny, jako jeden z argumentów za przyznaniem świeckim władzy ustawodawczej i sądowniczej. Odwoływano się także do Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* mówiącej, że świeccy zdolni są do tego, aby hierarchia przybierała ich do pomocy w wykonywaniu pewnych zadań kościelnych<sup>684</sup>. Konsultorzy zajęli stanowisko, że świeccy są powołani do tego, aby pomagać biskupom w kierowaniu Ludem Bożym i w tym celu, zgodnie z przepisami prawa, mogą otrzymywać różne urzędy. Zaznaczono jednak, że propozycja ta pozostaje jako tymczasowa, do chwili rozstrzygnięcia przez Kongregację Doktryny Wiary problemu możliwości posiadania przez świeckich jurysdykcji kościelnej. Jednak to nie przerwało dalszej dyskusji na ten temat. Wyrażenie: „świeccy mogą mieć udział w wykonywaniu jurysdykcji” zastąpiono określeniem: „mogą współpracować”, a zastrzeżenie, że tylko najwyższa władza w Kościele może zezwalać na udział świeckich w wykonywaniu jurysdykcji, zastąpiono ogólnym określeniem: „zgodnie z prawem”<sup>685</sup>. Ostatecznie w nowym Kodeksie powyższa norma brzmi następująco: „*Ci, którzy otrzymali święcenia, zdolni są do uczestniczenia - zgodnie z przepisami prawa - we władzy rządzenia, która jest w Kościele z ustanowienia Bożego i nazywana jest również władzą jurysdykcji (§ 1). W wykonywaniu tej władzy mogą współpracować wierni świeccy, zgodnie z przepisem prawa*” (§ 2)”<sup>686</sup>.

Powyższy kanon należy rozpatrywać w kontekście innych norm zawartych w Kodeksie, mówiących, iż tylko duchowni mogą otrzymywać urzędy, do których wykonywania wymagana jest władza święceń albo władza kościelnego rządzenia<sup>687</sup>, jak również w kontekście kanonu zezwalającego świeckim sprawować

---

<sup>683</sup> Aż do Soboru Watykańskiego II uznawano kleryków posiadających tzw. święcenia niższe (w dzisiejszym rozumieniu byli to świeccy) za zdolnych do posiadania władzy rządzenia i w wielu wypadkach ją wykonywali. Węgierski król – Stefan, był legatem papieskim i wydał wiele zarządzeń w Kościele węgierskim (erekcja diecezji, nominacje itd.). Władzę jurysdykcyjną posiadają przełożone niezależnych klasztorów żeńskich, tzw. ksienie albo opatki. Zob. M. Żurowski, Wykonywanie władzy kościelnej przez wiernych świeckich, w: Kościół i Prawo, t. 8, Lublin 1992, s. 14-15.

<sup>684</sup> Por. KK 33.

<sup>685</sup> Por. Communicationes 9(1977), nr 2, s. 288. Podaję za: J. Dyduch, Udział świeckich ..., art. cyt., s. 497.

<sup>686</sup> KPK, kan. 129.

<sup>687</sup> KPK, kan. 274 § 1.

urząd sędziego kościelnego<sup>688</sup>. Wydaje się, że zagadnienie dostępu świeckich do jurysdykcji kościelnej nie zostało jasno i ostatecznie rozwiązane przez nowy Kodeks Prawa Kanonicznego. Właściwie nie daje on zdecydowanej odpowiedzi na pytanie: czy świeccy posiadają kościelną władzę jurysdykcyjną, a jeśli tak, to w jakich okolicznościach?

Przykładem współpracy świeckich z hierarchią w działalności jurysdykcyjnej jest ich pomocnicza rola w działalności prawotwórczej, przejawiająca się w **tworzeniu zwyczajów** prawnych i **udziale w synodach**. Tworzenie prawa zwyczajowego wskazuje na udział całej wspólnoty wiernych w kształtowaniu prawa, podobnie jak zaangażowanie wiernych świeckich w posoborowy typ synodów duszpasterskich<sup>689</sup>. Charakterystyczną cechą synodów duszpasterskich jest aktywny udział świeckich – szczególnie w fazie przygotowawczej. Tworzenie przez wspólnotę wiernych zwyczajów prawnych<sup>690</sup>, zwłaszcza zgodnych z prawem, ma ogromne znaczenie dla działalności ustawodawczej, bowiem stanowi najlepsze tłumaczenie prawa<sup>691</sup> i poparcie dla ustawodawcy. Jest więc rzeczywiście współpracą z działalnością prawotwórczą ustawodawcy.

Wyrażona przez Sobór Watykański II idea o ożywieniu działalności synodalnej w Kościele znalazła swe odzwierciedlenie w pracach Papieskiej Komisji Odnowy KPK. Jako jeden ze sposobów nadania synodom nowej żywotności uznano zaangażowanie świeckich w pracach synodów. Proponowany kanon o uczestnikach synodów partykularnych był dyskutowany na początku 1980 roku. Omawiano propozycje, aby na synodach partykularnych, a więc regionalnych oraz prowincjalnych, uczestniczyli z głosem doradczym także wierni świeccy - mężczyźni i kobiety. Również z głosem doradczym na synodach partykularnych winni uczestniczyć rektorzy katolickich uniwersytetów, dziekani wydziałów teologicznych i prawa kanonicznego, a te funkcje mogą spełniać także świeccy. Ponadto na synody prowincjalne należałoby zapraszać przedstawicieli diecezjalnej rady duszpasterskiej z każdej diecezji, która uczestniczy w synodzie prowincji,

---

<sup>688</sup> KPK, kan. 1421 § 2.

<sup>689</sup> Jest on pomyślany jako akcja duszpasterka angażująca całą społeczność religijną, mająca na celu odnowę życia religijno-moralnego. Por. T. Pieronek, Synody pastoralne po soborze, w: *Znak* 24 (1972), s. 459.

<sup>690</sup> Nowy Kodeks podaje normy o zwyczajach prawnych w kanonach 23-28.

<sup>691</sup> KPK, kan. 27.

a tam gdzie nie ma rady, biskup winien wyznaczyć niektórych świeckich<sup>692</sup>. W dalszej dyskusji zasugerowano, aby zachować pewne proporcje świeckich i duchownych uczestników synodów oraz aby pozostawić biskupom swobodę w sposobie przygotowywania synodów diecezjalnych.

Nowy Kodeks podaje następujące normy w sprawie uczestnictwa świeckich w synodach: „§ 3. *Na synod partykularny należy wezwać, ale tylko z głosem doradczym: [...] 3<sup>o</sup> rektorów uniwersytetów kościelnych i katolickich oraz dziekanów teologii i prawa kanonicznego, mających siedzibę na danym terytorium; § 4. Na synod partykularny mogą być też wezwani, ale z głosem jedynie doradczym, prezbiterzy oraz inni wierni, ale w liczbie nie przekraczającej połowy tych, o których mówi § 1-3. § 5. Na synod prowincjalny należy ponadto wezwać Kapituły Katedralne, Rady Kapłańskie i Rady Duszpasterskie każdego Kościoła partykularnego. Każda ze wspomnianych instytucji wybiera spośród swoich członków w sposób kolegialny i wysyła dwóch przedstawicieli. Otrzymują oni jedynie głos doradczy<sup>693</sup>.*

*§ 1. Na synod diecezjalny powinni być wezwani jako jego członkowie i mają obowiązek przybyć: [...] 5<sup>o</sup> wierni świeccy także członkowie instytutów życia konsekrowanego, wybrani przez Radę Duszpasterską, w sposób i liczbie określonej przez biskupa diecezjalnego, albo - tam gdzie nie ma wspomnianej Rady - w sposób oznaczony przez biskupa diecezjalnego, § 2. Biskup diecezjalny może wezwać na synod w charakterze członków także inne osoby: duchownych, członków instytutów życia konsekrowanego oraz wiernych świeckich<sup>694</sup>.*

Zgodnie z obowiązującymi normami świeccy, uczestnicząc w synodach, nie posiadają głosu decydującego, jedynie doradczy, ale w ten sposób także mogą odegrać ważną rolę w działalności prawotwórczej<sup>695</sup>.

---

<sup>692</sup> Por. *Communicationes* 12(1980), nr 2, s. 259-260. Podają za: J. Dyduch, *Udział świeckich ...*, art. cyt., s. 502.

<sup>693</sup> KPK, kan. 443.

<sup>694</sup> KPK, kan. 463.

Na uwagę zasługuje kodeksowe określenie synodu diecezjalnego, który jest zebraniem kapłanów i innych wiernych. KPK, kan. 460.

<sup>695</sup> J. Dyduch, *Udział świeckich ...*, art. cyt., s. 503.

2) Prawo świeckich udzielania rad i do publicznego wyrażania opinii w Kościele - świeccy mają prawo, a niekiedy nawet obowiązek **wyrażania swojego zdania** w sprawach dotyczących dobra Kościoła. Jest to ważny element głoszonej przez Sobór Watykański II zasady o współdziałaniu laikatu z hierarchią. Jednym ze sposobów realizacji tego jest udział w ustanowionych przez kompetentną władzę kościelną organach doradczych, powołanych na różnych szczeblach. Należy tu wymienić: **Papieską Radę Świeckich, Papieską Radę ds. Rodziny, Papieską Radę Sprawiedliwości i Pokoju, Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu, Papieską Radę ds. Kultury, Krajowe Rady Świeckich, Diecezjalną Radę Duszpasterską, Diecezjalne Rady Świeckich, Rady Duszpasterskie** na szczeblu dekanalnym i parafialnym<sup>696</sup>. W tej dziedzinie nowy Kodeks postanawia: „*Wierni mają przedstawiać pasterzom swoje potrzeby, zwłaszcza duchowe, jak również swoje życzenia (§ 2). Stosownie do posiadanej wiedzy, kompetencji i autorytetu przysługuje im prawo, a niekiedy nawet obowiązek wypowiedzenia swojego zdania pasterzom w sprawach dotyczących dobra Kościoła, oraz zachowując nienaruszalność wiary i obyczajów, szacunek wobec pasterzy, uwzględniając wspólny pożytek, a także godność osoby - podawania tego do wiadomości innym wiernym*” (§ 3)<sup>697</sup>. Dużo miejsca poświęca nowy Kodeks udziałowi świeckich w diecezjalnych i parafialnych radach duszpasterskich oraz w radach do spraw gospodarczych: „*Świeccy odznaczający się odpowiednią wiedzą, roztropnością i uczciwością, są zdolni do tego, by jako biegli lub doradcy świadczyli pomoc pasterzom Kościoła także w Radach działających zgodnie z przepisami prawa*”<sup>698</sup>. Zgodnie z prawem, rada duszpasterska ma zostać utworzona w każdej diecezji, w miarę zaistnienia ku temu okoliczności duszpasterskich. Jej zadaniem jest badanie pod władzą biskupa wszystkiego, co dotyczy działalności pasterskiej, a także rozważanie i przedstawianie praktycznych

---

<sup>696</sup> Por. E. Weron, Rady świeckich i rady duszpasterskie w Kościele posoborowym, w: *Collectanea Theologica* 41 (1971), s. 149-154.

<sup>697</sup> KPK, kan. 212 § 2 i 3.

<sup>698</sup> KPK, kan. 228 § 2. Jednak Sobór przewidywał więcej niż to, co zawarto w sformułowaniu kanonu. Starał się dodać odwagi świeckim do podejmowania działań (KK 37) oraz utworzenia organów, przez które świeccy mogliby się wypowiadać. Zob. T. A. Amaral, Świeccy w nowym KPK, w: *Communio* 7 (1987), nr 3, s. 31.

wniosków<sup>699</sup>. Rada duszpasterska powinna składać się przede wszystkim ze świeckich - tak dobranych, aby jej skład odzwierciedlał cały Lud Boży z uwzględnieniem regionów oraz warunków społecznych i zawodowych<sup>700</sup>. W każdej diecezji powinna powstać rada do spraw ekonomicznych. Nowy Kodeks postanawia, że w radzie ekonomicznej powinno się znaleźć przynajmniej trzech wiernych biegłych w ekonomii i odznaczających się prawością<sup>701</sup>. Parafialne rady do spraw ekonomicznych składające się z wiernych świeckich, którzy pomagają proboszczowi w zarządzaniu majątkiem kościelnym, rządzą się przepisami wydanymi przez biskupa diecezjalnego, jednak ich działania nie powinny naruszać ustalenia, że tylko proboszcz ma prawo występowania w imieniu parafii przy podejmowaniu czynności prawnych a także w administrowaniu dobrami kościelnymi<sup>702</sup>. Biskup może zalecić ustanowienie w każdej parafii także rady duszpasterskiej<sup>703</sup>. Świeccy mogą również brać udział w pracach organów doradczych o zasięgu ogólnokościelnym, jak np. Papieska Rada Świeckich czy Papieska Rada do spraw Rodziny<sup>704</sup>.

3) Prawo świeckich do otrzymywania urzędów kościelnych - Sobór Watykański II wprowadził nowe określenie urzędu, przez który należy rozumieć jakikolwiek obowiązek powierzony na stałe dla realizacji duchowego celu. Stąd Komisja do Rewizji KPK wyprowadziła logiczny wniosek, iż niektóre zadania, jakie mogą być powierzone świeckim, powinny być rozpatrywane jako urzędy kościelne. Zatem urzędy te nie są zastrzeżone dla samych duchownych. Tym samym kończy się zapewnienie, że tylko duchowni mogą być podmiotem jurysdykcji.<sup>705</sup> Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego podaje następujące określenie urzędu kościelnego: „*Urząd kościelny oznacza jakiegokolwiek zajęcie ustanowione na stałe prawem Bożym lub kościelnym dla realizacji celu duchowego*”<sup>706</sup>. Tak zdefiniowany urząd

---

<sup>699</sup> Por. KPK, kan. 511.

<sup>700</sup> KPK, kan. 512 § 2 i 3. Więcej na temat Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej - J. Wroceński, Diecezjalna Rada Duszpasterska, w: PK 34(1991), nr 3-4, s. 105-114.

<sup>701</sup> KPK, kan. 492 § 2.

<sup>702</sup> Zob. KPK kan. 532; E. Szafrowski, Podręcznik prawa kanonicznego, t. 3, Warszawa 1986, s. 214.

<sup>703</sup> KPK, kan. 537, 536.

<sup>704</sup> Organy te wchodzi w skład Kurii Rzymskiej, toteż ich strukturę, zakres działalności, kompetencje regulują, zgodnie z nowym Kodeksem, szczególne przepisy. Zob. KPK, kan. 360.

<sup>705</sup> DK 20, 2. Por. A. Amaral, Świeccy w nowym ..., art. cyt., s. 32.

<sup>706</sup> KPK, kan. 145 § 1.

kościelny może być spełniany przez wiernych świeckich. Już prawo kodeksowe z 1917 r. przyznawało świeckim możliwość wykonywania urzędu notariusza poza sprawami karnymi dotyczącymi duchownych<sup>707</sup>.

Papieska Komisja Odnowy KPK, opracowując zagadnienie wykonywania urzędów kościelnych, opowiedziała się za przyznaniem ich świeckim w określonych przez prawo okolicznościach i z zastrzeżeniem, że powinni oni odpowiadać oznaczonym wymogom prawnym. W ostateczności norma została sformułowana w następujący sposób: „*Odpowiednio przygotowani świeccy są zdolni otrzymać od pasterzy te urzędy kościelne i funkcje, które wolno im wykonywać zgodnie z przepisami prawa*”<sup>708</sup>. Powyższa norma otwiera świeckim możliwości otrzymywania urzędów kościelnych i to zarówno powierzanych im przez prawodawstwo powszechne jak i partykularne. Kodeks postanawia, że w wykonywaniu władzy sądowniczej świeccy mogą być: asesorem sędziego jednoosobowego, audytorem, promotorem sprawiedliwości oraz obrońcą wężła<sup>709</sup>, pełnomocnikiem i adwokatem, notariuszem i biegłym<sup>710</sup>. Wierni świeccy mogliby wykonywać funkcję sędziego<sup>711</sup>, kiedy zezwoli na to Konferencja Episkopatu. Ponadto w procesie karnym świecki może pomagać w przeprowadzeniu postępowania przez zbadanie faktów i okoliczności, może być biegłym w administracyjnym nałożeniu kary, służąc radą ordynariuszowi<sup>712</sup>. Świeccy mogą także wchodzić w skład urzędu lub rady, której zadaniem byłaby mediacja czy poszukiwanie słuszných rozwiązań, by uniknąć sporów lub je rozwiązać<sup>713</sup>. Przy przeprowadzaniu w sądzie dochodzenia, jeśli strona lub świadek nie chcą złożyć zeznań przed sędzią kościelnym, może ich przesłuchać nawet osoba świecka wyznaczona przez sędziego albo mogą złożyć zeznania wobec świeckiego notariusza<sup>714</sup>. Podając normy dotyczące urzędu kanclerza kurii, nowy Kodeks nie

---

<sup>707</sup> Por. CIC, can. 373 § 3.

<sup>708</sup> KPK, kan. 228 § 1.

<sup>709</sup> KPK, kan. 1424, 1428 § 2, 1435.

<sup>710</sup> KPK, kan. 1483, 483, 1437, 1574.

<sup>711</sup> Zgodnie z kan. 1421 § 1.

<sup>712</sup> KPK, kan. 1717 § 1, 1718 § 3. O świeckich we władzy sądowniczej, także: K. Mörsdorf, Das konziliare verständnis ..., art. cyt., s. 398-399.

<sup>713</sup> Por. KPK, kan. 1733 § 1 i 2. Zob. T. Rozkrut, Normy KPK ..., art. cyt., s. 137-138, zob. także:

W. Góralski, Pozycja prawna osób świeckich w Kościele wg Nowego KPK, w: PK 28(1985) nr 1-2, s. 52-58.

<sup>714</sup> Por. KPK, kan. 1528.

zaznacza, że urząd ten może spełniać tylko kapłan. Podobnie ma się sprawa z notariuszami<sup>715</sup>.

Nowy Kodeks daje świeckim również możliwość wpływu na **obsadzanie ważnych urzędów kościelnych**. Mianowicie legat papieski, przygotowując **nominację biskupa diecezjalnego** czy biskupa koadiutora, może zasięgnąć **opinii wiernych świeckich**<sup>716</sup>, podobnie biskup, mianując **proboszczów**<sup>717</sup>. Świeccy mogą aktywnie włączyć się w **działalność pralatury personalnej**<sup>718</sup>, mogą wykonywać obowiązki legatów biskupa rzymskiego oraz obserwatorów i reprezentantów Stolicy Apostolskiej na międzynarodowych kongresach<sup>719</sup>. Wierni świeccy mogą w pewnych sytuacjach wziąć współodpowiedzialność za wspólnotę parafialną<sup>720</sup>. Podsumowując udział świeckich w potrójnej misji Kościoła według nowego KPK, należy stwierdzić, że prawo kodeksowe otwiera przed świeckimi duże możliwości wykonywania urzędów kościelnych. Z pewnością nie od razu zaangażowanie świeckich w urzędach kościelnych będzie duże, lecz należy podjąć działania, aby ich do tego zadania wychowywać i przygotowywać. Można zauważyć, iż w kształtowaniu się norm kodeksowych i w ich ostatecznym brzmieniu nie tylko uwzględniono naukę soborową o świeckich, ale dokonano pod jej wpływem dowartościowania kościelnego znaczenia wiernych świeckich. Zarówno w przepisach ogólnych, jak i w szczegółowych, nietrudno dostrzec soborowe zasady o udziale świeckich w potrójnej misji Kościoła. Mimo to Kodeks pozostawia niektóre sprawy nie rozwiązane do końca, np. udział świeckich w jurysdykcji kościelnej, a w pewnych wypadkach Kodeks zdaje się wykazywać brak zaufania do świeckich<sup>721</sup>, pomijając pewne funkcje, które praktyka posoborowa powierzyła świeckim, a inne zezwolenia obwarowując warunkami i okolicznościami, np. w wypadku głoszenia Słowa Bożego w Kościele. Wydaje się, że normy KPK

---

<sup>715</sup> Wymaga tylko, aby była to osoba o wysokich walorach moralnych. Jedynie w sprawach, w których opinia kapłana może być narażona na niebezpieczeństwo, notariuszem powinien być kapłan. Zob. KPK, kan. 483 § 1,2.

<sup>716</sup> KPK, kan. 377 § 3.

<sup>717</sup> KPK, kan. 524.

<sup>718</sup> KPK, kan. 296.

<sup>719</sup> KPK, kan. 368.

<sup>720</sup> Zob. KPK, kan. 517 § 2. Na skutek braku kapłanów biskup diecezjalny może dopuścić do współdziałania w trosce o pasterzowanie parafią osobę nie mającą święceń, a nawet wspólnotę osób.

<sup>721</sup> Por. J. Dyduch, *Udział świeckich ...*, art. cyt., s. 508.

z 1983 r. to nie wszystko, co Kościół ma do powiedzenia na temat roli świeckich w Kościele, o czym świadczą choćby liczne propozycje na temat powołania i misji świeckich przedstawione na Synodzie Biskupów z 1987 r. oraz posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II *Christifideles laici*. Pokazuje to, że temat świeckich i ich roli w Kościele nie został wyczerpany i jest ciągle przedmiotem uwagi Magisterium Kościoła<sup>722</sup>.

### **C/ PRAWA I OBOWIĄZKI ZWIĄZANE Z POWOŁANIEM DO ŻYCIA W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE**

Na tle ogólnego powołania świeckich do życia w świecie, Sobór Watykański II podkreśla ich szczególne powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie, którą nazywa „domowym Kościołem”<sup>723</sup>. Zatem rodzina ma tę samą misję co Kościół i na swój sposób ma budować i rozwijać wspólnotę Ludu Bożego, będąc podstawową komórką Kościoła i państwa, prawdziwą szkołą wiary i świętości. Papieska Komisja Odnowy KPK zajęła się również tym zagadnieniem. Po zebraniu uwag i opinii organów konsultacyjnych utworzono zespół *De iure matrimoniali*<sup>724</sup>. Początkowo zajmowano się określeniem małżeństwa, jego sakramentalnym charakterem, zagadnieniem zgody małżeńskiej i jej przymiotami oraz celami małżeństwa. Dopiero dyskusja - prowadzona 15 maja 1980 r., nad zagadnieniem obowiązków i praw świeckich zwróciła uwagę na problem odpowiedzialności świeckich żyjących w małżeństwie<sup>725</sup>. W początkowej wersji umieszczono jako obowiązek pasterzy obronę i wspieranie małżeństwa oraz rodziny przez odpowiednie prawa i działania duszpasterskie, ale w dalszej dyskusji opuszczono te propozycje, słusznie pomijając zadania pasterzy, gdyż rozdział mówi o obowiązkach i prawach świeckich, a cały kanon podzielono na dwa paragrafy: „§ 1 Żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę. § 2. Rodzice ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania. Stąd też na pierwszym miejscu do chrześcijańskich

<sup>722</sup> Por. T. Rozkrut, Normy KPK ..., art. cyt., s. 143.

<sup>723</sup> KK 11; KDK 47-52.

<sup>724</sup> Zob. Communicationes 9 (1977), nr 1, s. 117.

<sup>725</sup> Por. Communicationes 13(1981), nr 2, s. 316. Podaję za: J. Dyduch, Obowiązki i prawa ..., art. cyt., s. 234.

rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół<sup>726</sup>. Zatem świeccy, którzy zawarli małżeństwo lub mają zamiar je zawrzeć, są odpowiedzialni wobec Kościoła i społeczeństwa za świętość, jedność i wierność w życiu małżeńskim. Należy zauważyć, że przepis ten jest formalizacją wskazań zawartych w adhortacji Jana Pawła II *Familiaris consortio*<sup>727</sup>.

Szkołą wiary i świętości oraz podstawową komórką Kościoła i społeczności świeckiej jest rodzina. Jej zadaniem jest przekazywać życie i wychowywać tych, którym to życie przekazała. Przekazując dar życia, małżonkowie są niejako uczestnikami dzieła stworzenia, a przez sakramentalne małżeństwo stają się także uczestnikami dzieła zbawienia przez służbę życiu. Ta służba została ukazana jako podstawowe zadanie rodziny w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*<sup>728</sup>. Rodzina staje się również szczególnym miejscem ewangelizacji, zwłaszcza przez katechetyczną działalność rodziców<sup>729</sup>. Katecheza rodzinna wyprzedza każdą inną jej formę i często przyjmuje w rodzinie formę dialogu. W tej działalności katechetycznej rodzina powinna otrzymać pomoc od innych instytucji wychowawczych, zwłaszcza od Kościoła. Wspólnie prowadzona katecheza powinna należycie przygotować dzieci do sakramentów świętych, zwłaszcza chrztu, spowiedzi, Eucharystii i bierzmowania. Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* omawia również apostolskie zadanie rodziny w Kościele, które przejawia się w pielęgnowaniu powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych oraz przez bycie znakiem Chrystusa dla rodzin, które jeszcze nie wierzą lub nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej wiary<sup>730</sup>. Ta działalność apostolska jest zarówno prawem, jak i obowiązkiem rodziny. Powyższe zagadnienia dotyczące rodziny i wychowania stały się przedmiotem dyskusji specjalnego Zespołu Konsultorów „Posługa nauczania w Kościele”, który zwrócił uwagę na potrzebę podkreślenia roli rodziców

---

<sup>726</sup> KPK, kan. 226.

<sup>727</sup> Por. FC 12.

<sup>728</sup> Posłannictwo ochrony życia w trudnej sytuacji społecznej i kulturowej-przeciwnej życiu; obrona życia niezależnie od stadium i stanu jego rozwoju; obrona wolności małżonków w podejmowaniu decyzji co do potomstwa; pierwszeństwo rodziców do zadań wychowawczych w stosunku do innych osób. Zob. *Familiaris consortio*, nr 29, 30, 36.

Wyjaśnieniem soborowej nauki o małżeństwie i rodzinie jest również wydana 25 lipca 1968 r., a więc krótko po zakończeniu Soboru Watykańskiego II, encyklika papieża Pawła VI „*Humanae vitae*”.

<sup>729</sup> Por. Paweł VI, Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi*, nr 71; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, nr 68.

<sup>730</sup> *Familiaris consortio*, nr 53-54.

w katechizacji, wychowaniu i szkolnictwie<sup>731</sup>. To prawo jest zagwarantowane już nawet przez Deklarację Praw Człowieka<sup>732</sup>. Podkreślano nie tylko prawo i obowiązek rodziców do wychowania swoich dzieci, ale także prawo do wyboru środków i instytucji wychowawczych, zwłaszcza szkoły<sup>733</sup>.

Te zagadnienia zostały umieszczone w nowym Kodeksie KPK: „*Rodzice przed innymi mają obowiązek słowem i przykładem formować dzieci w wierze i praktyce życia chrześcijańskiego. Podobny obowiązek spoczywa na tych, którzy zastępują rodziców oraz na chrzestnych*”<sup>734</sup>. W tytule III „Wychowanie katolickie” zawarto: „*Rodzice oraz ci, którzy ich zastępują, mają obowiązek a zarazem prawo wychowania potomstwa. Rodzice katolicy mają ponadto obowiązek i prawo dobrania takich środków i instytucji, przy pomocy których, uwzględniając miejscowe warunki, mogliby lepiej zadbać o katolickie wychowanie swoich dzieci. Rodzice mają również prawo otrzymania od państwa pomocy potrzebnych do katolickiego wychowania dzieci*”<sup>735</sup>. W nowym Kodeksie znalazły się także uściślenia co do szkół: „*W wyborze szkoły rodzice powinni mieć prawdziwą wolność. Stąd wierni mają zabiegać o to, żeby społeczność świecka uznała tę wolność rodziców i zachowując wymogi sprawiedliwości rozdzielczej wyposażyła ją w odpowiednie subsydia*”<sup>736</sup>. „*Rodzice powinni kierować swoje dzieci do szkół zapewniających katolickie wychowanie. Jeśli nie mogą tego uczynić, mają obowiązek sami zatroszczyć się o to, by dzieci poza szkołą otrzymały należne wychowanie katolickie*”<sup>737</sup>.

Podczas dyskusji nad czwartą księgą - „Uświęcające zadanie Kościoła”, zwrócono uwagę na potrzebę większego zaangażowania rodziców w przygotowanie dzieci do sakramentów świętych, jak również na samo zaangażowanie rodziców podczas tych sakramentów, proponując im zapoznanie się z obrzędami i ich znaczeniem oraz udział w przygotowaniu zarówno do chrztu, Komunii św., jak

---

<sup>731</sup> Por. Communicationes 7 (1975), s. 154-161.

<sup>732</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 26, pkt 3.

<sup>733</sup> W zakresie wyboru szkoły rodzice powinni mieć swobodę, jednak - o ile to możliwe, winni wybrać szkołę katolicką. Por. J. Dyduch, Obowiązki i prawa ..., art. cyt., s. 246.

<sup>734</sup> KPK, kan. 774 § 2.

<sup>735</sup> KPK, kan. 793.

<sup>736</sup> KPK, kan. 797.

<sup>737</sup> KPK, kan. 798.

i bierzmowania. To znalazło odzwierciedlenie w normach nowego Kodeksu: „Rodzice mają obowiązek zatroszczyć się, ażeby ich dzieci zostały ochrzczone w pierwszych tygodniach, możliwie najszybciej po urodzeniu, a nawet jeszcze przed nim powinni udać się do proboszcza, by prosić o sakrament dla dziecka i odpowiednio do niego się przygotować”<sup>738</sup>. „Rodzice, chrzestni i proboszcz powinni troszczyć się, by nie nadawać imienia obcego duchowi chrześcijańskiemu”<sup>739</sup>. Inne kanony mówią o tym, że rodzice powinni zadbać o przygotowanie, a następnie przystąpienie do sakramentalnej spowiedzi<sup>740</sup>, Komunii św. i bierzmowania<sup>741</sup>. W ten sposób podkreślono posługę uświęcania, jaka powinna być spełniona w rodzinie i przez rodzinę.

#### **D/ PRAWA I OBOWIĄZKI ŚWIECKICH WYPLÝWAJĄCE Z ICH SZCZEGÓLNEGO POWOŁANIA**

Na tle ogólnego powołania wszystkich wiernych, świeccy mają swoją szczególną misję i powołanie, które realizują, zajmując się sprawami świeckimi, przenikając je Ewangelią i kierując nimi zgodnie z zamiarem Bożym. Wśród nich należy wymienić działalność zawodową, społeczno i polityczno-kulturalną.

##### **a) Świeccy wykonujący pracę zawodową.**

Nauczanie Soboru na temat praw i obowiązków związanych z pracą zamieściła przede wszystkim Konstytucja *Gaudium et spes*<sup>742</sup>. Dotyczy ono głównie pracy zawodowej, w której realizuje się powołanie świeckich. Wypowiedzi na temat pracy zawodowej świeckich znajdujemy także w innych dokumentach soborowych<sup>743</sup>. Pracy i jej godności wiele miejsca poświęcili papieże: Paweł VI zwłaszcza w encyklice *Populorum progressio* i Jan Paweł II w encyklice *Laborem*

---

<sup>738</sup> KPK, kan. 867 § 1.

<sup>739</sup> KPK, kan. 855.

<sup>740</sup> KPK, kan. 914; Przygotowanie dzieci do pierwszego przyjęcia sakramentów pokuty i Eucharystii posiada wyjątkowy ciężar gatunkowy. Obowiązek ten ciąży na rodzicach i duszpasterzach. Jego znaczenie powoduje, że sprawa ta nie może być tylko przedmiotem przypomnienia, chociaż dziecko uczęszcza na przygotowującą je katechezę. Temu zagadnieniu powinny być poświęcone katechezy dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Por. E. Górecki, *Nauka o Eucharystii ...*, art. cyt., s. 185.

<sup>741</sup> KPK, kan. 890.

<sup>742</sup> Por. KDK 33-36.

<sup>743</sup> Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* mówi, że szczególnym zadaniem wiernych świeckich jest udoskonalanie świata przez pracę i technikę. Zob. KK 36; Dekret *Apostolicam actuositatem* wzywa, aby świeccy prowadzili działalność apostołską w środowisku pracy. Zob. DA 4, 7.

*exercens* poświęconej pracy ludzkiej<sup>744</sup>. Praca jest powinnością człowieka ze względu na nakaz Stwórcy, jak również ze względu na rodzinę, której praca dostarcza środków utrzymania. Ponieważ praca kształtuje człowieka, od niej uzależnione jest także wychowanie w rodzinie<sup>745</sup>. Konsekwencją obowiązku pracy jest odpowiedzialność za jej jakość. Dlatego człowiek, zwłaszcza wierzący, zobowiązany jest do pracy sumiennej i uczciwej, aby przez nią kształtować świat. Praca jest nie tylko obowiązkiem, ale i prawem człowieka, który ma prawo podjąć taką pracę, jaka odpowiada jego zdolnościom i możliwościom. Obowiązkiem państwa i instytucji międzynarodowych jest troszczyć się, by wszyscy mieli pracę<sup>746</sup>. Z prawem do pracy wiąże się prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia, świadczeń społecznych dla zabezpieczenia zdrowia i życia zarówno pracowników, jak ich rodzin, oraz prawo do wypoczynku niedzielnego i urlopu<sup>747</sup>. Ze społecznej natury człowieka wynika prawo do zrzeczeń, które władza państwowa powinna chronić.

Uzupełnieniem dokumentów o pracy zawodowej jest nowy Kodeks, który zawiera normę przyznającą świeckim, spełniającym zawodowo funkcje kościelne, prawo do słusznego wynagrodzenia i ubezpieczenia, wymagając od nich przygotowania, staranności i dokładności<sup>748</sup>. Kanon ten mówi właściwie o świeckich wykonujących zajęcia kościelne, ponieważ na temat praw i obowiązków była mowa w innych dokumentach kościelnych w kontekście katolickiej nauki społecznej<sup>749</sup>.

## b) Społeczno – ekonomiczna działalność świeckich.

Odnowa porządku społecznego jest zadaniem i obowiązkiem wiernych

---

<sup>744</sup> „Godność pracy wypływa z godności człowieka, który ją wykonuje [...]. Przez swą pracę człowiek urzeczywistnia siebie jako człowieka”. Jan Paweł II, Encyklika o pracy ludzkiej *Laborem exercens*, nr 6, 9, Wrocław 1992. ([http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_II/encykliki/laborem.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/encykliki/laborem.html)).

„Każdy bowiem, kto zajmuje się pracą, czy to będzie artysta, czy rzemieślnik, przedsiębiorca, robotnik, czy rolnik, w pewien sposób stwarza”. Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio* o popieraniu rozwoju ludów, nr 27, w: [http://ekai.pl/bib.php/dokumenty/populorum\\_progressio/html](http://ekai.pl/bib.php/dokumenty/populorum_progressio/html)., 15.12.2008.

<sup>745</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 9.

<sup>746</sup> Tamże, nr 17-18.

<sup>747</sup> Tamże, nr 19.

<sup>748</sup> Zob. KPK, kan.230.

<sup>749</sup> J. Dyduch, Obowiązki i prawa ..., art. cyt., s. 190.

świeckich. Ich działalność społeczno-ekonomiczną szeroko omawia Konstytucja *Gaudium et spes*<sup>750</sup>. Zgodnie z nauką konstytucji postępowaniem i rozwojem gospodarczym powinna kierować nie zasada maksymalnego zysku, ale dobro osoby i jej prawa. Zatem należy w działalność społeczną wprowadzić prawdziwy postęp oparty na prymacie ducha wobec materii. Naprawa stosunków społeczno-ekonomicznych jest obowiązkiem i zadaniem świeckich, którzy są zobowiązani do naprawy świata. W tej dziedzinie inicjatywa ze strony świeckich jest szczególnie niezbędna, aby znaleźć sposoby przeniesienia w sferę zdarzeń społecznych, ekonomicznych i politycznych wymagania nauki chrześcijańskiej<sup>751</sup>. To z kolei wymaga od nich poznania zasad katolickiej nauki społecznej<sup>752</sup>.

Zagadnieniem działalności społecznej wiernych zajęła się Papieska Komisja Odnowy KPK. Dyskutując nad obowiązkiem zaprowadzania przez wiernych sprawiedliwości pomiędzy ludźmi i narodami w oparciu o społeczną doktrynę Kościoła, w nowym Kodeksie zawarto: „*Obowiązani są także do popierania sprawiedliwości społecznej, jak również, pamiętając o przykazaniu Pana, do udzielania pomocy biednym z własnych dochodów*”<sup>753</sup>. Popieranie sprawiedliwości społecznej dokonuje się przez obronę, wysiłki na rzecz pokoju oraz popieranie postępu. Pokój we współczesnym świecie jest wciąż zagrożony, a hasła pokojowe często są tylko parawanem kampanii politycznych. W tej sytuacji wydaje się wskazane podać świeckim dokładniejsze wskazówki i zasady działalności na rzecz pokoju, jak również ukazać obowiązki i zadania wobec własnej ojczyzny<sup>754</sup>.

---

<sup>750</sup> „Trzeba popierać postęp techniczny, ducha wynalazczości, starania o tworzenie i rozbudowę przedsiębiorstw, usprawnianie metod produkcji i rzetelne wysiłki ludzi zatrudnionych w produkcji, słowem wszystko, co służy postępowi [...]. Postęp gospodarczy powinien zatem rozwijać się według własnych metod i praw, ale w granicach porządku moralnego, żeby spełnił się zamiar Boga względem człowieka”. KDK 64.

<sup>751</sup> Rola hierarchii nie powinna polegać na dyktowaniu rozwiązań, lecz na ich kontrolowaniu i ocenianiu, na sygnalizowaniu elementów nauki, które, jak się wydaje, zostały pominięte lub zapomniane. Zob. Y. Montcheuil, *Odpowiedzialność świeckiego*, w: *Laikat-chrześcijananie w świecie*, praca zbiorowa pod red. G. Chantraine, Warszawa 1993, s. 230.

<sup>752</sup> M. Żurowski, *Uprawnienia członków Ludu Bożego a uprawnienia laikatu*, w: PK 13 (1970), nr 1-2, s. 130.

<sup>753</sup> KPK, kan. 222 § 2.

<sup>754</sup> Por. J. Dyduch, *Rola świeckich w odnowie świata w zamierzeniach VII Synodu Biskupów*, w: *Częstochowskie Studia Teologiczne* 15(1986), s. 212.

### c) Polityczno – kulturalna działalność świeckich.

Sobór Watykański II podkreślił ogromne znaczenie kultury, zaznaczając, że zadaniem wiernych świeckich jest uzdrawiać ją i przepajać wartościami moralnymi<sup>755</sup>. Chociaż Ewangelia jest niezależna od wszystkich kultur, to jednak musi korzystać z pewnych elementów kultury. Z rozwojem kultury ściśle jest związany rozwój oświaty i nauki, który wymaga wolności i autonomii. Akceptując autonomię kultury i nauki, należy odrzucić sekularyzm dążący do takiej koncepcji świata, który sam się tłumaczy bez potrzeby uciekania się do Boga, stającego się zbyt zbytecznym<sup>756</sup>. Ewangelizacja kultury jest zadaniem przede wszystkim świeckich, którzy są jej głównymi twórcami i odbiorcami. Zadanie to nowy Kodeks ujmuje następująco: *„Każdy, zgodnie z własną pozycją, jest także szczególnie zobowiązany przepajać i udoskonalać duchem ewangelicznym porządek doczesny, dając w ten sposób w dokonywaniu tych spraw i wykonywaniu świeckich funkcji szczególne świadectwo Chrystusowi”*<sup>757</sup>.

W życiu politycznym duże znaczenie ma ustalenie takiego porządku prawnego, który uwzględni prawa oraz obowiązki wszystkich i będzie należycie przestrzegany. Chociaż Lud Boży ma charakter apolityczny i nie wiąże się z żadnym systemem politycznym, to jednak posiada prawo głoszenia zasad moralnych dotyczących działalności politycznej. Katolicy świeccy mają brać udział w działalności politycznej, podejmując się ważnych i odpowiedzialnych funkcji politycznych, winni urabiać właściwie opinię polityczną w społeczeństwie, mają brać udział w wyborach, oddając głosy na tych, co do których można mieć nadzieję, że będą kierować się zasadami katolickimi<sup>758</sup>. Wierni świeccy, realizując te zasady, są odpowiedzialni za uzdrowienie porządku politycznego w świecie. Mają oni prawo prowadzenia różnorodnej działalności politycznej, a także prawo do autonomii w tej dziedzinie. Różnorodność systemów politycznych wiąże się

---

<sup>755</sup> Por. KK 36.

<sup>756</sup> Od sekularyzmu należy odróżnić sekularyzację, która jest usiłowaniem odkrycia w stworzeniu, w każdej rzeczy i wydarzeniu praw wszechświata w przekonaniu, że dał je Stwórca. Sekularyzm należy ocenić jako błędną ideologię, zaś sekularyzację - jako autonomię rzeczywistości ziemskich i naturalny proces rozwoju kultury. Por. J. Dyduch, *Obowiązki i prawa ...*, dz. cyt., s. 206.

<sup>757</sup> KPK, kan. 225 § 2.

<sup>758</sup> W swej działalności politycznej świeccy nie mogą zastawiać się autorytetem Kościoła, chyba że mają wyraźne upoważnienie kompetentnej władzy kościelnej. Por. J. Dyduch, *Prawny aspekt powołania świeckich w nauczaniu Soboru Watykańskiego II*, w: PK 27 (1984), nr 3-4, s. 125-126.

z prawem członków poszczególnych społeczności politycznych do swobodnego wyboru ustroju politycznego wspólnoty, do której przynależą, jak również wytypowania spośród siebie ludzi, którzy w ich imieniu i dla nich sprawują władzę<sup>759</sup>.

Do odnowy pola działalności politycznej zobowiązuje świeckich nowy Kodeks w przytoczonym wyżej kanonie o obowiązku wiernych świeckich do dawania świadectwa Chrystusowi przez wykonywanie funkcji świeckich<sup>760</sup>, które także pośrednio zabrania duchownym zajmowania się działalnością polityczną: *„Duchowni powinni jak najbardziej popierać zachowanie między ludźmi pokoju i zgody opartej na sprawiedliwości. Nie mogą brać czynnego udziału w partiach politycznych ani w kierowaniu związkami zawodowymi, chyba, że –zdanem kompetentnej władzy kościelnej- będzie wymagała tego obrona praw Kościoła lub rozwój dobra wspólnego”*<sup>761</sup>.

Zaangażowanie polityczne wiernych wymaga od nich kierowania się normami moralnymi głoszonymi przez Kościół. Choć w zakresie działalności politycznej przysługuje im daleko posunięta autonomia, to powinni według zasad moralnych kształtować swoje chrześcijańskie sumienie i zgodnie z nim prowadzić działalność polityczną. Realizowanie powołania właściwego świeckim poprzez wykonywanie pracy zawodowej, prowadzenie działalności społeczno-gospodarczej, kulturalnej i politycznej staje się dla nich źródłem obowiązków i praw. Urząd Nauczycielski pozostawia im dużą swobodę i autonomię, podając wiążące zasady moralne. Na tym tle jaśniejsze staje się stanowisko Kodeksu Prawa Kanonicznego, który zagadnieniu obowiązków i praw świeckich, wynikających z ich właściwego powołania, poświęca niewiele - i to bardzo ogólnych norm.

Takie stanowisko rodzi też zagrożenia, gdyż zaangażowanie świeckich na rzecz rozwoju człowieka może przybrać niekiedy fałszywy kierunek. Dzieje się tak wówczas, gdy działalność społeczna prowadzi człowieka do pogrążenia się

---

<sup>759</sup> Uczestnictwo katolików w wyborach do organów władzy politycznej, udział w działalności partii politycznych i sprawowaniu władzy powinny być określone w dokumentach kościelnych o charakterze partykularnym, np. przez konferencje biskupie poszczególnych krajów. Por. J. Dyduch, *Obowiązki i prawa...*, dz. cyt., s. 209.

<sup>760</sup> KPK, kan. 225 § 2.

<sup>761</sup> KPK, kan. 287.

w rzeczywistości doczesnej i odrzucenia norm wiary. Dlatego należy odrzucić takie sposoby współpracy w dziedzinie gospodarczej, społecznej, politycznej i kulturalnej, przez które katolicy świeccy zrzekają się swej tożsamości, a przyjmują kryteria i metody sprzeczne z wiarą, zmieniając świeckość w sekularyzm, będący zaprzeczeniem powołania świeckich<sup>762</sup>.

---

<sup>762</sup> Por. J. Dyduch, Rola świeckich ..., art. cyt., s. 210.

## ROZDZIAŁ IV

### ŚWIECCY W KOŚCIELE NA DOLNYM ŚLĄSKU – ANALIZA SYNODU ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ

Sobór Watykański II odnowił wizję Kościoła i jego zbawczego posłannictwa w świecie, co otworzyło przed ludźmi świeckimi nowe możliwości działania wewnątrz wspólnoty chrześcijańskiej i w społeczeństwie. Ich „świeckość” ukazana została jako charakterystyczny sposób życia i powołania chrześcijańskiego: „Właściwością specyficzną laików jest charakter świecki [...]. Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam Bóg ich powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym, przyczyniali się do uświęcania świata [...]”<sup>763</sup>. Ludzie świeccy, prowadząc swą działalność apostolską w Kościele i w świecie, powinni współpracować ze sobą w poszukiwaniu wszędzie i we wszystkim Królestwa Bożego. Charakter świecki umożliwia laikatowi wypełnianie w szczególny sposób zbawczej misji Kościoła w świecie, to znaczy przez świadectwo przynależności do Chrystusa pośród spraw doczesnych<sup>764</sup>.

Właściwym polem ewangelizacyjnej aktywności świeckich powinno być życie polityczne i społeczne, gospodarka, kultura, środki masowego przekazu, praca zawodowa, wychowanie dzieci i młodzieży, działanie na rzecz sprawiedliwości

---

<sup>763</sup> KK 31.

<sup>764</sup> Por. DA 7.

w świecie, jednak główną płaszczyznę zaangażowania wiernych świeckich musi stanowić rodzina.

Kierując się zasadami i wskazaniem wypracowanymi przez Sobór i pamiętając, że wierni świeccy swą przynależność do Kościoła przeżywają w Kościołach lokalnych, a diecezja jest miejscem ciągłego rodzenia się Kościoła, rozpoczął swą kilkuletnią pracę Synod Archidiecezji Wrocławskiej, aby znaleźć odpowiedzi na pytania odnośnie dzisiejszego sposobu przeżywania przez świeckich łączności z Kościołem i ich reagowania na potrzeby świata<sup>765</sup>. Synod pracował w warunkach szczególnych, ponieważ został zwołany na Dolnym Śląsku po raz pierwszy od momentu przyłączenia tych ziem do Polski po zakończeniu II wojny światowej, a do tego w trudnej rzeczywistości społeczno – politycznej, jaka panowała w tym regionie. Opisuję ją dość szczegółowo w pierwszym paragrafie tego rozdziału. Zwołano go w konkretnej sytuacji czasu i miejsca, aby w konsekwencji wypracować dokumenty, które miały się stać nowym aktem inspiracji duszpasterskiej oraz przedmiotem studiów pogłębiających aktualną wiedzę i świadomość religijną członków dolnośląskiego Kościoła<sup>766</sup>. To właśnie było celem i zadaniem tego Synodu, a w szczególności Komisji ds. świeckich, gdyż ten posoborowy Synod wytyczył bardzo wyraźne zadania wiernym świeckim w Archidiecezji Wrocławskiej.

## **1. Złożona problematyka ludu Dolnego Śląska po II wojnie światowej.**

Rozpętana w 1939 r. II wojna światowa wstrząsnęła całym światem, ale szczególnie dotkliwie i boleśnie doświadczyła Naród polski i Kościół katolicki w Polsce<sup>767</sup>. Jeszcze w czasie działań wojennych przedstawiciele tzw. „Wielkiej

---

<sup>765</sup> Por. Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991, Wrocław 1995, R. II, s. 98-99.

<sup>766</sup> Por. Tamże, R. III, cz. 1, s. 102.

<sup>767</sup> Straty materialne Polski oszacowano na 258,5 biliona przedwojennych zł. polskich. Z ogólnej liczby duchowieństwa w Polsce w 1939 r. (10017 kapłanów) śmierć poniosło 2647 księży, czyli 20 % przedwojennego stanu. Według danych zebranych po wojnie w obozach niemieckich przebywało 3646 księży, z których 1996 zginęło, z 385 uwięzionych kleryków zginęło 113, z 341 braci zakonnych zginęło 170, z 1117 sióstr zakonnych zginęło 238. Zginęło 6.028.000 zabitych, w tym 664 tys. w czasie działań wojennych. Por. W. Urban, Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem, Rzym 1966, s. 550; Por. J. Umiński, Historia Kościoła, t. 2, Opole 1960, s. 552.

Trójki”, tj. Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego na konferencji w Teheranie (28 XI – 1 XII 1943 r.), a następnie na konferencji w Jałcie na Krymie (4 – 11 II 1945 r.) podjęli decyzję o oderwaniu od Polski na rzecz Związku Radzieckiego Ziemi Wschodnich na wschód od linii Grodno – Bug – Przemyśl. Jako rekompensatę Polska otrzymała Ziemię Zachodnie i Północne. Odbywająca się w dniach 17 VII – 2 VIII 1945 r. w Poczdamie konferencja aliantów ostatecznie potwierdziła te zmiany granic Polski, przyznając nam Ziemię Zachodnie na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej i Północne z Gdańskiem i częścią Prus Wschodnich bez Królewca<sup>768</sup>.

#### **A/ NOWA POWOJENNA SYTUACJA POLITYCZNA (1945-56)**

Na mocy tej umowy nastąpiło wysiedlenie ludności niemieckiej z nowych granic państwa polskiego, a na jej miejsce przybyli Polacy ze wschodnich terenów przedwojennej II Rzeczypospolitej, przesiedleńcy z Polski centralnej, Wielkopolski, reemigranci z Francji, Niemiec, Jugosławii, Rumunii i innych krajów. Każda z tych grup charakteryzowała się odmiennym stopniem i formą religijności<sup>769</sup>. Przesiedlanie ludności niemieckiej trwało do 1948 r., a pozostawione przez nią majątki miały stanowić rekompensatę dla ludności polskiej. Dokonane wówczas przemieszczenia ludnościowe były najgwałtowniejsze z tych, jakie znała historia<sup>770</sup>. Odbywało się to w pośpiechu, dochodziło do konfliktów i wielu nadużyć, co pozostawiło poczucie krzywdy. Ich skutkiem była ogromna dezorganizacja z powodu przerwania wielowiekowych tradycji społecznych, parafialnych i rodzinnych. Początkowo popełniano błędy organizacyjne, rozbijając grupy

---

<sup>768</sup> Por. B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. VIII, Lublin 2004, s. 475.

Niektórzy podważają wartość prawną umowy poczdamskiej, wysuwając takie argumenty: a) została opublikowana jako komunikat, b) jest tzw. aktem rządowym, zawartym przez trzech szefów rządów, c) nie została ratyfikowana w sposób konstytucyjnie przewidziany w państwach będących jej stronami. Zob. A. Klafkowski, *Umowa poczdamska 1945-55*, w: *Życie i Myśl* 4(1955), s. 192.

<sup>769</sup> Na podstawie obserwacji duszpasterze tak charakteryzują poszczególne grupy wiernych: najbardziej religijni są katolicy z byłych województw wschodnich i Wielkopolski, repatrianci z Archidiecezji Lwowskiej. Przybyli z Jugosławii i Rumunii są głęboko wierzący i uczuciowi. U osiedleńców z Wielkopolski widać dbałość o życie religijne, rzetelność i obowiązkowość. Za najtrudniejszy element uznano wiernych z województwa kieleckiego i okolic Częstochowy, a za najmniej religijnych Polaków z Francji. Por. W. Urban, *Archidiecezja wrocławska w latach 1945-65*, w: *Nasza Przeszłość* 33(1965), s. 12.

<sup>770</sup> Warto nadmienić, że w tym czasie Archidiecezja Wrocławska liczyła ok. 3 675 000 katolików. W niektórych publikacjach niemieckich przesiedlenie to jest określane jako dokonywane w sposób nie dający się pogodzić z prawami człowieka, a w jego wyniku ludność niemiecka straciła całe swoje mienie. Por. F.X. Seppelt-E. Brzoska, *Das Bistum Breslau im Wandel der Jahrhunderte*, Münster 1993, s. 48.

emigrantów i rozrzucając ich po całym terenie. Dopiero w późniejszym okresie władze administracyjne zaczęły stosować osiedlenia grupowe. Na dodatek w pierwszych latach urzędnicy na Ziemiach Zachodnich byli słabi intelektualnie i moralnie, co potęgowało błędy biurokracji, wprowadzało nieufność do władzy, a często zniechęcało do nowej ojczyzny<sup>771</sup>.

Już w maju 1945 r. na terenie Archidiecezji Wrocławskiej w jej przedwojennych granicach znalazło się 300 000 Polaków. Księża, którzy wraz z nimi przybyli, często mieli problemy z otrzymaniem jurysdykcji kanonicznej, gdyż dotarcie do niemieckiej Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu było nie tylko utrudnione, ale niekiedy nawet niemożliwe. Natomiast do przebywających wciąż na tym terenie niemieckich księży, którzy nie mówili biegle po polsku, ludność polska nie miała pełnego zaufania<sup>772</sup>. W tej sytuacji 15 V 1945 r. przybył do Wrocławia bp Stanisław Adamski wraz z ks. Bolesławem Kominkiem. Będąc dobrze poinformowany o sytuacji politycznej i ustaleniach konferencji w Jałcie powiadomił przedstawicieli niemieckiej Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu z pełniącym obowiązki wikariusza generalnego ks. Józefem Kramerem na czele, że Polska po 1945 r. będzie państwem jednonarodowym zamieszkałym przez ludność polską, a ludność niemiecka zostanie wysiedlona do stref okupacyjnych wielkich mocarstw. Nakłonił on ks. Kramera do wydania dekretu, na mocy którego dziekani Opolszczyzny mogli udzielać jurysdykcji kościelnej polskim kapłanom przybywającym wraz z ludnością na tereny Archidiecezji Wrocławskiej<sup>773</sup>.

Doniosłą rolę w stabilizacji życia religijnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych odegrał prymas Polski August Hlond (1881–1948). Otrzymał on 8 VII 1945 r. od Stolicy Apostolskiej specjalne pełnomocnictwa zawarte w dekrete Kongregacji dla Spraw Nadzwyczajnych dla uregulowania polskiej administracji

---

<sup>771</sup> Por. Cz. Strzeszewski, Najbardziej potrzebne czynniki etyczno-społeczne na Ziemiach Zachodnich, w: Kościół na Ziemiach Zachodnich, Wrocław 1971, s. 90-91.

<sup>772</sup> Por. J. Swastek, Przeszłość i teraźniejszość Kościoła na Dolnym Śląsku, w: Synod Archidiecezji Wrocławskiej, Wrocław 1995, s. 16.

<sup>773</sup> To wstrząsnęło kardynałem A. Bertramem, który nie mógł zrozumieć, że bp S. Adamski bez jego zgody zajmuje się sprawami, które są jemu zastrzeżone. Sądził, że jego działalność na terenie Opolszczyzny bez pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej jest niezgodna z prawem i stanowi krok w kierunku oderwania Ziemi Opolskiej od Wrocławia. Zob. J. Swastek, Przeszłość i teraźniejszość ..., art. cyt., s. 17.

kościelnej „*in tutto teritorio polacco*”, w tym także na Ziemiach Zachodnich<sup>774</sup>. Ponieważ został on wydany po konferencji w Jałcie, zawarte w nim wyrażenie „*tutto teritorio polacco*” należy interpretować szeroko, tzn., że uprawnienia prymasa Polski objęły tereny Drugiej Rzeczypospolitej, jak i ziemie przyznane Polsce w Jałcie. Jednak niektórzy historycy niemieccy nie przyjęli tej interpretacji i pomawiają prymasa Polski o nadużycie tych uprawnień<sup>775</sup>. Jako podważenie tej tezy mogą służyć fakty, że papież Pius XII darzył kardynała A. Hlonda najwyższym zaufaniem, a po jego śmierci *specialissimae facultates* nadał jego następcy – abp. Stefanowi Wyszyńskiemu, jak również wyniesienie w 1951 r. do godności biskupów kapłanów, którzy pełnili rolę administratorów w wyznaczonych przez prymasa okręgach kościelnych<sup>776</sup>. W oparciu o te uprawnienia kard. A. Hlond ustanowił na terenie Archidiecezji Wrocławskiej trzy zupełnie nowe jednostki administracji kościelnej, najpierw o charakterze Administracji Apostolskich, a następnie ordynariatów ze stolicami we Wrocławiu, Opolu i Görlitz. Administracja Apostolska w Opolu objęła tereny Opolszczyzny z Diecezji Wrocławskiej i niewielki okręg z Diecezji Ołomunieckiej. Administracja Apostolska we Wrocławiu objęła głównie Środkowy i Dolny Śląsk, Hrabstwo Kłodzkie należące do Archidiecezji Praskiej oraz kilka parafii z Diecezji Miśnieńskiej. Część Diecezji Wrocławskiej pozostała w Niemieckiej Republice Demokratycznej<sup>777</sup>. Na czele nowo utworzonych Administracji kardynał Hlond postawił administratorów apostolskich<sup>778</sup> z prawami biskupów rezydencjalnych: ks. dra K. Milika we

---

<sup>774</sup> Dekret ten nie został nigdzie opublikowany. Jego odpis znajduje się w „Acta Hlondiana”. Mógł być uzupełniony jeszcze innymi ustnymi pełnomocnictwami, które nie mogły się w nim znaleźć ze względu na obowiązujący Stolicę Apostolską konkordat z Niemcami. Jako uzasadnienie wydania dekretu podano, że papież chce skorzystać z roztropnego i światłego umysłu kardynała, aby w sposób możliwie najlepszy dokonać rozwiązania tych zagadnień, które wiążą się z delikatną naturą uprawnień kościelnych. Druga część dekretu dotyczyła nadzwyczajnych pełnomocnictw prymasa Polski, które zostały wydane na wypadek braku łączności ze Stolicą Apostolską. Por. Tamże, s. 19-20.

<sup>775</sup> Działania kardynała A. Hlonda na podstawie tych uprawnień E. Brzoska nazywa nielegalnymi. Zob. E. Brzoska, *Ein Tedeum für kardinal Bertram*, Köln 1981, s. 48.

<sup>776</sup> Por. J. Swastek, *Przeszłość i teraźniejszość ...*, art. cyt., s. 19-20.

<sup>777</sup> W. Urban, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962, s. 16-17.

<sup>778</sup> Administrator apostolski był instytucją przewidzianą w prawie kościelnym i mógł być jako ordynariusz mianowany nawet na zawsze *in perpetuum*. Por. CIC, kan. 312.

Wrocławiu, w Opolu ks. dra B. Kominka i ks. E. Nowickiego w Gorzowie Wielkopolskim<sup>779</sup>.

Administracja Wrocławska stanowiła centralną część dawnej Archidiecezji Wrocławskiej sprzed wojny<sup>780</sup> i obejmowała obszar 24.504 km<sup>2</sup>. W jej skład weszły: województwo wrocławskie, część województwa poznańskiego (od 1950 zielonogórskiego) z powiatami Głogów, Szprotawa, Żagań i Żary a także dawne Hrabstwo Kłodzkie z powiatami Bystrzyca Kłodzka, Kłodzko i Nowa Ruda, należące do Archidiecezji Praskiej<sup>781</sup>. Ponadto ordynariusz Diecezji Miśnieńskiej bp Piotr Legge za zgodą Stolicy Apostolskiej zlecił administratorowi apostolskiemu we Wrocławiu jurysdykcję nad parafiami okręgu Bogatynia, które znalazły się na wschód od Nysy Łużyckiej. Na tym terenie działał do 1948 r. wikariusz generalny biskupa miśnieńskiego<sup>782</sup>. 1 IX 1945 r. na terenie Administracji Wrocławskiej mieszkało ok. 800 000 katolików, w tym ok. 200 000 narodowości polskiej. Ludność tę obsługiwało około 700 księży narodowości niemieckiej i 45 kapłanów narodowości polskiej, którzy pracowali w 514 placówkach duszpasterskich. Brak duchowieństwa polskiego i zły stan zniszczonych kościołów był w tym okresie największą troską administratora apostolskiego ks. K. Milika. We Wrocławiu w gruzach leżała katedra św. Jana Chrzciciela. Jej funkcję spełniał kościół św. Doroty, Waclawa i Stanisława, który również wymagał odbudowy. Ponadto we Wrocławiu znajdowało się 10 kościołów zupełnie zniszczonych, 16 świątyni zniszczonych w 50 %, 12 kościołów częściowo uszkodzonych i tylko 2 świątynie

---

<sup>779</sup> Ks. K. Millik wspomina, że do dekretu dołączony był odpis nadzwyczajnych pełnomocnictw prymasa, które wielokrotnie czytał i analizował. Zob. K. Milik, Archidiecezja Wrocławska 1945-1951, w: Kościół na Ziemiach Zachodnich, pod red. J. Kruciny, Wrocław 1971, s. 47.

<sup>780</sup> Niektóre kręgi niemieckie próbowały wykazać, że po przesiedleniu ludzi i kleru z tych ziem Diecezja Wrocławska przestała istnieć, gdyż nowi mieszkańcy nie mają zamiaru kontynuować starych tradycji wrocławskich, a nowe diecezje: wrocławska, opolska i gorzowska są całkiem nowym tworem. Por. W. Marschal, Geschichte des Bistum Breslau, Stuttgart 1980, s. 203; Por. także, B. Kominek, W służbie „Ziem Zachodnich“, Wrocław 1977, s. 105.

<sup>781</sup> Na mocy dekretu arcybiskupa praskiego J. Berana z dnia 8 IX 1945 r. administrator apostolski we Wrocławiu przejął jurysdykcję kościelną nad okręgiem Kłodzka, należącym dotąd do Archidiecezji Praskiej. Por. B. Kumor, Zmiany w organizacji Kościoła katolickiego w Polsce, w: Historia Kościoła w Polsce Poznań-Warszawa 1979, s. 191.

<sup>782</sup> Por. W. Marschall, Geschichte ..., dz. cyt., s. 200.

nadawały się do użytku. Na terenie całej Administracji Apostolskiej zniszczeniu uległy 273 świątynie<sup>783</sup>.

Oficjalne urzędowanie ks. K. Milik podjął 1 IX 1945 r. po przedłożeniu dokumentów nominacyjnych Kapitulie Wrocławskiej i dotychczasowemu wikariuszowi kapitulnemu - ks. Ferdynandowi Piontkowi<sup>784</sup>. Z okazji objęcia urzędowania ks. Milik wystosował również pierwszy list pasterski zachęcający przybywających Polaków do osiedlania się i zagospodarowywania powierzonych im ziem<sup>785</sup>. Prymas A. Hlond spodziewał się, że władze powitają fakt nominacji administratorów apostolskich z radością, gdyż w jego odczuciu tylko Kościół mógł dokonać integracji tych ziem z Macierzą, jednak spotkał go zawód, gdyż Rząd Jedności Narodowej nie przyjął do wiadomości tych nominacji a 12 IX 1945 r. zerwał stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską. W tym czasie ludność polska i niemiecka korzystała z tych samych świątyń katolickich, organizując dla siebie oddzielne nabożeństwa, gdyż prymas Polski A. Hlond nie godził się na organizowanie parafii o jednakowym obliczu narodowościowym czy wyznaniowym, chcąc jak najszybciej doprowadzić do integralności tych ziem. Wobec zniszczenia wielu kościołów na Dolnym Śląsku duszpasterze początkowo musieli urządzać nabożeństwa w tymczasowych pomieszczeniach. Były to domy, niekiedy baraki czy stodoły dostosowane do celów liturgicznych czy katechetycznych<sup>786</sup>. Przybywający księża narodowości polskiej otrzymywali jurysdykcję kościelną we wrocławskiej Kurii Metropolitalnej, w której Niemieccy zwierzchnicy przydzielali ich do istniejących parafii katolickich jako wikariuszy kooperatorów. Pomocne w tym było pośrednictwo ks. Kazimierza Lagosza, administratora parafii św. Bonifacego we Wrocławiu, który cieszył się zaufaniem biskupa pomocniczego Archidiecezji Wrocławskiej Józefa Ferche i wikariusza generalnego Józefa Kramera, dlatego

---

<sup>783</sup> Do roku 1948 udało się odbudować 81 kościołów, a do 1951 r. - około 200. Niestety często dokonywało się to przez rozbiórkę świątyń na poszukiwaną cegłę. Ten fakt władze państwowe wykorzystywały później odmawiając pozwoleń na budowę nowych kościołów i przypominając, że to właśnie Kościół wrocławski rozbierał swoje kościoły na cegły. Por. J. Swastek, *Przeszłość i teraźniejszość ...*, art. cyt., s. 27.

<sup>784</sup> Opisuje to B. Kominek, mówiąc, że członkowie kapituły przyjęli przekazanie władzy kościelnej z bólem, ale i godnością, zaś bp Ferche zwrócił się z prośbą o otoczenie opieką duszpasterską katolików niemieckich przebywających na tym terenie, co też administratorzy obiecali. Zob. B. Kominek, *W służbie...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>785</sup> Tekst listu rozpoczynającego się od słów „Co człowiek sieje, to też będzie żniwował” w: W. Urban, *Archidiecezja Wrocławska ...*, art. cyt., s. 18-20.

<sup>786</sup> Tamże, s. 39.

przybywający kapłani zgłaszali się najpierw do niego po polecenie, a następnie z tym poleceniem bez trudności uzyskiwali w Kurii jurysdykcję i skierowanie do pracy duszpasterskiej<sup>787</sup>.

Kolejnym etapem było tworzenie struktur diecezjalnych. Ks. Milik powołał Komisje Dekanalne, które opracowywały projekty organizacyjne parafii na terenie dekanatu. Zorganizował też urzędy kurialne (najpierw w budynku sióstr elżbietanek, a potem w budynku przy pl. Katedralnym) oraz Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne. Utworzono diecezjalny związek „Caritas”, który swą troską objął napływających osadników, organizując kuchnie ludowe, kolonie i półkolonie dla dzieci i młodzieży, rozdzielając żywność, odzież i leki napływające z zagranicy dzięki współpracy z Czerwonym Krzyżem w Szwajcarii i Włoszech. Pierwszym dyrektorem „Caritasu” był redemptorysta ojciec Marian Pirożyński. Na terenie administracji utworzono 308 jego oddziałów<sup>788</sup>. W ciągu pierwszych trzech lat udało się utworzyć wszystkie agendy kurialne, a w 1946 r. powołany został sąd duchowny. Od 1945 r. ukazywał się periodyk organu urzędowego Kurii „Wiadomości Kościelne”. Dzięki staraniom ks. K. Milika czterej pierwsi alumni wrocławscy w roku akademickim 1945/46 zamieszkali w Seminarium Diecezji Katowickiej w Krakowie, studiując na Uniwersytecie Jagiellońskim. Gdy mimo starań nie doszło do reaktywowania Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, ks. Milik postanowił erygować własne seminarium. Po odzyskaniu budynku przy pl. Katedralnym 14 i jego remoncie, 8 X 1947 r. doszło do inauguracji studiów filozoficzno-teologicznych w Wyższym Seminarium Duchownym<sup>789</sup>. W częściowo odbudowanym gmachu seminarium w dniach 22-23 IX 1948 r. odbyła się Konferencja Episkopatu Polski, co miało ogromne znaczenie dla wiernych Dolnego Śląska i było docenieniem ich trudu i jednocześnie moralnym wsparciem.

---

<sup>787</sup> Zob. J. Swastek, *Przeszłość i teraźniejszość ...*, art. cyt., s. 25.

<sup>788</sup> Por. J. Pater, *Biskup Wincenty Urban jako organizator Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu po 1945 r.*, w: *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej*, pod red. I. Deca, K. Marwijowskiego, J. Patera, Wrocław 2005, s. 68.

<sup>789</sup> Pierwszym rektorem został ks. Józef Marcinkowski, który zajmował się jego organizacją i odbudową. Rok studiów 1947/48 rozpoczęło 24 alumnów. Por. J. Marcinkowski, *Początki metropolitalnego wyższego seminarium duchownego we Wrocławiu*, w: *Dei Virtus-kard. Bolesławowi Kominkowi w hołdzie*, Wrocław 1974, s. 250.

Administrator apostolski poświęcił dużo wysiłku sprawie wychowania młodego pokolenia. Nauczanie religii odbywało się w szkołach, a po usunięciu religii ze szkół - w salach parafialnych, kościołach, kaplicach i domach prywatnych. Ze względu na brak kapłanów na wniosek Kurii zatrudniano w katechezie siostry zakonne i osoby świeckie. W niektórych rejonach stanowiły one nawet 1/3 wszystkich uczących religii. Wielu nauczycieli obok swoich przedmiotów uczyło religii. W Archidiecezji Wrocławskiej w roku szkolnym 1947/48 oprócz kapłanów i katechetów uczyło religii 121 nauczycieli<sup>790</sup>. W celu pogłębienia wykształcenia teologicznego i przygotowania katechetów, w 1946 r. rozpoczął swoją działalność Instytut Katolicki. Był on stowarzyszeniem świeckim, którego celem była pomoc w kształceniu religijno – moralnym dzieci i młodzieży przez opracowywanie programów, metod i pomocy naukowych. Systematycznie następował rozwój struktur diecezjalnych i ożywianie życia religijnego. Za rządów administratora ap. ks. K. Milika powołano 435 oddziałów Żywego Różańca, 181 kółek ministrantów, 82 Sodalicje Mariańskie, 39 oddziałów III Zakonu św. Franciszka i 76 Krucjat Eucharystycznych<sup>791</sup>.

Rok 1948 przyniósł lawinę zdarzeń antykościelnych<sup>792</sup>. 14 II 1948 r. Ministerstwo Oświaty ogłosiło deklarację o laicyzacji szkoły, przystąpiono do likwidacji katolickich szkół średnich i ograniczono nauczanie religii w szkołach świeckich. Wiosną tego roku władze rozpoczęły zmasowaną propagandę antypapieską i ataki na papieża Piusa XII w związku z jego listem do episkopatu niemieckiego o wysiedleniu Niemców „z ich ziem ojczystych”, które nazwał niesprawiedliwym<sup>793</sup>. We wrześniu tego roku aresztowano ok. 400 księży, a w 1949 r. powołano instytucję tzw. księży patriotów, lojalnych wobec rządu i sprzeciwiających się władzy swoich biskupów. W 1950 r. zajęto wszystkie agendy „Caritasu”, przekazując je pod zarząd księży patriotów i Urzędu Bezpieczeństwa.

---

<sup>790</sup> Por. B. Kominek, *W służbie ...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>791</sup> Por. J. Swastek, *Przeszłość i teraźniejszość ...*, art. cyt., s. 31.

<sup>792</sup> Przełom 1948/49 J. Kłoczowski nazywa „polskim stalinizmem”. W tym czasie PZPR ma niepodzielną władzę i realizuje program przemian społ.-pol. na wzór radziecki. Por. J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Paryż 1991, s. 178.

<sup>793</sup> „List papieski niewątpliwie zabolął Polaków, gdyż papież nie wydał takiego dokumentu, gdy miliony Polaków zostały wysiedlone. Poruszenie było autentyczne i wywołało wiele niepokojów, a władze komunistyczne wykorzystały to do walki z Kościołem katolickim”. B. Kumor, *Historia Kościoła ...*, dz. cyt., t. VIII, s. 479.

25 I 1951 r. władze ogłosiły komunikat o likwidacji stanu tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, zarzucając jednocześnie biskupom polskim, że uchylają się od jasnych i konkretnych kroków w kierunku stabilizacji na tych ziemiach. Aresztowano administratorów apostolskich i wywieziono ich do Polski centralnej oraz narzucono wybory lojalnych wobec rządu wikariuszy kapitulnych w Opolu, Wrocławiu, Gorzowie, Gdańsku i Olsztynie. W ten sposób władze państwowe zmusiły kapitułę katedralną we Wrocławiu, reprezentowaną w tym czasie tylko przez jednego kanonika ks. Franciszka Niedźbałę, do wyboru na wikariusza kapitulnego ks. Kazimierza Lagosza, dotychczasowego proboszcza i dziekana par. św. Bonifacego we Wrocławiu<sup>794</sup>. Aby nie dopuścić do rozbicia jedności Kościoła, prymas S. Wyszyński na mocy specjalnych uprawnień od Stolicy Apostolskiej nadał nowo wybranym wikariuszom kapitulnym jurysdykcję kościelną, wręczając dekrety nominacyjne<sup>795</sup> i w ten sposób uczynił z nich własnych wikariuszy generalnych, którzy - jak ich poprzednicy, posiadając prawa biskupów rezydencjalnych, uczestniczyli w konferencjach Episkopatu Polski<sup>796</sup>.

Ważnym wydarzeniem w okresie rządów ks. Kazimierza Lagosza było poświęcenie 29.07.1951 r. odbudowanej katedry. W roku następnym po kilkumiesięcznych pertraktacjach doszło do reaktywowania kapituły katedralnej. Jej istnienie dawało pozory stabilizacji życia religijno-kościelnego i kolegialnego sprawowania rządów w Archidiecezji Wrocławskiej<sup>797</sup>. Ks. Lagosz rozbudował także i zdynamizował działalność wszystkich wydziałów i agend kurialnych z wydziałem duszpasterskim na czele. W duszpasterstwie kładł nacisk na adoracje Najświętszego Sakramentu, nabożeństwa i rekolekcje, a największy - na nauczanie religii dzieci i młodzieży oraz na przygotowanie do sakramentów świętych.

---

<sup>794</sup> J. Pater, Z dziejów Archidiecezji Wrocławskiej, w: <http://www.archidiecezja.wroc.pl/historia>, 13.08.2008.

<sup>795</sup> Dekrety prymasa były niezbędne, gdyż ks. K. Lagosz nie otrzymał władzy kościelnej zgodnie z prawem kanonicznym, ale wskutek wyborów nieważnych z powodu naruszenia KPK zabraniającego jakiegokolwiek nacisku i ingerencji władz państwowych w wewnętrzne sprawy Kościoła. Por. CIC, kan. 166.

<sup>796</sup> Por. R. Aubert, Historia Kościoła, t. 5, Warszawa 1985, s. 600.

<sup>797</sup> Problem stanowiła lista kandydatów na członków kapituły wytypowanych przez ks. K. Lagosza, których nie mógł zaakceptować prymas Wyszyński, gdyż większość stanowili księża patrioci jawnie współpracujący z rządem. Zob. J. Pater, Z dziejów ..., dz. cyt., s. 100.

Gdy w grudniu 1951 r. prymas Wyszyński przybył do Wrocławia, aby udzielić święceń 14 pierwszym absolwentom Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, na spotkaniu z księżmi 2 XII podał do wiadomości, że papież Pius XII mianował już biskupów dla Ziem Zachodnich. Prymas nie wymienił jednak ich nazwisk<sup>798</sup>. W dniu 9 II 1953 r. władze państwowe wydały dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych, który kępował władze kościelne w zakresie spraw personalnych i uzależniał je od władz państwowych. Nie mogąc się na to zgodzić, biskupi wystosowali do Bolesława Bieruta list *Non possumus* autorstwa prymasa Wyszyńskiego. Jako odpowiedź władze uwięziły prymasa 25 IX 1953 r. Następnie zlikwidowano niższe seminaria duchowne, usunięto religię ze szkół, a w sierpniu 1954 r. przeprowadzono akcję likwidacji domów zakonnych należących do 10 zgromadzeń żeńskich. Wywieziono ok. 1500 sióstr do specjalnie utworzonych obozów pracy, a zajęte domy rozkradziono, po czym zamieniono je na szkoły, przedszkola, szpitale i mieszkania<sup>799</sup>. Z okazji 10 - lecia powrotu Ziem Zachodnich do Polski ks. K. Lagosz postanowił zwołać we Wrocławiu synod diecezjalny, rzekomo dla ujednoczenia prawodawstwa oraz stabilizacji stosunków kościelnych, jednak Stolica Apostolska nie wyraziła na to zgody<sup>800</sup>.

Okres ten należał niewątpliwie do najtrudniejszych. Odbudowy wymagały świątynie, domy, gmachy użyteczności publicznej oraz struktury społeczne. Parafie stanowiły zlepek przybyszów ze wszystkich zakątków Polski o różnych nawykach, zwyczajach i tradycjach, co często prowadziło do napięć i konfliktów, a nawet do antagonizmów opartych na uprzedzeniach i wzajemnej nieufności<sup>801</sup>. W tej sytuacji Kościół stawał się ośrodkiem skupiającym i jednoczącym wszystkich wiernych.

---

<sup>798</sup> Biskupem dla Wrocławia papież mianował ks. Bolesława Kominka, byłego administratora ap. w Opolu, który w wyniku usunięcia go w 1951 r. z tej administratury przyjął potajemnie sakrę biskupią dopiero 10 X 1954 r. w Przemyślu. Tamże, s.5.

<sup>799</sup> Likwidacja najbardziej dotknęła siostry służebniczki Najświętszej Maryi Niepokalanej Poczęcia, które na terenie Dolnego Śląska utraciły 25 klasztorów, a na terenie Śląska Opolskiego 99 domów. Siostry elżbietanki utraciły na terenie Dolnego Śląska i Opolszczyzny 86 domów, siostry Maryi Niepokalanej -51, siostry boromeuszki - 21, jadvizanki - 13, siostry Notre Dame - 10. Podaję za: J. Swastek, *Przeszłość ...*, art. cyt., s. 45.

<sup>800</sup> Synod miał się odbyć 24 VI 1955 r. Poczyniono już nawet znaczne przygotowania, opracowując statuty i podręczniki nabożeństw. Por. J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego ...*, art. cyt., s.102.

<sup>801</sup> Ludność przybyła z centrali nazywała „Ukraińcami” wiernych z terenów wschodnich, ci zaś z nieufnością patrzyli na „centralniaków”. Polaków ze Śląska, Pomorza czy Wielkopolski często nazywano Prusakami lub Niemcami. Por. W. Urban, *Archidiecezja wrocławska ...*, art. cyt., s. 65.

## B/ POWOLNA STABILIZACJA (1956 –1976)

Rok 1956 przyniósł odwilż polityczną. 28 października wrócił prymas Wyszyński z odosobnienia, który wkrótce otrzymał zgodę na obsadzenie siedzib biskupich na Ziemiach Odzyskanych przez prawowitych ordynariuszy. W ten sposób rządy w Diecezji Wrocławskiej objął biskup Bolesław Kominek<sup>802</sup>, który został mianowany biskupem dla Wrocławia przez papieża Piusa XII już 21 V 1951 r., ale z powodu braku akceptacji tej urzędowej nominacji przez władze państwowe, święcenia przyjął potajemnie 10 X 1954 r. w Przemyślu. Uroczysty ingres do katedry miał miejsce dopiero 16 XII 1956 r. Biskup B. Kominek odciął się od upolityczniania Kościoła podkreślając ścisły związek ze Stolicą Apostolską. Za jego rządów nastąpiła wyraźna stabilizacja życia religijnego i wytwarzał się coraz bardziej jednolity styl duszpasterstwa. W swoich kazaniach, przemówieniach i listach zachęcał kapłanów i wiernych do solidnej pracy dla Polski bez oglądania się na traktaty międzynarodowe. 4 XII 1956 r. władze pozwoliły na powrót wydalonym zakonnikom, a następnie przywrócono religię w szkołach podstawowych i średnich. Na nowo zaczęła się pojawiać prasa katolicka: „Tygodnik Powszechny”, „Znak”, „Więź”. Zezwolono na organizowanie Klubów Inteligencji Katolickiej<sup>803</sup>. W tej sytuacji dla usprawnienia pracy katechetycznej w szkołach bp Kominek powołał 5 VI 1957 r. Katolicki Instytut Naukowy we Wrocławiu kształcący katechetów na wszystkich poziomach, a następnie mianował powiatowych wizytatorów nauki religii. W maju 1957 r. zorganizował we Wrocławiu pierwszy ośrodek poradnictwa rodzinnego. Czynił także usilne starania na rzecz unormowania sytuacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich<sup>804</sup>. Mając świadomość wielkich trudności, krzywd i ran, był rzecznikiem pojednania między narodem polskim i niemieckim. Dlatego z okazji milenium, z polecenia prymasa i Episkopatu, był bezpośrednim autorem orędzia biskupów polskich do biskupów

---

<sup>802</sup> O trudnej sytuacji polityczno-religijnej, w jakiej znajdował się biskup Kominek, świadczy tytuł artykułu w publikacji niemieckiej: „Po 27 latach wakatu na stolicy biskupiej”, który w ten sposób określa, że prawowitą władzę biskup Kominek sprawował dopiero od 1972 r. Tytuł ten wzięty z: F.X. Seppelt-E. Brzoska, *Das Bistum Breslau ...*, art. cyt., s. 48.

<sup>803</sup> Zob. B. Kumor, *Historia Kościoła ...*, art. cyt., t. VIII, s. 487.

<sup>804</sup> W tej sprawie udał się w 1960 r. do Rzymu, aby osobiście przedstawić papieżowi Janowi XXIII sytuację Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych, a także w 1963 r. wygłosił w Radio Watykańskim cykl konferencji na temat Kościoła na tych ziemiach, przedstawiając prawdziwe dane o odbudowie i rozwoju gospodarczym. Por. J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego ...*, art. cyt., s. 3.

niemieckich. W orędziu tym biskupi polscy wybaczyli narodowi niemieckiemu wszelkie zło i akty niesprawiedliwości na przestrzeni dziejów. Ze swej strony zwrócili się także z prośbą o wybaczenie win uczynionych Niemcom przez Polaków<sup>805</sup>.

7 XII 1970 r. nastąpiło zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Stwierdzał on, że „linia graniczna na Odrze i Nysie Łużyckiej jest nienaruszalną granicą Polski”. Po ratyfikowaniu tego układu między PRL a RFN (10 V 1972 r.), Stolica Apostolska bullą papieża Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus* z dnia 28 VI 1972 r.<sup>806</sup> ostatecznie uregulowała pod względem kanonicznym stosunki kościelne na tym terenie, podnosząc Wrocław do rangi miasta - metropolii kościelnej, która objęła Archidiecezję Wrocławską<sup>807</sup>, Diecezję Opolską i Diecezję Gorzowską. Akademickie Studium Teologiczne utworzone w 1964 r. we Wrocławiu dzięki staraniom arcybiskupa B. Kominka, w 1974 r. zostało obdarzone przez Stolicę Apostolską mianem Papieskiego Fakultetu Teologicznego. Fakultet ten co roku organizował Wrocławskie Dni Duszpasterskie i sympozja naukowe, przez co Wrocław stawał się coraz bardziej znaczącym ośrodkiem nauki katolickiej, a poziom intelektualny duchowieństwa i laikatu znacznie się podnosił. Dla popularyzacji książki katolickiej w 1958 r. arcybiskup powołał Księgarnię Archidiecezjalną, a w 1969 r. - wydawnictwo.

Wciąż ważnym problemem była odbudowa świątyń i organizacji kościelnej. Za rządów abpa Kominka, mimo kłopotów stwarzanych przez władze, do roku 1972 erygowano ponad 100 parafii i odbudowano ok. 280 kościołów<sup>808</sup>. Dla

---

<sup>805</sup> Uzasadniając list, abp Kominek powiedział, że pojednanie jest warunkiem przyszłego współżycia narodów w Europie. Zob. J. Krucina, Kard. Kominek-rządca archidiecezji wrocławskiej, w: Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej, pod red. I. Deca, K. Matwijowskiego i J. Patera, Wrocław 2005, s. 59.

<sup>806</sup> Pełny tekst tego dokumentu w tłumaczeniu polskim Zob. Paweł VI, Bulla *Episcoporum Poloniae coetus*, w: R. Marek, Kościół rzymsko-katolicki wobec ziem zachodnich i północnych, Warszawa 1976, s. 301-303.

<sup>807</sup> Od Archidiecezji Wrocławskiej oddzielono dekanaty: Głogów, Szprotawa, Kozuchów, Żary, Żagań i Sława Śl, natomiast przyłączone zostały dekanaty: Bystrzyca Kł., Kłodzko, Polanica, Nowa Ruda oraz południowa część powiatu zgorzeleckiego-rejon Bogatyni. Archidiecezja utraciła parafie na Śląsku Cieszyńskim (70 parafii). Oddzielono także 60 parafii na zachód od Nysy Łużyckiej, które utworzyły administraturę apostolską, której administratorem został Bernhard Huhn - dotychczasowy wikariusz generalny w Görlitz. Po 1972 r. teren Archidiecezji Wrocławskiej obejmuje 20.600 km<sup>2</sup>, 567 parafii z ok. 2.800 tys. wiernych, 875 księży diecezjalnych i 374 zakonnych. Por. B. Kumor, Historia Kościoła, ..., dz. cyt., t. VIII, s. 489; Por. W. Marschal, Geschichte des Bistum Breslau, Stuttgart 1980, s. 200-201.

<sup>808</sup> Tamże s. 58.

zintegrowania ludu Dolnego Śląska, oderwanego od swoich korzeni i tradycji, metropolita rozwijał kult Maryjny. Najpierw zorganizowano Dni Maryjne (13-20 VIII 1961 r.) zakończone oddaniem się Matce Bożej, aby w ten sposób przygotować się do peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej (10 II 1963 – 17 X 1974 r.), która stała się głębokim przeżyciem dla całej diecezji<sup>809</sup>. Biskup Kominek przyczyniał się także do rozwoju sanktuariów dolnośląskich w Bardzie Śl. i Wambierzycach oraz kultu św. Jadwigi w Trzebnicy i bł. Czesława we Wrocławiu. Dla lepszego zrozumienia dokonań można przytoczyć słowa biskupa B. Kominka, który mówił, że: „trzeba było przezwyciężyć wiele lęków i wątpliwości; pokonywaliśmy nawet silne przejawy niewiary w polską przyszłość tych ziem. Dochodziły jeszcze objawy początkowego nieładu i chaosu, zaniedbania i opóźnienia w zagospodarowywaniu. Walczono z plagą kradzieży i rabunków podejmowanych nawet na szeroką skalę; wreszcie męczyły nas niezgody i antagonizmy wynikające z różnic pochodzenia i wychowania. W osłabionej moralnie społeczności szerzył się alkoholizm i chuligaństwo grożące degeneracją społeczeństwa. Trzeba powiedzieć, że w tej sytuacji zasady wiary i moralności chrześcijańskiej okazywały swą moc szczególnie przy opanowywaniu niesnasek i nadużyć”<sup>810</sup>. Jednym z najważniejszych zadań była odbudowa więzi społecznej. Ziemię Zachodnią wciąż były terenem migracji i przemieszania ludności, co osłabiało stan moralny tutejszego społeczeństwa. Przywracaniu tych więzi miały służyć także drobne formy, jak zespoły, orkiestry, zrzeczenia.

W dowód uznania zasług arcybiskup Bolesław Kominek 5 III 1974 r. otrzymał biret kardynalski. Niestety rok później zmarł. Po śmierci kardynała Kominka (10 III 1974 r.) przez blisko 2 lata archidiecezją zarządzał w charakterze wikariusza kapitulnego biskup Wincenty Urban, gdyż władze państwowe utrudniały wybór pełnoprawnego ordynariusza, a nawet próbowały narzucić swoich kandydatów. W tej sytuacji, chcąc zapobiec grożącej destabilizacji życia

---

<sup>809</sup> Obraz nawiedził 525 kościołów parafialnych, 82 filialne, 14 zakonnych. W czasie peregrynacji rozdano ponad 3 mln Komunii św., usankcjonowano 3180 małżeństw. Podaję za: J. Swastek, *Przeszłość i teraźniejszość ...*, art. cyt., s. 53.

<sup>810</sup> B. Kominek, *Kościół między pokoleniami*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich*, Wrocław 1971, s. 23. Więcej na ten temat B. Kominek, *Cmentarzysko, które odżyło*, w: *Kościół na Ziemiach Zachodnich*, Wrocław 1971, s. 73-79.

religijnego, podjęto szereg prac i inicjatyw, aby nie zaprzepaścić tego, co z takim trudem już zostało wypracowane. Z okazji Jubileuszu Roku Świętego organizowano pielgrzymki do katedry i wyznaczonych kościołów, którymi były sanktuaria diecezjalne. Zorganizowano też wiele sympozjów naukowych. Biskup umacniał wiernych swoimi listami i słowem, zwłaszcza podczas wizytacji<sup>811</sup>.

### **C/ DZIESIĘCIOLECIE PRZED SYNODEM (1976 – 1985)**

W dniu 12 I 1976 r. rządy w Archidiecezji Wrocławskiej objął bp Henryk Gulbinowicz, jako 57 ordynariusz Diecezji Wrocławskiej<sup>812</sup>. Dolnośląska archidiecezja liczyła wówczas 569 parafii z ponad 2.500.000 katolikami. Ponad 80% jej mieszkańców utrzymywało się z pracy poza rolnictwem, przez co należała do najbardziej zurbanizowanych diecezji w kraju.

Nowy ordynariusz szczególnie uwagę zwracał na sprawę katechizacji dzieci, młodzieży, a także osób dorosłych. Katechizacja należy bowiem do najważniejszych zadań Kościoła, a jednocześnie w tym czasie stanowiła nie lada wyzwanie. W roku szkolnym 1975/76 katechizację parafialną na wszystkich poziomach prowadziło ogółem 1178 pracowników katechezy, w tym 232 siostry zakonne oraz 71 katechetek i katechetów świeckich. Nauka religii odbywała się w 1670 pomieszczeniach o różnym stopniu przystosowania do tego celu. Były to przeważnie nieogrzewane kościoły oraz kaplice, salki parafialne (na ogół wystarczająco dostosowane do potrzeb dydaktycznych), różnego typu pomieszczenia w domach prywatnych dzierżawione od parafian, a nawet tzw. punkty wędrowne, zmieniające się prawie za każdym przyjazdem katechety do danej wioski<sup>813</sup>. Warunki były trudne, a czasem nawet uciążliwe.

---

<sup>811</sup> J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego ...*, dz. cyt., s. 113.

<sup>812</sup> Arcybiskupem i metropolitą wrocławskim mianował go 15 VIII 1975 r. papież Paweł VI. Jego uroczysty ingres do archikatedry wrocławskiej odbył się 2 II 1976 r. Papież Jan Paweł II 25 V 1985 r. włączył go do kolegium kardynalskiego. Zob. J. Swastek, *Christo militans. Z życia i działalności arcybiskupstwa kardynała H. Gulbinowicza*, w: *Patientia et caritas: w hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolicie Wrocławskiemu w 25- lecie sakry biskupiej 8 II 1970-8 II 1995*, red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 31.

Spis wszystkich ordynariuszy wrocławskich wymienia m.in. *Schematyzm z 1979 r.* Zob. *Schematyzm Archidiecezji Wrocławskiej 1979*, Wrocław 1979, s. 48-49

<sup>813</sup> Było to 419 kościołów oraz kaplic, 846 salek parafialnych, na ogół wystarczająco dostosowanych do potrzeb dydaktycznych, 405 różnego typu pomieszczeń dzierżawionych od parafian. Zob. S. Turkowski, *Katechizacja w archidiecezji wrocławskiej w latach 1976-1994*, w: *Patientia et caritas ...*, dz. cyt., s. 508.

Katechizację prowadzono zasadniczo we wszystkich 562 parafiach, jednak nie można powiedzieć, że wszędzie była ona systematyczna, regularna i na właściwym poziomie. Obejmowano nią w tym czasie blisko 24 tys. dzieci w wieku 4-6 lat, co stanowiło 35%. Spośród uczniów szkół podstawowych w katechezie parafialnej uczestniczyło według relacji księży proboszczów 309.817 osób, co stanowiło 85-90%<sup>814</sup>. Katechizacją parafialną obejmowano także łącznie 94.525 uczniów spośród młodzieży szkół ponadpodstawowych i dawało to 60% ogółu młodzieży archidiecezji<sup>815</sup>. W wielu parafiach wiejskich młodzież była uczona w grupach łączonych, co miało ten plus, że młodzi ludzie danej parafii tworzyli zwarte wspólnoty rówieśnicze, jednak nie sprzyjało to prawidłowemu procesowi dydaktycznemu. Poważnym problemem była młodzież dojeżdżająca do szkół poza miejscem zamieszkania oraz przebywająca w internatach, która często wymykała się spod wpływu duszpasterskiego. Półą rozwiązania tego problemu była katecheza sobotnia<sup>816</sup>.

W niektórych parafiach były czynione próby katechezy młodzieży pozaszkolnej, pracującej, a także kształtowały się nowsze formy systematycznej katechezy dorosłych. Jednak główny wysiłek duszpasterski był skierowany na organizację katechezy, a zwłaszcza zapewnienie i wyposażenie odpowiednich pomieszczeń do nauczania religii. W relacji wydziału katechetycznego o stanie katechezy parafialnej w roku 1979 czytamy: „Ilość stałych pomieszczeń służących nauczaniu oraz parafialnych sal katechetycznych zwiększa się co roku i polepsza się ich wyposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne. Widać coraz większą dbałość o estetykę, wyposażenie i ogrzewanie pomieszczeń do nauki religii. Jednak w niektórych parafiach pomieszczenia katechetyczne okazują się za szczupłe i niewystarczające”<sup>817</sup>. To wymagało podjęcia dzieła budowy nowych obiektów

---

<sup>814</sup> Tamże, s. 514.

<sup>815</sup> Podaję za: S. Turkowski, *Katechizacja w archidiecezji...*, s. 519.

W 1990 r. na lekcje religii uczęszczało w miastach woj. wrocławskiego 96,8%, a na wsiach 99,2% dzieci. W liceach ogólnokształcących na lekcje religii uczęszczało 81% młodzieży, a w szkołach zawodowych 74,5%. Podaję za: J. Swastek, *Christo militans. Z życia i działalności ...*, art. cyt., s. 41.

<sup>816</sup> Ksiądz Kardynał wydał w 1981 r. specjalne zarządzenie o wykorzystaniu wolnych od pracy sobót jako możliwości spotkań katechetyczno-duszpasterskich z tymi, którzy nie mogą brać udziału w katechizacji w ciągu tygodnia. Zob. WWK 1981, nr 8, s. 275.

<sup>817</sup> Podaję za: S. Turkowski, *Katechizacja w archidiecezji ...*, art. cyt., s. 514.

katechetycznych lub przynajmniej ich rozbudowy<sup>818</sup>. Trzeba tutaj nadmienić, że w latach 80. katechizacja parafialna na zasadzie specjalnych zezwoleń władz odbywała się w około 40 pomieszczeniach szkolnych, ale również niektóre szkoły z powodu potrzeb lokalowych korzystały z pomieszczeń parafialnych do nauczania przedmiotów szkolnych<sup>819</sup>.

Wobec tak rozległych zadań i potrzeb nagłą koniecznością było kształcenie katechetów i stała ich formacja. W tym celu powołano do istnienia filie Studium Katechetycznego - w Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze i Namysłowie oraz we Wrocławiu w par. św. Elżbiety<sup>820</sup>. Doszło też do rozbudowy struktur Papieskiego Fakultetu Teologicznego, gdzie w roku akademickim 1977/78 zorganizowano stacjonarne studia dla osób świeckich. Formacji pracowników katechezy służyły także Wrocławskie Dni Duszpasterskie organizowane od 1971 r., podczas których katecheci mogli zapoznać się z aktualnymi zagadnieniami pastoralnymi i pedagogicznymi. Ważnym elementem były również organizowane od 1976 r. rejonowe dni skupienia odbywające się co kwartał w poszczególnych ośrodkach archidiecezji<sup>821</sup>. Cenną inicjatywą okazał się Tydzień Kultury Chrześcijańskiej zorganizowany po raz pierwszy w dniach 21-29 X 1978 r. w 20-lecie KIK-u i 25-lecie Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego. Na program złożyły się wystawy, koncerty, wieczory poezji oraz prelekcje. Wykłady odbywały się w coraz większych ilościach, dochodząc w 1987 r. do 36, a wiele z nich wygłosiły osoby świeckie<sup>822</sup>.

---

Dane statystyczne pokazują, jak systematycznie zmniejszała się liczba prywatnych miejsc wykorzystywanych do katechezy na korzyść obiektów kościelnych: w 1979 wykorzystywano 312 obiektów prywatnych, w 1982 r. – 183, w 1987 r. – 1. Por. Kościół katolicki w Polsce 1918-1990. Rocznik statystyczny, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1991, s. 257-258.

<sup>818</sup> W latach 1976-1993 na terenie Archidiecezji Wrocławskiej wybudowano 106 domów katechetycznych do prowadzenia zajęć katechetycznych i duszpasterskich z dziećmi i młodzieżą, konferencji oraz spotkań grup parafialnych. Ponadto do istniejących już budynków kościelnych dobudowano 26 różnego rodzaju pomieszczeń dla potrzeb duszpasterskich i katechetycznych. Por. S. Turkowski, Katechizacja w archidiecezji ..., art. cyt., s. 522.

<sup>819</sup> Podaję za: Tamże, s. 537.

<sup>820</sup> W 1980 r. utworzono Studium Katechetyczne w Wałbrzychu, następnie w 1983 r. - w Legnicy, w 1990 r. - we Wrocławiu i w 1991 r. - w Jeleniej Górze i Namysłowie. Por. Tamże, s. 524.

<sup>821</sup> Por. Tamże, s. 525.

<sup>822</sup> Pośród świeckich prelegentów można wymienić: W. Bartoszewski, T. Chrzanowski, S. Kisielewski, J. Łukaszewicz, T. Mazowiecki, J. Woźniakowski, J. Turnau, J. Miodek, A. Grześkowiak, T. Żychiewicz, S. Wilkanowicz, P. Wierzbicki i inni. Por. T. Reroń, Kardynał Henryk Gulbinowicz a inteligencja katolicka, w: Patientia et caritas ..., dz. cyt., s. 489.

Gdy 13 XII 1981 r. ogłoszono stan wojenny, całe społeczeństwo i Kościół w Polsce i na Dolnym Śląsku znaleźli się w nowej trudnej sytuacji. Konieczna stała się pomoc materialna i duchowa dla internowanych opozycjonistów i ludzi biednych. Dużą pomocą w tej dziedzinie okazała się powołana przez H. Gulbinowicza Arcybiskupia Rada Społeczna oraz Arcybiskupi Komitet Charytatywny utworzony na początku 1982 r. W prace Komitetu początkowo zaangażowało się 170 osób, wśród których byli pracownicy uczelni wrocławskich, ludzie kultury i członkowie KIK-u<sup>823</sup>. Organizowano pomoc dla osób internowanych, ukrywających się i ich rodzin. W trosce o młode pokolenie utworzono diecezjalne ośrodki młodzieżowe i domy rekolekcyjne w Lwówku Śl., Jagniątkowie, Zagórze i Sulistrowicach. W 1983 r. doszło do wydania dolnośląskiego pisma katolickiego „Nowe Życie”<sup>824</sup>. Dla większej konsolidacji ludności szerzono kult Matki Bożej i rozwijano sanktuaria maryjne. W 1980 r. koronowano figurę Matki Bożej w Wambierzycach (17 VIII 1980 r.), nadając jej tytuł Królowej Rodzin. Następnie ukoronowano figurę Matki Bożej z Góry Iglicznej (21 VI 1983) - „Przyczyny naszej radości” i obraz Matki Bożej Rycerskiej (10 IX 1989 r.) we Wrocławiu. Od 1981 r. odbywają się piesze pielgrzymki na Jasną Górę, do Barda Śl. i doroczny Zjazd Młodzieży w Wambierzycach.

Z inicjatywy kardynała H. Gulbinowicza 21 II 1983 r. powstała Arcybiskupia Rada Społeczna, jako ciało doradcze w sprawach Kościoła na Dolnym Śląsku. Złożona z osób świeckich Rada miała służyć pomocą, analizując potrzeby Kościoła i wierzących, aby właściwie organizować posługę duszpasterską i zlecać niektóre odcinki pracy laikatowi katolickiemu. W jej skład weszli: prof. J. Łukaszewicz, prof. T. Krupiński, prof. T. Zipser, prof. A. Wiszniewski, prof. H. Myśliwiec, doc. K. Czapliński, doc. Z. Gałdzicki, dr A. Juzwenko, dr E. Unger, mgr Z. Braun<sup>825</sup>. Głos Rady był niezwykle pomocny w przygotowaniach Synodu Archidiecezji Wrocławskiej. O dowartościowaniu laikatu świadczy także fakt, że w Kurii Metropolitalnej zostały zatrudnione osoby świeckie w Wydziale Finansowo –

---

<sup>823</sup> Członkami Arcybiskupiego Komitetu Charytatywnego były osoby świeckie, m.in. J. Łukaszewicz, K. Tabisz, Z. Jakubiec, K. Braun, E. Szumańska, A. Janicka. Por. Tamże, s. 493.

<sup>824</sup> J. Swastek, *Christo militans ...*, art. cyt., s. 46.

<sup>825</sup> Zob. T. Reroń, *Kardynał Henryk Gulbinowicz ...*, art. cyt., s. 489.

Gospodarczym, w Komisji ds. Liturgii oraz Muzyki Kościelnej i Śpiewu. Osoby świeckie były również zatrudnione w Drukarni Tumskiej oraz Muzeum Archidiecezjalnym. Wrocławscy nauczyciele uczestniczyli jako prelegenci we Wrocławskich Dniach Duszpasterskich oraz Tygodniach Kultury Chrześcijańskiej<sup>826</sup>.

Podsumowując, można powiedzieć, że chociaż władze państwowe zamierzały utworzyć na Dolnym Śląsku pokazowy rejon ateistyczny, to dzięki postawie duchowieństwa i wiernych nie tylko zachowano podstawowe wartości chrześcijańskie i ogólnoludzkie, ale region ten stał się prężnym ośrodkiem religijno społecznym. Jednocześnie podejmowane działania przyczyniły się do aktywizacji wiernych świeckich, czego zwieńczeniem miał być Synod Archidiecezji Wrocławskiej.

## **2. Apostolstwo świeckich powołanych do życia małżeńskiego i rodzinnego.**

Rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa i Kościoła. Małżeństwo chrześcijańskie poprzez sakrament włączone jest w Chrystusa i stanowi naturalne środowisko, w którym dokonuje się włączenie osoby ludzkiej do wielkiej rodziny Kościoła. W swoich wypowiedziach na temat rodziny Synod Wrocławski mocno opiera się na nauczaniu Jana Pawła II, zwłaszcza zawartym w adhortacji *Familiaris consortio*. Małżeństwo i rodzina budują Kościół domowy<sup>827</sup>, a jednocześnie są powołane do budowania Królestwa Bożego przez udział w posłannictwie Kościoła<sup>828</sup>. Dokonuje się to wewnątrz samej rodziny przez zaangażowanie w proces katechizacji, jak również wobec innych rodzin i całego społeczeństwa.

---

<sup>826</sup> W Wydziale Finansowo - Gospodarczym na 12 pracowników zatrudnione były 2 osoby świeckie: inż. K. Piwowar od 1982 r. i inż. T. Szymani od 1984 r., w Komisji ds. Liturgii: lic. E. Krawiec i prof. M. Suski, w Komisji ds. Muzyki Kościelnej i Śpiewu: W. Sobuła, R. Sroczyński, E. Stępnik, kierownikiem Drukarni Tumskiej Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej był M. Gawędzki oraz w Muzeum Archidiecezjalnym zatrudnieni byli: J. Ryba (od 1986 r.) i L. Krzemiński (od 1976 r.). Por. Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej 1990, Wrocław 1990, s. 44-49.

<sup>827</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 9, s. 125.

<sup>828</sup> Ewangelizacja świata dokonuje się przez Kościół domowy. To apostołskie posłannictwo rodziny jest zakorzenione w chrzcie świętym, a poprzez łaskę sakramentu małżeństwa otrzymuje nową moc dla przekazywania wiary, uświęcania i przemiany współczesnego świata wedle zamysłu Bożego. FC 52; Zob. także: Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 14, s. 128.

## A/ SYTUACJA RODZIN

Rodzina wraz z całym społeczeństwem podlega różnorodnym przemianom pod wpływem warunków gospodarczych, politycznych i historycznych, które niestety często są negatywne, a nawet zagrażają rodzinie i jej misji (także rodziny dolnośląskiej) – należą do nich:

- Akcentowanie sukcesu zawodowego – rodzina zamiast być wartością nadrzędną staje się jedynie jedną z dziedzin życia, a osoby, którym powiodło się w życiu zawodowym, często otacza się większym szacunkiem niż te, które są szczęśliwymi matkami i ojcami.
- Nowe więzi społeczne oparte na pracy czy też zainteresowaniach, osłabiające więzi rodzinne<sup>829</sup>.
- Anonimowość młodych rodzin w wielkich miastach, co powoduje bezradność, załamania i osłabienie tradycji rodzinnych i religijnych<sup>830</sup>.
- Trudności mieszkaniowe – brak własnego domu wpływa hamująco na rozwój powstającej młodej rodziny.
- Niewłaściwe pojmowanie miłości małżeńskiej połączone z niedojrzałością, brakiem odpowiedzialności i znaczną tolerancją środowiska, co skutkuje coraz częstszą niewiernością i stosunkowo wysoką liczbą rozwodów na terenie Dolnego Śląska.
- Spadek urodzin dzieci spowodowany wzrastającą tendencją do negatywnych postaw wobec licznego potomstwa, a nawet w ogóle rodzicielstwa, pracą zawodową, niepewną sytuacją gospodarczą i chęcią zapewnienia sobie i rodzinie wysokiego standardu życia<sup>831</sup>.
- Zmiany w funkcji rodziny zaobserwowane przez zespoły synodalne: osłabienie poczucia wspólnoty religijnej, zanik wspólnej modlitwy i wspólnego uczestnictwa we Mszy św., osłabienie wychowawczej funkcji rodziny na rzecz szkoły, Kościoła, telewizji i środowiska (często zachodzą znaczne rozbieżności, a nawet sprzeczności ideałów czy systemów

---

<sup>829</sup> Tamże.

<sup>830</sup> Tamże, s. 130.

<sup>831</sup> W Polsce w 1980 r. urodziło się 693 tys. dzieci, w 1985 r. – 678 tys., a w 1987 r. – 605 tys. Podaję za: Kościół katolicki ..., dz. cyt., s. 171.

wychowawczych reprezentowanych przez powyższe instytucje), u wielu rodzin utrata wspólnoty stołu z powodu długiego czasu pracy zawodowej<sup>832</sup>.

Można zaobserwować także pozytywne przemiany dokonujące się w rodzinach, jak świadomość potrzeby zacieśnienia więzów pomiędzy rodzinami, wzrost umiejętności odpowiedzialnego i moralnego kierowania płodnością, narastanie potrzeby aktywnego włączenia się rodzin w misję i posłannictwo Kościoła, tendencja wycofywania się z niektórych dziedzin życia publicznego na rzecz rodziny<sup>833</sup>. Ta sytuacja pokazuje, jak ważna jest rodzina i jak bardzo potrzebuje pomocy, a jednocześnie wyraźnie widać, że to ona sama nie tylko może, ale powinna wziąć na siebie trud przemiany siebie, innych rodzin i społeczeństwa.

#### B/ ROLA RODZINY W EWANGELIZACJI DZIECI

Według zamysłu Bożego rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami, co wynika z porządku naturalnego i ustanowienia instytucji małżeństwa oraz z przyjęcia sakramentów świętych<sup>834</sup>. To wychowanie ma polegać na wszczepieniu dzieciom wartości moralnych i nadprzyrodzonych, które rodzice winni przekazać, stając się dla dzieci pierwszymi i najważniejszymi świadkami i nauczycielami. Wiara dziecka jest współwiarą z dorosłymi, a jego życie duchowe jest ściśle związane z życiem duchowym jego rodziców, dlatego rodzice- zwłaszcza w początkowym okresie rozwoju dziecka, powinni starać się, by własne działanie odnosić do Boga, aby dziecko obserwując to, dostrzegało związek codziennego życia z wiarą w Boga. Zatem, aby wiara dziecka mogła się rozwijać, potrzebni są rodzice nie tylko wierzący, ale praktykujący. Synod ukazuje za Janem Pawłem II,

---

<sup>832</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 26, s. 131.

W ramach omawiania uwarunkowań katechezy Synod podaje jeszcze inne: rozluźnienie obyczajów, zachwianie hierarchii wartości, przemiany kulturowe, cywilizacyjne i społeczne, przejęcie funkcji wychowawczych przez dziadków, rozpowszechnienie alkoholizmu i patologii społecznych. Zob. Katecheza w służbie wychowania religijnego w: Synod ..., Wrocław 1995, R. III, cz. 2, nr 24, s. 207.

<sup>833</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 17-21, s. 129-130.

Ten ostatni element nie do końca jest korzystny dla życia publicznego, ale świadczy o rosnącym znaczeniu życia rodzinnego. To może też świadczyć o spadku zaufania do wspólnot życia społecznego innych niż rodzina.

<sup>834</sup> Przez chrzest stają się uczestnikami potrójnej misji Chrystusa – kapłańskiej, prorockiej i królewskiej, przez bierzmowanie stają się świadkami Chrystusa i zobowiązują się do szerzenia wiary, a w małżeństwie zobowiązują się do katolickiego wychowania dzieci. Zob. Instrukcja synodalna „Przygotowanie dzieci do pełnego uczestnictwa w Eucharystii”, w: Synod ..., dz. cyt., s. 446.

że w ten sposób rodzina głosi Ewangelię osobie ludzkiej, doprowadzając ją do dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej<sup>835</sup> i przypomina, iż zadania wychowawcze rodziców są ujęte w Kodeksie Prawa Kanonicznego jako prawo i obowiązek<sup>836</sup>.

Dając dziecku miłość i poczucie bezpieczeństwa, rodzice spełniają pierwszą posługę religijną zwiastunów wiary. Wraz z przychylnością i rodzicielskim ciepłem przekazują dziecku pierwsze orędzie o miłującym Bogu<sup>837</sup>. Synod nazywa to katechezą rodzinną i domową<sup>838</sup> oraz wskazuje, że wyprzedza ona każdą inną formę katechezy, poszerza ją i uzupełnia, a przede wszystkim nadaje jej wymiar praktyczny. To zobowiązuje rodziców do należytego przygotowania się, a następnie właściwego jej prowadzenia. Do konkretnych obowiązków rodziców Synod zalicza: aktywne uczestnictwo w rozwoju wiary dziecka, przekaz duchowych i kulturowych wartości, wprowadzenie w życie Kościoła przez wspólną modlitwę, liturgię i rytuał rodzinny, uczestnictwo wraz z dziećmi w niedzielnej Mszy św., kształtowanie prawidłowego sumienia chrześcijańskiego oraz czynną współpracę z nauczycielami i katechetami<sup>839</sup>. „Innymi środkami ewangelizacji rodziny są również emblematy religijne tworzące wystrój domu i podkreślające chrześcijański charakter mieszkającej w nim rodziny, a więc krzyż, obrazy święte, Pismo Święte, czasopisma religijne, biblioteka katolicka, świeca gromniczna, pamiątki rodzinnych uroczystości religijnych, kropielnica z wodą święconą itp.”<sup>840</sup>

Rola rodziców nie ogranicza się tylko do domu rodziny. W instrukcji „Przygotowanie do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej” Synod wzywa do uświadamiania rodziców, że ich prawo i obowiązek do religijnego wychowania dzieci obliguje ich do tego, aby wysyłając dzieci na kolonie, obozy czy zimowiska,

---

<sup>835</sup> Por. FC 2.

<sup>836</sup> Por. KPK, kan. 226 § 2.

<sup>837</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. V, cz. 3, nr 11, s. 333.

<sup>838</sup> Zob. Tamże, R. IV, cz. 2, nr 23, s. 206; Rolę katechety w katechezie rodzinnej powinni pełnić rodzice lub dorastające dzieci, a okazją do niej są święta, ważne wydarzenia religijne poszczególnych członków rodziny i ich rocznice. Tamże, R. III, cz. 2, nr 39, s. 138.

<sup>839</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 2, nr 23, s. 206. Zostały one rozwinięte jako formy wychowania religijnego małego dziecka w dalszych numerach (46-52, s. 219-221). Na podkreślenie zasługuje fakt zwrócenia przez Synod w tym miejscu uwagi na ważną rolę powstrzymania się od niekoniecznych prac i sprawianie innym radości w przeżywaniu niedzieli jako Dnia Pańskiego.

<sup>840</sup> Tamże, R. III, cz. 2, nr 39, s. 138.

Uczestnicząc w codziennym życiu rodziny chrześcijańskiej, dzieci zdobywają pierwsze doświadczenie Kościoła, przez co rodzina staje się praktyczną szkołą apostołstwa. Należy je tak wychować, aby po dojściu do wieku dojrzałego mogły z pełnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością pójść za głosem powołania, także duchownego, które powinno być pielęgnowane ze szczególną troskliwością. W ten sposób rodzina jest jakby „pierwszym seminarium”<sup>842</sup>. Nieoceniona może być również rola rodziny w przygotowaniu do małżeństwa, dlatego Synod zachęca, aby angażować w to przygotowanie ludzi świeckich mających duże doświadczenie we własnym życiu małżeńskim i rodzinnym, jako prelegentów i animatorów<sup>843</sup>.

### C/ POMOC RODZICÓW W KATECHEZIE

KPK zobowiązuje duszpasterzy do troski o katechizację ludu chrześcijańskiego, czyniąc odpowiedzialnego za nią proboszcza, a jego współpracownikami przepowiadaniu - księży wikariuszy, osoby zakonne i świeckie<sup>844</sup>. Synod Wrocławski przypomina o odpowiedzialności za katechezę całego Kościoła w zależności od otrzymanych charyzmatów i pełnionych funkcji, a za *Catechesi tradendae* wśród osób świeckich wymienia m.in. rodziców i ruchy młodzieżowe<sup>845</sup>. Za nieocenioną uważa Synod rolę rodziców w przygotowaniu do sakramentów św., gdyż „nawet najlepszy katecheta nie da dziecku przygotowującemu się do pierwszej Komunii św. tak głębokiego, religijnego przeżycia Eucharystii, jak to mogą i powinni czynić rodzice, bowiem dziecko, kochając rodziców, pokocha jeszcze bardziej Boga i prawdy Boże przez nich przekazywane”<sup>846</sup>. Jeszcze większa jest rola rodziców w przygotowaniu dzieci do

<sup>841</sup> Zob. Instrukcja synodalna „Przygotowanie do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej”, nr 7, w: Synod ..., Wrocław 1995, s. 458.

<sup>842</sup> Por. KK 11; FC 53; Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 5, nr 15, s. 177.

<sup>843</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 39, s. 139.

<sup>844</sup> KPK, kan. 776.

<sup>845</sup> Zob. CT 63-70; Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 2, nr 9, s. 200. Wysiłek włożony w intensyfikację katechezy ze strony Kościoła przyniesie oczekiwany rezultat, gdy zostanie oparty na środowisku, jakim jest rodzina włączona do wspólnoty parafialnej jako „domowy Kościół”. Nie można dzisiaj mówić o wychowaniu religijnym, a więc i o katechizacji bez udziału rodziców. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 2, nr 27, s. 208.

<sup>846</sup> Por. Tamże, R. IV, cz. 2, nr 79, s. 235.

wczesnej Komunii<sup>847</sup> oraz w katechizacji osób niepełnosprawnych, gdzie rodzice nieraz lepiej potrafią się porozumieć z dzieckiem i lepiej rozumieją jego potrzeby, i w ten sposób spełniają jakby rolę pomocników katechety, pracując indywidualnie z dzieckiem<sup>848</sup>. Dlatego Synod, wzywając do współpracy katechetów z rodzicami, ukazuje różne jej formy:

- okresowe spotkania z rodzicami na wzór wywiadówek szkolnych,
- włączenie rodziców w proces katechizacji i zaznajomienie z programem nauczania katechetycznego,
- wspólne liturgie rodziców i dzieci,
- udostępnienie publikacji z zakresu wychowania religijnego,
- powołanie z grona rodziców zespołu, który pomagałby w przygotowaniu dzieci zaniedbanych i w urządzeniu zewnętrznej oprawy uroczystości<sup>849</sup>.

W ten sposób rodzina chrześcijańska, przyjmując Ewangelię i dojrzewając w wierze, staje się wspólnotą ewangelizującą. W gronie rodziny świadomej tego posłannictwa nie tylko rodzice, ale wszyscy członkowie ewangelizują i podlegają ewangelizacji. Rodzice nie tylko dzielą się z dziećmi Ewangelią, lecz również mogą ją od nich odebrać wyrażoną głęboko życiem. Rodzina może i powinna stawać się głosicielką Ewangelii dla wielu rodzin i otoczenia, w którym żyje, a nawet może promieniować na całą parafię i społeczeństwo<sup>850</sup>.

#### D/ DZIAŁALNOŚĆ RODZINY NA ZEWNĄTRZ, DUSZPASTERSTWO I FORMACJA RODZIN

Do rodziny chrześcijańskiej odnosi się także nakaz Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”<sup>851</sup>. Rodzina chrześcijańska nie może zatrzymywać nadprzyrodzonych darów wyłącznie dla siebie ale powinna

---

<sup>847</sup> Przygotowując dzieci do wczesnej Komunii św., należy obowiązkowo włączyć do ścisłej współpracy ich rodziców lub starsze rodzeństwo. Przynajmniej jedno z rodziców powinno być obecne na każdej katechezie, a katecheta powinien starać się o osobisty kontakt z rodzicami dziecka, aby podnieść poziom religijny całej rodziny. Zob. Instrukcja „Przygotowanie do pełnego uczestnictwa ...”, dz. cyt., nr 2.

<sup>848</sup> Zob. Instrukcja „Katechizacja osób niepełnosprawnych”, w: Synod ..., Wrocław 1995, s. 464. Rola rodziny w dziele chrześcijańskiego wychowania dzieci niepełnosprawnych jest niezastąpiona, dlatego należy otoczyć te rodziny szczególną troską i pomóc im przez: konferencje, rekolekcje, poradnie specjalistyczne, seminaria naukowe. Tamże, s. 463.

<sup>849</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 2, s. 208.

<sup>850</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 39, s. 138;

<sup>851</sup> Mk 16, 15.

dzielić się swym bogactwem z innymi. Idąc za głosem Jana Pawła II, Synod głosi, że rodzina – Kościół domowy – jest wezwana i posłana, aby być znakiem obecności Chrystusa także dla ludzi stojących daleko od Niego, a więc i tych, którzy nie wierzą w Boga oraz dla tych, którzy nie żyją konsekwentnie według otrzymanej wiary<sup>852</sup>. Ewangelizowanie innych rodzin, zwłaszcza tych obojętnych wobec Boga, najlepiej prowadzić pomiędzy rodzinami w zorganizowanym ruchu rodzin. Ruchy te nie powinny ograniczać swego oddziaływania tylko do swoich członków, lecz przez przykład swojego życia powinny starać się nawracać także inne rodziny. Dobrą okazją ewangelizacji są zwykle codzienne sytuacje sąsiedzkie, jak zainicjowanie dyskusji, zaproponowanie dobrej książki czy artykułu na temat wiary. Rodzina katolicka powinna być otwarta i gotowa do służenia innym czasem, modlitwą, pracą, dobrym słowem i przykładem<sup>853</sup>.

Omawiając zadania rodziny chrześcijańskiej, Synod zauważa w zaistniałej sytuacji kryzysowej zwiększoną potrzebę pomocy charytatywnej niektórym rodzinom. Dotyczy to zarówno pomocy materialnej, duchowej, jak i społecznej, gdyż istnieją rodziny wyizolowane z więzi parafialnych i społecznych. Chrześcijańskie rodziny powinny podejmować zadanie nawiązania kontaktu z tymi rodzinami. Zaleca, by rodziny katolickie naszej diecezji były otwarte na poznawanie potrzeb i trosk innych rodzin i ludzi samotnych. Dar czynnej miłości w kontaktach z innymi powinien wyprzedzać wszystkie inne dary, nawet ewangelizację<sup>854</sup>. Rodzina ma także obowiązki wobec sąsiadów, zwłaszcza samotnych i niedołączonych oraz dzieci opuszczonych lub zaniedbanych przez rodziców. Pamiętając, że żadna instytucja nie może zastąpić rodziny, należy pomagać tym rodzinom, które starają się zaradzić takim sytuacjom, także przyjmując na wychowanie lub adoptując opuszczone dzieci<sup>855</sup>.

Synod zauważa także w Kościele wrocławskim problem ludzi starszych i samotnych, którzy przecież zasługują na wdzięczność za swój wkład w życie religijne i przekazanie tradycji młodemu pokoleniu. W tym okresie życia ludzie

---

<sup>852</sup> Tamże, nr 14, s. 128; nr 9, s. 125; Por. FC 54.

<sup>853</sup> Zob. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 39, s. 138;

<sup>854</sup> Ze szczególną wrażliwością powinny być traktowane rodziny niepełne. Tamże, R. III, cz. 2, nr 43, s. 142.

<sup>855</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. V, cz. 2, s. 318.

potrzebują przede wszystkim pomocy usługowej i duchowej. Jako formy pomocy podaje: odwiedziny, przyjacielską rozmowę, dostarczenie lektury, zaproszenie księdza z posługą sakramentalną, załatwienie sprawunków, posprzątanie mieszkania. Pomoc ta powinna być świadczona przede wszystkim przez członków rodziny, ale gdy jej nie ma, to ten obowiązek powinni przejąć sąsiedzi, czy też wspólnota parafialna<sup>856</sup>.

Synod dostrzega także potrzebę większego zaangażowania rodzin naszej archidiecezji w rozwój i przekazywanie kultury katolickiej, podając, że pomocą w tym mogą być Kluby Inteligencji Katolickiej działające na terenie całego Dolnego Śląska, czy też różnego rodzaju duszpasterstwa<sup>857</sup>. Do społecznych zadań rodziny należy również wyrażanie opinii w formie interwencji politycznych dla obrony praw i obowiązków rodziny oraz podejmowanie odpowiedzialności za przemianę społeczeństwa. Powinna ona także wpływać na to, co będzie prezentowane przez masmedia, aby informacja tam przekazywana była prawdziwa i godziwa, to znaczy przestrzegająca zasad moralnych i szanująca prawa i godność osoby ludzkiej<sup>858</sup>. Aby wypełnić te zadania, rodzina katolicka potrzebuje pomocy, dlatego Synod, podejmując zagadnienie duszpasterstwa małżeństwa i rodziny, przypomina, że to na duszpasterstwie diecezjalnym spoczywa obowiązek inicjowania i organizacji różnego rodzaju form kształcenia i doksztalcania religijnego oraz formacji apostołskiej, czemu mają służyć Papieski Wydział Teologiczny, Studium Katechetyczne, Studium Rodzinne, kwartalne dni skupienia i coroczne rekolekcje dla osób pracujących w duszpasterstwie rodzin<sup>859</sup>.

Synod postuluje także zwiększenie uwagi duszpasterskiej na rodzinę w przepowiadaniu, działalności charytatywnej, a zwłaszcza przez powoływanie zespołów rodzin, czemu mają służyć:

---

<sup>856</sup> Tamże, nr 22, s. 320.

<sup>857</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 39, s. 139.

<sup>858</sup> Por. Synod ..., Wrocław 1995, R. IV, cz. 2, nr 35, s. 212; R. III, cz. 2, nr 13, s. 128.

<sup>859</sup> Zob. Instrukcja synodalna „Duszpasterstwo małżeństw i rodzin”, nr 6-7, w: Synod ..., dz. cyt., s. 488.

W dniach 23-25. 08. 1993 r. we Wrocławiu miały miejsce XXIII Wrocławskie Dni Duszpasterskie, których tematem była „Rodzina dzisiaj”. Ciekawe i znaczące, że na 9 wykładów aż 5 przedstawił świeccy, poruszając m. in. zagadnienia: prof. A. Strzembosz – „Karta Praw Rodziny”, prof. M. Braun-Gałkowska - „Wychowanie do życia w małżeństwie i rodzinie”, W. Piotrowski – „Państwo w służbie małżeństwa i rodziny”. Por. I. Dec, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu 1968-2001, Wrocław 2000, s. 549.

- wprowadzenie w parafiach katechez dla dorosłych, dni skupienia i rekolekcji przeznaczonych dla małżonków i rodzin,
- propagowanie katechezy rodzinnej w gronie samej rodziny,
- troska o znaki i emblematy religijne, jak krzyż, obrazy święte, Pismo Święte, świeca, czasopisma religijne,
- propagowanie zorganizowanych zespołów i ruchów rodzin, które będą oddziaływać na innych i nawracać przykładem swego życia,
- organizowanie różnych form doksztalcania religijnego,
- poruszanie problematyki rodziny w diecezjalnych mediach<sup>860</sup>,
- rozwijanie poradni rodzinnych w dekanatach i parafiach<sup>861</sup>.

To wszystko wskazuje, jak wiele uwagi poświęcił Synod rodzinie, widząc w niej nie tylko przedmiot, ale również podmiot apostolskiego zaangażowania parafii. W ten sposób świeccy powołani do małżeństwa i rodziny stają się istotnym i aktywnym elementem apostołstwa w rodzinie, parafii i społeczeństwie.

#### E/ ZAANGAŻOWANIE MŁODZIEŻY W APOSTOLSTWO

W swojej refleksji nad rolą młodzieży w parafii i Kościele, Synod wzywa młodych do włączenia się w dzieło ewangelizacji na równi z innymi w parafii i na otwieranie się na działanie Ducha Świętego<sup>862</sup>. Przed młodzieżą stoi ważne zadanie uobecnienia i uaktywnienia Kościoła w środowiskach młodzieżowych, jak szkoły, uczelnie, miejsca pracy i rozrywki. Żadna grupa nie jest tak krytyczna, a zarazem otwarta na żywe świadectwo, jak młodzież, dlatego tymi, którzy powinni je zanieść w to środowisko, są przede wszystkim ludzie młodzi.

Młodzież na Dolnym Śląsku pobiera naukę w gimnazjach, szkołach zawodowych, technikach, liceach i szkołach policealnych oraz ma możliwość studiowania na wielu wyższych uczelniach. Znaczna część młodzieży pracuje zawodowo. Przeciążenie uczniów programem, zmęczenie nauką i dojazdami, rozluźnienie więzów z domem i tradycyjnym wychowaniem zmniejsza aktywność

<sup>860</sup> Od 16.10.1993 r. we Wrocławiu nadaje swój program Katolickie Radio „Rodzina”. Rozgłośnia ta powstała z inicjatywy katolików świeckich i jak sama nazwa wskazuje, zamierza poruszać także sprawy rodziny. Por. J. Sasiadek, *Katolickie Radio Rodzina 1993-2008*, Wrocław 2008, s. 7.

<sup>861</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 2, nr 39, s. 137-139.

<sup>862</sup> Tamże, R. III, cz. 2, nr 3, s. 252.

i możliwość jej zaangażowania. To przejawiało się także w znacznej absencji młodzieży na katechezie przed jej wprowadzeniem do szkół.

Młodzież wiejska z rodzin rolniczych oprócz nauki musi pomagać rodzicom w pracy przy gospodarstwie, co nie zawsze sprzyja nauce i często nie pozostawia czasu na rozrywkę, kulturę oraz na pogłębienie religijności<sup>863</sup>. Istnieje też grupa młodzieży nieuczącej się i niepracującej. Młodzież ta - często organizująca się w grupy działające nieraz na granicy przestępstwa, dotknięta jest kompleksami, urazami psychicznymi, nałogami i pesymizmem zarówno w odniesieniu do osobistego życia, jak i wizji całego świata. Część z niej popada nawet w konflikt z prawem<sup>864</sup>. Studia podejmuje młodzież ambitna, zdolna i pracowita. Większość studentów spoza Wrocławia zamieszkuje w domach akademickich, a część w wynajętych kwaterach prywatnych. Związane z tym koszty zmuszają niekiedy młodzież do podejmowania pracy zarobkowej w celu zapewnienia sobie środków utrzymania, gdyż rodzina nie zawsze jest w stanie ponieść pełne koszty utrzymania studenta<sup>865</sup>. Należy dodać, że - podobnie jak w całej Polsce, młodzież wzrasta w atmosferze osłabiania poglądów religijnych, a nawet powszechnej propagandy poglądów laickich. To sprawia, iż młode pokolenie uważa religijność za sprawę osobistą między człowiekiem a Bogiem.

Jednocześnie młodzież dojrzewa religijnie, coraz aktywniej uczestnicząc w życiu Ludu Bożego i stając się podmiotem duszpasterstwa, gdyż środowisko młodzieży nie tylko tego działania bardzo potrzebuje, ale właśnie na aktywność apostołską swoich rówieśników jest najbardziej otwarte<sup>866</sup>. Synod wskazuje na dziedziny duszpasterstwa, w których zaangażowanie apostołskie młodzieży może i powinno się przejawiać. Okazuje się, że jest to niemal każde środowisko, w którym przebywa młodzież i w którym się kształtuje, poczynając od katechezy, w której swoją postawą młodzież daje świadectwo nawzajem dla siebie, zwłaszcza w sytuacji, gdy religia ponownie wróciła do szkół i na terenie tej samej szkoły

---

<sup>863</sup> Tamże, R. IV, cz. 4, nr 17, s. 258.

<sup>864</sup> Por. Tamże, R. IV, cz. 4, nr 18, s. 258.

<sup>865</sup> Tamże, R. IV, cz. 4, nr 15, s. 257.

<sup>866</sup> Tamże, R. IV, cz. 4, nr 25, s. 262.

przebywa również młodzież słabo zaangażowana religijnie, a także niewierząca<sup>867</sup>. Postawa apostołska katolickiej młodzieży może pomóc pozostałym w otwarciu się na prawdy objawione i w powrocie do zaangażowania w sprawy wiary. Innym miejscem jest dobrze przygotowana i świadomie przeżywana liturgia. Dlatego należy zachęcać młodzież do przetwarzania tekstów Pisma Świętego na żywe Słowo Boże do młodzieży. Może ona opracować komentarze, brać udział w przygotowaniu homilii czy inscenizacji Ewangelii. Aktywność młodych może też przejawiać się w przygotowaniu modlitwy wiernych, śpiewów i muzyki<sup>868</sup>.

Doceniając rolę młodzieży, Synod kieruje wezwaniem do duszpasterzy, aby powierzali młodzieży przygotowywanie niedzielnej i świątecznej liturgii mszalnej i dopuszczali ją w jak najszerszym zakresie do spełniania posług liturgicznych i porządkowych<sup>869</sup>. Instrukcja o formacji służby liturgicznej widzi także możliwość pomocy księżom w formacji tej służby, podając, że w niektórych sytuacjach mogą to czynić przygotowani animatorzy czy też członkowie diakonii<sup>870</sup>.

Szczególną formą oddziaływania młodzieży są grupy, ruchy i stowarzyszenia o charakterze religijnym, dające możliwość spotkania ze świadkami wiary oraz doświadczenia żywej wspólnoty. Dlatego Synod widzi potrzebę propagowania ich i rozwoju. Wielką uwagę zwraca na Ruch Światło - Życie, Katolickie Stowarzyszenie

---

<sup>867</sup> Według danych statystycznych - po wejściu religii do szkół, z ogólnej liczby uczniów na katechezę nie uczęszczało w woj. wrocławskim 8,3% uczniów (w tym w szkołach podstawowych - 3,2%; w liceach - 19% i w szkołach zawodowych - 25%). Analogicznie w woj. legnickim było to: 5,9% (3,2%; 8,7%; 13,6%), w woj. jeleniogórskim: 5,9% (2,7%; 9,8%; 15,9%) i wałbrzyskim: 7,4% (3,9%; 10,4%; 19,1%). Podaję za: Kościół katolicki ..., dz. cyt., s. 262. Widać z tych danych, że woj. wrocławskie miało jeden z najwyższych poziomów uczniów nieuczęszczających na katechezę. Wyższy wskaźnik miało tylko woj. łódzkie.

<sup>868</sup> Swoim zaangażowaniem w śpiew, muzykę i przygotowanie tekstów młodzież daje świadectwo, pociągając innych zarówno do głębszego ich przeżycia, jak również do większego zaangażowania. Tamże R. IV, cz. 4, nr 28, s. 264. W tym celu we Wrocławiu organizowane są od 2003 r. Warsztaty Muzyczno - Liturgiczne *Psalite sapienter* przy współpracy Akademii Muzycznej i Referatów Muzyki Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej i Kurii Biskupiej Legnickiej

<sup>869</sup> Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 29, s. 264. W instrukcji synodalnej „Formacja służby liturgicznej w parafii” wymienione są posługi liturgiczne przeznaczone dla dzieci i młodzieży zarówno męskiej, jak i żeńskiej. Powiedziane jest również, że w żadnej parafii nie powinno brakować sług ołtarza różnego wieku i stanu, a zwłaszcza chłopców i dziewcząt w okresie szkolnym. Dla chłopców przewiduje się posługi: choralisty, ministranta światła, księgi, ołtarza, ministranta słowa Bożego, ceremoniarza, animatora i lektora. Podobnie dla dziewcząt: komentatorki, posługi ładu, darów, scholi, lektora i animatora. Zob. Instrukcja synodalna „Formacja służby liturgicznej w parafii” nr 6-7, w: Synod ..., Wrocław 1995, s. 473-474.

<sup>870</sup> Instrukcja „Formacja służby liturgicznej ...”, dz. cyt., nr 10, s. 477.

Młodzieży, duszpasterstwo harcerzy i duszpasterstwa akademickie<sup>871</sup>. Najczęściej w tych ruchach i wspólnotach animatorami jest sama młodzież.

Jako podsumowanie istotnej roli młodzieży niech służy wypowiedź Synodu: „nie może zabraknąć przedstawicieli młodzieży w Parafialnej Radzie Duszpasterskiej” oraz podanie, że „mianowany przez biskupa diecezjalny duszpasterz młodzieży działa przy pomocy zespołów złożonych z duchownych i świeckich, wśród których powinni znaleźć się odpowiedzialni za wspólnoty i ruchy młodzieży z terenu diecezji”<sup>872</sup>.

### 3. Świeccy w potrójnej misji Kościoła.

Kościół według zamiarów Bożych jest powszechnym sakramentem zbawienia. Do jego zadań należy uświęcanie ludzi i ewangelizowanie ziemskich struktur ludzkiego życia tak, aby cały świat przeobraził się w Królestwo Boże<sup>873</sup>. Sobór Watykański II stwierdza, że udział ludzi świeckich w posłannictwie Kościoła jest wprost konieczny i niezastąpiony. Wyrasta on z ich powołania chrześcijańskiego i jest potrzebą naszych czasów. Tego udziału domagają się nowe układy międzyludzkie, nowe dziedziny życia oraz niedostatek kapłanów do pracy apostołskiej<sup>874</sup>. Jego źródłem jest zjednoczenie się z Chrystusem, jakie dokonuje się przez chrzest – który włącza w Chrystusa i w Kościół, oraz przez bierzmowanie – sakrament dający moc do apostołowania<sup>875</sup>. Dzięki temu wszyscy chrześcijanie upodabniają się do Chrystusa i uczestniczą w potrójnej misji Chrystusa i Kościoła: prorockiej, uświęcającej i pasterskiej. To właśnie nauka Soboru Watykańskiego II o powołaniu i misji świeckich w Kościele<sup>876</sup> stała się przedmiotem studiów Synodu Archidiecezji Wrocławskiej, zmierzając do praktycznej realizacji odkrytych zadań.

---

<sup>871</sup> Wymienione są tu także inne ruchy odnowy życia w Archidiecezji Wrocławskiej: Ruch Modlitwy Kontemplacyjnej, Droga Neokatechumenalna, Sodaliczka Mariańska, Grupy Modlitewne Taizé, Ruch Focolare, Ruch Maitri, Ruch Komunia i Wyzwolenie, Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Szentsztacki, Ruch Obrony Życia. Zob. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 45, s. 269.

<sup>872</sup> Tamże, R. IV, cz. 4, nr 34, s. 266.

<sup>873</sup> Por. KK 36.

<sup>874</sup> Por. DA 1.

<sup>875</sup> Por. DA 3.

<sup>876</sup> Dokumenty synodalne wymieniają zwłaszcza trzy dokumenty Soboru Watykańskiego II: Konstytucję dogmatyczną o Kościele *Lumen gentium*, Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym

## A/ UDZIAŁ ŚWIECKICH W PROROCKIEJ MISJI KOŚCIOŁA

Tej misji świeckich w Kościele Synod Archidiecezji Wrocławskiej poświęca czwarty rozdział dokumentów synodalnych zatytułowany „Zadania nauczycielskie i wychowawcze”, w pięciu częściach omawiający główne dziedziny zaangażowania świeckich, wśród których niewątpliwie najważniejsze są: posługa Słowa Bożego, katecheza i kształcenie teologiczne<sup>877</sup>. Wskazania dotyczące omawianego zagadnienia możemy znaleźć także pośrednio w innych dokumentach i instrukcjach synodalnych.

a) **Udział świeckich w przepowiadaniu Słowa Bożego** - głoszenie Słowa Bożego Synod uważa za jedną z podstawowych funkcji w zbawczym pośrednictwie Kościoła. Rozpoczynając od teologii Słowa Bożego i natury głoszenia, przypomina, że przepowiadającym jest sam Bóg Ojciec, który zwraca się do człowieka przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym<sup>878</sup>. Naśladuje w tym Sobór Watykański II, który powiedział: „Gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi”<sup>879</sup>. Dalej, opierając się na adhortacji papieża Pawła VI *Evangelii nuntiandi*, przypomina, że obowiązek przepowiadania Słowa Bożego ciąży na całym Kościele<sup>880</sup>, ponieważ na mocy chrztu wszyscy jego członkowie stają się uczestnikami prorockiej funkcji Chrystusa, czyli słuchaczami i głosicielami Słowa Bożego. Zatem w szerszym sensie głosicielami Słowa Bożego są także ludzie świeccy<sup>881</sup>. Wyraźnie mówi o tym Synod w instrukcji „Formacja służby liturgicznej w parafii”, podając wśród stopni męskiej służby liturgicznej w zakresie szkoły średniej ministranta Słowa Bożego i lektora<sup>882</sup>. Mówiąc o funkcji lektora, instrukcja ma na myśli posługę wg wskazań papieża Pawła VI, którą mogą

---

*Gaudium et spe* i dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, oraz adhortację apostolską papieża Jana Pawła II *Christifideles laici*. Por. Wrocław 1995, R. III, cz. 1, nr 2, s. 101.

<sup>877</sup> W tym rozdziale omawia też Synod wychowanie katolickie młodzieży i środki społecznego przekazu, ale ja te zagadnienia omówiłem w paragrafach 2 i 4 - poświęconym rodzinie i społecznemu zaangażowaniu świeckich.

<sup>878</sup> Zob. Łk 10, 16; 2Kor 13,3.

<sup>879</sup> KL 7.

<sup>880</sup> Zob. EN 66. W konsekwencji zatem głoszenie Słowa Bożego nie jest aktem osobistym, ale całkowicie kościelnym. Misję tę można zatem spełniać jedynie w łączności z Kościołem, który posyła w imieniu samego Chrystusa. Por. EN 60.

<sup>881</sup> Por. EN 70; Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 1, nr 13, s. 189.

<sup>882</sup> Instrukcja synodalna, Formacja służby liturgicznej ..., dz. cyt., nr 6, s. 473.

pełnić chłopcy po ukończeniu 18 roku życia<sup>883</sup>. Synod przewiduje także możliwość przepowiadania przez osoby świeckie z ambony podczas zgromadzeń liturgicznych, zaznaczając, że osoby te powinny legitymować się jurysdykcją ordynariusza wrocławskiego<sup>884</sup>.

Inną możliwością uczestnictwa laikatu w proroczej misji Kościoła są organizowane we Wrocławiu Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej (od 1978 r.) i Wrocławskie Dni Duszpasterskie (od 1971 r.)<sup>885</sup>. Wszyscy prelegenci otrzymują wówczas od ordynariusza misję kanoniczną i powinni pamiętać o godności słowa wypowiedzanego w świątyni<sup>886</sup>.

Wśród nadzwyczajnych środków przepowiadania Synod widzi miejsce dla głoszenia Słowa Bożego w lokalnej telewizji i we wrocławskim programie Polskiego Radia<sup>887</sup>, pamiętając przy tym, że media są szczególnym miejscem posłannictwa ludzi świeckich i to do nich będzie należało podjęcie tego wezwania. Należy także przypomnieć, że uwiarygodnieniem przepowiadanego słowa Bożego ze strony głoszącego jest jego postawa religijno - moralna wierności, ubóstwa, a przede wszystkim świętości. Dlatego Synod za papieżem Pawłem VI przypomina, że: „w Kościele za pierwszy środek ewangelizowania należy uważać świadectwo życia prawdziwie chrześcijańskiego”<sup>888</sup>.

b) **Udział świeckich w katechezie** - posługa słowa zawiera w sobie zróżnicowaną treść. Katecheza jest przepowiadaniem zwróconym do ludzi,

---

<sup>883</sup> Funkcja ta jest również wymieniona w strukturze żeńskiej służby liturgicznej w zakresie szkoły średniej, co znaczy, że mogą ją pełnić również dziewczęta, ale z zaznaczeniem, że nie może to przyczynić się do zmniejszenia liczby chłopców ministrantów czy lektorów. Tamże, nr 7, s. 474.

<sup>884</sup> Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 1, nr 31, s. 196.

<sup>885</sup> Niestety zaangażowanie osób świeckich jako prelegentów jest wciąż niezadowalające. Poza rokiem 1993, gdy WDD było poświęcone rodzinie i na 9 wykładów aż 5 wygłosili świeccy oraz 1994 r. – kiedy na 10 wykładów 3 wygłosili świeccy, a to prawdopodobnie ze względu na temat „Akcja Katolicka dzisiaj”. W kolejnych latach ich czynne zaangażowanie było bardzo słabe: 1995 r. – 1 świecki na 9 prelegentów, 1996 r. – 1, potem przez 2 lata żaden, w 1999 r. – 2 świeckich, ale w kolejnych dwóch latach - żaden. Por. I. Dec, Papiński Wydział Teologiczny we Wrocławiu 1968-2002, Wrocław 2000, s. 549-553.

<sup>886</sup> Głoszenie Słowa Bożego w Kościele nie jest aktem osobistym, ale całkowicie kościelnym. Zob. Przepis 115.

<sup>887</sup> W 1993 r. we Wrocławiu powstała Rozgłośnia Archidiecezji Wrocławskiej - Katolickie Radio „Rodzina”. Powstała ona z inicjatywy osób świeckich i rozwija się nadal dzięki zapałowi zarówno pracowników etatowych, współpracowników, jak i wolontariuszy. Obecnie zespół stanowi 18 osób, w tym 17 świeckich (zastępca dyrektora, sekretarz, 5 dziennikarzy, 8 realizatorów, 2 techników), i ponad 40 wolontariuszy. Jako goście występują obok biskupów i księży, politycy, samorządowcy, naukowcy i inni. Por. J. Sasiadek, Katolickie Radio Rodzina 1993-2008, s. 8-9.

<sup>888</sup> Por. EN 41; Synod ..., Wrocław 1995, R. IV, cz. 1, nr 20, s. 190.

którzy już uwierzyli, aby ich wiarę rozwinąć, pogłębić, uczynić żywą i dojrzałą. Odpowiedzialność za tak rozumianą katechezę spoczywa na całym Kościele w zależności od otrzymanych charyzmatów i pełnionych funkcji, tj. na biskupach, kapłanach, zakonach, ludziach świeckich, rodzicach, szkołach, stowarzyszeniach i ruchach<sup>889</sup>. Zatem pierwszymi katechetami są sami rodzice, którzy przez wychowanie i katechezę prowadzą do pełnej dojrzałości chrześcijańskiej swoje dzieci<sup>890</sup>. Rozbudzona przez rodziców wrażliwość religijna jest podstawą dalszej katechezy i warunkiem jej skuteczności. Dlatego rodzice chrześcijańscy powinni należycie przygotować się do katechizowania swoich dzieci i właściwie je prowadzić, a na dalszych etapach współpracować z katechetą np. przez zapoznanie się z programem nauczania katechetycznego i spotkania z katechetą.

Synod przypomina, że zgodnie z KPK główna odpowiedzialność za katechezę spoczywa na proboszczu, ale jego współpracownikami są obok kapłanów osoby świeckie, które - po uzyskaniu misji kanonicznej biskupa, w ten sposób mają udział w urzędowym nauczaniu Kościoła<sup>891</sup>. Status katechety jako nauczyciela wiary, wychowawcy, świadka i apostoła Jezusa Chrystusa wymaga od niego wysokiego stopnia dojrzałości jako osoby i jako chrześcijanina. Synod przytacza za Ogólną Instrukcją Katechetyczną wymagania, jakie są stawiane katechetom:

- odpowiednia wiedza, której centrum ma być Pismo Święte,
- znajomość nauki Kościoła,
- znajomość psychologii ogólnej i rozwojowej, aby rozumieć uczniów, poznać ich środowisko i warunki życia,
- miłość pedagogiczna do uczniów pomagająca w zachowaniu szacunku do nich, stawianiu im wymagań i sprawiedliwym ocenianiu,
- stosowanie właściwych metod w prowadzeniu katechezy,
- znajomość aktualnych kierunków w katechetyce,
- realizacja programu zatwierdzonego przez kompetentną władzę kościelną,
- stosowanie metod aktywizujących uczniów,

---

<sup>889</sup> Zob. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 2, nr 9, s. 200.

<sup>890</sup> Zadanie wychowawcze rodziców Kodeks Prawa Kanonicznego ujmuje jako prawo i obowiązek i ma ono pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób. Por. KPK, kan. 774 § 2; kan. 226 § 2.

<sup>891</sup> Por. DA 24; Synod ..., Wrocław 1995, R. IV, cz. 2, nr 19, s. 204.

- stała formacja i autentyczne życie religijne jako świadka i apostoła Jezusa Chrystusa<sup>892</sup>.

W instrukcji synodalnej na temat katechizacji w Archidiecezji Wrocławskiej Synod podaje, że nauczyciele religii powinni być świadkami Jezusa Chrystusa w środowisku szkolnym, dlatego Kościół kieruje do pracy w szkole ludzi przygotowanych i odpowiedzialnych. Katechetę winny cechować: umiłowanie Pisma Świętego, wiedza, mądrość, roztropność, nieskazitelność charakteru, zrozumienie potrzeb i zaangażowanie w problemy współczesnego człowieka, podejście psychologiczne, sprawiedliwość i dobroć, poświęcenie i duch apostołski oraz pogodne, optymistyczne usposobienie<sup>893</sup>. Wszyscy katecheci powinni pamiętać, że na katechezie zawsze reprezentują Chrystusa w swoich wypowiedziach, sądach, poglądach i postawach<sup>894</sup>. Jeżeli chodzi o wymogi formalne - to jako nauczyciele religii na wszystkich poziomach nauczania mogą być zatrudnione osoby świeckie, które posiadają: studia magisterskie na wyższych uczelniach kościelnych, których programy obejmują przedmioty z zakresu pedagogiki lub katechetyki, inne studia magisterskie uzupełnione ukończeniem instytutu katechetycznego, seminarium lub kursu katechetycznego, wyższe studia zawodowe oraz przygotowanie pedagogiczne w instytucie katechetycznym, na studium lub kursie katechetycznym, ukończony instytut lub studium katechetyczne, gdy warunkiem przyjęcia było posiadanie świadectwa maturalnego<sup>895</sup>.

Powrót religii do szkół wyprowadza działania parafii ze świątyni i konfrontuje chrześcijaństwo ze światem, stwarzając nowe możliwości, dlatego Synod zwraca szczególną uwagę na potrzebę katechetów o silnej osobowości i wysokich kwalifikacjach<sup>896</sup>. Sprawa ich autorytetu jest tak ważna, że wymaga

<sup>892</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 2, nr 22, s. 205.

<sup>893</sup> Instrukcja synodalna, Katechizacja w Archidiecezji Wrocławskiej, nr 8, w: Synod ..., Wrocław 1995, s. 439.

<sup>894</sup> Dlatego „świeccy pracownicy katechezy powinni ubierać się i schludnie, bez przesadnego schlebienia panującej modzie”. Tamże.

<sup>895</sup> Por. Instrukcja, Katechizacja w Archidiecezji ..., dz. cyt., nr 11, s. 442. Zob.

Ta sama instrukcja mówi, że „osoby świeckie zatrudnione na stanowisku katechety nie powinny być zwalniane z pracy bez ważnych przyczyn ani przez dyrekcję szkoły, ani przez księdza proboszcza”. Instrukcja, Katechizacja w Archidiecezji ..., dz. cyt., nr 11, w: Synod ..., Wrocław 1995, s. 442.

<sup>896</sup> Troska o przygotowanie wykwalifikowanych nauczycieli religii spoczywa na proboszczu, który odpowiednio do tego osoby powinien kierować na studia katechetyczne. Por. KPK, kan. 776.

wsparcia przez proboszczów dostępnymi im sposobami oraz współpracy zarówno na terenie katechezy, jak i przez spotkania w parafii<sup>897</sup>.

Jeszcze większe są wymagania w stosunku do katechetów pracujących z dziećmi specjalnej troski. Powinny to być osoby z zamiłowaniem do tej pracy oraz posiadające podstawowy zasób wiedzy na temat psychiki i procesu nauczania upośledzonych umysłowo, niewidomych czy głuchych. Poza tym muszą całym swoim zachowaniem dawać żywy przykład ukochania bliźniego, aby ciepłem i serdecznością pomagać w otwieraniu się na słowa o dobrym Bogu<sup>898</sup>.

c) **Kształcenie teologiczne** - aby wypełniać misję nauczania, potrzeba odpowiedniego przygotowania się do jej podjęcia zarówno intelektualnie, jak i przez formację teologiczną. Sobór Watykański II wielokrotnie podkreślał rolę teologii w odnowie życia religijnego w Kościele, pogłębianiu wiary i zmysłu religijnego wiernych<sup>899</sup>. Wielką rolę mają w tej dziedzinie uniwersytety katolickie i wydziały teologiczne<sup>900</sup>. W Archidiecezji Wrocławskiej w kształceniu teologicznym Synod podkreśla ogromną rolę takich instytucji, jak Papieski Fakultet Teologiczny, Seminarium Duchowne, Archidiecezjalne Studium Katechetyczne, Archidiecezjalne Studium Rodzinne, Archidiecezjalne Studium Organistowskie. Jeżeli chodzi o zaangażowanie w nich osób świeckich, wygląda to następująco:

- 1) Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu – studia na Fakultecie obejmują trzy cykle: podstawowy pięcioletni magisterski, studia licencjackie (trzyletnie) i studium doktoranckie (dwuletnie). Na każdym cyklu osoby świeckie mogą podejmować studia w następujących specjalizacjach: teologia biblijna, teologia dogmatyczna, teologia moralna, teologia pastoralna, teologiczno-kanoniczna i filozoficzna<sup>901</sup>. Wprowadził Synod w swoich

---

<sup>897</sup> Synod ..., dz. cyt., R. V, cz. 3, nr 12, s. 335.

<sup>898</sup> por. Instrukcja, Katechizacja osób niepełnosprawnych, ..., dz. cyt., s. 464.

<sup>899</sup> Zob. DFK 16, KDK 62, KL 23; Por. Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 2, s. 239.

<sup>900</sup> Ich zadaniem jest głębokie badanie różnych dziedzin nauk świętych, by osiągnąć coraz doskonalsze zrozumienie świętego Objawienia, aby coraz bardziej ujawniło się dziedzictwo mądrości chrześcijańskiej przekazane przez przodków, by rozwijał się dialog z braćmi odłączonymi i niechrześcijanami, a także by można było należycie ustosunkować się do problemów powstałych w związku z rozwojem nauk. Zob. Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 2, s. 239.; Por. DWCH 11.

<sup>901</sup> Do 1994 r. PFT wykształcił w teologii 1500 kapłanów i ponad 500 osób świeckich. Od 1.10.1993 r. wprowadzono także studia zaoczne dla świeckich, głównie absolwentów Studium Katechetycznego. Ogólna liczba studentów w roku akademickim 1993/94 (wraz z seminariami afiliowanymi i sekcją w Gorzowie)

dokumentach tego nie podaje, ale osoby świeckie pełnią również rolę wykładowców<sup>902</sup>. W ramach działalności naukowo - dydaktycznej PFT organizuje co roku Wrocławskie Dni Duszpasterskie, w których obok duchowieństwa uczestniczy laikat z niemal całej Polski. PFT posiada również filię w Gorzowie Wielkopolskim, która kształci młodzież zarówno duchowną, jak i świecką. Wśród wskazań Synodu dla Fakultetu można znaleźć postulat większej troski duchowej, jaką należy otoczyć młodzież studiującą, aby w ten sposób przygotować nie tylko dobrych teologów świeckich, ale i świadków Chrystusa<sup>903</sup>. Inny postulat dotyczy odciążenia profesorów od czasochłonnych funkcji pozanaukowych, by mogli skoncentrować się głównie na podnoszeniu swoich kwalifikacji naukowych<sup>904</sup>. Wydaje się, że drogą do tego może być zwiększenie liczby pracowników naukowych oraz ich adiunktów, co wobec niewystarczającej liczby duchownych może oznaczać otwarcie się na kadrę świecką.

- 2) Archidiecezjalne Studium Katechetyczne - dwuletnie studium powstałe w 1958 r.<sup>905</sup>, dające bezpośrednie przygotowanie zawodowe przyszłym katechetom świeckim i zakonnym. Warunkiem przyjęcia do Studium jest świadectwo maturalne a dyplom ukończenia Studium uprawnia do nauczania religii w przedszkolu i szkole podstawowej<sup>906</sup>. Diecezjalne Studium Katechetyczne we Wrocławiu posiada filie w Jeleniej Górze, Legnicy, Namysłowie, Wałbrzychu i we Wrocławiu przy par. św. Elżbiety. Ponieważ wykładowcami Studium są głównie pracownicy naukowo-dydaktyczni PFT

---

wynosiła prawie 2000, w tym 524 studentów świeckich we Wrocławiu. Por. I. Dec, Wczoraj i dziś PFT we Wrocławiu, w: Wrocławskie Wiadomości Kościelne 1994, nr 4, s. 95.

<sup>902</sup> W 1990 r. wśród prawie 60 pracowników naukowych PWT był jedynie 1 świecki prof. Zwyczajny (J. Ozdowski – wykładowca etyki i filozofii społ.) oraz 5 lektorów. Por. Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej 1990, s. 51-59.

W 1995 r. dodatkowo powierzono 3 wykłady zlecone wykładowcom świeckim. W ten sposób w roku 2002/3 wśród pracowników naukowo – dydaktycznych było 66 kapłanów, na 18 zajęć zleconych - 4 powierzono świeckim (wstęp do filozofii, historia filozofii, historia sztuki i fonetyka) oraz 3 lektoraty języków nowożytnych. Por. Biuletyn PFT ..., dz. cyt., s. 24-28.

<sup>903</sup> Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 58, s. 248.

<sup>904</sup> Zob. Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 54, s. 248.

<sup>905</sup> Gdy w 1957 r. przeniesiono Instytut Katolicki z Wrocławia do Gietrzwałdu, abp B. Kominek erygował we Wrocławiu Katolicki Instytut Naukowy z trzema wydziałami: kultury religijnej, katechetyczny i społeczny. Został on zlikwidowany w 1958 r. pod naciskiem Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, ale pozostawiony wydział katechetyczny przekształcono w dwuletnie Studium Katechetyczne. Por. J. Swastek, Przeszłość i teraźniejszość Kościoła na Dolnym Śląsku, w: Synod ..., s. 59.

<sup>906</sup> Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 29, s. 244.

we Wrocławiu, zatem mogą wśród nich być osoby świeckie. Niestety wskazania Synodu dotyczące Studium ograniczają się do podniesienia poziomu teologiczno-pedagogicznego Studium Głównego we Wrocławiu, a zwłaszcza terenowych filii<sup>907</sup>, co wskazuje na dotychczasowy niski poziom tych uczelni.

- 3) Archidiecezjalne Studium Rodzinne – powołane w 1981 r. dla przygotowania kadr duchownych i świeckich do pracy w duszpasterstwie rodzin<sup>908</sup>. Studium to w sposób szczególny jest ukierunkowane na świeckich, kształtując z nich świeckich pracowników poradnictwa rodzinnego (doradców życia rodzinnego i instruktorów dekanalnych) i duszpasterstwa rodzin (zwłaszcza lekarzy-specjalistów, pedagogów, psychologów). Mogą w nim brać udział małżonkowie jako wolni słuchacze, aby w ten sposób pogłębić swoją wiedzę i formację<sup>909</sup>. W Studium osoby świeckie mogą być nie tylko słuchaczami, ale i pracownikami naukowo-dydaktycznymi, jako specjaliści zatwierdzeni przez biskupa ordynariusza<sup>910</sup>.
- 4) Archidiecezjalne Studium Organistowskie – założone w 1952 r. jako kurs organistowski dla dokształcania organistów grających w parafiach, następnie w 1970 r. przekształcony w pięcioletnie Studium, którego podstawowym zadaniem jest kształcenie od podstaw kandydatów na muzyków kościelnych, a dodatkowo dokształcanie organistów przez doroczne dni skupienia oraz Rejonowe Spotkania Organistów. Słuchaczami Studium są przede wszystkim osoby świeckie i zakonne wykazujące uzdolnienia muzyczne i posiadające pozytywne świadectwo moralności księdza proboszcza. Dokumenty

---

<sup>907</sup> Zob. Tamże, R.IV, cz. 3, nr 67, s. 250.

1.10. 1993 r. zostało ono przekształcone w Kolegium Katechetyczne. Warunkiem przyjęcia było świadectwo maturalne, metryka chrztu i opinia proboszcza. Nauka trwała 2 lata w systemie dziennym i 3 lata w systemie zaocznym. Warunkiem uzyskania dyplomu było zaliczenie praktyki szkolnej (150 godz.). Absolwent otrzymywał dyplom upoważniający do starania się o misję kanoniczną do nauczania religii w szkole lub w parafii. Por. Dekret erekcyjny Kolegium Katechetycznego przy PFT we Wrocławiu z 1.10.1993 r., w: WWK 1993, nr 4, s. 57-63.

<sup>908</sup> Dyplom ukończenia Studium może być podstawą do otrzymania misji kanonicznej. Zob. Tamże, R.IV, cz. 3, nr 37, s. 245.

<sup>909</sup> Wolnymi słuchaczami mogą zostać wszyscy chcący pogłębić wiedzę o małżeństwie i rodzinie, posiadający dobrą opinię od swego duszpasterza. Por. Tamże, R.IV, cz. 3, nr 34, s. 245.

<sup>910</sup> Zob. Tamże, R.IV, cz. 3, nr 33, s. 245.

synodalne potwierdzają, że osoby świeckie stanowią większość kadry nauczającej w Studium<sup>911</sup>.

- 5) Formacja permanentna – powinna ona obejmować również osoby świeckie. Zaliczyć tu można Kwartalne Dni Skupienia, konferencje rejonowe dla katechetów połączone z wykładami tematycznymi. Wśród wskazań Synodu znajdujemy również to o obowiązkowej formacji permanentnej dla katechetów, organistów i pracowników poradnictwa rodzinnego przez dni skupienia i rekolekcje z programem kształcenia ascetycznego, teologicznego i dydaktycznego<sup>912</sup>. Wydaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, by niektóre zagadnienia tego kształcenia przedstawiały osoby świeckie, zwłaszcza że zaleca się również udział w WDD, gdzie wykładowcami są także świeccy<sup>913</sup>.

Z analizy dokumentów synodalnych dotyczących udziału świeckich w prorockiej misji kościoła widać, że Synod podjął zapoczątkowane przez Sobór Watykański II dzieło promocji świeckich. W wielu miejscach w sposób wyraźny wskazuje na możliwość, a nawet potrzebę, ich zaangażowania dla dobra całego Kościoła. Niestety okazuje się, że łatwiej było wypracować dokumenty, niż wprowadzić je w życie. Szczególnie dziwi wciąż małe zaangażowanie świeckich jako wykładowców akademickich w tak dużym mieście, jakim jest Wrocław, gdzie na tyłu uczelniach stanowią oni zasadniczą kadrę naukowo - dydaktyczną. Zaangażowanie to staje się niemal konieczne wobec faktu, że w obecnych czasach również studenci świeccy stanowią ogromną większość wszystkich studentów PWT we Wrocławiu<sup>914</sup>, co wyraźnie wskazuje, że teologia i nauki z nią związane nie są już jedynie domeną duchownych. Lepiej wygląda sytuacja wśród pracowników

---

<sup>911</sup> Kadra nauczająca liczy 6 osób z wyższym wykształceniem muzycznym, w tym 2 osoby duchowne. Por. Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 40, s. 246.

<sup>912</sup> Synod ..., dz. cyt., R.IV, cz. 3, nr 75, s. 251.

<sup>913</sup> Niestety było ich niewielu. Na przestrzeni 15 lat (1985-2000) na 152 prelegentów WDD było tylko 19 świeckich. Wyjątek stanowią lata 1993, gdy było 5 świeckich prelegentów i 1994 - gdy było ich 3, a to prawdopodobnie ze względu na temat (1993 – „Rodzina dzisiaj”, 1994 – Akcja Katolicka”). Na dodatek wcale nie widać na przestrzeni kolejnych lat, aby tendencja była rosnąca. Zob. Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu 1968-2001, red. I. Dec, Wrocław 2000, s. 544-553.

<sup>914</sup> W roku akademickim 2002/3 na PWT studiowało 398 kleryków (we Wrocławiu - 180, w Legnicy - 124, 64 salwatorianów i 30 franciszkanów) oraz 478 studentów świeckich na studium podstawowym teologii (375 we Wrocławiu i 103 w Legnicy), 628 na studiach zaocznych magisterskich (480 we Wrocławiu i 148 w Legnicy) oraz 381 na studiach podyplomowych (lic.-doktoranckie –190, Studium Dziennikarskie – 35, Studium Nauk o Rodzinie - 125, Studia Umiejętności Zarządzania – 31). Łącznie 1885 studentów, w tym 1487 studentów świeckich. Por. Biuletyn PFT ..., dz. cyt., s. 71.

pomocniczych, zwłaszcza administracji i pracowników Biblioteki PWT<sup>915</sup>. Osoby świeckie jako wykładowcy stanowią obecnie większość na utworzonych studiach podyplomowych na PWT we Wrocławiu<sup>916</sup>.

## **B/ ZAANGAŻOWANIE ŚWIECKICH W UŚWIĘCAJĄCEJ MISJI KOŚCIOŁA**

Synod Wrocławski, rozpatrując udział wiernych Dolnego Śląska w uświęcającej (zbawczej) misji Kościoła, wprawdzie wychodzi z założenia, że reforma struktur liturgii, obrzędów i norm prawnych, jaką zainicjował Sobór Watykański II, została już w Archidiecezji Wrocławskiej zrealizowana, ale uświadamia, że pozostaje do wykonania dalsza formacja duchowieństwa i wiernych oraz duszpasterstwo liturgiczne dla czerpania w pełni z liturgii<sup>917</sup>.

Przez sprawowanie liturgii Kościół uczestniczy w posłannictwie Jezusa Chrystusa Kapłana. Serce i środek liturgii stanowi Tajemnica Eucharystii. Dzięki posoborowej odnowie liturgicznej w wielu parafiach powstały nowe grupy liturgiczne, jak lektorzy, schole, zespoły muzyczne, które pogłębiają swoją formację liturgiczną. Synod nawet zobowiązuje, aby w każdej parafii powstały i rozwijały się zespoły ministrantów, lektorów i psalterzystów, przez co objawia się w zgromadzeniu liturgicznym zróżnicowanie charyzmatów<sup>918</sup>. Chociaż wszyscy wierni powinni czynnie uczestniczyć w akcji liturgicznej, to jednak nie każdy ma równe możliwości angażowania się w sprawowanie liturgii. Największe po szafarzach predyspozycje posiada służba liturgiczna<sup>919</sup>. Powinna ona składać się z osób różnego wieku i stanu, zwłaszcza chłopców i dziewcząt w okresie szkolnym. Wprawdzie w zakresie służby liturgicznej każda parafia ma już pewne tradycje, ale

---

<sup>915</sup> W 1991 r. w Bibliotece PWT pracowały 3 osoby świeckie, w 2000/1 pracowało już 7 osób świeckich. Por. Sprawozdanie z działalności Biblioteki PWT we Wrocławiu w roku akademickim 1990/1, w: WWK 1993, nr 1-2, s. 121 ; J. Witzak, Sprawozdanie z działalności Biblioteki Głównej PWT i MWSD we Wrocławiu w roku akademickim 2000/1, w: [www.pwt.wroc.pl/pliki/biblioteka-sprawozdanie.pdf](http://www.pwt.wroc.pl/pliki/biblioteka-sprawozdanie.pdf), 2.03.2009.

<sup>916</sup> Podyplomowe Studia Dziennikarskie przy PWT we Wrocławiu – na 10 wykładowców jest 9 świeckich, Podyplomowe Studia Nauk o Rodzinie – na 18 wykładowców - 11 to świeccy. Por. Biuletyn PFT ..., dz. cyt., s. 69.

<sup>917</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R.V, cz. 1, s. 277.

31.05.1994 r. arcybiskup Henryk kardynał Gulbinowicz powołał Archidiecezjalną Komisję Liturgiczną dla troski o właściwe sprawowanie liturgii i rozwój duszpasterstwa liturgicznego w Archidiecezji. Komisja składa się z 15 osób, w tym 2 osoby świeckie. Por. H. Gulbinowicz, Dekret ustanawiający Archidiecezjalną Komisję Liturgiczną, w: WWK 1994, nr 4, s. 64-64.

<sup>918</sup> Por. KL 28-30; OWMR 58-73.

<sup>919</sup> Synod za konstytucją soborową przypomina, że posługa przy ołtarzu nie należy do czynności prywatnych, lecz publicznych, ponieważ jest ona wyrazem kultu Kościoła. Formacji służby liturgicznej Synod poświęcił całą instrukcję „Formacja służby liturgicznej w parafii”. Zob. Synod ..., dz. cyt., s. 468-479.

Synod zaleca stosowanie się do norm określonych przez Krajowe Duszpasterstwo Służby Liturgicznej. Od wszystkich chłopców wymagają one, by byli po Pierwszej Komunii Świętej i przechodzili odpowiednie przygotowanie, osiągając poszczególne stopnie, które łączą się z określonym zaangażowaniem w liturgii. W zakresie szkoły podstawowej są to: kandydat na ministranta, choralista, ministrant światła, ministrant księgi, ministrant ołtarza, precentor (rozpoczyna kurs na ministranta Słowa Bożego). W zakresie szkoły średniej ministranci pełnią funkcje: ministranta Słowa Bożego, ceremoniarza, animatora, lektora, diakonii (pomocy opiekunowi)<sup>920</sup>.

Funkcje liturgiczne przy ołtarzu mogą spełniać również dziewczęta. Synod podkreśla, że żeńskie zespoły liturgiczne nie są jeszcze rozpowszechnione i zbyt rzadko o nich się myśli oraz mówi<sup>921</sup>. Dalej, za „Wprowadzeniem do Mszału Rzymskiego”, wymienia funkcje liturgiczne, które mogą spełniać dziewczęta i kobiety: komentarz, posługa ładu i darów<sup>922</sup>. Odrębną posługę liturgiczną spełniają zespoły śpiewaków, wśród których może być schola dziewczęca. Proponuje się przyjmowanie do tych zespołów dziewcząt po Pierwszej Komunii Świętej. Stworzono dla nich również strukturę formacyjno – liturgiczną na wzór męskiej. Synod przypomina też o posłudze lektora ustanowionej przez papieża Pawła VI, uściślając, że mogą ją podejmować osoby świeckie po ukończeniu 18 roku życia<sup>923</sup>. Aby ukazać jak bardzo Synod docenia funkcje liturgicznej służby ołtarza wystarczy przytoczyć stwierdzenie z instrukcji synodalnej: „Dobrze uformowani ministranci stanowią grupę dynamiczną i nie można ich zastąpić w sposób trwały inną grupą społeczną”<sup>924</sup>. Inną ważną funkcją, którą mogą sprawować świeccy, jest funkcja muzyka kościelnego (organisty), który przygotowuje muzyczną oprawę liturgii, uczy poprawnego śpiewu i opiekuje się zespołami muzycznymi w parafii, dlatego powinien posiadać kwalifikacje zawodowe i moralne. Synod przypomina i apeluje, by organizować przy kościołach parafialnych zespoły śpiewacze, chóry i schole<sup>925</sup>, a w zadaniach duszpasterskich co

---

<sup>920</sup> Instrukcja „Formacja służby liturgicznej ...”, dz. cyt., nr 6, s. 473.

<sup>921</sup> Tamże, s. 474.

<sup>922</sup> OWMR 68; Por. Instrukcja Zob. Także, Formacja służby liturgicznej ..., dz. cyt., nr 7, s. 474.

<sup>923</sup> Tamże, nr 9, s. 477.

<sup>924</sup> Tamże, nr 2, s. 470.

<sup>925</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R.V, cz. 1, nr 13, s. 282.

do życia liturgicznego zaleca, aby duszpasterze zatroszczyli się o przygotowanie odpowiednich osób spośród laikatu do pomocy w zanoszeniu Eucharystii chorym<sup>926</sup>.

Skutecznym znakiem uświęcenia i kultu są sakramenty przez które Chrystus mocą Ducha Świętego uświęca ludzi we wspólnocie Kościoła i razem z Kościołem. Dlatego w ich sprawowaniu powinni być zaangażowani również wierni świeccy. Omawiając poszczególne sakramenty Synod ukazuje również rolę świeckich.

a) **C h r z e s t ś w .** – Synod przypomina, że w razie niebezpieczeństwa śmierci chrztu może udzielić każdy człowiek kierujący się właściwą intencją<sup>927</sup>, dlatego należy zadbać, aby wszyscy katolicy świeccy znali poprawną formułę i sposób udzielania sakramentu chrztu św. w nagłym wypadku. Jednocześnie na rodzicach, chrzestnych i miejscowej wspólnocie spoczywa obowiązek świadectwa i wychowania dzieci w duchu wiary, którą publicznie wyznają w czasie chrztu. Dodatkowo podane są wymagania dla chrzestnych. Funkcje te mogą pełnić wierzący dojrzały (po ukończeniu 16 roku życia), bierzmowani, często przystępujący do Stołu Pańskiego, prowadzący wzorowe życie chrześcijańskie<sup>928</sup>.

b) **B i e r z m o w a n i e** – przygotowanie do tego sakramentu należy do całego Ludu Bożego, a zwłaszcza do rodziców i katechetów, którzy swoim słowem i przykładem mają nie tylko przekazać prawdy wiary, ale wprowadzić bierzmowanych w życie modlitwy, i aktywny udział w liturgii. Kandydat powinien też wybrać świadka – może nim być wierny świecki dojrzały (po 16 roku życia), który przyjął ten sakrament i prowadzi przykładne życie<sup>929</sup>.

c) **S a k r a m e n t y p o j e d n a n i a i n a m a s z c z e n i e c h o r y c h** – w tych sakramentach rola świeckich ogranicza się do właściwego wychowania do tych sakramentów, co spoczywa głównie na rodzicach, rodzinie i katechetach oraz na pomocy innym w ich przyjęciu przez podpowiedź i pomoc w dotarciu do świątyni<sup>930</sup>.

---

<sup>926</sup> Tamże, nr 31, s. 287.

<sup>927</sup> Zob. KPK, kan. 86 § 1 i 2.

<sup>928</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R.V, cz. 1, nr 46, s. 291.

<sup>929</sup> „Zasadniczo świadkiem powinien być chrzestny”. Synod ..., dz. cyt., R.V, cz. 1, nr 55, s. 293.

<sup>930</sup> Tamże, R.V, cz. 1, nr 58 i 66, s. 294-296.

d) **S a k r a m e n t m a ł ż e ń s t w a** – ponieważ jest to sakrament społeczny, sprawuje się go publicznie wobec upoważnionego przedstawiciela wspólnoty parafialnej oraz dwóch świadków spośród wiernych świeckich<sup>931</sup>. Przygotowanie dalsze jest długofalowym procesem opartym na świadectwie życia głównie rodziców i katechetów. Synod Wrocławski zaleca wprowadzenie przygotowania bliższego niezależnie od katechezy. „Należy więc dążyć do tego, aby brali w nim czynny udział, jako prelegenci i animatorzy, ludzie świeccy mający doświadczenie we własnym życiu małżeńskim i rodzinnym. Treść i formę tego przygotowania może ubogacić zaangażowanie pedagogów, psychologów, seksuologów i lekarzy o orientacji katolickiej”<sup>932</sup>. Również zobowiązanie kandydatów do konsultacji w poradni życia rodzinnego daje możliwość zaangażowania świeckich i nadaje znaczenie ich pracy<sup>933</sup>.

e) **K a p ł a ń s t w o** – choć na pierwszy rzut oka trudno dostrzec możliwość zaangażowania świeckich w sakramencie kapłaństwa, to jednak Synod przypomina o ich wpływie na odkrycie i rozwój powołania do kapłaństwa. Największy wpływ ma z pewnością rodzina, która jest jakby „pierwszym seminarium”<sup>934</sup>, ale do troski o powołania wezwani są także nauczyciele, wychowawcy i wszelkie ruchy.

W części poświęconej życiu liturgicznemu Synod poświęca wprawdzie 10 punktów (75-84) sakramentaliom, ale nie mówi, jaką rolę mogą pełnić w nich świeccy. Chociaż Kodeks Prawa Kanonicznego głosi, że niektórych sakramentaliów mogą według uznania ordynariusza miejsca udzielać także świeccy posiadający odpowiednie przymioty<sup>935</sup>, a „Obrzędy pogrzebu” uszczegółowiają, że gdy wymaga tego sytuacja duszpasterska, to konferencja biskupów może wyznaczyć człowieka świeckiego do odprawienia pogrzebu chrześcijańskiego, to Synod jedynie zaleca, aby w pogrzebie szczególnie zasłużonych zatroszczyć się o uroczystsze

---

<sup>931</sup> Tamże, R.V, cz. I, nr 72, s. 298; Zob. KPK, kan. 1108.

<sup>932</sup> Tamże, R.III, cz. 2, nr 38, s. 137.

<sup>933</sup> Tamże, R.III, cz. 2, nr 38, s. 137.

Synod Wrocławski dostrzega również potrzebę przygotowania do liturgii sakramentu, podając, że powinni w nim uczestniczyć narzeczeni, świadkowie i najbliższa rodzina. Wprawdzie nie podaje konkretnych propozycji zaangażowania ich w liturgii, ale bez wątpienia daje to taką sposobność, a praktyka duszpasterska pokazuje, że jest to możliwe. Zob. Tamże nr 38, s. 137.

<sup>934</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 5, nr 15, s. 177. Dzieci powinno się tak wychować, aby po dojściu do wieku dojrzałego mogły pójść także za powołaniem duchownym. FC 53.

<sup>935</sup> Por. KPK, kan. 1168.

odprawienie obrzędów pogrzebowych, co oznacza zaangażowanie świeckich ministrantów, kantorów, organisty czy zespołu śpiewaków<sup>936</sup>. Więcej uwagi Synod poświęca Liturgii Godzin, która jest wspólną modlitwą Ludu Bożego, modlitwą Chrystusa i Jego Ciała skierowaną do Ojca<sup>937</sup>. Dlatego Synod zaleca, aby (gdzie to jest możliwe) główne godziny – Jutrznia i Nieszpory – były odprawiane przy współudziale wspólnoty wiernych, zaleca również sprawowanie ich podczas rekolekcji, dni skupienia, na spotkaniach rad parafialnych i grup formacyjnych, a nawet rodziny. W tym celu postuluje wydanie tekstów Jutrznia i Nieszporów na niedziele i główne uroczystości roku kościelnego<sup>938</sup>.

Synod zachęca także do nabożeństw, jak Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale, majowe, różańcowe, Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP. Wprawdzie nie ma wyraźnego wskazania, że mogą im przewodniczyć świeccy, ale pośrednio można to wywnioskować ze stwierdzenia, że „należy zachęcić parafian mieszkających w znacznej odległości od świątyni do wspólnej modlitwy przy krzyżach i kaplicach, względnie w domach razem z rodziną”<sup>939</sup>.

#### C/ ŚWIECCY ZAANGAŻOWANI W MISJĘ RZĄDZENIA

Od wspólnoty Słowa, liturgii i sakramentów przechodzimy do wspólnoty jednoczenia i zarządzania. Każda wspólnota wymaga porządku i kierowania. Oznacza to pewien ład, który domaga się przejęcia odpowiedzialności za jego pielęgnowanie i rozwój. Proboszczowi i jego współpracownikom<sup>940</sup> powierzone jest dobro wspólne jako cel społeczności. W parafii należą doń w pierwszym rzędzie wartości nadprzyrodzone, ustanowione przez Chrystusa, a oprócz nich środki i urządzenia, które ulepszają budowanie wspólnoty kościelnej: świątynie i obiekty

---

<sup>936</sup> „Wprowadzenie do Obrzędu pogrzebu” mówi, że obrzędy pogrzebowe - z wyjątkiem Mszy św., mogą być odprawiane przez diakona, a gdy wymaga tego sytuacja duszpasterska, Konferencja Biskupów za zgodą Stolicy Apostolskiej może wyznaczyć również osobę świecką. Natomiast w razie braku kapłana lub diakona poleca się, aby w pogrzebie pierwszej formy stację w domu zmarłego i na cmentarzu odprawiali świeccy. Zawsze mogą oni przewodniczyć Wigilii przy zmarłym. Por. Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Wprowadzenie, p. 19, Katowice 1991, s. 17.

<sup>937</sup> Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Godzin, nr 15, w: Liturgia Godzin, t. I, Pallotinum 1982, s. 32.

<sup>938</sup> Synod ..., dz. cyt., R.V, cz. 1, nr 88-89, s. 302.

<sup>939</sup> Tamże, R.V, cz. 1, nr 111, s. 308.

<sup>940</sup> „Bliskimi współpracownikami w pracy duszpasterskiej i administracyjnej oprócz wikariuszy są osoby spełniające funkcje urzędowe w parafii, czyli: katecheci zakonni i świeccy, kanceliści, organiści, grabarze i inni. W tej współpracy są oni znakiem współodpowiedzialności za rozwój Kościoła i jedność Ludu Bożego”. Por. Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 1, nr 63, s. 354.

sakralne, ich wystrój i sprzęt liturgiczny, wyposażenie muzyczne, literatura religijna. Jest to ekwipunek nauczycielsko-proroczy, kapłańsko-liturgiczny oraz organizacyjno-pasterski, który może podlegać zmianom i ulepszeniom, aby ułatwiać i pomagał w jednoczeniu się z Chrystusem oraz prowadził do integracji wśród wiernych<sup>941</sup>. Jeżeli chodzi o udział katolików świeckich we władzy parafialnej, to Synod przypomina o rozróżnieniu etapu przygotowania decyzji oraz samego rozstrzygnięcia. Synod w ślad za Soborem wzywa proboszcza, aby w przygotowaniu i rozważaniu decyzji korzystał z doświadczenia, wiedzy i kompetencji katolików świeckich<sup>942</sup>, tym bardziej jeżeli doradztwo to pochodzi od parafian cieszących się wyrobioną świadomością wiary i poczuciem odpowiedzialności za całość wspólnoty. Dalej dokumenty synodalne mówią, że forum takiego dialogu może stanowić parafialna rada duszpasterska<sup>943</sup>. Dla podkreślenia roli tej instytucji, omawiając wewnętrzną organizację Archidiecezji Wrocławskiej, dokumenty synodalne przypominają, że Kodeks Prawa Kanonicznego domaga się, aby w każdej parafii powołana została do istnienia parafialna rada duszpasterska. Powinni do niej należeć ci z wiernych, którzy chcą działać na korzyść rozwoju Kościoła i mają już pewne doświadczenie w tym względzie, zdobyte w różnych istniejących już zespołach parafialnych. Postulowana rada ma tylko głos doradczy, a przewodniczy jej proboszcz, kierując się normami określonymi przez biskupa diecezjalnego<sup>944</sup>.

W większości parafii Archidiecezji Wrocławskiej z proboszczami współpracują stałe lub doraźne grupy wiernych świeckich, służąc im radą i wszechstronną pomocą w pracach wymagających współdziałania całej wspólnoty parafialnej. Czasem zespoły te działają pod szyldem rady parafialnej, chociaż

---

<sup>941</sup> Por. Tamże, R. V, cz. 3, nr 21, s. 345.

<sup>942</sup> Proboszcz powierzone mu zadania wobec wspólnoty ustala i konsultuje ze swymi współpracownikami. Powinien również organizować z nimi okresowe spotkania. Por. Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 1, nr 62 i 65, s. 354; Wierni mają prawo okazywać wobec proboszcza swoje inicjatywy, opinie i postulaty, ale zawsze obowiązuje ich kultura i szacunek wobec proboszcza. Zob. KPK 212 § 2,3.

<sup>943</sup> Synod ..., dz. cyt., R. V, cz. 3, nr. 21, s. 345. Przez istnienie rad parafialnych, duszpasterskich i innych zespołów wiernych, którym przewodniczy proboszcz, podkreślony jest pastoralny charakter parafii. Tamże, nr 61, s. 353.

<sup>944</sup> Tamże, nr 82, s. 356.

KPK pozostawia uznaniu biskupa diecezjalnego ocenę potrzeby ustanowienia w parafiach rad duszpasterskich, ale bezwarunkowo stwierdza konieczność istnienia w każdej parafii rady do spraw ekonomicznych. Zob. KPK, kan. 536, 537.

zazwyczaj nie mają ustalonego i zatwierdzonego formalnego statutu. W miejscowościach, gdzie znajdują się kościoły filialne, oddalone od siedziby parafii, lokalne zespoły świeckich zwykle przejmują troskę o utrzymanie świątyni, a czasem także organizują modlitwy i nabożeństwa<sup>945</sup>.

Zagadnieniu rad parafialnych poświęcona została instrukcja synodalna „Tworzenie i funkcjonowanie rad parafialnych”. Przypomina ona, że ludzie świeccy nie tylko współtworzą Kościół, ale są również za niego współodpowiedzialni, dlatego pasterze mają korzystać z ich rad i powierzać im zadania w służbie Kościoła. W rozumieniu tej instrukcji funkcje rady duszpasterskiej i gospodarczej wymienione przez KPK spełnia rada parafialna. Jest ona gremium doradczym proboszcza, który w sumieniu jest zobowiązany wysłuchać rady, z nią się liczyć i w miarę możliwości jej postanowienia wprowadzać w życie<sup>946</sup>. W skład rady parafialnej powinni wchodzić:

- proboszcz i jego współpracownicy kapłani,
- rektorzy kościołów nieparafialnych,
- przedstawiciele zgromadzeń zakonnych,
- przedstawiciele katechetów świeckich,
- przedstawiciele bractw, ruchów i organizacji katolickich działających na terenie parafii,
- przedstawiciele katolików świeckich odznaczający się cechami moralnymi i umysłowymi przydatnymi w życiu parafii<sup>947</sup>.

Wprawdzie powyższa instrukcja, omawiając skład rady parafialnej, nie wymienia wśród jej członków młodzieży, ale dokumenty Synodu, mówiąc o wychowaniu młodzieży, wysuwają postulat, aby w radzie parafialnej mieli swój udział również przedstawiciele młodzieży, którzy dzięki swemu świeżemu spojrzeniu na sprawy Kościoła wspólnie ze starszymi i doświadczonymi mogą

---

<sup>945</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 7, s. 104.

<sup>946</sup> Instrukcja synodalna „Tworzenie i funkcjonowanie rad parafialnych”, nr 5, w: Synod ..., dz. cyt., s. 426.

<sup>947</sup> Skład rady powinien odzwierciedlać w miarę możliwości skład społeczności parafialnej, czyli różne stany, zawody i grupy wiekowe. Optymalną liczbą wydaje się 15-30 osób, zależnie od potrzeb parafii. Instrukcja synodalna „Tworzenie i funkcjonowanie rad ...”, dz. cyt., nr 2-4, s. 426. Na posiedzenie rady parafialnej mogą być zaproszone w charakterze rzeczoznawców osoby nie będące członkami rady. Tamże nr 6, s. 427.

podejmować trafne decyzje programowe<sup>948</sup>. Członków rady powołuje proboszcz po uprzedniej konsultacji ze współpracownikami duchownymi i świeckimi, co nie wyklucza powołania części członków rady w drodze wyboru. Kadencja rady trwa 3 lata, o ile statut nie stanowi inaczej. Na koniec synodalnej instrukcji o tworzeniu rad parafialnych podany jest wzorcowy statut rady parafialnej<sup>949</sup>.

Kodeks Prawa Kanonicznego zobowiązuje proboszcza do czuwania nad przebiegiem nauczania katechetycznego. Dla osiągnięcia tego celu powinien skorzystać ze współpracy duchownych przydzielonych do parafii, jak również wiernych świeckich, głównie katechetów<sup>950</sup>. Synod idzie dalej, ukazując wiele zadań wpływających z tego obowiązku, z których proboszcz nie może czuć się zwolniony, a wśród nich powołanie rady katechetycznej w parafii, do której oprócz księży wchodzi wszyscy nauczyciele religii oraz przedstawiciele rodziców<sup>951</sup>. Odpowiedzialność świeckich za parafię przejawia się także w postanowieniu, że w objęciu parafii przez administratora, obok dziekana, powinni towarzyszyć przedstawiciele parafii. Administrator, który jest odpowiedzialny za całokształt spraw parafialnych zgodnie z postanowieniami KPK i wytycznymi biskupa diecezjalnego, rozlicza się z zarządu parafią przed mianowanym proboszczem wobec dziekana i dwóch parafian, którzy przekazują ją nowemu proboszczowi lub dotychczasowemu proboszczowi powracającemu do swoich zajęć<sup>952</sup>.

Jeżeli chodzi o zaangażowanie świeckich w diecezji, to przy charakterystyce wewnętrznej organizacji Archidiecezji Wrocławskiej wymieniona jest Rada Duszpasterska - jako organ doradczy biskupa w proponowaniu i realizacji duszpasterskich i apostolskich przedsięwzięć w diecezji. W jej skład oprócz kapłanów wchodzi także osoby świeckie<sup>953</sup>. W dokumencie poświęconym sztuce sakralnej Synod wymienia Diecezjalną Komisję ds. Sztuki Kościelnej i Referat ds. Sztuki. Nie jest wyraźnie stwierdzone, że w ich skład mają wchodzić osoby

---

<sup>948</sup> Młodzi ludzie w parafialnej radzie duszpasterskiej powinni wysuwać propozycje i sugestie dotyczące przede wszystkim duszpasterstwa młodzieży. Ile będzie przestrzeni i zadań dla młodzieży w parafii, ile młodzieży będzie uczestniczyć w aktualnym życiu parafii – na tyle młodzież będzie identyfikować się z parafią i spełniać w niej swą rolę. Zob. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 34, s. 266.

<sup>949</sup> Zob. Instrukcja synodalna „Tworzenie i funkcjonowanie ...”, dz. cyt., s. 428-431.

<sup>950</sup> KPK, kan. 776.

<sup>951</sup> Por. Instrukcja synodalna „Katechizacja w Archidiecezji ...”, dz. cyt., nr 10, s. 441.

<sup>952</sup> Zob. KPK, kan. 540; Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 1, nr 92, s. 358.

<sup>953</sup> Por. KPK, kan. 511-514; Por. Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 1, nr 41, s. 351.

świeckie, ale pośrednio wynika to z ich charakteru. Diecezjalna Komisja ds. Sztuki Kościelnej ma służyć ordynariuszowi radą w sprawowaniu władzy nad sztuką kościelną. Jej obowiązkiem jest między innymi:

- opiniowanie projektów budowy, przebudowy oraz wystroju kościołów i budynków kościelnych,
- opiniowanie renowacji i konserwacji polichromii i przedmiotów kultu religijnego,
- opiniowanie prac z zakresu instalacji ogrzewania, oświetlenia i akustyki,
- udzielanie konsultacji proboszczom, architektom i plastykom oraz organizowanie dla nich kursów,
- organizowanie opieki nad zabytkami i sztuką<sup>954</sup>.

Ten szeroki zakres zadań wskazuje, że jej członkami powinni być gruntownie przygotowani fachowcy o dużym doświadczeniu w dziedzinie budownictwa i sztuki, czego trudno wymagać od duchownych. Synod opiera się na postanowieniach Konferencji Episkopatu Polski, a według nich członkami tej komisji mogą być świeccy znawcy sztuki i architektury lub artyści<sup>955</sup>. Jest to więc miejsce dla zaangażowania świeckich. Jeszcze wyraźniej jest to stwierdzone, gdy omawiany jest organ wykonawczy ordynariusza w zakresie sztuki kościelnej, jaki stanowi Referat ds. Sztuki. Na jego czele stoi konserwator diecezjalny, który jest specjalistą dysponującym fachową wiedzą i doświadczeniem w sprawach sztuki, konserwacji zabytków i ich ochrony. Również budując lub odnawiając kościół, należy zachować zasady i normy liturgiczne oraz sztuki sakralnej. Aby te normy były należycie uwzględnione, należy koniecznie zasięgnąć niezbędnej opinii Komisji ds. Budownictwa Sakralnego, która działa na zlecenie biskupa diecezjalnego przy Kurii Biskupiej<sup>956</sup>. Biorąc pod uwagę konieczność poznania mnogości przepisów prawa budowlanego oraz zmniejszającą się liczbę powołań, nic nie stoi na przeszkodzie, aby i w tej komisji byli świeccy fachowcy, ale dokumenty synodalne nie stwierdzają tego w sposób wyraźny.

---

<sup>954</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 3, nr 2, s. 367-368.

<sup>955</sup> Konferencja Episkopatu Polski, Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej (z dnia 25.01.1073), pkt. 34, 28, w: [www.kuria.gliwice.pl/czytelnia/dokumenty](http://www.kuria.gliwice.pl/czytelnia/dokumenty), 2.12.2008 r.

<sup>956</sup> Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. IV, Budownictwo sakralne, nr 1, s. 392.

Także w duszpasterstwie młodzieży na szczeblu diecezjalnym Synod widzi miejsce dla zaangażowania świeckich. Diecezjalny duszpasterz młodzieży działa przy pomocy Referatu Duszpasterstwa Młodzieży oraz różnych zespołów złożonych z duchownych i świeckich. Referat na poziomie diecezjalnym układa plany pracy z młodzieżą, redaguje i rozpowszechnia pomoce duszpasterskie. Synod poleca również utworzenie na szczeblu diecezjalnym rady do spraw młodzieży, złożonej się z kompetentnych osób duchownych i świeckich oraz z przedstawicieli grup, ruchów i stowarzyszeń młodzieży, działających na terenie Archidiecezji Wrocławskiej. Referat Duszpasterstwa Młodzieży powinien również współpracować z innymi referatami, zwłaszcza z Wydziałem Katechetycznym i Wydziałem Duszpasterstwa Ogólnego<sup>957</sup>.

Trzeba przyznać, że pomimo tego, iż Sobór Watykański II i Kodeks dopuszczają świeckich do urzędów diecezjalnych, to Synod bardzo mało uwagi poświęca zaangażowaniu świeckich na szczeblu diecezjalnym i ponaddiecezjalnym. Są to zasadniczo wypowiedzi o charakterze ogólnym, bez podania konkretnych możliwości zaangażowania świeckich. Miało to swoje skutki praktyczne, bo w 1995 r. bezpośrednio w wydziałach Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej zatrudnionych było zaledwie 8 osób świeckich: 2 - w Wydziale Gospodarczym, 2 - w Komisji ds. Muzyki Kościelnej, 2 - w Komisji ds. Środków Masowego Przekazu<sup>958</sup>. Ten stan rzeczy niewiele zmienił się przez następne lata.<sup>959</sup> Na uwagę zasługuje małe zaangażowanie świeckich w Metropolitalnym Sądzie Duchownym, mimo że Kodeks daje im możliwość pełnienia funkcji asesora<sup>960</sup>, audytora<sup>961</sup>, rzecznika sprawiedliwości, a nawet obrońcy węzła małżeńskiego<sup>962</sup>, oraz funkcji

---

<sup>957</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 51, s. 272.

<sup>958</sup> Dodatkowe osoby świeckie zatrudnione w Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej w 1995 r. - to dyrektor Studium Organistowskiego - W. Sobuła, 1 osoba w Drukarni „Tumskiej”, 1 - we Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, 1 - w Biurze dla cudzoziemców, 3 - w miesięczniku „Nowe Życie”, 8 - w Katolickim Radiu „Rodzina” i jedna jako sekretarka w Metropolitalnym Sądzie Duchownym. Por. Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej 2000, s. 51-56.

<sup>959</sup> W 2000 r. w Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej w wydziałach i komisjach było zatrudnionych 9 osób świeckich. Por. Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej 2000, s. 56-65.

<sup>960</sup> Por. KPK, kan. 1424.

<sup>961</sup> Por. KPK, kan. 1428 2.

<sup>962</sup> Por. KPK, kan. 1435.

Także stanowisko notariusza w sądzie, o którym mówi kan. 1437, nie jest zastrzeżone dla duchownych.

pomocniczych, jak sekretarka, telefonista w centrali czy archiwista, które z powodzeniem mogliby spełniać świeccy, a pełnią osoby zakonne<sup>963</sup>.

#### D/ ROLA STOWARZYSZEŃ I RUCHÓW ŚWIECKICH W KOŚCIELE

Obecnie możemy zaobserwować coraz mocniejsze zmiany w roli, jaką odgrywa parafia terytorialna. Na naszych oczach upada cywilizacja, która wspierała rozkwit parafii terytorialnej. Synod dostrzega zróżnicowany stopień uczestnictwa wiernych w życiu parafialnym:

- centrum parafii – grupa podstawowa, której sens życia kształtuje wiara,
- regularnie (mniej lub bardziej) uczestniczący w Mszy św. niedzielnej – wiara już nie odgrywa dla nich tak ważnej roli,
- katolicy marginalni – mają nikły kontakt z parafią, nie zawsze wiedzą, co oznacza wspólnota w Chrystusie,
- katolicy nominalni – ochrzczeni, ale nie szukający orientacji w głoszonych przez parafię wartościach i spełnianych funkcjach.

Powodem kryzysu jest to, że katolicy nominalni tylko nieznacznie dotykają wnętrza wspólnoty. Synod widzi potrzebę formacji apostołatu, budzenia świadomości i odpowiedzialnego działania na tych, którzy nie rozumieją znaczenia parafii. Należy położyć nacisk na aktywizację świeckich. Duchowieństwo musi stanąć w przymierzu z tymi, którzy rozumieją zadania parafii i chcą uczestniczyć w jej funkcjach<sup>964</sup>. Synod zwraca także uwagę na niedomagania wychowawcze rodziny. Widać, że nie zawsze przejmuje ona chrześcijańskie przekonania, wzory i wartości, dlatego wzywa do upatrywania ratunku we wszelkich komórkach i grupach związanych na terenie parafii<sup>965</sup>. Ponadto katolicy świeccy mają wewnętrzną potrzebę i prawo zrzeszania się w różnego rodzaju tradycyjnych

---

<sup>963</sup> Por. Rocznik Archidiecezji Wrocławskiej 2000, s. 60.

Dopiero w 2005 r. Kazimiera Rodłowska została ustanowiona nortariuszem, a w 2008 r. Jolanta Orzechowska - obrońcą węzła małżeńskiego. Por. Pracownicy Metropolitalnego Sądu Duchownego, w: archidiecezja.wroc.pl/pliki/rm-warsztaty-dsw.pdf, 2.03.2009.

<sup>964</sup> Por. Tamże, R. V, cz. 3 nr 5, s. 327.

<sup>965</sup> Tamże, R. V, cz. 3, nr 8, s. 330.

i nowych bractwach, ruchach i stowarzyszeniach, co potwierdza Kodeks Prawa Kanonicznego<sup>966</sup>.

W okresie ucisku i politycznej wrogości wobec Kościoła wyrósł w Polsce Ruch Światło – Życie, popularnie zwany „ruchem oazowym”. Jest to najliczniejszy i najbardziej dynamicznie rozwijający się ruch w Archidiecezji Wrocławskiej, mający szerokie społeczne oddziaływanie, kształtujący świeckich animatorów i wypracowujący formy współpracy duchowieństwa i świeckich<sup>967</sup>. W Kościele na Dolnym Śląsku działają też inne ruchy religijne i wspólnoty, wśród których do najważniejszych można zaliczyć: Odnowę w Duchu Świętym, Neokatechumenat, Focolare, Comunion e Liberazione czy Katolickie Harcerstwo<sup>968</sup>. Zauważa się także tradycyjne grupy modlitewne i organizacje, jak Żywy Różaniec, bractwa i sodalicje. Wielu świeckich angażuje się w Kościele i w świecie poza formalnymi strukturami ruchów czy organizacji<sup>969</sup>. Szczególną uwagę zwraca Synod na Klub Inteligencji Katolickiej, który działa we Wrocławiu już od 1956 r., dając swoim członkom możliwość wzbogacenia wiedzy i świadomości religijnej oraz stwarzając pole do działania w Kościele i społeczeństwie. Prace rozpoczęły także kluby w Jeleniej Górze i Wałbrzychu oraz filie w innych miastach Dolnego Śląska. Rozwijają się też duszpasterstwa specjalistyczne: akademickie, nauczycieli, kolejarzy, rolników, służby zdrowia, ludzi pracy itp. Niestety dotyczy to tylko drobnego ułamka społeczności ludzi świeckich i na dodatek głównie w dużych miastach Archidiecezji Wrocławskiej, dlatego Synod postuluje rozsądne działania

---

<sup>966</sup> Wierni mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości i pobożności albo dla ożywienia chrześcijańskiego powołania w świecie, a także odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów. Zob. KPK, kan. 215.

<sup>967</sup> Wiele osób z naszego Kościoła lokalnego przeszło szkolenia i programy tego ruchu, a wielu zaangażowało się na stałe we wspólnoty oazowe i inną działalność apostołską. Zob. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 20, s. 107.

<sup>968</sup> W dokumentach synodalnych w części poświęconej wychowaniu katolickiemu młodzieży wymienione są ruchy odnowy życia działające w Archidiecezji Wrocławskiej: Droga Neokatechumenalna, Ruch Modlitwy Kontemplacyjnej, Sodalicja Mariańska, Grupy Modlitewne Taize, Ruch „Dzieło Maryi” (Focolare), Ruch Komunia i Wyzwolenie, Ruch Obrońców Życia, Spotkania Małżeńskie, Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Ruch Światło-Życie. Synod dodaje, że szerzenie tych ruchów może przyczynić się do ożywienia religijnego wiernych. Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 45, s. 269.

<sup>969</sup> Tamże, R. III, cz. 1, nr 21, s. 107.

Dokumenty synodalne jako wzór do naśladowania ukazują wrocławską wspólnotę „Duży Dom”. To grupa kilkunastu rodzin, która założyła spółdzielnię mieszkaniową i wybudowała blok mieszkalny zawierający wspólne pomieszczenia do rekreacji, na zebrania oraz kaplicę. Tamże, nr 32, s. 111.

stymulujące aktywność ludzi świeckich, jak również dostrzega potrzebę przekonywania duchowieństwa do współpracy ze świeckimi<sup>970</sup>.

Wśród ruchów i stowarzyszeń szczególne miejsce zajmuje Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży<sup>971</sup>, którego członkowie obok działań ściśle religijnych zajmują się animacją turystyki, sportu, ochrony środowiska, tworzą grupy samopomocy dla młodzieży i podejmują czyny apostołskie w środowisku. Dlatego Synod zwraca się o podejmowanie działań na rzecz KSM - u w parafiach<sup>972</sup>.

W dokumentach synodalnych w dziale dotyczącym zadań duszpasterskich znajdujemy interesującą podpowiedź, że tego rodzaju wspólnoty czy grupy nie zawsze można stworzyć na siłę, gdyż częściej rozwijają się one na podłożu naturalnym, np. przy budowie czy remoncie świątyni, peregrynacji, organizowaniu jasełek, czy wystroju kościoła. Wraz z przeniesieniem religii do szkół pojawiły się możliwości wykorzystania wolnych pomieszczeń dotychczasowych sal katechetycznych dla działalności wspólnot i ruchów. Dało to również możliwość rozwinięcia nowych form aktywności świeckich, jak kluby, czytelnie, przedszkola parafialne czy poradnie<sup>973</sup>.

#### **4. Działalność charytatywna i społeczno-polityczna świeckich.**

##### **A/ ŚWIECCY W DZIAŁALNOŚCI CHARYTATYWNEJ**

Wobec zachodzących przemian społeczno-gospodarczych w naszym kraju i niedomagań struktur państwowych cały Kościół, a w nim także Kościół dolnośląski, wzmagą swoją działalność charytatywną. Dokonuje się to w trudnej sytuacji, gdyż państwo formalnie przejęło całość opieki społecznej, co wpłynęło na częściowy zanik poczucia obowiązku działalności charytatywnej w Kościele

---

<sup>970</sup> Tamże, R. III, cz. 1, nr 30, s. 110.

<sup>971</sup> Po 45 latach nieobecności w publicznym życiu Kościoła w Polsce KSM-u nastąpiło jego reaktywowanie. Konferencja Episkopatu Polski wydała 10 X 1990 r. dekret powołujący do życia KSM jako organizację ogólnopolską, nadając jej osobowość prawną kościelną, a statut zatwierdziła 30 IV 1993 r. KSM uzyskał także osobowość prawną cywilną rozporządzeniem Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 30 VI 1993 r. Por. Odrodzenie i rozwój KSM w latach najnowszych, w: [www.ksm.org.pl/o-ksm/historia](http://www.ksm.org.pl/o-ksm/historia), 11.12.2008.

<sup>972</sup> Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 48, s. 271.

<sup>973</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 34, s. 113.

zarówno ze strony księży, jak i wiernych świeckich<sup>974</sup>. Od wielu lat w październiku organizowany jest tydzień miłosierdzia, podczas którego zbierane są dary materialne, odzież, żywność i pieniądze na pomoc najuboższym. Akcja ta w miarę rozwoju angażuje coraz więcej osób duchownych, a zwłaszcza świeckich<sup>975</sup>. Ta pomoc nabrała intensywnego wymiaru po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 r., gdy na pomoc oczekiwały osoby internowane i ich rodziny. To spowodowało powstawanie grup prowadzących akcję pomocy wszystkim poszkodowanym, w którą angażowała się znaczna liczba osób świeckich. Te grupy były obejmowane patronatem Kościoła, tworząc komitety i zespoły charytatywne. Tak powstał Arcybiskupi Komitet Charytatywny we Wrocławiu z terenowymi agendami w różnych parafiach. Z inicjatywy tego Komitetu powstało we Wrocławiu także Towarzystwo Opieki nad Więźniami. Jego celem była pomoc materialna i resocjalizacja więźniów oraz kontakt z ich rodzinami<sup>976</sup>. Powstały także: schronisko dla bezdomnych oraz Towarzystwo Opieki Brata Alberta. Ważne jest, że w czasie pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego przy wielu parafiach i klasztorach powstają kuchnie wydające posiłki ubogim. Działania te nie byłyby możliwe bez ofiarnego zaangażowania osób świeckich, które odpowiedzialnie traktując swoje chrześcijaństwo, podejmują apostołstwo czynu.

Archidiecezja Wrocławska, podobnie jak inne Kościoły w Polsce, staje wobec nowych wyzwań: zubożenie społeczeństwa, bezrobocie, szerzenie się nałogów, AIDS, wzrost przestępczości, kryzys rodziny i związane z nim cierpienia dzieci. Z drugiej strony zauważa się wzrost postaw konsumpcyjnych, obojętność a nawet znieczulicę społeczną. Niepokój budzi częściowy zanik odpowiedzialności, który przejawia się brakiem solidarności, rzetelności czy uczciwości. W sytuacji ciągłej pogoni za dobrami materialnymi trudno przekonać ludzi do życzliwości i bezinteresowności, a także zmobilizować ich do ofiar i poświęcenia dla bliźnich<sup>977</sup>.

---

<sup>974</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 4, s. 103.

<sup>975</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 9, s. 105.

<sup>976</sup> E. Janiak, Działalność charytatywna w Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1976-1994, w: *Patientia et Caritas* (W hołdzie Księdzu Kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolacie Wrocławskiemu w 25 - lecie sakry biskupiej 8 II 1970 – 8 II 1995), red. I. Dec, Wrocław 1995, s. 350.

<sup>977</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. V, cz. 2, nr 11, s. 316.

Tak nakreślona sytuacja staje się wyzwaniem, wobec którego Synod widzi potrzebę ukształtowania nowej mentalności zarówno duchownych, jak i ludzi świeckich, rozbudzając w nich ducha aktywności. Dostrzegając i doceniając dotychczasowe zaangażowanie, a jednocześnie mając świadomość potrzeb i tego, że nie wszyscy chrześcijanie angażują się w pomoc innym na miarę swoich możliwości, Synod wśród postulatów zachęca świeckich do pracy charytatywnej zarówno indywidualnie, jak i we wspólnocie. Każda osoba ze względu na Chrystusa powinna być wrażliwa na potrzeby i cierpienie drugiego człowieka. Widząc związek zaangażowania na rzecz miłosierdzia chrześcijańskiego z autentycznym życiem religijnym, Synod dostrzega potrzebę pogłębiania osobistej więzi z Bogiem, która zawsze służy aktywizacji ludzi w dziele miłosierdzia. Temu ma służyć przepowiadanie Słowa Bożego, katechizacja, rekolekcje i dni skupienia. Formacja duchowa wiernych daje nadprzyrodzoną motywację do pomagania bliźnim. Istotna jest także formacja intelektualna w postaci kursów, szkoleń i konferencji<sup>978</sup>.

Szczególną misję w posłudze charytatywnej ma rodzina, której działania powinny odnosić się do jej członków, zwłaszcza tych będących w potrzebie, jak starsi rodzice, dzieci, krewni w potrzebie, ale także do sąsiadów, osób samotnych, opuszczonych, zniedołężniałych. Pomoc ta może przybierać różne formy: odwiedziny, życzliwa rozmowa, troska o posługę sakramentalną, załatwienie sprawunków, pomoc w sprzątaniu<sup>979</sup>. Synod przypomina jednocześnie, że potrzeby materialne nie są jedynymi potrzebami. Często potrzebne jest wsparcie duchowe, życzliwa rozmowa, rada, czy też obecność przy kimś, kto jej potrzebuje. To wymaga otwartości i wrażliwości na drugiego człowieka oraz gotowości pośpieszenia mu z pomocą. Pomoc może być zwielokrotniona przez działanie zorganizowane we wspólnocie. Taka działalność powinna być oparta na dobrze przygotowanym programie poprzedzonym właściwym rozeznaniem potrzeb.

Synod uznaje, że w Archidiecezji Wrocławskiej podstawową rolę w pełnieniu dzieł miłosierdzia pełni parafia, w której powinien powstać i działać parafialny zespół „Caritas”, którego kierownikiem jest zawsze proboszcz. Zespoły

---

<sup>978</sup> Tamże, R. III, cz. 1, nr 13, s. 117.

<sup>979</sup> Por. Tamże, R. III, cz. 1, nr 22, s. 320.

te powinny być wspierane przez wszystkich członków parafii, a zwłaszcza przez inne grupy parafialne, jak: ministranci, schola, oaza, Żywy Różaniec, rada duszpasterska. Jednocześnie należy unikać form biurokratycznej organizacji eliminującej osobisty kontakt człowieka z człowiekiem<sup>980</sup>. Dużo miejsca Synod poświęca trosce o chorych, postulując powstanie w parafiach grup charytatywnych, które niosłyby pomoc chorym przebywającym w domach, szpitalach czy zakładach. Na troskę o chorych duszpasterze powinni uwrażliwiać bliskich, sąsiadów i całą wspólnotę parafialną, przypominając, że „posługiwanie chorym jest największym wyrazem chrześcijańskiej miłości”<sup>981</sup>.

W działalności charytatywnej szczególne miejsce zajmuje „Caritas” Archidiecezji Wrocławskiej<sup>982</sup>, którego statut został zamieszczony w instrukcjach synodalnych<sup>983</sup>, gdzie dokładnie zostały wyszczególnione cele i zadanie „Caritasu” na terenie Archidiecezji Wrocławskiej. Statut zaznacza, że podstawową jednostką organizacyjną „Caritasu” jest parafialny zespół „Caritasu”, którego kierownikiem jest wprawdzie proboszcz, ale wyraźnie mówi, że „mianuje on spośród osób świeckich swego zastępcę i sekretarza”<sup>984</sup>. Skoro mowa jest o parafialnym zespole, to pozostałymi pracownikami zespołu są osoby świeckie. Osoby te mogą stanowić grupy środowiskowe, np. młodzież akademicką, tworząc środowiskowe koła „Caritasu”<sup>985</sup>. Dla ludzi młodych może to być apostołstwo czynu, a dobrze pokierowani chętnie mogą podejmować opiekę nad chorymi, niepełnosprawnymi czy ludźmi starszymi<sup>986</sup>.

---

<sup>980</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 18, s. 319.

Do podstawowych jego zadań należy: mobilizacja całej parafii do praktykowania miłosierdzia, organizowanie i świadczenie konkretnej pomocy potrzebującym, organizowanie działalności gospodarczej, współpraca z innymi grupami parafialnymi w dziele charytatywnym, prowadzenie dokumentacji osób potrzebujących i korzystających z pomocy. Por. Statut Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, nr 24, w: WWK 1991, nr 3, s. 404.

<sup>981</sup> Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 23, s. 321.

<sup>982</sup> „Caritas” posiada osobowość prawną w Kościele – Zob. KPK, kan. 114, 116,

Dekret kardynała Henryka Gulbinowicza, Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego z dnia 16 XI 1989r. oraz państwową (Ustawa o stosunkach Państwa do Kościoła Katolickiego w PRL z dnia 17 V 1989, w: Dz. U. nr 29 z dnia 23 V 1989r, poz. 154.

<sup>983</sup> Zob. Statut Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, w: Synod ..., dz. cyt., s. 488-493.

<sup>984</sup> Tamże, s. 492.

<sup>985</sup> Por. Caritas Archidiecezji Wrocławskiej § 17, w: Synod ..., dz. cyt., s. 490.

<sup>986</sup> Przypomina o tym Synod w rozdziale na temat „Wychowanie katolickie młodzieży” - R IV, cz. 4, nr 34, s. 266.

Synod zaznacza także, że wymiar materialny pomocy nie jest jedyny. Często potrzebna jest pomoc duchowa, dobra rada, czy też rozmowa, a zawsze warto sięgać do skarbcza modlitwy. Dla zachęcenia osób świeckich do działalności charytatywnej, przypomina słowa papieża Jana Pawła II: „, nigdy nie jest tak, że jedna strona tylko obdarowuje, daje, a druga tylko otrzymuje, bierze [...] w istocie rzeczy zawsze i ta pierwsza strona jest obdarowywana.”<sup>987</sup>.

## **B/ ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNO – KULTURALNE**

a) **Działania na rzecz obrony życia** - Ważnym polem, na którym Synod widzi miejsce dla działania osób świeckich, jest zaangażowanie na rzecz ochrony życia nienarodzonych. Wprawdzie dla ludzi wierzących ocena moralna świadomego przerywania ciąży powinna być jednoznaczna, zgodnie z przykazaniem Bożym „, Nie zabijaj !”, ale wielu ludzi, nawet spośród zadeklarowanych katolików, podejmuje dyskusje, domagając się swobody decydowania przez matkę o życiu poczętego dziecka. Widać, jak wielkiej potrzeba pracy nad uświadomieniem społeczeństwa. Synod apeluje do wszystkich ludzi o pracę nad uwrażliwieniem świadomości moralnej i społecznej wierzących, widząc w tej kwestii szczególną, a zarazem delikatną rolę ludzi świeckich<sup>988</sup>. W tej materii ważna jest szczególnie pomoc kobietom w ciąży, samotnym matkom i rodzinom wielodzietnym, gdyż bez skutecznej pomocy i troskliwej opieki, rozwiązania prawne ciągle pozostaną nieskuteczne. W sytuacjach skrajnie trudnych, w jakich czasami znajduje się kobieta w ciąży, nie mając warunków do wychowania dziecka, należy dążyć do ułatwienia procedury adopcji dzieci tym rodzinom, które takie warunki chcą i mogą zapewnić. Te działania należące do sfery ustawodawczej leżą przede wszystkim w gestii wiernych świeckich. Wobec tak szerokiego programu potrzeba wytężonego działania wielu osób spośród różnych warstw społecznych i zajmujących różne stanowiska. Synod zaznacza, że każdy z nas może i powinien znaleźć dla siebie miejsce w tych działaniach<sup>989</sup>.

---

<sup>987</sup> Sa to słowa Jana Pawła II z encykliki *Dives in misericordia* (nr 14). Podaję za: Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 35, s. 114.

<sup>988</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 36, s. 114.

<sup>989</sup> Por. Tamże, R. III, cz. 1, nr 36, s. 114.

Troska o życie powinna przejawiać się także w opiece i pomocy uzależnionym od alkoholu, narkotyków czy innych używek. Także, a może zwłaszcza osoby świeckie powinny podejmować tę pomoc braterską czy to bezinteresownie, czy też przez aktywność zawodową, pracując w instytucjach opieki społecznej i poradniach<sup>990</sup>. Mogą to być także diecezjalne czy parafialne poradnie, w których już obecnie spora grupa ludzi świeckich świadczy swą pomoc. Niestety ze względu na brak kompetentnych współpracowników poradnie takie najczęściej działają tylko w dużych miastach. Synod dostrzega tu potrzebę zachęcenia osób, które bezinteresownie skłonne byłyby dojeżdżać także do mniejszych miejscowości<sup>991</sup>.

Szeroko pojmowana ochrona życia zmusza nas także do działań na rzecz ochrony środowiska, gdyż zniszczenie środowiska naturalnego poważnie zagraża życiu i zdrowiu ludzi, dlatego nie tylko przemysł, ale każdy z nas przez swoją beztroskę lub bezmyślność może przyczynić się do zwiększenia zagrożeń lub im przeciwdziałać. Dlatego Synod wzywa wszystkich wiernych, zwłaszcza świeckich, do rozwijania postawy szacunku umiłowania natury i odpowiedzialnych działań na rzecz ochrony środowiska<sup>992</sup>.

b) Troska o pracę - W całej Polsce lata rządów komunistycznych doprowadziły do moralnego zniszczenia społeczeństwa i demoralizacji niemal we wszystkich dziedzinach życia. W sposób szczególny dokonało się to na Dolnym Śląsku, gdzie sprzyjającym temu czynnikiem było oderwanie od dotychczasowych tradycji, zróżnicowanie społeczeństwa i ograniczanie przez władze oddziaływanie Kościoła na społeczeństwo. Programowa walka z religią, szerzenie obcych naszemu narodowi systemów społeczno-politycznych i wzorów konsumpcyjnych prowadziło do obniżenia poziomu etycznego społeczeństwa. niesprawiedliwe przepisy osłabiały wrażliwość moralną, a kwestionowanie naturalnego prawa własności i

---

<sup>990</sup> Synod widzi tutaj możliwość współpracy wierzących z tymi, którzy działają tylko z pobudek humanitarnych, co daje możliwość ewangelizacji. Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 13, s. 106.

<sup>991</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 11, s. 105.

<sup>992</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 37, s. 115. „Każda wspólnota powinna także włączyć problemy ochrony środowiska w program swej działalności, a duszpasterze muszą uwrażliwić wiernych na moralną odpowiedzialność każdego człowieka za środowisko”. Tamże .

wyzysk ludzi pracy powodowały zanik szacunku dla dobra wspólnego, odbierały motywację do rzetelnej i uczciwej pracy, rodząc frustracje i nadużycia<sup>993</sup>.

Kościół chce przeciwdziałać tej sytuacji, widząc w tej dziedzinie przede wszystkim zadanie dla katolików świeckich. Drogą do tego powinno być zrozumienie zagrożenia i pomoc w leczeniu „chorej pracy”, przez kierowanie się chrześcijańską nauką społeczną<sup>994</sup>. Tę naukę Kościoła należy nie tylko poznać i przyswoić, ale być jej wiernym w codziennej praktyce. Pogłębianie tej wiedzy powinno się dokonywać na różnego rodzaju studiach, zespołach dyskusyjnych w parafii czy zakładzie pracy<sup>995</sup>. Drogą do tego jest także zakładanie przez świeckich organizacji społecznych i związków zawodowych, uczestniczenie w ich działalności oraz dbanie, by głoszone tam poglądy i realizowane programy były zgodne z nauką społeczną Kościoła<sup>996</sup>.

c) **D z i a ł a n i a n a r z e c z k u l t u r y** - Niektóre parafie mogą być przykładem zaangażowania świeckich w działalność kulturalną, czego przejawem są chóry kościelne, różnego rodzaju schole i zespoły muzyczne, funkcjonujące w parafiach grupy teatralne, koła zainteresowań. Wiele zasług w tej dziedzinie ma KIK, stając się miejscem wzbogacenia wiedzy i świadomości religijnej osób świeckich, a także będąc dla nich wskazaniem pola do działania w Kościele i społeczeństwie oraz miejscem zdobywania doświadczenia dla działań na różnych płaszczyznach życia, dlatego należy propagować jego działalność i otaczać opieką duszpasterską<sup>997</sup>. Wśród dolnośląskich inicjatyw na szczególną uwagę i propagowanie zasługują również Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, które dają osobom świeckim możliwość kontaktu z myślą społeczną i kulturalną, a praca nad ich organizacją jest

---

<sup>993</sup> Przymusowa kolektywizacja gospodarstw rolnych i niszczenie rzemiosła odbierały społeczeństwu podmiotowość gospodarczą i niweczyły dobre tradycje chłopów i rzemieślników. Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 4, s. 104.

<sup>994</sup> Synod wymienia dokumenty: encyklika Leona XIII *Rerum novarum*, encyklika Jana Pawła II *Centesimus annus* i wypowiedzi papieża Jana Pawła II. Zob. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 40, s. 117.

<sup>995</sup> Por. Tamże.

<sup>996</sup> Synod jako pewien przykład podaje Kongres Pracy, który odbył się w maju 1991 r. we Wrocławiu. Zgromadził on na posiedzeniach plenarnych i konwersatoriach sporą liczbę uczestników i prelegentów z kraju i z zagranicy. Dodaje też, że nie powinien on być odosobnionym wydarzeniem. Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 40, s. 117.

<sup>997</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 22, s. 107.

dobrym warszatem zaangażowania i dobrą szkołą zbliżenia duszpasterzy i katolików świeckich<sup>998</sup>.

Niestety, dostrzec można także zaniedbania i niszczenie dorobku kulturowego poprzedników, co jest na pewno złym świadectwem naszej kultury. Dolny Śląsk jest do tej pory świadkiem zaniedbania i bezmyślnego niszczenia grobów tych, którzy mieszkali tu przed nami, kapliczek i krzyży przydrożnych tylko dlatego, że zawierają niemieckie napisy<sup>999</sup>. Dlatego Synod wzywa Lud Boży Dolnego Śląska do poszanowania dziedzictwa ziemi, na której dziś żyjemy. Prowadzić do tego ma poznanie i szacunek dla tradycji naszych przodków i poprzedników. Ochrony wymagają także nasze rodzinne tradycje, zwyczaje, pieśni i modlitwy. W działaniach tych zaangażowane powinny być zarówno rodziny, indywidualne osoby, jak i całe wspólnoty Kościoła lokalnego<sup>1000</sup>.

d) **Z a a n g a ż o w a n i e p o z a p a r a f i a l n e** - Przeprowadzone przez synodalną Komisję ds. świeckich badania ankietowe wskazują na zróżnicowany charakter parafii Dolnego Śląska. Zwrócono uwagę zwłaszcza na słabsze zaangażowanie laikatu w parafiach wiejskich, gdzie jego aktywność często ogranicza się do prac gospodarczych przy kościele. Chcąc zachęcić świeckich w małych parafiach do większego zaangażowania w Kościele, Synod kieruje wezwanie do wspólnot lepiej zorganizowanych, aby pośpieszyły z pomocą małym, zaniedbanym wspólnotom, wysyłając do nich prelegentów z odczytami, czy też specjalistów do prowadzenia poradni parafialnych<sup>1001</sup>. To wezwanie odnosi się przede wszystkim do osób świeckich. W takich działaniach pomocna może być młodzież, zwłaszcza studiująca w dużych miastach i zaangażowana w duszpasterstwo akademickie. Synod Wrocławski, mówiąc o wychowaniu młodzieży, przypomina głos Soboru (DA 33) i wzywa młodzież do podjęcia trudu dostosowania form i metod apostolskiego działania do potrzeb miejsca i czasu<sup>1002</sup>. Szczególnie cenne jest świadectwo ze

---

<sup>998</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 23, s. 108.

<sup>999</sup> Nie usprawiedliwia tego fakt, że sami doświadczyliśmy w przeszłości wielu krzywd i zbrodni. Jedyną postawą, którą musi zaakceptować każdy człowiek wierzący, to – „przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 38, s. 115.

<sup>1000</sup> Por. Tamże.

<sup>1001</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 42, s. 118.

<sup>1002</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 4, nr 3, s. 252.

strony młodzieży dla rówieśników lub kolegów czy koleżanek trochę młodszych, przez przykład swojego życia, zaangażowanie, czy też udział w przygotowaniu liturgii niedzielnej, np. przez przygotowanie komentarzy, inscenizacje Ewangelii, odpowiednie śpiewy i muzykę<sup>1003</sup>.

Inną formą pomocy może być działanie grup lub nawet całych wspólnot z miasta, które przez odwiedziny, wspólne uroczystości lub nawet patronat nad zaniedbaną parafią przysłużą się do jej ożywienia i uaktywnienia się w niej świeckich<sup>1004</sup>. Warto poszukiwać działań, które już gdzieś się sprawdziły, a następnie je propagować i stosować w innym miejscu.

### **C/ DZIAŁANIA NA RZECZ TOLERANCJI I EKUMENIZMU**

Burzliwa historia Dolnego Śląska i jego położenie na pograniczu trzech narodów wymagają zwrócenia szczególnej uwagi i działań w dziedzinie pojednania między narodami, jak również ekumenizmu. Synod także w tej dziedzinie dostrzega wielkie możliwości dla zaangażowania się osób świeckich. Docenić należy dotychczasowe osiągnięcia, zauważyć i rozwijać inicjatywy świeckich w szukaniu pojednania z Niemcami. Synod podkreśla zasługi w tej dziedzinie KIK-u we Wrocławiu, Towarzystwa Edyty Stein, Fundacji Krzyżowa, a także Wspólnoty św. Marcina we Wrocławiu. Te działania należy podtrzymać i rozwijać.

Po zmianach, jakie zaszły pod koniec lat 80., zaistniały nowe możliwości rozwoju kontaktów z Czechami i nawet pierwsze próby współpracy, w którą angażują się katolicy świeccy<sup>1005</sup>. Niestety wciąż zdarzają się przypadki nietolerancji religijnej, profanacje cmentarzy wojennych i odmiennych wyznań (zwłaszcza żydowskich), można czasami zaobserwować antysemickie hasła na murach, czy też nacjonalistyczne wypowiedzi w mediach w odniesieniu do uchodźców z uboższych krajów. Nie wolno nam tych wydarzeń lekceważyć, a wręcz ludzie Kościoła powinni się im przeciwstawiać<sup>1006</sup>. Drogą do tego może być rozwijanie solidarności z różnymi społecznościami narodowymi i wyznaniowymi,

---

<sup>1003</sup> Por. Tamże, R. IV, cz. 4, nr 28, s. 264.

<sup>1004</sup> Por. Tamże, R. III, cz. 1, nr 42, s. 119.

<sup>1005</sup> Należy tu wspomnieć organizowane na terenach przygranicznych Polsko – Czeskie Dni Kultury Chrześcijańskiej, których jednym z organizatorów jest pan Julian Golak.

<sup>1006</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 39 s. 116.

odkrywanie i poznawanie ich bogactwa duchowego, tradycji i kultur narodowych, co często rodzi szacunek. Pięknym tego przykładem było zorganizowanie we Wrocławiu na przełomie 1989 i 1990 r. Europejskiego Spotkania Młodych przez ekumeniczną wspólnotę z Taizé. Zaangażowanie ludzi młodych w organizację tego spotkania stało się swoistą szkołą zaangażowania i praktycznego ekumenizmu. Takie inicjatywy należałoby dalej podejmować<sup>1007</sup>.

Synod Kościoła wrocławskiego nie tylko popiera udział wiernych w ruchu ekumenicznym. Przypomina, że każdy wierny jest wezwany do działania na drodze ekumenicznej przez modlitwę oraz udzielanie wiadomości w sprawach Kościoła, a w rozdziale o ekumenizmie Synod stwierdza, że wierni mają obowiązek dawania świadectwa swojej wierze<sup>1008</sup>.

#### **D/ ŚWIECCY W MEDIACH I POLITYCE**

a) **M e d i a** - Wypełniając misyjny nakaz Jezusa do nauczania wszystkich narodów<sup>1009</sup>, Kościół wciąż na nowo podejmuje trud przepowiadania Ewangelii, wykorzystując wszelkie możliwości techniczne i całą rzeczywistość środków społecznego przekazu. Synod Wrocławski w swoich postanowieniach poświęcił temu zagadnieniu cz. V rozdziału IV zatytułowaną „Ewangelizacyjna rola środków społecznego przekazu”<sup>1010</sup>, przypominając, że udział ten jest obowiązkiem wszystkich ochrzczonych i jednocześnie powołaniem, które stanowi jedną z dróg dążenia do świętości. Specyfiką tego powołania jest wezwanie do dawania świadectwa wiary przez służbę prawdzie, dlatego twórcy i pracownicy środków przekazu powinni być „ludźmi prawdy”<sup>1011</sup>.

Otworzenie się nowych możliwości dostępu do prasy, radia i telewizji, nowe możliwości techniczne ułatwiające przekaz treści ponad granicami (prasa, telewizja

<sup>1007</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 27 s. 109.

Ruch ekumeniczny dążący do jedności faktycznie dokonuje się pomiędzy konkretnymi ludźmi. Dlatego Synod Wrocławski, przypominając katolikom zasady ekumenizmu, wzywa ich do działania na rzecz jedności na trzech płaszczyznach: ekumenizmu duchowego, naukowego i praktycznego. Za szczególną płaszczyznę współdziałania uważa wspólne apostołstwo świeckich. Por. Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 7, nr 13, s. 420.

<sup>1008</sup> „Wierni Kościoła wrocławskiego muszą więc pod okiem swoich pasterzy, w sposób rozsądny i wytrwały, czynić wszystko, aby przy zgodnej współpracy w duchu braterstwa i zjednoczenia przybliżyć czas absolutnej Komunii, jako doskonałej więzi w jednym Kościele”. Synod ..., dz. cyt., R. VI, cz. 7, nr 10, s. 419.

<sup>1009</sup> „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uccie je zachowywać wszystko, co wam przykazane” (Mt 28, 19-20)

<sup>1010</sup> Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 5, s. 273-276.

<sup>1011</sup> Tamże, R.IV, cz. V, nr 4, s. 273; Por ChL 16.

satelitarna, video kasy) oraz komercjalizacja środków przekazu stają się wyzwaniem dla Kościoła, którego obowiązkiem wynikającym z posłannictwa ewangelizacyjnego jest poznawanie natury tych środków i kształtowanie właściwych postaw twórców i odbiorców przekazywanych treści. Wobec tych wyzwań Synod dostrzega na pierwszym miejscu brak należytego przygotowania profesjonalnego laikatu katolickiego, widząc tu jego szczególne zadanie. W związku z tym podaje postulat, a nawet konieczność podjęcia wielu konkretnych inicjatyw w tym względzie, w celu przygotowania pracowników oraz otoczenia ich szczególną troską duszpasterską, by mogli odpowiedzialnie służyć prawdzie i człowiekowi<sup>1012</sup>, być wsparciem Kościoła w głoszeniu Ewangelii i zabieraniu głosu w aktualnych sprawach. Jednocześnie Synod przypomina o potrzebie wykorzystania nowoczesnych środków społecznego przekazu w duszpasterstwie, a nawet podaje konkretne propozycje ich zastosowania: katecheza, biblioteki i czytelnie parafialne, gazetki parafialne i gabloty przykościelne<sup>1013</sup>. Z charakteru tych zadań wynika, że adresowane są one przede wszystkim do osób świeckich.

b) **D z i a ł a l n o ś ć p o l i t y c z n a** - Synod wprawdzie nie porusza tej kwestii w sposób wyraźny, ale znajdujemy kilka pośrednich wypowiedzi, odnoszących się do tej dziedziny życia. Dając wskazówki dla dalszego zaangażowania świeckich na Dolnym Śląsku, Synod przypomina: „W organizacjach społecznych, związkach zawodowych, stronnictwach i partiach politycznych, do których należą katolicy, głoszone tam poglądy i realizowane programy muszą być zgodne z postulatami chrześcijańskiej nauki społecznej”<sup>1014</sup>. Ta wypowiedź wskazuje, że uczestnictwo świeckich w partiach politycznych jest niemal oczywiste, dlatego dodaje tylko przypomnienie o celu tej formy zaangażowania. To wynika także z obowiązku popierania sprawiedliwości społecznej, jaki nowy Kodeks nakłada na wszystkich

---

<sup>1012</sup> „Mają oni obowiązek ciągłej formacji duchowej i intelektualnej, pamiętając, iż tylko będąc bogatym osobowo, można odpowiedzialnie służyć odbiorcom, przeciwstawiając się pokusom pokazywania w środkach masowego komunikowania treści skażonych moralnymi dewiacjami i przemocą”. Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 5, nr 10, s. 275.

Jednocześnie należy przypomnieć, że za katolickie mają prawo uważa się tylko te środki społecznego przekazu, które uzyskały aprobatę władzy kościelnej. Por. KPK, kan. 300.

<sup>1013</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. IV, cz. 5, nr 13, s. 276.

<sup>1014</sup> Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 40, s. 117.

wiernych<sup>1015</sup>. Również mówiąc o społecznych zadaniach rodziny, Synod nadmienia, że „rodziny powinny zabiegać o to, by instytucje państwowe nie naruszały praw i obowiązków rodziny, przez wyrażanie swej opinii w formie interwencji politycznej”<sup>1016</sup>. Tę interwencję polityczną można rozumieć w różny sposób, ale z pewnością mówi ona o konkretnym zaangażowaniu w działalność polityczną zarówno czynną, jak i bierną.

W czasach coraz łatwiejszych wyjazdów za granicę i tam szukać można pozytywnych przejawów i form życia religijnego, a zwłaszcza przykładów zaangażowania świeckich. W innych krajach Europy (zwłaszcza na jej zachodzie) można zaobserwować dojrzałość i odpowiedzialność katolików świeckich oraz umiejętność współpracy świeckich i duchownych<sup>1017</sup>. Dlatego pozytywne cechy warte są przejęcia i naśladowania w naszym Kościele lokalnym. W tym względzie pomocą mogą być kontakty międzyparafialne, kongresy o charakterze międzynarodowym, czy też wspólnoty ponadnarodowe, które pojawiają się w Polsce i na Dolnym Śląsku.

Analiza przedstawionego materiału dotyczącego pracy Synodu Archidiecezji Wrocławskiej i wypracowanych przez niego dokumentów pozwala stwierdzić, że Synod należycie odczytał i zinterpretował dążenie Soboru Watykańskiego II do ożywienia w Kościele działalności synodalnej, a tym samym wykazał, iż istnieje ścisły związek między nauczaniem soborowym a nauczaniem synodalnym. Opierając się na nauce soborowej, Synod ukazał, jak ważna jest współpraca świeckich z hierarchią kościelną, szczególnie w duszpasterstwie. Synod wskazał różne sposoby apostołstwa laikatu, wielką rolę przywiązując do jego zadań rodzinnych i społecznych. Bardzo dużym sukcesem tego Synodu było autentyczne zaangażowanie szerokiego kręgu ludzi, zwłaszcza świeckich, którzy uczestniczyli zarówno bezpośrednio w pracach Synodu, jak też w komisjach parafialnych i innych formach aktywności, związanych z tym wielkim kilkuletnim diecezjalnym wydarzeniem. Dzięki temu wierni świeccy przeżyli i odczuli swoje miejsce

---

<sup>1015</sup> Por. KPK, kan. 222 par 2.

<sup>1016</sup> III, II nr 13 s. 127

<sup>1017</sup> Por. Synod ..., dz. cyt., R. III, cz. 1, nr 43, s. 119.

i obecność w Kościele, a także doświadczyli, jak duże jest ich znaczenie we wspólnocie Kościoła<sup>1018</sup>.

Wprowadzanie w życie postanowień Synodu jest aktualnie ogromnym wyzwaniem, przed jakim przez cały czas od jego zakończenia stoi duchowieństwo i wierni świeccy Archidiecezji Wrocławskiej.

---

<sup>1018</sup> Por. J. Bar, *Recepcja soborowej nauki o Kościele jako wspólnocie*, w: *Recepcja Vaticanum II w prawie kanonicznym*, Lublin 2005, s. 137.

## ZAKOŃCZENIE

Instytucja synodu w Kościele sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa, co niewątpliwie podkreśla wagę, jaką Kościół od bardzo dawna przywiązywał do kolegialności. Jej przejawem były odbywane sobory powszechne, synody prowincjalne i diecezjalne. W niniejszej pracy zająłem się synodem diecezjalnym, rozpoczynając od przedstawienia jego historycznego rozwoju. Jednocześnie starałem się prześledzić relację synodu do świeckich w Kościele, którzy przez wiele wieków nie byli w nim doceniani. Uważano, że ich zadaniem jest posłuszeństwo, podczas gdy do sprawowania władzy przeznaczeni są duchowni, ponieważ oni otrzymali święcenia. Doprowadziło to w końcu do całkowitego zaniku elementu świeckiego na synodzie diecezjalnym w wiekach XIII – XIV.

W XX wieku przyszedł jednak czas dowartościowania laikatu i zauważenia potrzeby jego obecności w pracy duszpasterskiej Kościoła katolickiego. Na Soborze Watykańskim II wiele na ten temat dyskutowano i wypracowano wówczas związane z tym dokumenty, m.in. Dekret o apostołstwie świeckich, Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym i Konstytucję dogmatyczną o Kościele. Ta nowa pozycja świeckich znalazła swoje odbicie również w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku, co w konsekwencji spowodowało duży wzrost ich aktywności.

Sobór Watykański II wypracował też doktrynę synodu diecezjalnego, wyrażając życzenie, aby świadczył on pomoc biskupowi dla rozwoju Kościoła. Już 200 lat wcześniej papież Benedykt XIV – uważany za tego, który odnowił synod diecezjalny, twierdził, iż synody przynoszą Kościołowi wielkie korzyści. Pastoralny wymiar synodu określa wspomniany już Kodeks Prawa Kanonicznego.

Problematyce tej poświęciłem w mojej pracy wiele miejsca, przedstawiając polskie posoborowe duszpasterskie synody diecezjalne, które postawiły sobie za cel wprowadzenie w życie postanowień soborowych, a więc przystosowanie prawa powszechnego do sytuacji danej diecezji, czyli tworzenie dla niej prawa partykularnego.

Do zaleceń posoborowych zastosował się również Kościół dolnośląski, zwołując w 1985 roku Synod Archidiecezji Wrocławskiej (trwał on do roku 1991), będący pierwszym synodem na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej. Omówiłem trudną i bardzo skomplikowaną sytuację historyczną i społeczno-polityczną na tych ziemiach, szczególnie w latach 1945 – 1956, aby wykazać potrzebę przeprowadzenia synodu i wyjątkowe jego znaczenie, ponieważ realia były nietypowe, a nawet bardzo skomplikowane.

W zasadniczej części mojej pracy przedstawiłem więc problematykę związaną z przeprowadzeniem Synodu Archidiecezji Wrocławskiej i sposobem, w jaki dostosowywał on naukę soborową i postanowienia Kodeksu Prawa Kanonicznego do dolnośląskiej rzeczywistości. Opierałem się na wypracowanych przez niego dokumentach, a także związanych z nim dekretach Metropolity Wrocławskiego. Ponieważ temat pracy brzmi: „Świeccy według uchwał Synodu Archidiecezji Wrocławskiej z roku 1991”, skupiłem się w dużej mierze na zagadnieniu roli, jaką Synod wyznaczył świeckim. Ukazałem też sprawę udziału osób świeckich w pracach synodalnych i tu nasunął mi się wniosek jednoznaczny: Synod Wrocławski właściwie odczytał wskazania Soboru Watykańskiego II o potrzebie aktywnego zaangażowania wiernych świeckich w życie Kościoła, ukazując współpracę świeckich z hierarchią, zwłaszcza w duszpasterstwie. Przyczynił się on do integracji i ożywienia grup laikatu.

Analiza dokumentów synodalnych pozwoliła stwierdzić, że przed laikatem na Dolnym Śląsku postawiono bardzo istotne zadania, co staje się zupełnie zrozumiałe, jeśli przeanalizuje się obecną w Polsce rzeczywistość społeczno-światopoglądową, czyli przemiany demokratyczne i wzrost świadomości obywatelskiej, oraz zwiększenie aktywności wiernych świeckich w Kościele

i w świecie, a zarazem spadek liczby duchownych. Postanowienia synodalne świadczą zatem o głębokiej przenikliwości Kościoła w spojrzeniu na przyszłość.

Synod wyznaczył osobom świeckim apostołstwo w życiu małżeńskim i rodzinnym, widząc wielką rolę rodziny w ewangelizacji dzieci i w jej działalności na zewnątrz, zauważając, iż powinna ona stać się nie tylko przedmiotem, ale również podmiotem apostolskiego zaangażowania parafii. Synod wezwał także młodzież do włączania się w dzieło ewangelizacji w parafiach, a ogółowi wiernych świeckich zalecił prowadzenie działalności charytatywnej i społeczno-kulturalnej oraz pracę na rzecz pojednania, tolerancji i ekumenizmu, jak też zainteresowanie mediami i polityką. Laikat ma mieć znaczący udział w potrójnej misji Kościoła: prorockiej, uświęcającej i pasterskiej. Synod Archidiecezji Wrocławskiej dostrzegł potrzebę tworzenia w parafiach stowarzyszeń i ruchów świeckich, jak Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Światło-Życie, Grupy Modlitwne Taize, Ruch Modlitwy Kontemplacyjnej, Żywy Różaniec i innych. Jak więc widać, Synod Archidiecezji Wrocławskiej docenił laikat i jego rolę w Kościele i w świecie i ukazał szerokie możliwości jego apostolskiego zaangażowania.

Praca nad analizowanym tematem pozwoliła mi też stwierdzić, że zagadnieniu temu poświęcono dotąd niestety bardzo niewiele uwagi i wymaga ono dalszych opracowań, np. przeprowadzenia badań, również socjologicznych, nad faktycznym wprowadzaniem w parafiach postanowień synodalnych oraz nad tym, czy aktualny udział świeckich w życiu Kościoła na Dolnym Śląsku spełnia nadzieje pokładane w nich przez Synod Archidiecezji Wrocławskiej.

Ze względu na systematycznie rozwijającą się aktywność zorganizowaną wiernych świeckich, czego przejawem są powstające wspomniane wyżej grupy, wspólnoty i ruchy kościelne, interesujące i potrzebne byłoby należyte ich rozpoznanie, zwłaszcza, że są one przejawem prawa do swobodnego stowarzyszania się uznanego przez Sobór Watykański II i określonego przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.